

UNIwersytet IM. Adama Mickiewicza w Poznaniu
SERIA SOCJOLOGIA NR 37

Przemysław Wechta

Socjologia i kryptosocjologia Josepha Schumpetera



WYDAWNICTWO
NAUKOWE

POZNAŃ 2003

ABSTRACT. Wechta Przemysław, *Socjologia i kryptosocjologia Josepha Schumpetera* [The sociology and cryptosociology of Joseph Schumpeter]. Adam Mickiewicz University Press. Poznań 2003. Seria Socjologia nr 37. Pp. 242. ISBN 83-232-1304-6. ISSN 0554-8225. Polish text with a summary in English.

This book is devoted to Joseph Schumpeter's sociology. An analysis of the classical epistemological and ontological issues is undertaken. The problem of sociology as a science, studies of economy as part of social life, analysis of the state and studies on social differentiation are included here. Schumpeter's sociology is compared with thoughts of classical sociologists. It may also provide valuable tools for the contemporary analysis of social life.

Przemysław Wechta, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Socjologii, ul. Szamarzewskiego 89/91, 60-569 Poznań, Poland.

Recenzenci: *prof. dr hab. Władysław Markiewicz*
prof. dr hab. Franciszek Krzykała

© Copyright by Przemysław Wechta 2003

Redaktor: *Elżbieta Piechorowska*

Redaktor techniczny: *Dorota Borowiak*

ISBN 83-232-1304-6

ISSN 0554-8225

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
UL. F. NOWOWIEJSKIEGO 55, 61-734 POZNAŃ, TEL. (061) 829 39 85, FAX (061) 829 39 80
<http://main.amu.edu.pl/~press> e-mail: press@amu.edu.pl

Wydanie I. Nakład 400 egz. Ark. wyd. 14,5. Ark. druk. 15,25. Papier offset., kl. III, 80 g, 70 × 100.

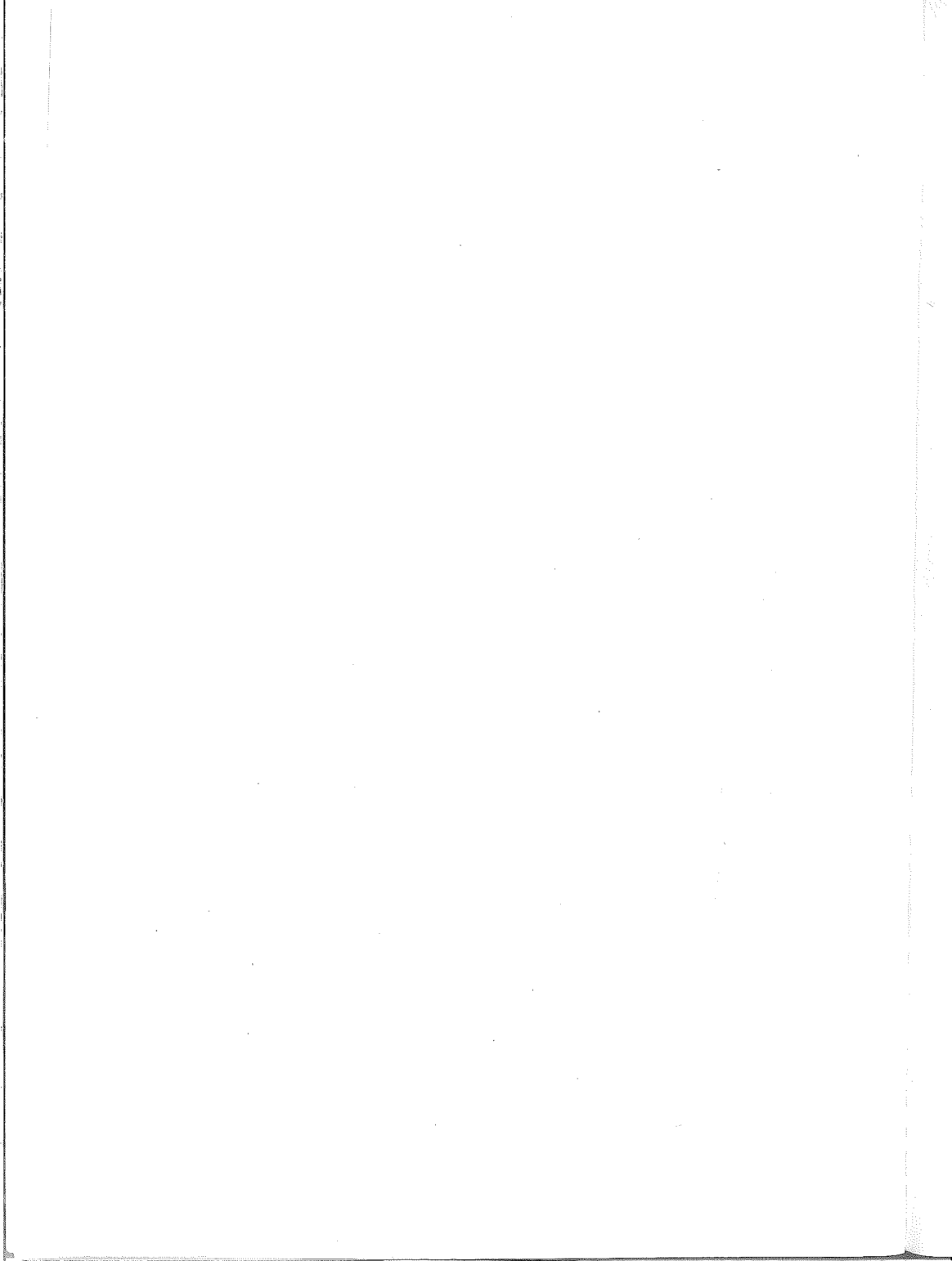
ZAKŁAD GRAFICZNY UAM, POZNAŃ, UL. H. WIENIAWSKIEGO 1

Spis treści

Wprowadzenie. Dwa paradygmaty socjologii neoklasycznej (S. Kozyr-Kowalski)	9
ROZDZIAŁ I: Życie i dzieło Josepha Aloisa Schumpetera	37
1. Czy Schumpeter był socjologiem?	37
2. Biografia Schumpetera	45
Dzieciństwo i młodość	46
Studia i początek działalności naukowej	48
Działalność publiczna	54
Powrót do życia naukowego	60
Okres amerykański	63
3. Schumpeter na świecie	65
4. Schumpeter w Polsce	69
ROZDZIAŁ II: Socjologia jako nauka	72
1. Historia ekonomii a historia socjologii	72
2. Preanalityczny akt poznawczy	76
3. Ideologia a nauka	77
4. Praca analityczna	80
5. Zasady analizy socjologicznej	81
Socjologia a prawo naturalne	82
Prawo naturalne jako obyczajność	83
Prawo naturalne a metasocjologia	86
Socjologiczna analiza historii	87
Socjologiczna analiza ewolucji	90
Wpływ Maxa Webera na socjologię	93

ROZDZIAŁ III: Gospodarka jako część społeczeństwa	95
1. Pojęcie i zakres gospodarki w ujęciach socjologicznych	95
2. Podstawowe pojęcia analizy gospodarki	100
3. Podstawowe zjawisko gospodarki	104
Ludowa natura kapitalizmu	109
Ewolucja gospodarki a typy społeczeństwa	110
4. Podział pracy w gospodarce	112
Pojęcie podziału pracy	112
Podział pracy produkcyjnej	114
Innowacja w ujęciu socjologicznym	119
Tendencja ewolucji podziału pracy produkcyjnej	120
5. Własność prywatna w gospodarce kapitalistycznej	122
Własność prywatna a praca	125
Własność prywatna środków produkcji	126
Własność prywatna a funkcja przedsiębiorcy	127
Darowy charakter zysku przedsiębiorcy	128
Ewolucja własności w gospodarce kapitalistycznej	131
6. Tendencje ewolucji własności w gospodarce	133
Pierwotny podział bogactwa	133
Wspólne bogactwo	134
7. Ewolucja ekonomiczna a ewolucja społeczeństwa	135
8. Socjologia fiskalna	140
ROZDZIAŁ IV: Socjologiczna analiza państwa	143
1. Myśl klasyczna a pojęcie państwa	143
2. Pojęcie państwa w analizie socjologicznej	146
Prawne i obiegowe rozumienie państwa	148
Wykluczenie pojęcia państwa z analizy socjologicznej	149
Schumpeterowskie pojęcie państwa	150
3. Teoria nowoczesnej organizacji urzędniczej	155
Ewolucja biurokracji	155
Organizacja urzędnicza w państwie	156
Analiza Schumpetera a Weberowski typ idealny nowoczesnej biurokracji	157
4. Nowoczesna organizacja urzędnicza a demokracja	158
Krytyka klasycznej doktryny demokracji	158
Demokracja jako konkurencja o polityczne przywództwo	162
Urzednicy a politycy	165

5. Nowoczesna organizacja urzędnicza a socjalizm	169
6. Państwo a socjalizm	170
7. Socjologiczna analiza partii socjalistycznych	172
Typy partii socjalistycznych	172
Socjalizm a wojna	176
Partia socjalistyczna jako administrator kapitalizmu	179
Uspołecznienie bez partii socjalistycznej	181
ROZDZIAŁ V: Teoria zróżnicowania społecznego	183
1. Pojęcie klasy społecznej	183
2. Marksistowska teoria klas społecznych	187
3. Procesy ruchliwości klasowej jako niezbywalny element teorii klas	189
4. Funkcja klasowa a przywództwo klasy społecznej	194
5. Siły osobowości jednostki a funkcja klasowa	198
6. Klasa panów feudalnych	201
7. Klasa urzędnicza	207
8. Klasa burżuazji	207
9. Klasy pozabankowe	209
Klasy niezależnych producentów	209
Klasa robotnicza i klasa pracowników najemnych	211
10. Typy społeczeństwa i tendencje jego ewolucji	214
Marksistowska teoria imperializmu	215
Analiza typów społeczeństwa	216
Schumpeter jako socjolog nowoczesny	226
Bibliografia	229
The sociology and cryptosociology of Joseph Schumpeter (summary)	237



Dwa paradygmaty socjologii neoklasycznej

1

Książka Przemysława Wechty reprezentuje perspektywę poznawczą, która jest właściwa dla neoklasycyzmu socjologicznego lub socjologii neoklasycznej. Przedmiot analiz autora stanowi zarówno myśl socjologiczna i kryptosocjologiczna Josepha A. Schumpetera, jak i sam neoklasycyzm socjologiczny. Przez **kryptosocjologię** będziemy rozumieć przyjmowane w praktyce badawczej stanowisko dotyczące przedmiotu zainteresowań socjologii teoretycznej, czyli epistemologii i ontologii życia społecznego. Elementy epistemologii i ontologii społecznej nie zawsze są wprowadzane do dyskursów naukowych z pełną świadomością. Najczęściej kryptosocjologia pojawia się przy analizie problemów szczegółowych oraz w innych niż instytucjonalna socjologia dyscyplinach naukowych (np. ekonomia, historia, filozofia).

Od lat pracujemy w Instytucie Socjologii UAM, w placówce badawczo-dydaktycznej, która nosi obecnie nazwę Zakładu Socjologii Teoretycznej i Klasycznej, nad podstawowymi problemami teorii socjologicznej. W wyniku tej pracy powstał relacyjnie odrębny w stosunku do współczesnych szkół i kierunków paradygmat myślenia teoretyczno-metodologicznego i postępowania badawczego. Podobnie jak myśl Platońska, która została włożona w usta Sokratesa i jego rozmówców, funkcjonował ów paradyg-

mat pod różnymi nazwami i był narzędziem analizy różnych zjawisk współczesnej nauki i rzeczywistości. Zawsze zawierał on próbę maksymalnie życzliwej i obiektywnej analizy dorobku klasyków nowoczesnej socjologii. Wymagał też nadania ich ideom takiej uniwersalnej formy teoretycznej, która pozwalałaby, jak powiadał Hegel, uczynić z przeszłości pozorną przeszłość, czyli element współczesności. Oznaczało to m. in. sprowadzanie dokonań i pomysłów teoretycznych klasyków socjologii i prasocjologii do poziomu surowca, z którego staraliśmy się uzyskać za pomocą nowej pracy nowoczesne środki analizy najnowszych tendencji i zjawisk współczesnego świata. Najlepiej treść naszych wysiłków, przedmiotów badań i osiągniętych – lepszych lub gorszych – wyników oddaje pojęcie **neoklasycyzmu socjologicznego**. Pojęcie to bywało też używane zamiennie, chociaż niezbyt często, z pojęciem socjologii neoklasycyznej. Ostatnio miano **socjologii neoklasycyznej** zostało podniesione w Ameryce do godności jednego z najnowszych paradygmatów myśli socjologicznej. Wykłady z *neoclassical sociology* znalazły się w programie zajęć w University of California, w Berkeley. Pracownikami tego uniwersytetu było i jest wielu wybitnych socjologów współczesnych, m.in. Neil J. Smelser.

W opublikowanej niedawno książce o rządzących elitach Europy Wschodniej Gil Eyal, Iván Szélenyi i Eleanor Townsley określają swoje podejście badawcze mianem socjologii neoklasycyznej. Starają się wykazać, że jest to nowy paradygmat myślenia i badania socjologicznego. (por. Eyal, Szélenyi, Townsley, 1998) Socjologię neoklasycyzną reprezentuje też praca Davida Starka i László Brusztą o przekształcaniach w polityce i własności w krajach wschodniej i centralnej Europy. (por. Stark, Bruszt, 1998) Wnikliwą analizę zasadniczych idei obu tych książek, nie pozbawioną jednak uwag krytycznych, zawiera dostępna w Internecie rozprawa Michaela Burawoya, która została opatrzona tytułem *Neoclassical Sociology*. (por. Burawoy, 2003).

Co łączy nasz neoklasycyzm socjologiczny, naszą socjologię neoklasyczną z amerykańską socjologią neoklasyczną? Przede wszystkim przekonanie, że należy pozytywnie przezwyciężyć staroświeckie i poczęte z epigońskiego pojmowania postępu ujęcie stosunków wzajemnych między historią a współczesnością, między myślą przeszłości a myślą nas otaczającą. Socjologia neoklasyczna nie traktuje historii jako zbioru rzeczy i idei, które bezpowrotnie, a przynajmniej do Dnia Sądu Ostatecznego, umarły, zostały raz na zawsze pogrzebane i uległy całkowitemu rozkładowi. Wie ona, że w świecie idei, podobnie jak w architekturze, dokonuje się nieustannie częściowa reprodukcja tego, co dawne, odmładzanie rzeczy starych, budzenie ich z wielowiekowego snu, a nawet masowe wskrzeszanie zmarłych. Fundamentalną zasadę wszelkiej nowoczesnej myśli socjologicznej stanowi lub powinien stanowić od czasów Augusta Comte'a sztuka posługiwania się **metodą porównawczą** i **metodą historyczno-porównawczą**. Bez tych metod nigdy nie odkryjemy tego, co rzeczywiście nowe w najnowszej rzeczywistości. Fałszywe ujęcie przeszłości, jej stosunku do teraźniejszości zbyt często prowadzi do fałszywego obrazu teraźniejszości. Przedmiotem zainteresowań amerykańskiej socjologii neoklasycznej są dynamiczne przeobrażenia, które dokonują się i dokonały już w latach 1989-1998 w krajach Europy Wschodniej. W roku 2003 stały się one już historią pojętą **mikrosocjologicznie**, a więc metodą posługującą się małymi, dokładnymi jednostkami pomiaru czasu i przestrzeni społecznej. Autorzy książek będących wcieleniem zasad amerykańskiej socjologii neoklasycznej nieustannie konfrontują swoje opisy najnowszej rzeczywistości z historycznym obrazem epoki poststalinowskiej i stalinowskiej oraz z obrazem współczesności i przeszłości najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Zdają sobie sprawę, że jeśli zawiedzie ich wiedza o historii, to powstanie fałszywy obraz współczesności. Wartość swoich teorii o najnowszych zjawiskach współczesności uzależniają oni świadomie od wartości teorii dotyczących niedawnej przeszłości.

I. Szelényiemu, współautorowi i autorowi poważnych i klasycznych już dziś książek o intelektualistach jako nowej klasie panującej (por. Szelényi, Konrad, 1979), o nierównościach urbanistycznych w socjalizmie państwowym (por. Szelényi, 1983), o przedsiębiorcach kapitalistycznych w systemie formalnie socjalistycznym (Szelényi, 1988) oraz badaczom tworzącym nowy paradygmat socjologii, socjologię neoklasyczną obce jest przyjmowane milcząco przez niektórych przedstawicieli *la sociologie populaire* założenie, które prowadziłoby, gdyby byli oni konsekwentni, do opinii, że Wawel nie jest częścią współczesności dlatego, że został zbudowany przed wiekami, że Kościół Mariacki będzie miał mniejszą wartość kulturową, gdy wzniesie się Świątynię Opatrzności, że rynkowa orientacja sztuki wymaga, aby wyrzucić z repertuarów instytucji muzycznych Bacha i Beethovena, zastępując ich kompozytorami najnowszymi, że należy budować mosty i gmachy publiczne za pomocą geometrii nieeuklidesowych, rozstając się wreszcie z przestarzałym jak starożytna Grecja Euklidesem.

3

Amerykańscy przedstawiciele socjologii neoklasycznej nawiązują otwarcie do kategorii i tez trzech wielkich klasyków socjologii nowoczesnej: Karola Marksa, Maxa Webera i Emila Durkheima. Dużą rolę odgrywa w ich badaniach teoria elity władzy, która jest zawarta w napisanej w połowie ubiegłego wieku i klasycznej już od dawna książce Charlesa Wrighta Millsa (Mills Wright, 1956, 1961: 1-36, 1974: 23-159). Socjologia Wrighta Millsa była też przedmiotem analiz na seminariach naukowych, na których kształtował się nasz neoklasycyzm socjologiczny. Konfrontacji myśli socjologicznej Millsa z neoklasycyście rozumianym Marksem i współczesną rzeczywistością zostało poświęcone gruntowne studium doktorskie, które napisał Zbigniew Klupś. W analizie gromadzonego za pomocą nowoczesnych technik badawczych materiału empirycznego neoklasycyści amerykańscy

posługują się przekształconą i rozwiniętą teoretycznie formułą Fryderyka Engelsa (1820-1895) o możliwości istnienia kapitalizmu bez kapitalistów. Nie jest to najlepsza formuła, chociaż zawiera liczne wartości, jeśli traktujemy ją jako element wstępnego i tymczasowego eksperymentu myślowego. Pozwala ona jednak amerykańskim przedstawicielom socjologii neoklasycznej twierdzić, że w Europie Centralnej, a zwłaszcza na Węgrzech, pojawia się kapitalizm bez kapitalistów, bez klasy właścicieli burżuazyjnych. Natomiast w Rosji mają istnieć kapitaliści i burżuazja bez kapitalizmu (por. Burawoy, 2003: 20). Engelsowskie pojęcie kapitalizmu bez kapitalistów jest używane także przez Daniela Bella w analizie zmian, które dokonały się w społeczeństwach kapitalistycznych od czasów Marksa i Webera. W przedmowie do nowego wydania swojej głośnej książki pt. *The Post-Industrial Society* D. Bell stara się dowieść za pomocą tego pojęcia, że cechą współczesnej Ameryki i świata jest śmierć klasy (por. Bell, 1999: LXVI).

Wydaje się, że M. Burawoy nie ma w pełni racji, gdy umieszcza w rozprawie o neoklasycznej socjologii podtytuł *From the End of Communism to the End of Classes*. Amerykańscy neoklasycyści, w odróżnieniu od nielicznych, lecz wpływowych i głośnych polskich socjologów, nie zastępują rzekomo przestarzałego pojęcia klasy przez rzekomo nowoczesne pojęcie elity. Nie czynił tego bardzo bliski im, jeden z klasyków socjologii ubiegłego wieku, Charles Wright Mills (por. Klupś, 1979: 111-135). I. Szelényi i jego współtowarzysze pracy idą raczej szlakiem Vilfreda Pareto i Gaetano Mosca, u których jest miejsce zarówno dla pojęcia klasy, jak i pojęcia elity. Mosca nawet krytykuje i w zasadzie odrzuca pojęcie elity, jeśli używa się go dla oznaczenia całej klasy politycznej czy klasy kierowniczej. Teoria klasy politycznej jest zaś w jego pismach zaledwie częścią rozbudowanej teorii klas, które są wyróżniane za pomocą kryteriów własnościowo-pracowych (por. Żyromski, 1996; por. też Kozyr-Kowalski, 1997: 5). Paretowska teoria elit, sformułowane przez Pareto prawa cyrkulacji elit, społecznej i biopsychicznej degeneracji elit oraz cyklicznego przenoszenia się elit na „cementarzysko arystokracji” są tak intymnie związane z jego teorią klas oraz walki klasowej (por. Ko-

zyr-Kowalski, 1990), że kto o tym zapomina, naraża się na zarzut niekompetencji i niedostatecznej znajomości kunsztu czytania dzieł klasyków nowoczesnej socjologii. Podobnie jak amerykańska socjologia neoklasyczna podejmowaliśmy próbę zastosowania w analizie polskich wyborów parlamentarnych z 1991 i 1993 roku zarysu takiej koncepcji elit, w której „elita” nie zastępuje ani „klasy”, ani „stanu”, ani „quasi-klasy”, ani „quasi-stanu”, ani „podklasy”, lecz ma za podstawę teorię obejmującą te aspekty współczesnego zróżnicowania socjoekonomicznie własnościowego, które są reprezentowane przez pięć wymienionych przed chwilą ogólnych kategorii teoretycznych. (por. Kozyr-Kowalski, 1993: 147-169, 1994: 131-149, 2000: 291-357).

4

Wzorem zarówno dla neoklasycyzmu socjologicznego, jak i dla amerykańskiej socjologii neoklasycznej jest neoklasyczny nurt w ekonomice lub neoklasyczna ekonomika. Neoklasyczna ekonomika mało ma wspólnego z tradycyjną historią myśli ekonomicznej, odwróceniem głowy w przeszłość lub sprowadzaniem tego, co nowe do tego, co wiekowe. Nie jest ona marginesem współczesnej myśli naukowej, lecz stanowi wpływowy kierunek nowoczesnych nauk o gospodarce. Dzieje neoklasycyzmu ekonomicznego świadczą jednak, że nie skazuje on swoich przedstawicieli ani na archaizm teoretyczny, ani na brak oryginalności i samodzielności badawczej, ani na Mertonowski kult przodków.

Neoklasycyzm ekonomiczny powstał pod koniec XIX wieku i wkrótce stał się wielkim kierunkiem w ekonomii politycznej. Zdobył nawet dominację w świecie anglosaskim. Znajdował się w opozycji teoretycznej wobec teorii ekonomicznych Williama Stanleja Jevonsa (1835-1882), bliskiej mu szkoły austriackiej – Carl Menger (1840-1920), Eugen von Böhm-Bawerk (1851-1914), Friedrich von Wieser (1851-1926) i szkoły lozańskiej – Leon Walras (1834-1910) i Vilfredo Pareto (1848-1923). Dzieła tych uczonych uchodziły za wcielenie nowoczesnej myśli ekonomicz-

nej, która zerwała radykalnie z ideami klasyków teorii ekonomicznej. Neoklasycyzm zakwestionował głoszoną przez szkoły austriacką i lozańską opinię, iż myśl klasyków angielskiej ekonomii politycznej jest martwa, zupełnie nieprzydatna do badań nad nowoczesną gospodarką. Neoklasycy nie uważali Adama Smitha i Davida Ricardo za ludzi obdarzonych charyzmą nieomyślności. Wiele mieli im do zarzucenia. Krytykowali właściwy największym z dawnych ekonomistów sposób formułowania i dowodzenia tez teoretycznych. Sądzieli jednak, że Smith i Ricardo oraz ich bezpośredni uczniowie i następcy stworzyli trwałe i mocne fundamenty naukowych badań nad gospodarką. Ani szkoła wiedeńska, ani lońska – dowodzili neoklasycy – nie dokonały żadnej rewolucji w dziejach myśli ekonomicznej. W pracach badaczy tworzących te szkoły są wprawdzie idee prawdziwe i wartościowe, ale prawie wszystkie tego rodzaju idee można odnaleźć w książkach starszych ekonomistów lub wyprowadzić z podstawowych teorematów klasycznej ekonomii angielskiej. Roszczenia Jevonsa, wiedeńczyków i lozańców do wyjątkowej oryginalności i radykalnego zerwania z teoriami Adama Smitha i Dawida Ricardo oparte są – zdaniem neoklasyków – na błędnej, tendencyjnej i wielce uproszczonej interpretacji sensu tych teorii. Neoklasycy przyznawali, że przypisywanie absolutnej prawdziwości tezom tylko względnie prawdziwym (tzn. w ściśle określonej przestrzeni społeczno-historycznej i ściśle określonym czasie) było grzechem głównym dawnych ekonomistów. Taki sam grzech wobec nauki popełniają jednak i Jevons, i wiedeńczycy, i badacze ze szkoły lońskiej. Nawet w grzechu nie dorównują oni jednak ojcom założycielom fundamentów ekonomii jako nauki. W jednostronności i absolutyzmie myślowym klasyków występuje bowiem o wiele więcej niż w jednostronności i absolutyzmie nowoczesnych badaczy przesłanek słusznego postawienia i rozwiązania kardynalnych problemów nauk ekonomicznych.

Polski uczonek Edward Taylor mówi o kierunku neoklasycznym *sensu largo* i *sensu stricto* (w sensie szerokim i ścisłym). W *Historii rozwoju ekonomii* wymienia współczesnych przedstawicieli neoklasycyzmu *sensu largo*. Zalicza do tej kategorii eko-

nomistów m.in. szkołę szwedzką, czyli dokonania badawcze E. Lindahla, G. Myrdala, B. Ohlina i E. Lundberga, a także J.A. Schumpetera (1883-1950), którego prace socjologiczne i ekonomiczne, doniosłe dla współczesnej socjologii, są przedmiotem badań Przemysława Wechty. Taylor, autor *Historii rozwoju ekonomiki*, najlepszego wciąż w polskiej literaturze podręcznika dziejów nauk ekonomicznych, rozumie przez neoklasycyzm *sensu stricto* neoklasyczną szkołę z Cambridge. Za twórcę i najwybitniejszego przedstawiciela tej szkoły uważa Alfreda Marshalla (1842-1924). E. Taylor oznacza mianem kierunku neoklasycznego także myśl teoretyczną Johna Maynarda Keynesa (1883-1946) i Joan Robinson (1903-1983) (por. Taylor, 1958: 207-223, 229-302). Wśród ekonomistów współczesnych trwa spór dotyczący zakresu pojęcia neoklasycyzmu ekonomicznego. Dla Joan Robinson i Johna Eatwella neoklasykami są wszyscy wybitni ekonomiści, którzy tworzyli przed Keynesem, nie wyłączając takich przedstawicieli najnowszego słowa nauki końca XIX stulecia, jak Jevons, szkoła wiedeńska i lozańska (por. Robinson, Eatwell, 1973: 34). Nikt nie kwestionuje natomiast tezy, że Alfred Marshall – który studiując prace najnowszych ekonomistów lubił powtarzać słowa „wszystko to jest już u Adama Smitha” – to największy, najbardziej samodzielny i oryginalny ekonomista swoich czasów. Keynes utrzymywał, że publikacja w 1890 r. głównego traktatu teoretycznego Marshalla *Principles of Economics* stanowiła jedno z trzech wydarzeń, które dały początek „nowoczesnemu wiekowi brytyjskiej ekonomiki”. Zawłaszczany intelektualnie na potrzeby rozwojowe nie tylko neoklasycyzmu socjologicznego, lecz także współczesnej socjologii polskiej przez P. Wechtę J. A. Schumpeter mówi w swojej *History of Economic Analysis* o Wieku Marshallowskim (*the Marshallian Age*) w dziejach nowoczesnych nauk ekonomicznych. Przypisuje on Marshallowi zasługę wyprowadzenia ekonomiki ze ślepego zaułka na oświetlony słońcem szczyt. Ten ślepy zaułek wyrażała wpływowa na przełomie wieków opinia, iż główna praca, zasadnicze odkrycia zostały już dokonane w naukach ekonomicznych. Schumpeter nazywa Marshalla wielkim ekonomistą, nie zaś tylko sprawnym technicznie badaczem.

Przypisuje mu miejsce wśród nieśmiertelnych na Olimpie nowoczesnej ekonomiki. Polemizując z Keynesem, który wskazywał na sześć nowych i ważnych odkryć Marshalla w dziedzinie ekonomiki teoretycznej, Schumpeter sądzi, że można mówić jedynie o oryginalności, nie zaś pierwszeństwie Marshalla we wskazanej przez Keynesa dziedzinie badań ekonomicznych, w stosunku do takich przedstawicieli teoretycznej ekonomiki, jak Jevons, Walras, Thünen, Cournot, Dupuit, Jenkin (por. Schumpeter, 1955: 829-830, 836, 839). Okazuje się więc, że neoklasyczna orientacja myślowa nie musi osłabiać, lecz może potęgować zdolność oryginalnego myślenia i rozwiązywania problemów nowoczesnych nauk społecznych. Podobnie sądzi J. Robinson oraz J. Eatwell (por. Robinson, 1978: XI, 19; Robinson, Eatwell, 1973: 21, 22, 34, 37). Wyjątkowo wielkie zasługi dla rozwoju nowoczesnej ekonomiki przypisuje Marshallowi Edward Taylor. Zdaniem polskiego ekonomisty Marshallowski system teoretyczny zawiera o wiele więcej nowego w stosunku do myśli klasyków niż rozprawy Jevonsa. Mimo że Marshall traktował siebie jako ucznia i kontynuatora dawnych ekonomistów, to uczynił więcej dla nowoczesnych nauk ekonomicznych niż ci badacze, którzy przedstawiali swoje doktryny jako radykalne zerwanie z teoriami i metodami badawczymi poprzedników. Oryginalność myśli badawczej Marshalla przejawia się szczególnie wyraźnie w takich składnikach jego systemu, jak pojęcie elastyczności popytu, teoria zależności cen od długich i krótkich okresów, teoria quasi-rent, kosztów, pieniądza, pojęcie optymalnej wielkości przedsiębiorstw, koncepcja monopolu warunkowego. Dzięki ujawnieniu związku zjawisk ekonomicznych z czasem Marshall zrewolucjonizował, zdaniem E. Taylora, sposób myślenia o gospodarce. Przez 60 lat ekonomika korzystała z perspektyw teoretycznych, które odsłonił Marshall. Bardzo wiele mu zawdzięczają wszystkie – pozornie rewolucyjne – koncepcje nowoczesnej ekonomiki: teoria niedoskonałej konkurencji, Keynes, współczesne próby analizy dynamiki życia gospodarczego będące dziełem ekonomistów i szkoły z Cambridge (por. Taylor, 1958: 265-266).

Nie warto wtrącać się w spory ekonomistów o to, czy J.A. Schumpeter jest przedstawicielem neoklasycyzmu ekonomicznego, czy też łączy go bliższe powinowactwo teoretyczne z krytykowaną przez Marshalla szkołą austriacką i lozańską. Książka Przemysława Wechty zawiera mocne, empiryczne dowody na rzecz tezy, iż Schumpeter jest z całą pewnością neoklasyzystą socjologicznym, że w spuściznie Schumpeterowskiej dominuje taki paradygmat myślenia o świecie społecznym i nauce, który można nazwać neoklasycyzmem socjologicznym lub socjologią neoklasyczną. Zarówno socjologia, jak i ekonomia Schumpetera wyrosły nie tylko z kontaktów ze współczesnymi mu badaczami, lecz także z intelektualnego, samodzielnego zawłaszczenia myśli klasyków ekonomii i praekonomii, socjologii i prasocjologii, zwłaszcza A. Smitha, K. Marksa, M. Webera, V. Pareto oraz ich poprzedników.

P. Wechta bada spuściznę Schumpeterowską nie tylko w kategoriach zależności kauzalnej, lecz także zależności, którą możemy oznaczyć pojęciem Maxa Schelera *Sinnentsprechung* – zgodność sensu lub zgodność sensowa. Zależność kauzalna wyraża wpływ współczesnej lub dawnej myśli na koncepcje jakiegoś myśliciela. Wpływ ów może mieć postać intelektualnego zawłaszczenia obecnych w znanych nam dziełach tez i kategorii teoretycznych, teoretycznych pomysłów i niedopracowanych idei, materiału empirycznego, zmiany stopnia uniwersalizacji określonych idei, podnoszenia przejawiającej się w praktyce badawczej kryptoteorii do godności teorii. Natomiast zgodność sensowna oznacza samodzielne i niezależne od bezpośrednich wpływów dochodzenia do takich tez i kategorii, które już gdzieś lub kiedyś wypowiedzieli przed danym badaczem inni, nie znani mu badacze. Zgodność sensowna przejawia się w świecie techniki i nauk przyrodniczych jako dokonywanie w różnych miejscach i niezależnie od siebie takich samych lub podobnych odkryć i wynalazków. Zastosowanie kategorii zgodności sensowej pozwala P. Wechcie ukazać pokrewieństwo idei socjologicznych Schumpetera z klasykami socjologii, których on nie znał, nie czytał lub nie

studiował dokładnie. Takiego rodzaju neoklasycyzm socjologiczny Schumpetera reprezentuje zgodność sensowa jego myśli z koncepcjami Comte'a, Spencera, Tocqueville'a, Znanieckiego, Schelera. Wypowiedziana, lecz nie rozwinięta przez samego Schelera i pozostawiona przez niego w stanie wieloznaczności kategoria zgodności sensu pozwala określić jedną ważną zasadę socjologii neoklasycznej. Socjologia ta dąży do odkrycia w dawnej myśli takich uniwersalnych form teoretycznych, które są otwarte lub mogą być otwarte dzięki nowej pracy nie tylko na to, co jest i było, lecz także na to, co dopiero będzie. Uniwersalne formy teoretyczne matematyki są otwarte na wciąż nowe i nieznanne tym, którzy je stworzyli treści społeczno-historyczne. Możemy je stosować zarówno w analizie świata starożytnych Greków i Rzymian, jak i w badaniach epoki informatyki, elektroniki i lotów pozaziemskich. Nic więc dziwnego, że między formami teoretycznymi socjologii klasycznej a nowoczesną rzeczywistością i formami socjologii najnowszej może występować zgodność sensowa. Neoklasycyzm socjologiczny wymaga zawsze konfrontacji dawnej myśli z myślą najnowszą oraz z najnowszymi treściami społecznymi, z faktami i stosunkami otaczającego nas świata. Konfrontacja ta nie zawsze przynosi zgodność sensu występującą między klasycznymi a najnowszymi formami teoretycznymi. Tego rodzaju zgodność degradowałaby myśl klasyczną jedynie do poziomu prekursorstwa, niższego szczebla rozwoju nauk społecznych. Rzuciłaby ją na kolana przed wszystkim, co nazywa się socjologią współczesną. Neoklasycyzm socjologiczny poszukuje w dziełach klasyków socjologii i prasocjologii takich form teoretycznych, które są niezgodne z najnowszymi formami teoretycznymi, lecz zgodne z najnowszą rzeczywistością społeczną. Stara się przekształcić myśl klasyczną w intelektualne środki pozytywnej krytyki i wzbogacania socjologii współczesnej. Odwołuje się do pomocy klasyków zarówno po to, aby dostrzec siłę, nowoczesność i postęp, jak i słabość, archaizm i regres współczesnych nauk społecznych.

Książka dra Wechty wskazuje, że występuje zgodność sensowa między wieloma zasadniczymi teorematami neoklasycyzmu socjologicznego i socjologią Schumpetera. Przekształca się w niej

zgodność sensową w zależność kauzalną podkreślając znaczenie, które mają dzieła i rozprawy Schumpeterowskie dla wzbogacenia i umocnienia neoklasycznej teorii podziału pracy, donacyjnego pojmowania własności, systemu politycznego, przedmiotu socjologii, ujmowania problemów dynamiki społecznej. P. Wechta powiększa w ten sposób rodzinę przodków myśli neoklasycznej o nową i wielką osobowość intelektualną. Powiększenie to nie polega ani na rezygnacji z krytyki Schumpetera, ani na poszukiwaniu ogólnikowych podobieństw. Ma tyle samo wspólnego z eklektyzmem, co włączenie przetworzonych i odnowionych surowców i narzędzi badawczych w inną strukturę, w relacyjnie nową całość organiczną. Z książki Wechty można się „sporo dowiedzieć”, jak lubi powtarzać prof. Henryk Domański, o tym, co napisał Schumpeter, jak wyglądało jego życie i praca. Maksymalnie życzliwa i obiektywna prezentacja idei klasyków, dokonana w ich własnym języku teoretycznym i w mowie, w której wyrażali te idee, stanowi elementarną i przedwstępną zasadę socjologii neoklasycznej. W książce Wechty można jednak znaleźć intelektualne środki ujawniania i pozytywnego przewycięzania archaizmu i zacofania w stosunku do klasyków, które są obecne we współczesnych teoriach społecznego podziału pracy, własności, państwa i klas społecznych. Iluż to socjologów polskich i zagranicznych nie może się rozstać z przestarzałymi już w epoce pojawienia się pierwszych maszyn w produkcji pojęciami pracownika fizycznego i umysłowego, z dogmatyczno-prawniczą koncepcją państwa i osób prawnych jako podmiotów życia społecznego, z „białymi i błękitnymi kołnierzykami”, z absolutystycznie pojętą i grubo ciosaną makrosocjologią dzielącą klasy na „wyższą, średnią i niższą”, na robotników, chłopów i inteligencję pracującą, z utożsamianiem mikrosocjologii z badaniem małych struktur lub małych grup społecznych.

6

Spuściznę Schumpetera wiele łączy, ale też dzieli, z neoklasyceznym socjologicznym. Można to zauważyć, gdy wprowadzi się w badania nad jego myślą szerokie pojęcie socjologii jako

ponadpersonalnej, podporządkowanej kryteriom prawdy materialnej i formalnej **globalnej struktury** teoretyczno-metodologicznej. Struktura ta, podobnie jak każdy inny produkt ludzkiej działalności, uzyskuje po swoim powstaniu i wraz z upływem czasu coraz większą niezależność od cech osobowości, zamiarów, myśli, wyobrażeń i światopoglądu społeczno-politycznego swoich twórców. Można w niej wyróżnić pięć jakościowo odmiennych, lecz pozostających w zależnościach hierarchicznych składników o charakterze podstruktur. Pierwszą podstrukturę tworzy **epistemologia** życia społecznego – teorie nauk społecznych, teorie wartościowych i pozbawionych wartości sposobów myślenia o świecie społecznym. Druga podstruktura to **ontologia** świata społecznego, której przedmiot poznawczy tworzą budowa, funkcjonowanie i zmiana społeczeństw ludzkich. Trzecią podstrukturę można określić jako **częstkowe teorie epistemologiczne i ontologiczne**: teoria przyczynowości, prawdy, teoria państwa, gospodarki, rodziny, własności. Czwarta podstruktura składa się z teorii **idiograficznych**, z opisu i objaśnienia „indywiduów społecznych i historycznych” (M. Weber) ze względu na to, co jest dla nich w danym czasie i miejscu nowe i osobliwe. Mianem indywiduów społecznych określimy współczesną rodzinę polską, system polityczny współczesnej Europy, bieguny bogactwa i nędzy we współczesnym świecie. Indywiduami historycznymi będzie proces powstania, istnienia i upadku faszyzmu, I i II wojna światowa, upadek formalnego socjalizmu, rewolucje francuskie i rosyjskie, narodowe typy współczesnego kapitalizmu. Piątą podstrukturę tworzą **doktryny praktyczne**. Zawierają one elementy wiedzy naukowej i pozanaukowej, a zwłaszcza problematycznej, związanej z ryzykiem i niepewnością. Wchodzą w ich skład oceny świata, normy moralne i obyczajowe, wskazówki prakseologiczne, które nauczają, jak skutecznie działać w sferze gospodarki, polityki, wychowania. Ważną częścią doktryn praktycznych są przewidywania, które dotyczą bardzo bliskiej, dalszej lub bardzo dalekiej przyszłości. Epistemologia i ontologia wyznaczają sferę zainteresowań socjologii **teoretycznej**, czy socjologii ogólnej. Teorie idiograficzne i doktryny praktyczne stanowią trzon socjologii **stosowanej**.

Kategoria globalnej struktury teoretyczno-metodologicznej czyni socjologię neoklasyczną szeroko otwartą na inne, dawne i współczesne paradygmaty myślenia o świecie społecznym oraz na fakty współczesnego i dawnego świata. Ta otwartość nie osłabia, lecz umacnia tożsamość i jakościową odrębność neoklasycyzmu socjologicznego. Nie otwiera drogi eklektyzmowi, lecz ją zamyka. Schumpeter posługuje się niezbyt wyrafinowaną i w zasadzie formalno-prawną koncepcją własności. Ale w jego analizie innowacji i renty innowacyjnej znajdują się ważne argumenty, które nie tylko umacniają, lecz także wzbogacają właściwe neoklasycyzmowi socjologicznemu donacyjne pojmowanie własności. Nie musimy podzielać ani teorii dziejów, a tym bardziej doktryny praktycznej Maxa Stirnera, aby uznać jego wielki wkład do krytyki teoretycznego antropologizmu i wzniesienia fundamentów socjologicznego personalizmu poprzez zastąpienie ideologicznego pojęcia Człowieka przez pojęcie ludzi, czyli względnie niepowtarzalnych jednostek, ulokowanych jednak w określonych strukturach czasu i miejsca społecznego. A jakże cenny dla neoklasycyzmu socjologicznego jest Stirnerowski „dziad”. Może on stać się ważnym elementem teorii **mendykuzacji** (od łacińskiego *mendicus*: dziad, żebrak) jako nasilającej się wciąż tendencji współczesnego świata.

7

Amerykańska socjologia neoklasyczna nie zna pojęcia globalnej struktury teoretyczno-metodologicznej. M. in. dlatego liczbę klasyków, których uważa za swoich ojców założycieli ogranicza do wielkiej trójki: Karol Marks, Max Weber, Emil Durkheim. Cała ta trójka wykazuje trochę za duże podobieństwo do obiegowych we współczesnej socjologii uproszczonych portretów ich myśli. Do zasług amerykańskiej socjologii neoklasycznej należy niewątpliwie próba pozytywnego przewyciężenia wielu takich wyobrażeń o myśli Marksa i Webera, występujących wciąż w polskich i zagranicznych podręcznikach socjologii, które można

porównać do stronic przesycanych opium dla ludu uczącego się i studiującego nauki społeczne. Polski paradygmat socjologii neoklasycznej opiera się na samodzielnych badaniach nad ideami Marksa, Webera i Durkheima, stosuje wobec tych idei zasady obiektywnej hermeneutyki socjologicznej. Degraduje je, jak pisał Hegel, do poziomu surowca, by po dokonaniu intelektualnego zawłaszczenia, wynieść neoklasycznie pojętego Marksa, Webera i Durkheima do poziomu lub ponad poziom stylu myślenia nowoczesnej socjologii. A równocześnie neoklasycyzm socjologiczny pragnie odciąć tych trzech wielkich neoklasyków przeszłości, których myśl ma korzenie nawet w greckiej i rzymskiej starożytności, w grece i łacinie, od wszelkich epigońskich interpretacji ich idei, zarówno od epigońskich naśladowców, jak i krytyków.

Najmniej ważną dla neoklasycyzmu socjologicznego rzeczą jest doktryna praktyczna i teorie idiograficzne klasyków. Te dwa rodzaje starej socjologii klasycznej interesują nas tylko o tyle, o ile można w nich odnaleźć lub z nich wytworzyć elementy nowoczesnej socjologii teoretycznej lub potraktować je jako wymagające sprawdzenia informacje o faktach historycznych. Taka postawa łączy się z pozytywną krytyką Mannheim'a socjologii wiedzy, która zakłada zbyt jednoznaczną, monokausalną zależność między typami doktryn społeczno-politycznych o charakterze utopijnym lub ideologicznym (konserwatyzmem, liberalizmem, komunizmem, faszyzmem, liberalizmem, nacjonalizmem) a epistemologią i ontologią życia społecznego (przypisywanie jakiejś praktycznej doktrynie monopolu na posługiwanie się kategorią całości, ducha, narodu, jednostki itp.). (por. Mannheim, 1954: 173-237, 1992: 152-215). Krytyka ta obejmuje także obiegowe pojmowanie tezy Marksa o filozofach interpretujących świat i filozofach zmieniających świat oraz o prymacie bytu społecznego nad wszelką teorią i nauką o bycie społecznym. Nie podpisujemy się więc bez postawienia licznych znaków zapytania pod tezami autorów *Making Capitalism without Capitalists*, za pomocą których uzasadniają oni potrzebę tworzenia nowego paradygmatu myśli socjologicznej. Autorzy ci konfrontują swój pa-

radygmat socjologii neoklasycznej nie tyle z socjologią teoretyczną wielkiej trójki, co z jej teoriami idiograficznymi i doktryną praktyczną, a nawet z przedmiotem zainteresowań badawczych. Klasyczna socjologia Marksa, Webera i Durkheima – powiadają Eyal, Szelényi i Townsley – uzyskała status kanoniczny, dzięki zajmowaniu się problemami i możliwościami przejścia XIX wieku do kapitalizmu. Natomiast socjologia neoklasyczna jest analogicznym zajmowaniem się przejściami od jednych do innych typów kapitalizmu, które występują w końcu XX i na początku XXI wieku. Socjologii klasycznej nie dawała spokoju możliwość powstania socjalistycznej alternatywy dla kapitalizmu. Socjologia neoklasyczna podkreśla, że nastąpił zgon takiej alternatywy. Socjologia neoklasyczna zastępuje badanie klasyków nad powstaniem, dynamiką i reprodukcją pojedynczego kapitalizmu przez badania nad różnorodnością kapitalizmu, nad wieloma różnymi kapitalizmami. Marks, Weber i Durkheim poszukiwali niepowtarzalności kapitalizmu, porównując ten system z niekapitalistycznymi społeczeństwami, z feudalną przeszłością i socjalistyczną przyszłością. Natomiast socjologia neoklasyczna porównuje kapitalizm z kapitalizmem, dany typ kapitalizmu z innym typem kapitalizmu. Interesuje ją nieznanym socjologii klasycznej problem przejścia od socjalizmu do kapitalizmu. (por. Burawoy, 2003: 2-5).

W książce Przemysława Wechty ujawnia się główne pole badań i zainteresowań polskiej socjologii neoklasycznej. Neoklasyccyzm socjologiczny jest tu konfrontowany przede wszystkim z socjologią i kryptosocjologią teoretyczną Schumpetera i zdecydowanie większą liczbą niż wielka trójka – różniących się jak niebo od ziemi ze względu na doktrynę praktyczną – klasyków socjologii i prasocjologii. Obiektem intelektualnego zawłaszczania jest dla nas nie tylko prekursor państwa opiekuńczego – A. Comte, lecz także zdecydowany zwolennik liberalnego kapitalizmu – H. Spencer, nie tylko syndykalista rewolucyjny i twórca pojęcia neomarksizmu – G. Sorel, lecz także wielcy myśliciele chrześcijańscy i wielcy socjologowie – J. de Maistre i F. Le Play. Drugi rozdział książki P. Wechty został poświęcony analizie współczesnego znaczenia Schumpeterowskiej epistemologii życia

społecznego: pojęciu socjologii, relacjom występującym między nauką a wiedzą ideologiczną, uniwersalizacji obecnej w dziełach Schumpetera analizy przyczyn zmiany i rozwoju gospodarki. W dalszych rozdziałach studium dra Wechty dominuje problematyka ontologii życia społecznego, próba intelektualnego zawłaszczenia Schumpeterowskiej socjologii budowy, funkcjonowania i zmiany gospodarki, socjologii podziału pracy i własności, państwa i systemu politycznego, nowoczesnej biurokracji, teorii klas społecznych. Studium to pozwala ujawnić ważną różnicę między polską i amerykańską socjologią neoklasyczną. My zajmujemy się przede wszystkim, korzystając z pomocy klasyków socjologii i prasocjologii, produkcją intelektualnych środków produkcji niezbędnych w nowoczesnej pracy badawczej i tworzeniu doktryn praktycznych. Oni koncentrują swój trud badawczy na produkcji nowoczesnych dóbr konsumpcji duchowej. Nie znaczy to, że Amerykańscy neoklasycyści nie stosują w swoich – skądinąd bardzo wartościowych – badaniach empirycznych nad najnowszą współczesnością określonych teorii epistemologicznych i ontologicznych lub że nie próbują takich teorii wyprowadzić bezpośrednio z nagromadzonego materiału empirycznego.

8

Uzasadnianie nowego paradygmatu myśli socjologicznej za pomocą faktu, iż pojawiły się obecnie nie znane klasycznej socjologii Marksa, Webera i Durkheima typy kapitalistycznych społeczeństw i doszło do zniknięcia socjalistycznej alternatywy, zakłada posługiwanie się jakąś bliżej nieokreśloną i nieprzemyślaną do końca koncepcją natury teorii ogólnej. Amerykańska socjologia neoklasyczna nie dysponuje dającymi się wyprowadzić z pomysłów Hegla i Simmla pojęciami teorii ogólnej w sensie strukturalno-kainotycznym oraz w sensie wielofunkcyjnym. Oba te typy teorii ogólnych są programowo otwarte na analizę tego, co nowe i osobliwe. Obu tym typom teorii są konieczne jak chleb powszedni nowe i nieznanne dotąd zjawiska i procesy. Nie po to,

aby traktować je jako potwierdzenie lub obalenie starych paradygmatów, lecz po to, aby te paradygmaty zmieniać i przekształcać, nadając im postać nowoczesnych form myślowych. Gdyby podjęcie nowego przedmiotu badań wymagało nieustannej i radykalnej zmiany paradygmatów myślowych, to wówczas trzy wielkie dzieła Durkheima o podziale pracy społecznej, o elementarnych formach wierzeń religijnych i samobójstwach musiałyby zawierać trzy różne i dwa nowe paradygmaty myślenia socjologicznego. Czy wówczas miałyby jakiś jasny teoretyczny, a nie tylko ogólnikowy, sens pojęcie paradygmatu klasycznej socjologii Marksa, Webera i Durkheima?

Książka prezentująca teorię socjalizmu Schumpetera pozwala postawić co najmniej średniej wielkości znak zapytania przy tezie neoklasycystów amerykańskich, iż wraz z upadkiem formalnego socjalizmu zarówno zbudowanego, jak i nieustannie budowanego w ZSRR i krajach Europy Wschodniej zniknął całkowicie problem socjalizmu lub alternatywy socjalistycznej. I od Schumpetera, i od bardziej sędziwych niż on klasyków socjologii można się nauczyć, że zarówno pojęcie kapitalizmu, jak i pojęcie socjalizmu mają charakter neoklasycznie ujętej idei, typu idealnego lub klasycznego. Tak rozumiany socjalizm, niezależnie od tego, czy wartościujemy go pozytywnie czy negatywnie, przejawia się jako realna, silniejsza lub słabsza tendencja, która występuje we współczesnych społeczeństwach kapitalistycznych. Marks, zgodnie ze stylem myślenia swego mistrza Hegla, traktował socjalizm, a ściślej komunizm, nie jako ideał, któremu należy podporządkować rzeczywistość i ją kaleczyć, nie jako stan, który należy wytworzyć (zbudować), lecz jako rzeczywisty ruch w łonie społeczeństwa kapitalistycznego. Ruch ten zmierza do obrony interesów materialnych i idealnych klas pracujących i ludowych, do humanizacji stosunków między wielkim biznesem i władzą plutokracji z jednej strony, a światem pracy z drugiej. Kevin Phillips dostarcza nam dowodów, że ani tego rodzaju ruch, ani przesłanki jego powstania nie zniknęły w Ameryce samego końca XX i początków XXI wieku, że są wciąż zjawiskiem najnowszej nowoczesności (por. Phillips, 2002, 2002a; Kennedy 2002). Nie

straciło też zasadniczych walorów badawczych Durkheima pojęcie socjalizmu jako tendencji zmierzającej do takiego centralnego kierowania i zarządzania gospodarką i całością życia społecznego, które eliminuje lub ogranicza panującą w nich anomie, czyli bezprawie, nieobyczajność, brak zasad moralnych, nieporządek, stawianie świata na głowie (Durkheim, 1962: 39-80, 2002: 10-30). A czyż zniknęły i zostały ostatecznie pokonane te rodzaje socjalizmu, w których Spencer widział oznaki nadchodzącego niewolnictwa, *the coming slavery*: rozszerzanie sfery własności publicznej, państwowej i komunalnej oraz publicznej filantropii. Twórcami socjalizmu, którego lękał się tak radykalny liberał gospodarczy, jak Spencer, nie były partie socjalistyczne lub komunistyczne, lecz partie rządzące dziewiętnastowieczną Anglią: konserwatyści i liberałowie oraz wszystkie kościoły (por. Spencer, 1940: 22-44). Może warto zastanowić się też nad nowoczesnym sensem tezy A. Comte'a, że w kapitalizmie tworzy się dla ludu, dla wydziedziczonych i poniżanych „instytucje w istocie komunistyczne”: przytułki, żłobki dla porzuconych dzieci, miski zupy ze wspólnego kotła, itp. (Comte, 1973: 313-314). Przeciwno tezie amerykańskiej socjologii neoklasycznej o zgonie socjalizmu i alternatywy socjalistycznej we współczesnym świecie kapitalistycznym przemawiają też inspiracje, które można zaczerpnąć z Marksowskiej krytyki komunizmu totalnie egalitarnego, który wszystko i wszystkich zrównuje do poziomu najniższego lub średniego. Taki gatunek socjalizmu nie liczy się z osobowością, z talentem, nie znosi pracy najemnej, lecz wszystkich pragnie uczynić najemnikami i wyrobnikami. A czy nie nadaje się do nowoczesnego przekształcenia i intelektualnego zawłaszczenia Marksowskie pojęcie komunizmu despotycznego, którego radykalnym wcieleniem był despotyzm stalinowski? Współczesnych przejawów takiego despotyzmu, który opisał wnikliwie George Orwell, nie można oczywiście sprowadzić do pozostałości po stalinizmie lub tłumaczyć jedynie jako oznakę wpływu poststalinowskiego autorytaryzmu na świat wolnego Zachodu. W rozwiniętych demokracjach kapitalistycznych nie ma on kształtów despotycznych. Przejawia się w formie tendencji autokratycz-

nych, jak dotąd jeszcze słabych, ale dosyć dotkliwych dla losów poszczególnych ludzi. Ma postać tego, co Monteskiusz nazywał korupcją, psuciem zasad systemów demokratycznych. Za jeden z rodzajów korupcji nowoczesnej demokracji neoklasycyzm socjologiczny uważa taką samowolę formalnie demokratycznej większości, która jest środkiem władzy przeróżnych rodzajów realnej oligarchii: oligarchii pieniądza, władzy, urzędu, nauki. Inny rodzaj korupcji zasad demokracji to powstawanie w łonie systemów formalnie demokratycznych instytucji wrogich wolności i demokracji. Tworzą one przesłanki potencjalnych systemów autokratycznych i despotycznych. Występują zarówno w systemie politycznym, jak i w instytucjach społeczeństwa obywatelskiego. Nie omijają świata pracy duchowej. Karol Marks ostro krytykował cenzurę. Dlatego wierne literze jego pism ZSRR i Niemcy Wschodnie nie miały cenzury w sensie formalno-prawnym. Realna cenzura, cenzura w sensie socjologicznym, była natomiast w tych krajach nieporównywalnie większa niż w Polsce, gdzie istniały liczne urzędy kontroli prasy, wydawnictw i widowisk artystycznych. W nowej Polsce doszło do spontanicznego powstania realnej, instytucjonalnej cenzury. Zjawisko to zostało uwarunkowane m.in. przez system tajnych recenzji, przez świadome działania oligarchii nauki i kultury, przez interesy materialne i idealne stanów akademickich i stanów pracy duchowej, przez korupcję zasad demokracji akademickiej, przez przekształcanie współczesnych uniwersytetów w „przedsiębiorstwa konkurencyjnego biznesu” (Veblen), przez to, co Phillips nazywa darwinizmem i neodarwinizmem społecznym (Phillips, 2002: 330-343, 2002a; Kennedy, 2002). Coraz częściej pojawiają się w polskim życiu duchowym klasyczne przejawy orwell-landyzmu. A więc tłumienie samodzielnej, a nawet ćwierć samodzielnej i oryginalnej myśli, nakaz gęsiego myślenia i mówienia, orientacja na autorytety, korupcja języka naukowego i publicznego poprzez zastępowanie go najgorszymi rodzajami ideologii – eufemizmami lub słowami bez myśli i myślami bez słów. W praktyce funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego stosuje się cenzuralne zapisy zakazanych słów, nazwisk i książek, których

nie wolno ani czytać, ani cytować. Z dawnych i współczesnych książek wykreśla się fragmenty, które zawierają nieprawomyślne tezy i idee. Informatyk z Uniwersytetu Wrocławskiego, Pan Doktor Habilitowany Jerzy Marcinkowski od miesięcy i dwóch lat nawołuje w przestrzeni internetowej, w tekście opublikowanym 14 maja 2001 roku przez dolnośląski dodatek do „Gazety Wyborczej”, do totalnej czystki politycznej i światopoglądowej w bibliotekach swojej uczelni, swojego miasta, całej Polski, świata i w bibliotekach cywilizacji pozaziemskich. Nadaje neoklasycy i nowoczesny sens staremu hasłu rewolucjonistów francuskich: pokój ciasnym chatom, wojna bibliotecznym pałacom (por. Marcinkowski, 2001). Gdy podejmowaliśmy analizę i krytykę polskiego orwell-landyzmu wydawało się nam, że jest to zjawisko przejściowe i specyficzne dla Polski i innych krajów, które miały za sobą czasy formalnego socjalizmu (por. Kozyr-Kowalski, 1995: 293-301, 1997a: 83-101).

Niedawno powstałe gruntowne prace Diane Ravitch o wieku nieudanych reform szkolnictwa i o policji językowej (por. Ravitch, 2000, 2001, 2003), wnikliwa i bogata w argumenty empiryczne książka Alison Wolf o mitach dotyczących wpływu wąskopraktycznie i wąskozawodowo zorientowanych sposobów kształcenia młodzieży uniwersyteckiej na rozwój gospodarczy (por. Wolf, 2002) oraz opublikowane w „New York Times” artykuły wybitnego ekonomisty Paula Krugmana (Krugman, 2002), Paula Kennedy’ego (Kennedy, 2002), Dinitii Smith (Smith 2002), Michiko Kakutani (Kakutani, 2003) wskazują, że orwell-landyzm – jako rodzaj korupcji zasad demokracji – jest fenomenem nieobcym tak wielkim demokracjom współczesnego świata, jak Stany Zjednoczone i Wielka Brytania.

Ofiarą cenzury instytucjonalnej, nie w sensie formalnoprawnym, lecz socjologicznym, stała się fundamentalna dla nauk społecznych książka J. Schumpetera o kapitalizmie, socjalizmie i demokracji. Tak zasłużone dla nauki polskiej wydawnictwo, jakim był i jest PWN, wydało pieniądze na popieranie zajęcia, które Orwell nazywał pisaniem na nowo starych książek. Dobrze się stało, że z polskiego wydania usunięto nie całość Schumpeterow-

skich rozważań o socjalizmie, lecz jedynie całą część piątą książki, która zawiera historyczny zarys partii socjalistycznych. W języku angielskim część piąta liczy ponad 100 stronic druku i stanowi prawie jedną czwartą część całej książki. Zawiera ona niesłychanie cenną dziś analizę różnych typów socjalizmu jako ruchu wewnątrz takich społeczeństw kapitalistycznych, jak: Anglia, Francja, Niemcy, Szwecja (por. Schumpeter, 1962, 1995). Obecne w książce Schumpetera rozważania o losach ruchu komunistycznego i socjalizmu w ZSRR bogate są w idee, które powinny być wzięte pod uwagę przez twórców amerykańskiej socjologii klasycznej. Ważny przedmiot ich zainteresowania stanowi przecież teoria funkcjonowania, zmiernictwa i upadku socjalizmu typu radzieckiego. Studium dra Wechty nie zastąpi oczywiście języka, w którym sam Schumpeter wypowiada swoje myśli i pomysły teoretyczne. Pozwala ono jednak przynajmniej częściowo osłabić wpływy orwell-landyzmu na nasze nauki społeczne i myślenie społeczno-polityczne. Diane Ravitch słusznie określa mianem polikacji językowej i cenzury myśli wszelkie eliminowanie z pism klasyków większych lub mniejszych fragmentów. Nie mają dla niej znaczenia motywy, którymi kierują się czyniący to wydawcy. A więc to, czy motywy te mają charakter społeczno-polityczny, lewicowy czy prawicowy, religijny czy moralny, rynkowy czy marketingowy.

9

Neoklasycyzm socjologiczny łączy z amerykańską socjologią klasyczną brak zrozumiałego skądinąd, lecz niedopuszczalnego w nauce lęku przed pojęciem klasy. Różni zaś sposób pojmowania klasy i jej miejsca wśród innych składników różnicowania własnościowo-pracowego społeczeństwa. Na przedmiot pozytywnej krytyki zasługują zwłaszcza zbyt szerokie i niezbyt wyrafinowane teoretycznie pojęcia mieszczaństwa, czy też – mówiąc po francusku – burżuazji. Amerykańscy neoklasycyści posługują się kategorią mieszczaństwa wykształcenia (*Bildungsbürgertum*). Odróżniają stare i nowe mieszczaństwo wykształcenia. Ten typ mieszczaństwa obejmuje w amerykańskiej socjologii neoklasycz-

nej poważną część tzw. inteligencji, w tym intelektualistów. Dla neoklasycyzmu socjologicznego „mieszczanstwo wykształcenia” to nic innego jak złe słowo, które wyraża i przesłania bardzo różne – ze względu na podział pracy i podział ekonomicznej własności – klasy i stany wyższego wykształcenia.

Za pozytywny element amerykańskiej socjologii neoklasycznej można uznać włączenie do własnej struktury teoretycznej koncepcji kapitałów sformułowanej przez Pierre’a Bourdieu oraz ukazanie ważnej, lecz niezamierzonej przez socjologa francuskiego konsekwencji, która może wynikać ze zbyt szerokiego rozumienia kapitału. Pozwala ono uznać za kapitalistę każdego posiadacza *ergodynamis*, każdego człowieka, który jest zdolny do pracy, a nawet każdego posiadacza *biodynamis*, każdego, kto jest zdolny do wkraczania w określone stosunki społeczne, które nie są pracą. Za słabość dokonanej przez neoklasycystów amerykańskich intelektualnego zawłaszczania koncepcji Bourdieuowskich może uchodzić trochę za mało krytyczne przejście od Bourdieu idei kapitału kulturowego, społecznego i politycznego do teorii trzech rodzajów kapitalistów, właścicieli kapitału ekonomicznego, społeczno-politycznego i kulturalnego, do burżuazji ekonomicznej, społeczno-politycznej i kulturowej. I nie jest w tym przypadku ważne, czy tak zbudowane pojęcia różnych rodzajów mieszczanstwa nazwie się klasami czy elitami kapitału ekonomicznego, społeczno-politycznego i kulturowego. Chyląc czoło przed dokonaniem teoretycznymi i empirycznymi P. Bourdieu wykreślamy wyraźniejsze granice między jego ideami a paradygmatem neoklasycyzmu socjologicznego (por. Kozyr-Kowalski, 2000: 128-157). A kapitału kulturowego i klas jego właścicieli poszukujemy wśród nowoczesnych prywatnych właścicieli prasy, telewizji, radia, szkolnictwa, w biznesie zabawy i rozrywki.

10

Cechą myśli neoklasycznej, która występuje też w pracach Schumpetera, jest uczenie się u klasyków socjologii sztuki takiego pisania, który wskazuje na pokrewieństwo socjologii z lite-

raturą i sztuką. Klasycy socjologii i prasocjologii, tacy jak Platon, św. Augustyn, Pascal, Monteskiusz, Hegel, Tocqueville, Marks, J. de Maistre, Pareto, M. Weber, Simmel nie gardzili dobrą prozą i poezją, lecz starali się wprowadzić do mowy uczonej nie tylko styl pisania, lecz także myśli wielkich prozaików i poetów. Może o tym zaświadczyć sam Goethe. Język klasycznej socjologii i prasocjologii jest nosicielem odwagi intelektualnej i obywatelskiej, samodzielności myślenia i mówienia, nazywania rzeczy po imieniu. Nie stroni on od ironii i autoironii, od polemik, dyskusji i zdecydowanej krytyki. Nie znosi pustosłowia i eufemizmów – tych typowych – jak uczą nas Comte, Durkheim i Orwell – postaci ideologii nowoczesnego świata. Przeciwnieństwem neoklasycznych paradygmatów mowy uczonych jest język aktów i dokumentów urzędowych i prawniczych, zwłaszcza tych, które wyrażają, zauważone już przez Tocqueville'a, zjawisko psucia przez prawników i urzędników dobrego i czystego stylu wypowiedzi. Neoklasyczna myśl stara się pozytywnie przewycięzać język suchych, z konieczności, sprawozdań z przeprowadzonych badań eksperymentalnych. Obcy jest jej styl, który wprawdzie naśladuje sposób dowodzenia nowoczesnych nauk o przyrodzie, lecz obciążony jest – jak pisał A. Comte – gadulstwem matematycznym, które ukrywa za pozornie ścisłymi symbolami logiczno-matematycznymi myśl nieporadną teoretycznie i wieloznaczną.

Ci, którzy poszukują absolutu nowości i gardzą starą mądrością klasyków socjologii i prasocjologii usprawiedliwiają często swoją produkcję dóbr o doraźnej wartości, a nawet wytwarzanie tandetnych dóbr jednorazowego użytku, wymogami rynku i gospodarki rynkowej. Nie biorą pod uwagę możliwości, że proza naukowa, wzorowana na stylu klasycznym, może mieć zdecydowanie większą wartość rynkową niż język wielu książek, które były pisane pośpiesznie, pod dyktando wymogów sprawozdawczych i warunków koniecznych dla otrzymania maksymalnych funduszy państwowych, maksymalnej części grosza narodowego. To samo możemy powiedzieć o nowoczesnych „monografiach i rozprawach naukowych”, które są potrzebne dla mobilności w górę, na wciąż łamiących się i zmniejszających się, szczeblach

formalnej hierarchii akademickich stopni, tytułów i stanowisk. Przemysław Wechta jest doktorem nauk socjologicznych, ale jego książka nie została napisana tylko po to, aby uzyskać wyższą rangę akademicką. Można mieć nadzieję, że te słowa potwierdzi wkrótce rzeczywisty rynek dóbr duchowych.

Literatura

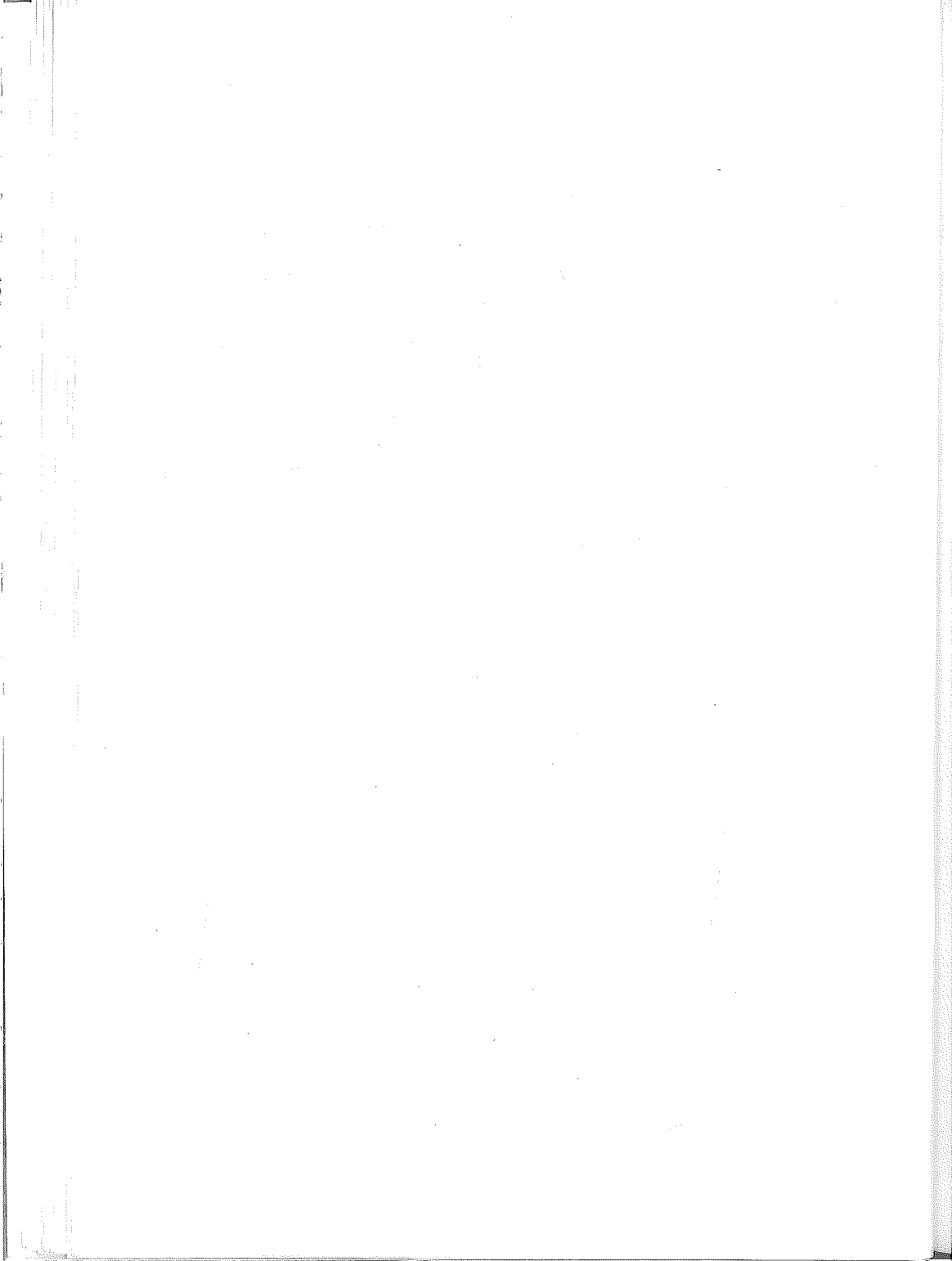
- Bell, D., (1999), *The Coming of Post-Industrial Society: A Venture in Social Forecasting*, New York: Basic Books.
- Burawoy, M., (2003), *Neoclassical Sociology: From the End of Communism to the End of Classes*, <http://sociology.berkeley.edu/faculty/burawoy/neoclassical.pdf>, 30 maja.
- Comte, A., (1973), *Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej. Rozprawa o całokształcie pozytywizmu*, tłum. B. Skarga, W. Wojciechowska, Warszawa: PWN.
- Durkheim, É., (2002/1928), *Le socialisme, sa définition, ses débuts, la doctrine saint-simonienne*, wersja internetowa.
- Durkheim, É., (1962), *Socialism*, New York, London: Collier-Macmillan.
- Eyal, G., Szelényi, I., Townsley, E., (1998), *Making Capitalism Without Capitalists: The New Ruling Elites in Eastern Europe*, London, New York: Verso Books.
- Kakutani, M., (2003), *Young Minds Force-Fed With Indigestible Texts*, „The New York Times”, April 28.
- Kennedy, P., (2002), *The Power Elite*, „Sunday Book Review, The New York Times”, May 19.
- Klupś, Z., (1979), *C. Wright Mills: Klasy współczesnego kapitalizmu*, [w:] S. Kozyr-Kowalski (red.), *Klasy i warstwy społeczne w socjologii niemarksi-stowskiej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kozyr-Kowalski, S., (1990), *Pareto jako krytyk Marksa i ideologicznego pojmowania społeczeństwa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, zeszyt 3-4, s. 197-214.
- , (1993), *The Polish People and Their New Elites in the Parliamentary Elections*, „The Centennial Review”, Vol. XXXVII, No. 1, Winter 1993, pp. 147-169, *Poland: From Real Socialism to Democracy*, edited by S. L. Esquith and M. Wilczyński.
- , (1994), *Lud i nowe elity w wyborach do parlamentu*, [w:] K. Zamiara (red.), *Społeczna transformacja w refleksji humanistycznej. Materiały ogólnopolskiej konferencji na temat „Nauki społeczne w dobie przemian systemowych” UAM Poznań 21-22 października 1993 r.*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.

- , (1995), *Po piętnastu latach*, [w:] M. Weber, *Szkice z socjologii religii*, Warszawa: KiW.
- , (1997), Recenzja książki M. Żyromskiego pt. *Gaetano Mosca. Twórca socjologicznej teorii elity* (maszynopis).
- , (1997a), *Klasyki socjologii i nowe czasy*, [w:] K. Doktor, W. Kwaśniewicz, A. Kwilecki (red.), *Socjologia: Teoria i działanie. Księga pamiątkowa ku czci Władysława Markiewiczza*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- , (2000/1999), *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Krugman, P., (2002), *The Bully's Pulpit*, „The New York Times”, September 6.
- Lightfoot, J., (2000), *Two books give vital lessons in education*, „The Seattle Times”, September 10. o Ravitch.
- Mannheim, K., (1954), *Ideology and Utopia: An Introduction to the Sociology of Knowledge*, tłum. L. Wirth and E. Shils, London: Routledge & Kegan Paul.
- , (1992), *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Lublin: Test.
- Marcinkowski, J., (2003/2001), *O czym się mówi we Wrocławiu: Nowa inwestycja Uniwersytetu Wrocławskiego*, „Gazeta Wyborcza”, 14 V 2001, wersja internetowa.
- Mills Wright, Ch., (1956), *The Power Elite*. New York: Oxford University Press.
- , (1961), *Elita władzy*, Warszawa: KiW.
- , (1974), *Power, Politics and People: The Collected Essays*, London – Oxford – New York: Oxford University Press.
- Phillips, K., (2002), *Wealth and Democracy: A Political History of the American Rich*, New York: Broadway Books.
- Phillips, K., (2002a), *The Cycles of Financial Scandal*, „The New York Times” July 17.
- Ravitch, D., (2000), *Left Back: A Century of Failed School Reforms*, New York, London, Toronto, Sydney, Singapore: Simon & Schuster.
- , (2001), *Left Back: A Century of Battles Over School Reform*, New York, London, Toronto, Sydney, Singapore: Simon & Schuster.
- , (2003), *The Language Police: How Pressure Groups Restrict What Students Learn*, New York: Alfred A. Knopf.
- Robinson, J., (1978), *Contributions to Modern Economics*, Oxford: Basil Blackwell.
- Robinson, J., Eatwell, J., (1973), *An Introduction to Modern Economics*, London McGraw – Hill.
- Schumpeter, J.A., (1955), *History of Economic Analysis*, New York, Oxford University Press.
- , (1962), *Capitalism, Socialism and Democracy*, Third Edition, New York: Harper & Row.

- , (1995), *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, tłum. M. Rusiński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Smith, D., (2002), *A Pig Returns to the Farm, Thumbing His Snout at Orwell*, „The New York Times”, November 25.
- Spencer, H., (1940), *The Man versus The State*, London: Watts & Co.
- Szelényi, I., (1983), *Urban Inequalities Under State Socialism*, London, New York: Oxford University Press.
- , (1988), *Socialist Entrepreneurs*, Madison: University of Wisconsin Press.
- Szelényi, I., Konrád, G., (1979), *The Intellectuals on the Road to Class Power*, New York, London: Harcourt Brace Jovanovich.
- Stark, D., Bruszt, L., (1998), *Postsocialist Pathways: Transforming Politics and Property in East Central Europe*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Taylor, E., (1958), *Historia rozwoju ekonomiki*, t. II, Poznań: PWN.
- Wasilewski, J., Wnuk-Lipiński, E., (1994), *Ile komuny nam zostało?* „Gazeta Wyborcza”, 4 III, s. 14-15.
- Wolf, A., (2002), *Does Education Matter? – Myths about education and economic growth*, London: Penguin Books.
- Żyromski, M., (1996), *Gaetano Mosca. Twórca socjologicznej teorii elity*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Stanisław Kozyr-Kowalski

Poznań, czerwiec 2003 r.



Życie i dzieło Josepha Aloisa Schumpetera

1. Czy Schumpeter był socjologiem?

Pytanie o to, czy Schumpeter był socjologiem, stawia przed nami konieczność zajęcia stanowiska w stosunku do wielu problemów z zakresu teorii nauki o społeczeństwie. Podobne konsekwencje powoduje również postawienie pytania: czy Max Weber był socjologiem? W swojej rozprawie, poświęconej temu uczoneму, Stanisław Kozyr-Kowalski (1995: 9) zauważa, że to właśnie takie zagadnienie wymaga określenia zasadniczych przesłanek teoretyczno-metodologicznych socjologii jako nauki oraz określenia miejsca socjologii wśród ogółu nauk humanistycznych.

Jeżeli przyjmiemy koncepcję socjologii, którą w swojej praktyce badawczej stosował Paul Lazarsfeld jako „empirycznych badań społecznych”, to Schumpetera nie można określać jako socjologa. Uczony ten nie będzie brany pod uwagę przez szerokie grono współczesnych naukowców społecznych. Zasadniczym narzędziem ich badań socjologicznych jest kwestionariusz ankietowy. Taki sposób postępowania naukowego jest dość powszechny współcześnie. Przynosi on interesujące efekty. Bywa też celnie krytykowany. Jak pisał Tadeusz Szczurkiewicz (1970: 43), w ankietach bardzo często operuje się wyliczeniem pytań, które nie są ani ostre, ani wyraźne, ale przeciwnie: wieloznaczne, mętne i niesprawdzalne. Sądzymy, że gdyby takimi narzędziami Schum-

peter zastąpił swoją metodę budowania teorii, hipotez roboczych, eksperymentów myślowych, nie mogłyby powstać takie prace, jak *Teoria rozwoju gospodarczego czy Kapitalizm, socjalizm, demokracja*.

Tezy, że Schumpeter był socjologiem można próbować bronić z punktu widzenia instytucjonalno-formalnej koncepcji socjologii. Według niej dany badacz jest socjologiem wtedy, gdy funkcjonuje jako element instytucji społecznych powołanych umyślnie do uprawiania i upowszechniania socjologii (por. Kozyr-Kowalski, 1995: 10). Schumpeter wykładał socjologię na uniwersytecie. W 1910 roku na uniwersytecie w Czerniowcach wygłosił cykl wykładów o państwie i społeczeństwie. W latach 1913-1914 wykładał teorię klas społecznych w Stanach Zjednoczonych na Columbia University (por. Swedberg, 1993: 91).

Zauważmy jednak, że podobnie jak Weber, Schumpeter dopiero współtworzył socjologię, która przez długi czas nie istniała jako odrębna zinstytucjonalizowana dyscyplina akademicka (por. Kozyr-Kowalski, 1995: 10). Na fakt ten zwraca uwagę Władysław Markiewicz. Do roku 1914 trwała sytuacja, w której socjologia była w Europie nauką pozauniwersytecką, uprawianą przez zawodowych uczonych prywatnie lub pod kryptonimami. Georg Simmel nie uzyskał katedry na uniwersytecie w Heidelbergu, ponieważ zajmował się tak podejrzaną dyscypliną, jak socjologia (por. Markiewicz, 1966: 27).

Schumpeter nie może się wykazać „patentem wykształcenia” z zakresu socjologii. Nie odbył uniwersyteckich studiów socjologicznych, nie posiadał doktoratu i habilitacji z socjologii. Z takiego formalnego punktu widzenia nie był on socjologiem. Mimo to podejmiemy się obrony Schumpetera przed próbami wykluczenia go z szeregu socjologów.

Przede wszystkim dokonał on pewnej samoidentyfikacji na łamach periodyku „International Who's Who”. Za swoje czyste socjologiczne dokonania uważał swoją pracę o imperializmie – *The Sociology of Imperialisms* oraz klasach społecznych – *Social Classes in an Ethnically Homogenous Environment* (por. Beckerrath, 1991: 18; Swedberg, 1993: 90).

Obrona tezy, że Schumpeter był socjologiem wymaga rozstrzygnięcia relacji między ekonomią a socjologią w jego twórczości. Mamy tutaj do czynienia z dylematem, na który zresztą wskazał sam uczony. Według niego socjologia ekonomiczna (*economic sociology*) stanowi bowiem takie pole badawcze, na którym krzyżują się zainteresowania ekonomistów i socjologów. Równocześnie jednak, jak zauważa autor, od XVIII wieku aż do czasów współczesnych obie grupy uczonych rozwijały się oddzielnie. Ekonomiści posługują się prymitywną socjologią, zaś socjologowie prymitywną ekonomią, aby nawzajem przyswoić sobie rezultaty badań. Dochodzi do tego jeszcze trzeci aspekt. Bliska współpraca, w sposób, w jaki domagają się jej laicy, może przynieść stratę efektywności, która jest rezultatem ścisłej, a nawet wąskiej specjalizacji (Schumpeter (dalej: S.) 1955c: 26-27).

Z tego punktu widzenia niektórzy badacze stawiają tezę, że Schumpeter-socjolog podporządkowany jest Schumpeterowi-ekonomiście. Według Herberta von Beckeratha (1991: 18) jedynie w pracy pod tytułem *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* jej autor wolny jest od takiej zależności. Sądzymy, że teza Beckeratha mogłaby zostać uznana nawet za przejaw imperializmu ekonomistów w naukach społecznych. Zwróćmy uwagę, że inny badacz – K. W. Deutsch (1991: 106) – stawia tezę, iż socjologia Schumpetera jest znaczącym wkładem w rozwój nauk społecznych, jak i ekonomii. Argumentu przeciwko wykluczeniu Schumpetera z grona socjologów dostarcza Witold Morawski (2001: 14), który uznaje tego uczonego za główną postać socjologii ekonomicznej, obok Marksa, Durkheima, Webera, Polanyiego, Parsonsa, Smelsera. Autor ten unika zastąpienia imperializmu ekonomicznego przez jego socjologiczną odmianę, określając Schumpetera mianem ekonomisty-socjologa. Z tego punktu widzenia można wskazać na konieczność swobodnego procesu odkrywania socjologii Schumpeterowskiej w pracach opatrzonych wyłącznie ekonomicznym tytułem, jak na przykład *History of Economic Analysis* (*Historia analizy ekonomicznej*).

Kolejnym dowodem przeciwko pozbawieniu Schumpetera miana socjologa jest to, że posiada on swoje odrębne miejsce

w historii myśli socjologicznej. Jego socjologia uzyskuje autonomiczną pozycję względem jego dokonań na polu ekonomii. Taki nurt analizy zapoczątkowany został przez wydaną krótko po śmierci Schumpetera pracę zbiorową pod redakcją Seymoura E. Harrisa, pod tytułem *Schumpeter, Social Scientist*, która ukazuje wszechstronność naukową tego uczonego w różnych dziedzinach nauk społecznych (por. Mikosik, 1993: 34).

Socjologię Schumpetera przyswoiło sobie wielu socjologów, których dzisiaj określilibyśmy mianem klasycznych. Wczesne jego prace znane były Maxowi Weberowi. Do Schumpeterowskiej teorii nawiązywał i polemizował z nią Max Scheler (1990: 60) w swojej pracy dotyczącej socjologii wiedzy. Na Schumpetera zwraca uwagę Tadeusz Szczurkiewicz (1970: 210), gdy pisze o zainteresowaniu socjologów zachodnich materializmem historycznym. Temu aspektowi twórczości Schumpetera w dużej części poświęca swoją pracę Tom Bottomore (1992), nadając jej znaczący tytuł *Between Marginalism and Marxism. The Economic Sociology of J.A. Schumpeter*.

Sądźmy, że Schumpeterowskie ujęcie Marksa jako proroka, socjologa, ekonomisty i nauczyciela wywarło wpływ na koncepcję „różnych Marksów”: Marksa-rewolucjonisty, Marksa-teoretyka, zawartą w wielce wpływowej pracy Stanisława Ossowskiego (1982) *Struktura klasowa w społecznej świadomości*.

Teoria Schumpetera znalazła swoje miejsce w pracy wybitnego socjologa Ralfa Dahrendorfa (1993: 7), poświęconej nowoczesnemu konfliktowi społecznemu. Jak stwierdza jej autor, ostatnia éwierć dwudziestego stulecia to czas Schumpetera, w którym ton publicznej dyskusji nadają ci, którzy troszczą się o innowacyjność, wielkie nadzieje wiąże się z nowymi technologiami. W tym sensie można powiedzieć, że teoria Schumpetera musiała czekać na swój moment.

Z dużą konsekwencją wkład Schumpetera do socjologii ukazuje Richard Swedberg. Jego teoria stanowi dla Swedberga podstawę, na której rozwija swoją koncepcję socjologii ekonomicznej. Socjologia Schumpetera uwzględniona jest w podręczniku socjologii ekonomicznej, której obok Swedberga, współwydawcą i jed-

nym z autorów jest Neil Smelser (por. Smelser, Swedberg, 1994; Swedberg, 1987a, b, 1991, 1993).

Wymieńmy tutaj również monumentalną, czterotomową pracę wydaną pod redakcją Johna Cunningham Wooda, noszącą tytuł *J.A. Schumpeter. Critical Assessments*. Zawiera ona analizy, które odwołują się wprost do socjologii Schumpetera, takie jak rozprawa H. von Beckeratha (1991) *Joseph A. Schumpeter as a Sociologist* czy też K.W. Deutscha (1991) *Joseph Schumpeter as an Analyst of Sociology and Economic History*.

Sądzymy, że następuje proces ugruntowywania pozycji Schumpetera jako socjologa w historii myśli socjologicznej. W 2001 roku ukazała się praca Berta N. Adamsa i R. A. Sydnie poświęcona historii teorii socjologicznej. Schumpeter zajmuje tam osobne miejsce, obok Thorsteina Veblena, w rozdziale poświęconym ekonomicznym teoriom socjologicznym (*economic sociological theories*). Możemy powiedzieć, że myśl nowa przyswaja sobie myśl dawną.

Zasadniczego dowodu przeciwko wykluczeniu Schumpetera z szeregu socjologów dostarcza nam również polska socjologia. W *Encyklopedii socjologii* (1998, 1999, 2000) która stanowi efekt wysiłku współczesnych polskich socjologów, jego nazwisko pojawia się w hasłach poświęconych: demokracji, elicie, ekonomii, innowacji, kapitalizmowi, Karolowi Marksowi, przedsiębiorstwu.

Koronnym dowodem na to, że Schumpeter (1955c: 25-26) był socjologiem stanowi fakt, że sformułował on definicję socjologii jako nauki. Ma ona charakter strukturalny, wyznacza szeroki i wąski sens socjologii. W pierwszym z nich obejmuje ona między innymi: ekonomię (*economics*), prawoznawstwo (*jurisprudence*), nauki polityczne (*political science*), ekologię (*ecology*), a także etykę (*ethics*) i estetykę (*aesthetics*). Socjologia jest tutaj pojmowana jako synonim nauk społecznych, najogólniejsza nauka o społeczeństwie. W dalszej analizie Schumpeter stara się wyznaczyć granicę przede wszystkim między socjologią a ekonomią i historią.

Autor, nawiązując do niemieckiego terminu *Wirtschaftssoziologie*, czyli socjologii gospodarki, używa pojęcia socjologii ekono-

micznej (*economic sociology*). Franciszek Krzykała (1997: 408-409) zwraca uwagę, że przedmiot nazywany *Wirtschaftssoziologie* posiada swoją wieloletnią historię, wysoki autorytet i uznanie wśród przedstawicieli nauki i praktyków życia gospodarczego. Według tego autora, jej myśl przewodnią stanowi paradygmat, że reguły i sposoby postępowania i działania w systemie gospodarczym nie są natury czysto ekonomicznej, ale są wyznaczone i zdeterminowane społecznie.

Według Schumpetera analiza ekonomiczna pyta o to, jak ludzie zachowują się w każdym okresie i jakie efekty ekonomiczne wytwarzają poprzez takie zachowanie. Pytanie socjologii ekonomicznej brzmi: jak ludzie doszli do tego, aby zachowywać się tak, jak się zachowują? Analizuje ona społeczne instytucje (*social institution*), takie jak rząd (*government*), dziedziczenie własności, majątku, bogactwa (*property inheritance*), umowę. Stanowią one – według Schumpetera (1955c: 20-21) – fakty społeczne, które stają się elementami uogólnionej historii ekonomicznej.

W podobny sposób związek między socjologią a historią bywa ujmowany we współczesnej socjologii. Jerzy Wiatr (1967: 23) twierdzi, że obie nauki zajmują się procesem rozwoju społeczeństwa jako całości. Różnica tkwi nie w przedmiocie, ale w sposobie podejścia do niego. Historyk bada konkretne zjawiska społeczne, konkretne formy, w których rozwój społeczny się realizuje. Socjolog wykorzystuje materiał historyczny do uzyskiwania podstawy do uogólnień, do wykrywania praw tego rozwoju.

Schumpeter przyjmuje też definicję w wąskim sensie, w której pojęcie socjologii oznacza jedną – chociaż daleką od jednorodności – naukę, mianowicie ogólną analizę takich zjawisk społecznych, jak społeczeństwo (*society*), grupa (*group*), klasa (*class*), relacje grupowe (*group relation*), przywództwo (*leadership*) (S. 1955c: 25-26).

Zauważmy, że Schumpeter określając socjologię ekonomiczną wprowadził pojęcie instytucji społecznych. W swojej napisanej na krótko przed śmiercią rozprawie pod tytułem *American Institution and Economic Progress*, Schumpeter (1991c: 438) określił je jako wszystkie wzory zachowania, do których muszą dopasować

się jednostki, w przeciwnym razie napotykają zorganizowany opór. Z tego punktu widzenia, socjologia badać będzie rolę instytucji społecznych w społecznym współistnieniu i zmianie. Ważną rolę odgrywa w tym instytucja własności. Analiza socjologiczna dowodzi, że istotną cechą instytucji społecznych jest ciągłość, jak określał ją Florian Znaniecki (1988: 316-317). Anthony Giddens (1987: 8) zwraca uwagę, że zinstytucjonalizowane formy zachowania społecznego są społecznie reprodukowane.

Sformułowana przez Schumpetera strukturalna definicja socjologii odsyła nas do określonych sposobów jej pojmowania. Obrona tezy, że był on socjologiem, wymagać będzie zatem przyjęcia pewnej koncepcji socjologii. Z tego punktu widzenia, doniosłe znaczenie dla uznania Schumpetera za socjologa ma rozróżnienie dokonane przez Theodore Abla (1977: 17-19) w pracy noszącej tytuł *Podstawy teorii socjologicznej*. Pojmuje on socjologię jako ogólną teorię społeczeństwa i jako dyscyplinę szczegółową. Wyróżnia on odpowiednio podejście syntetyczne i diagnostyczne. Pierwsze wyraża zainteresowanie społeczeństwem jako całością, obejmujące całokształt życia ludzi współżyjących razem. Abel odwołuje się w tym miejscu do Augusta Comte'a i jego ujęcia socjologii jako studiów nad porządkiem społecznym i postępem. Przytacza też określenie Franza Oppenheimera, które określa ją jako badanie procesu społecznego. Jak zauważa autor, dążenie do syntezy przyniosło liczne rozprawy, definiujące strukturę społeczną i rozwój społeczny.

Podejście diagnostyczne odnosi się do badań aspektów środowiska społecznego wpływającego na dobrobyt człowieka. Kładzie duży nacisk na środki zaradcze. Stało się bodźcem do rozwoju rozmaitych subdyscyplin socjologicznych, specjalizujących się w badaniu szczególnych sytuacji społecznych.

Syntetycznie ujmuje socjologię Jerzy Wiatr (1967: 21-27) jako naukę o prawach struktury i rozwoju społeczeństwa. Prawa rozwoju społecznego to prawa, które określają charakter przejścia od jednych typów stosunków społecznych do innych, od niższych do wyższych. Przez prawa struktury społeczeństwa Wiatr rozumie prawa określające współzależności różnych instytucji społecz-

nych, obyczajów, norm. Prawa struktury mówią o korelacji różnych zjawisk życia społecznego.

Według Wiatra szczególnie teorie marksistowskie kładą nacisk na badanie praw rozwoju społecznego. Jako przykład podaje definicję Adama Schaffa (1948: 171), według której zadaniem nauki o społeczeństwie, tzn. socjologii, jest badanie i ustalanie praw rozwoju życia społecznego. Podobnie postępuje Oskar Lange, który przez socjologię rozumie naukę o prawach rządzących rozwojem społeczeństw ludzkich. Wiatr postuluje jednakże konieczność włączenia do socjologii praw strukturalnych.

Oba aspekty uwzględnia Jan Szczepański (1972). Według jego definicji socjologia jest nauką o zbiorowościach ludzkich, dokładniej – przedmiotem jej badań są zjawiska i procesy tworzenia się różnych form życia zbiorowego ludzi, struktury tych zbiorowości, zjawiska i procesy zachodzące w tych zbiorowościach, wynikające z wzajemnego oddziaływania ludzi na siebie, siły skupiające i siły rozbijające te zbiorowości, zmiany i przekształcenia w nich zachodzące.

Widzimy zatem, że takie definicje idą w ślady ujęcia Augusta Comte'a. Badają społeczeństwo jako całość. Nie odbiega od nich definicja Schumpetera, traktująca socjologię jako ogólną analizę zjawisk społecznych. Sądzimy, że tak rozumiana socjologia może dopiero stanowić punkt wyjścia dla wszelkich diagnostycznych subdyscyplin szczegółowych.

Schumpeter był socjologiem, jeżeli przyjmiemy rozumienie socjologii jako ponadpersonalnej i podporządkowanej kryterium prawdy materialnej struktury teoretyczno-metodologicznej. Stanisław Kozyr-Kowalski (1999a: 17) wyróżnia w niej epistemologię życia społecznego, czyli ogólną teorię nauk społecznych, zasad wartościowego i pozbawionego wartości poznawania świata społecznego. Zgodnie z takim rozumieniem przedstawimy zasady analizy socjologicznej w teorii Schumpetera. Drugim ważnym składnikiem socjologii jest ontologia życia społecznego, obejmująca ogólną teorię budowy, funkcjonowania i zmiany globalnych społeczeństw. Teoria Schumpeterowska pozwala na analizę struktury i ewolucji społecznego podziału pracy i własności, typów

społeczeństwa. Epistemologiczne teorie cząstkowe obejmować będą takie zagadnienia Schumpeterowskiej socjologii, jak rolę pojęć: prawa naturalnego, historii, ewolucji, typu idealnego w poznaniu socjologicznym. Zaś ontologiczne teorie cząstkowe – teorię gospodarki, państwa, nowoczesnej organizacji urzędniczej, klas społecznych.

Według Kozyra-Kowalskiego epistemologia i ontologia życia społecznego wyznaczają przedmiot badawczy socjologii teoretycznej. Natomiast w socjologii stosowanej dużą rolę odgrywają teorie idiograficzne i doktryny praktyczne. Doktryna praktyczna obejmuje elementy wiedzy naukowej i pozanaukowej oraz problematycznej, które zawierają oceny świata, normy moralne, obyczajowe, prakseologiczne, przewidywania dotyczące dalszej lub bliższej przyszłości. Tak pojęta doktryna praktyczna ma duży wpływ na tworzenie tego, co Schumpeter nazwał wizją. Jest ona ważnym elementem w procesie poznania naukowego.

Przy definiowaniu teorii idiograficznych, Kozyr-Kowalski odwołuje się do pojęcia Maxa Webera „indywiduów społecznych i historycznych”. Ujmuje ono to, co osobliwe i nowe w konkretnym zjawisku historycznym. W pracach Schumpetera elementy teorii idiograficznych, takie jak chociażby historia cykli koniunkturalnych czy historia ruchu socjalistycznego, są podstawą uogólnień socjologicznych, budowania ontologii życia społecznego.

2. Biografia Schumpetera

Wiele o człowieku powiedzieć może jego autobiografia. Schumpeter nigdy jej nie napisał. Pewne wydarzenia i okresy swego życia ujmował w opowiadane kolegom i studentom anegdoty. Według jednej z nich jako młody człowiek miał trzy pasje: stać się największym w świecie ekonomistą, najlepszym kochankiem oraz znawcą koni. Zwykł przyznawać się, że nigdy nie udało mu się zrealizować ostatniej z nich (por. Swedberg, 1991: 12).

Dzieciństwo i młodość

Urodził się 8 lutego 1883 roku na Morawach w małym mieście Triesch, leżącym w ówczesnym Cesarstwie Austro-Węgierskim. Zamieszkująca tam mniejszość niemiecka, do której należała rodzina Schumpetera, dominowała w życiu ekonomicznym i politycznym miasta. Joseph Aloisius Julius Schumpeter został ochrzczony w religii rzymskokatolickiej (por. Allen, 1994a: 8).

Przodkowie Schumpetera ze strony ojca należeli do klasy mieszczańskiej, czyli – mówiąc po francusku – burżuazyjnej. Jego pradziadek Josef (1777-1848) założył w Triesch pierwszą fabrykę tekstylną. Dziadek Alois (1813-1898) kontynuował dzieło, rozwijając i unowocześniając fabrykę. Obaj także przez pewien czas zajmowali stanowisko burmistrza w tym mieście. Ojcu Schumpetera, Josefowi (1855-1887), nie było dane dożyć sędziwego wieku. Umarł, gdy syn miał cztery lata. Wedle opinii Richarda Swedberga (1993: 8), jednego z biografów Schumpetera, jego pradziadek, dziadek, jak i ojciec byli tym typem przedsiębiorców, do którego odwoływał się on później w swojej twórczości.

Matka Johanna (1861-1926) pochodziła z Iglau, z dobrze znanej lekarskiej rodziny Grünerów. Obie rodziny nie należały do arystokracji, wchodziły jednak w skład lokalnych elit, złożonych z niemieckich, katolickich rodzin, w których posiadaniu znajdowała się ziemia, fabryki, sklepy. Mniejszość niemiecka kontrolowała ekonomiczne, społeczne, kulturalne i polityczne życie tej części Moraw (por. Allen, 1994a: 11). Tragedia, która dotknęła Johannę i jej syna bardzo mocno związała ich ze sobą. Wiele lat później, nieżyjąca już wtedy matka, stała się dla Schumpetera wręcz obiektem swoistego, prywatnego kultu.

W rodzinnej tradycji Schumpeterów przekazywana była romantyczna opowieść o baronie von Schumpeter, rycerzu, który w XIII wieku walczył u boku cesarza Rudolfa. Niestety, któryś z jego następców splamił honor rycerski i w rezultacie rodzina straciła szlachectwo. Opowieść ta żadną miarą nie może być zwerfikowana (por. Allen, 1994a: 7; Swedberg, 1991: 3). Faktem jest natomiast, że rodzina Schumpeterów nie należała do arystokracji

Cesarstwa. Możliwość dostępu do najwyższych elit i przywilejów społecznych otworzyło przed Schumpeterem małżeństwo jego matki z emerytowanym feldmarszałkiem armii austriackiej Sigmundem von Kelerem. Jego pozycja majątkowa, wysoka emerytura wojskowa zapewniały stabilność Johannie i jej synowi. Jej skromne dochody pochodziły z udziałów w fabryce tekstylnej i pewnego wsparcia rodziny Schumpeterów (por. Allen, 1994a: 17). W roku 1893 Joseph wraz z matką i ojczymem zamieszkał w stolicy Cesarstwa.

Przynależność ojczyma do stanu arystokracji Cesarstwa umożliwiła Schumpeterowi zdobycie wykształcenia niedostępnego dla innych klas społecznych. Mógł on uczęszczać do cieszącego się bardzo dobrą reputacją gimnazjum Theresianum. Szkołę ufundowała w roku 1746 cesarzowa Maria Teresa. Przeznaczona ona była dla dzieci arystokracji, oficerów i wysokich rangą urzędników, zamknięta dla synów przedsiębiorców (Allen, 1994a: 18). Główną funkcją Theresianum było przygotowanie młodych ludzi z najwyższych kręgów społecznych do administrowania i myślenia kategoriami interesów i całości monarchii, obejmującej przecież wiele różnych narodów i grup etnicznych (Swedberg, 1991: 4). W szkole, oprócz szermierki i jazdy konnej, uczono języków klasycznych: greki i łaciny, a także francuskiego, angielskiego i włoskiego. Taka arystokratyczna edukacja z pewnością mogła uczyć oportunistów. Nieoficjalne motto szkoły, powtarzane wśród uczniów, brzmiało: „*Ein bisserl blöd ist vornehm*” – odrobina tępoty świadczy o wytworności (Allen, 1994a: 20-21).

Umiejscowienie w strukturze społecznej Cesarstwa odgrywało niebagatelną rolę w dalszych losach jednostki. Zarys istniejącego wówczas podziału społecznego prezentuje biograf Schumpetera, Robert Allen (1994a: 45-46). Najwyższe pozycje zajmowali członkowie rodziny królewskiej i wysoka arystokracja, składająca się głównie z hrabiów i książąt. Ekskluzywność ich pozycji społecznej była nie do przełamania. Tylko urodzenie dawało możliwość zajęcia miejsca pośród nich. W ich posiadaniu było szereg wysokich stanowisk rządowych i wojskowych. Część burżuazji wchodziła w skład niższej szlachty, dzięki tytułom *Frei-*

herr (baron), *Ritter* (rycerz), *Edler* (szlachcic) lub po prostu *von* nadawanym przez rząd Cesarstwa. Część tych tytułów przechodzić mogła na każdego męskiego potomka w linii męskiej. Oficer armii z honorem pełniący służbę również mógł wejść w skład szlachty. Wysoki – aczkolwiek nie uważany za szlachecki – tytuł *Hofrats* nadawał cesarz wysokim rangą urzędnikom i ekspertom. Wielu profesorów po osiągnięciu wieku i uznania otrzymywało ten właśnie tytuł, a nawet szlachectwo. Także ludzie, którzy przyczynili się do rozwoju przemysłowego Cesarstwa mogli mieć nadzieję na otrzymanie szlachectwa. Generalnie jednak swoją postawę wobec reszty społeczeństwa cesarska arystokracja wyraziła następująco: „*Der Mensch fängt mit Baron an*” – człowiek zaczyna się od barona. Kościół katolicki, armia, biurokracja, cesarski sąd – oto cztery wielkie podpory Austro-Węgier. Jednakże Cesarstwo przełomu wieków znacznie oddaliło się od tej wizji. Korupcja, rozkład, dążenie narodów wchodzących w skład monarchii do samodzielności niosły w sobie zapowiedź upadku.

Arystokracja stworzyła wyraźną granicę, oddzielając się od reszty społeczeństwa. Zauważmy, że arystokratyczny sposób życia pozwalał, ujmując rzecz po Weberowsku, na apropiację przywilejów w korzystaniu z szacunku społecznego, czyniąc je niedostępnym dla pozostałej części społeczeństwa (por. Kozyr-Kowalski, 1979: 161). Przynależność do stanu arystokracji pozwoli Schumpeterowi na dystans wobec burżuazji.

Studia i początek działalności naukowej

Świat młodego Schumpetera to przede wszystkim Wiedeń w swoim rozkwicie, wielkie centrum kulturalne i umysłowe. To również czas innowacji technicznych, coraz powszechniejszego używania telefonów, światła elektrycznego, samochodów, wprowadzania nowych technologii przemysłowych. To właśnie problematyka zmian i dynamiki gospodarczej była rdzeniem jego teorii (por. Allen, 1994a: 43).

W roku 1901 Schumpeter rozpoczął studia na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wiedeńskiego. Ekonomia nie istniała jako odrębny kierunek studiów. Uczestniczył w kursach poświęconych między innymi prawu rzymskiemu, kanonicznemu, historii prawa. Studiował także matematyką i statystykę pod kierunkiem Theodora von Inam-Sternegga i Franza von Juraschka. Uczestnicząc w prowadzonych przez nich seminariach opublikował swoje pierwsze artykuły w piśmie „Statistische Monatsschrift” (por. Swedberg, 1993: 12-13).

Największą pasją i odkryciem Schumpetera stała się jednak ekonomia. W Austrii nauka ta była pod silnym wpływem Carla Mengera, który po opublikowaniu dzieła *Grundsätze der Volkswirtschaftslehre* został w 1873 roku profesorem na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wiedeńskiego. Jego prace wraz z niezależnymi dokonaniem Williama Stanleya Jevonsa i Marie Leona Walrasa stanowiły nowe podejście do ekonomii, określane jako teoria użyteczności krańcowej. Różniło się ono od klasycznych angielskich teorii ekonomicznych między innymi Adama Smitha, Davida Ricardo, Thomasa Malthusa oraz od historyczno-prawnego podejścia ekonomii niemieckiej, która skupiała się na analizie osobliwości zjawisk i instytucji ekonomicznych (por. Allen, 1994a: 35; Swedberg, 1993: 13). To właśnie Menger zapoczątkował słynną polemikę z Gustawem von Schmollerem, przywódcą niemieckiej szkoły historycznej, krytykując jej przedstawicieli za wąskie skupienie się na historii (Allen, 1994a: 59; Swedberg, 1993: 13). W 1883 roku Menger opublikował pracę pt. *Untersuchungen über die Methode der Sozialwissenschaften und der Politischen Ökonomie insbesondere (Badania nad metodą nauk społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem ekonomii politycznej)*. Według opinii Schumpetera (1965: 88), Menger podjął w niej walkę o ustalenie właściwego miejsca analizy teoretycznej w badaniu problemów społecznych. Do historii nauki przeszła ona pod nazwą sporu o metody (*Methodenstreit*). Wywołała żywiołową i bardzo emocjonalną polemikę w kręgach naukowych. Krytycznie ocenia ją Schumpeter (1955c: 814), nazywając historią zmarowanej energii.

Cechą charakterystyczną tego sporu było wzajemne niezrozumienie. Według Schumpetera (1955: 815) można wyróżnić typy uczonych posiadających historyczny lub teoretyczny temperament. Pierwsi zachwycają się całym kolorytem procesu historycznego. Drudzy ponad wszystko preferują starannie opracowane twierdzenie. Tak dzieje się również w naukach fizycznych; eksperymetatorzy i teoretycy, jak zauważa autor, nie zawsze są najlepszymi przyjaciółmi. Na spór o metody spojrzeć też można z punktu widzenia socjologii wiedzy. Obie szkoły miały swoją strukturę, na którą składały się relacje między przywódcami a członkami, swoje interesy.

W warunkach tego sporu naukowego kształtowała się umyślość Schumpetera. Zauważmy, że Schmoller uczestniczył również w pracach Verein für Sozialpolitik (Stowarzyszenie Polityki Społecznej). Jego celem było przeprowadzenie reform społecznych, nie naruszających jednak typowych dla kapitalizmu form własności, w interesie klas pracujących. Schmollera i innych przedstawicieli tego ruchu nazywano „socjalistami z katedry” (*Kathedersozialisten*) (por. Kozyr-Kowalski, 1995: 12). Sądzimy, że „socjalizm z katedry” stanowi jedno ze źródeł inspiracji socjologii Schumpetera. Był jednym z czynników kształtujących jego sposób pojmowania socjalizmu.

Bezpośredni wpływ na Schumpetera mieli pionierzy austriackiej szkoły ekonomicznej: Friedrich von Wieser, Eugen von Böhm-Bawerk, a także Eugen von Philippovich.

Böhm-Bawerk oprócz działalności naukowej pełnił również kilkakrotnie funkcję ministra finansów w Cesarstwie. Schumpeter uczestniczył w prowadzonym przez niego w latach 1905-1906 seminarium, poświęconym pracom Karola Marksa. Brali w nim udział przyszli słynni ekonomiści, Ludwig von Mises i Emil Lederer, a także słynni marksiści, Otto Bauer i Rudolf Hilferding. Ważną rolę w procesie edukacji Schumpetera (1955c: 881) odegrał właśnie „wiedeński krąg teoretyków marksistowskich”, w którym kluczową postacią był także Max Adler. Możemy tutaj postawić tezę o wpływie ludzi lewicy na kształtowanie się Schumpeterowskiej socjologii.

Wiedeński krąg marksistów wywarł zasadniczy wpływ na sposób interpretacji teorii Karola Marksa przez Schumpetera. Leszek Kołakowski (1988: 357-358) epokę II Międzynarodówki rozciągającą się od roku 1889 do 1914 określa „złotym wiekiem marksizmu”. Wkroczył on w świat akademicki jako poważna i również przez przeciwników respektowana teoria. Co ważne, zaczął on promieniować poza ścisłym gronem wyznawców wśród socjologów, historyków i ekonomistów, którzy się do marksizmu nie przyznawali, ale przyswajali sobie jego poszczególne pomysły i kategorie. Sądzymy, że w takim rozumieniu „złoty wiek marksizmu” kształtował Schumpetera jako ekonomistę i socjologa. Jego biografia wskazuje zatem, że „socjaliści z katedry” i marksizm II Międzynarodówki to dwa zasadnicze źródła inspiracji, które wywarły wpływ na jego sposób rozumienia socjalizmu i tendencji ewolucji społecznej.

W 1906 roku Schumpeter ukończył studia, otrzymując tytuł doktora prawa (*doktor Rechte*). Dawało to możliwość podjęcia pracy w kancelarii prawniczej i kariery urzędniczej (por. Allen, 1994a: 53; Swedberg, 1993: 14-15).

Schumpeter nie rezygnuje jednak ze swoich naukowych zainteresowań. Pisze artykuł poświęcony roli matematyki w ekonomii teoretycznej, problemowi, który nie był podejmowany przez austriackich ekonomistów. Następną publikację poświęca Johnowi Bates Clarkowi i jego teorii krańcowej produktywności, ogłoszonej w roku 1890 w dziele pt. *The Distribution of Wealth* (por. Allen, 1994a: 56-57). Młody Schumpeter porzuca Wiedeń i poprzez Berlin, Francję dociera do Anglii, poświęcając się studiowaniu, zawieraniu znajomości i zabawie. Odwiedza między innymi uniwersytety w Oksfordzie i Cambridge. Poznaje osobiście Alfreda Marshalla, którego biograf Schumpetera, Robert Allen (1994a: 61), obdarza mianem „patriarchy angielskich ekonomistów”. Młody wiedeński gentleman doskonale porusza i czuje się w wyższych sferach londyńskiej *society*. Żyje wedle swoich pragnień, a nie wedle wpływów (Allen, 1994a: 63).

Zagadką dla biografów jest małżeństwo Schumpetera zawarte w Anglii z Gladys Ricarde Seaver, córką wysokiego dygnitarza

Kościoła anglikańskiego (Allen, 1994a: 66; Swedberg, 1993: 16). Dla ambitnego mężczyzny nie sztuką było jednak utrzymywać się z pieniędzy żony. Ale ani w Anglii, ani w Austrii niełatwo było nie posiadającemu doświadczenia absolwentowi prawa znaleźć dobrze płatną pracę. Ostatecznie Schumpeter podejmuje pracę we włoskiej firmie prawniczej w Kairze. Tam zdobywa praktyczną wiedzę i doświadczenie, z sukcesem przeprowadza kilka operacji finansowych. Pobyt w Egipcie to także okres płodny naukowo. To właśnie tam kończy swoją pierwszą książkę poświęconą teorii ekonomicznej zatytułowaną *Das Wesen und der Hauptinhalt der theoretischen Nationalökonomie (Istota i główna treść ekonomii teoretycznej)* (por. Allen, 1994a: 68). Po powrocie do Europy przedkłada książkę jako swoją habilitację (*Habilitationschrift*) na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wiedeńskiego. 16 marca 1909 roku jako najmłodszy z austriackich uczonych otrzymuje tytuł *Privatdozent* ekonomii politycznej, który daje prawo do wykładów na uniwersytecie bez wynagrodzenia (por. Swedberg, 1993: 17).

Znamienne jest jednak, że autor nigdy nie zgodził się na powtórne wydanie swojej książki. W późniejszej twórczości znacznie zmienił swoje podejście do prezentowanych w niej zagadnień. Von Wieser w recenzji książki uznał, że Schumpeter próbując stworzyć model gospodarki statycznej, sam nie osiągnął jeszcze swojego stanu równowagi (Swedberg, 1993: 30-31).

Akademicką karierę Schumpeter rozpoczął od posady profesora nadzwyczajnego (*ausserordentlicher*) na uniwersytecie w Czerniowcach w Bukowinie, na którym spędził dwa kolejne lata (por. Swedberg, 1993: 18). Uczelnia ta nie była tak prestiżowa, jak inne ośrodki w Cesarstwie, jednak wielu młodych uczonych zaczynało tam swoje kariery. W Czerniowcach Schumpeter rozpoczął pracę nad swoją następną książką, noszącą tytuł *Theorie der wirtschaftlichen Entwicklung (Teoria rozwoju gospodarczego)*, która weszła do kanonu dzieł ekonomii. Książka nie od razu zyskała światowy rozgłos. Jednym z powodów pierwsza wojna światowa, która wkrótce wybuchła. W latach trzydziestych książka została przetłumaczona na język włoski, angielski, fran-

cuski i japoński. Trzeba również odnotować krytyczną ocenę, jaką napotkała ze strony Böhm-Bawerka, u którego Schumpeter studiował (por. Swedberg, 1993: 39-40).

W 1911 roku Schumpeter obejmuje stanowisko profesora zwyczajnego (*ordentlicher*), najmłodszego w Cesarstwie, na uniwersytecie w Grazu. Nie od razu spotkał się tam z akceptacją ze strony studentów, i jako osoba, i jako wykładowca. Bojkotowali nawet jego wykłady, co było niezmiernie rzadkim zjawiskiem. Ostatecznie jednak stał się w Grazu jednym z bardziej popularnych profesorów (por. Swedberg, 1993: 19).

W roku 1913 Schumpeter wyjechał na zaproszenie Columbia University do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem. W czasie tego roku wygłosił kilka wykładów na amerykańskich uniwersytetach. Poznał szereg wybitnych ekonomistów tamtych czasów, między innymi Irvinga Fischera, Wesleya Clair Mitchella. Zainteresowanie i rozwój ekonomii jako nauki w Stanach zrobiły na Schumpeterze wielkie wrażenie. Ameryka miała odegrać w jego przyszłości doniosłą rolę.

Trzecia ważna praca Schumpetera pt. *Epochen der Dogmen- und Methodengeschichte* (tytuł angielski *Epochs in Doctrinal and Methodological History*) została opublikowana w 1914 roku. Wchodziła ona w skład większej całości, monumentalnej encyklopedii nauk „socio-ekonomicznych”, przygotowywanej przez Maxa Webera, noszącej tytuł *Grundriss der Sozialökonomik (Zarys ekonomii społecznej)* (por. Kozyr-Kowalski, 1995: 18). Praca Schumpetera weszła w skład pierwszego tomu, obok prac Karla Büchera i Friedricha von Wiesera. Dotyczyła ona historii ekonomii, jej rozwoju jako nauki w okresie 1750-1900. Praca Schumpetera znalazła swoją kontynuację w jego późniejszym dziele *History of Economic Analysis*.

Trzecia dekada życia Schumpetera była więc niezwykle owocna. W młodym wieku zdołał wspiąć się nie tylko na wyżyny akademickie. Był znanym w świecie uczonym, który uczestniczył w życiu naukowym uniwersytetów w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Działalność publiczna

Biografia polityczna Schumpetera odsłania przed nami kilka zasadniczych faktów, doniosłych dla kształtowania się jego myśli socjologicznej. Jego kariera polityczna była różnie oceniana przez ludzi w tamtym okresie, po latach stała się nawet przedmiotem odrębnych analiz. Biografowie Schumpetera podkreślają, że pragnienie, aby wejść do życia publicznego, decydować o sprawach państwa było naturalną reakcją dla człowieka o tak wielkich ambicjach, który w młodym wieku osiągnął akademickie zaszczyty. Tradycja zajmowania stanowisk rządowych przez profesorów uniwersyteckich istniała w Cesarstwie. Böhm-Bawerk trzykrotnie piastował urząd ministra finansów (por. Swedberg, 1993: 46). Decydującą rolę odegrała jednak sytuacja Cesarstwa, które było stroną w toczącej się wojnie. Już przed jej wybuchem widoczny był brak spójności i stabilności tego największego w Europie państwa. Cesarstwo składało się z wielu różnych grup narodowościowych: Czechów, Słowaków, Słoweńców, Polaków, Niemców, Ukraińców, Rumunów, Chorwatów, Serbów. Domagali się oni niezależności od centrum, przynajmniej na wzór Węgier, które od 1867 roku posiadały konstytucję. Inaczej niż Niemcy, Cesarstwo było krajem w zdecydowanej części rolniczym, z tradycyjnymi stosunkami społecznymi opartymi na własności ziemskiej. W okresie trwania wojny wzrosły naciski rzeczników bliższych związków Cesarstwa z Niemcami. Dużą popularność zyskała wydana w 1915 roku książka członka niemieckiego parlamentu, Friedricha Naumanna, zatytułowana *Mittleuropa*, której autor postulował, aby niezależnie od wyniku wojny, niemieckojęzyczne państwa zjednoczyły się w jedną Rzeszę Niemiecką (Swedberg, 1993: 48-49). Takie silne państwo stanowiłoby bastion przeciwko Słowianom na Wschodzie i Frankom na Zachodzie (Allen, 1994a: 151). Idea Naumanna zyskała dużą popularność wśród niemieckich przywódców, którzy podjęli intensywne działania dyplomatyczne w celu jeszcze większego zbliżenia między obu krajami, zakładające wprowadzenie porozumienia celnego, a w przyszłości unii ekonomicznej. To właśnie przy okazji tej sprawy Schumpeter

wkracza na scenę polityczną. Opracowuje raporty, memoranda, które – jak uważał – miały być użyteczne nie tylko dla cesarza, ale także służyć konserwatywnym kręgom politycznym. Odzwierciedlają one poglądy polityczne Schumpetera w tym okresie (por. Swedberg, 1993: 50-51).

Schumpeter sugerował w nich wprowadzenie demokracji typu angielskiego, demokracji torysowskiej (*tory democracy*), konserwatywnej (Allen, 1994a: 153). Jego zdaniem cesarz i arystokracja powinni przewodzić ustanowieniu tego typu konstytucyjnej monarchii. Twierdził, że bliska ekonomiczna kooperacja z Niemcami oznacza utratę zdolności Cesarstwa do prowadzenia niezależnej polityki zagranicznej. Schumpeter podkreślał potrzebę stworzenia dobrej konserwatywnej partii, której przewodziłaby arystokracja. Zauważmy, że teza o społecznym przywództwie arystokracji stanowi ważny element jego socjologii, do którego powraca w swoich dziełach. Arystokracja zachowuje dystans wobec burżuazji, ale również innych klas społecznych. Z tego punktu widzenia, Schumpeter pisał o konserwatyzmie jako wyrazie politycznej odwagi. W swoim programie głosił konieczność niskiego opodatkowania, jak też ograniczenia funduszy przeznaczanych na opiekę społeczną (por. Swedberg, 1993: 52-53).

Memoranda nie odegrały poważnej roli politycznej. Jeden z raportów prawdopodobnie dotarł nawet do cesarza, ale Austro-Węgry rozpadały się w takim tempie, że nie miało większego znaczenia, co uczyni Franciszek Józef, który w 1916 roku umiera. Jego następcą, 29-letni Karol, próbował zachować integralność monarchii. 16 października 1918 roku ogłosił Austro-Węgry federacją, jednak gestem tym nie był w stanie opanować coraz silniejszych ruchów narodowych. Ostatecznie 11 listopada 1918 roku Karol wydał deklarację, która oznaczała formalne rozwiązanie Cesarstwa i koniec ery Habsburgów (Swedberg, 1993: 53-54).

Koniec Cesarstwa powinien także oznaczać koniec politycznych ambicji Schumpetera opartych na monarchistycznych i konserwatywnych poglądach. Jednak w styczniu 1919 roku otrzymuje on dość niezwykle zaproszenie do wzięcia udziału w pracach Niemieckiej Komisji Uspolecznienia, powołanej przez nowy

socjalistyczny rząd niemiecki (por. Allen, 1994a: 162-163; Swedberg, 1993: 54-55). Jej zadaniem było opracowanie planów uspołecznienia pewnych gałęzi przemysłu, począwszy od przemysłu węglowego. Uspołecznienie odróżniano od nacjonalizacji. Ta ostatnia oznaczać miała bowiem przejście przez rząd określonych sektorów przemysłowych. Uspołecznienie pojmowano zaś jako zarządzanie gospodarką w interesie publicznym, społecznym, a nie w interesie rządu, prywatnych właścicieli, pracowników czy jakiejś innej grupy.

Komisji przewodniczył Karol Kautsky, jej członkami byli także inni marksiści, uczestniczący w słynnym seminarium Böhm-Bawerka w 1905 roku, Rudolf Hilferding i Emil Lederer. Zebrania Komisji także bardziej przypominały akademickie seminarium niż biurokratyczne posiedzenia. Udział Schumpetera – rzecznika prywatnej przedsiębiorczości – w socjalistycznym projekcie jego biografowie (Allen, 1994a: 163; Swedberg, 1993: 56) określają jako swoisty paradoks. Wydaje się, że nieoczekiwane zachowanie Schumpetera było nie tylko sprawą osobowości, co podkreślał słowami: „Jeśli ktoś chce popełnić samobójstwo, dobrze, gdy obecny jest przy nim lekarz” (Swedberg, 1993: 56), ale wynikało także z bogactwa i wyzwń stawianych przez czasy, w których żył. Uwieńczeniem prac Komisji był raport. Wszyscy członkowie zgodzili się co do tego, że przemysł węglowy powinien zostać uspołeczniony, nowym menedżerom musi być dana pełna swoboda w podejmowaniu decyzji, przestrzegane muszą być demokratyczne prawa pracowników. Schumpeter, w przeciwieństwie do dwóch liberalnych członków komisji, podpisał się pod częścią raportu, w której postulowano eliminację kierowniczej roli kapitału. Zarządzać przedsiębiorstwami powinny twórcze osobowości, wskazywano na konieczność uspołecznienia lub nacjonalizacji, w której jednak państwo nie przejmuje zarządzania. W ten sposób uspołecznienie pomogłoby w osiągnięciu zasad socjalizmu (por. Swedberg, 1993: 57-58). Do doświadczeń w pracach Komisji Schumpeter będzie odwoływał się potem w swoim dziele *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, analizując tendencję socjalistycznej ewolucji społeczeństwa. Można zatem powiedzieć, że

rozum praktyczny warunkował w pewnym zakresie jego myśl socjologiczną.

W lutym 1919 roku Austriacy wybrali swój pierwszy republikański parlament. Wybory wygrała partia socjaldemokratyczna, która nie mając jednak zdecydowanej większości, zawiązała koalicję z katolicką Partią Chrześcijańsko-Społeczną. Sojusz taki pozwolił przełamać monopol burżuazji. Premierem koalicyjnego rządu został socjalista Karl Renner. Powojenna sytuacja młodego państwa była tragiczna. Bezrobotnych było 162 000 osób, panował głód i zimno, wiele domów było nieogrzanych (Allen, 1994a: 165). Otto Bauer, który otrzymał stanowisko ministra spraw zagranicznych, zasugerował premierowi osobę Schumpetera jako kandydata na ministra finansów. Dużą rolę odegrała tu z pewnością rekomendacja innego uczestnika seminarium u Böhm-Bawerka, Rudolfa Hilferdinga, a także rozprawa napisana przez Schumpetera w 1918 roku, nosząca tytuł *Die Krise des Steuerstaates*, która przedstawiała między innymi pewną prognozę sytuacji Austrii po wojnie. Jego zdaniem państwo kapitalistyczne nie upadnie od razu po zakończeniu wojny. Socjalizm mógłby stać się w Austrii rzeczywistością za jakiś czas. Odrodzenie powojennej gospodarki austriackiej wymaga napływu kapitału, który pobudziłby przedsiębiorczość (por. Swedberg, 1993: 58-59).

Schumpeter przyjął oferowane stanowisko. Minister finansów nie był członkiem parlamentu, nie musiał posiadać bazy w jakiejś partii politycznej ani też realizować programu danej partii. Nie zwalniało go to jednak od odpowiedzialności. Zarówno socjaliści, jak i konserwatyści zasiadający w parlamencie, a także austriacka biurokracja z dystansem, a nawet z niechęcią traktowali nominację trzydziestosześcioletniego teoretyka i profesora bez praktycznego doświadczenia. W prasie posądzono go o oportunizm (por. Allen, 1994a: 166-167). W czasie swojego urzędowania Schumpeter opracował program – *Finanzplan*. Zakładał on w nim, między innymi, ściąganie kapitału z rynku, aby wyeliminować inflację, ustabilizowanie kursu austriackiej korony w stosunku do obcych walut. Swoistym wyzwaniem było jego hasło „*Krone ist Krone*”, które oznaczało, że korona z roku 1919 była

taka sama jak korona z 1909 roku, chociaż ich rzeczywiste wartości różniły się. Proponował utworzenie banku centralnego, niezależnego od rządu, który nie pokrywałby automatycznie rządowego deficytu, wprowadzenia większej liczby i wyższych podatków pośrednich. Chciał także stworzyć warunki, które umożliwiłyby prywatny import kapitału, co odrodzić i unowocześnić miało rodzimą produkcję. Zauważmy zatem, że Schumpeter zachował dystans wobec socjalistów. Jego program zakładał raczej administrowanie kapitalizmem niż jego natychmiastowe uspołecznienie. W socjologicznej analizie partii socjalistycznych, którą zawarł w dziele *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, autor posługiwał się właśnie koncepcją administrowania kapitalizmem przez partie socjalistyczne.

We wrześniu 1919 roku Schumpeter zdecydował się przedstawić *Finanzplan* rządowi. Po długiej dyskusji gabinet odrzucił projekt, co w praktyce dla Schumpetera oznaczało koniec sprawowania funkcji ministra. Nie był to jednak jedyny powód. Minister finansów sprzeciwiał się lansowanej przez Bauera polityce zbliżenia Austrii do Niemiec. Bezpośrednią przyczyną zdymisjonowania Schumpetera była tak zwana afera Kola. Zamierzeniem rządu austriackiego była nacjonalizacja jednej z większych kompanii przemysłowych *Alpine Montan Gesellschaft*. Dokonać tego miano poprzez wykupienie akcji na giełdzie, korzystając z ich niskich cen. Okazało się jednak, że akcje te wykupił włoski Fiat, za pośrednictwem wiedeńskiego specjalisty Richarda Kola, który o tej i innych transakcjach informował ministra finansów. Schumpeter bronił się twierdząc, że, mimo iż wiedział o planowanej przez Włochów transakcji, nie miał żadnych środków, aby nie dopuścić do jej zawarcia. Posądzony o niełojalność i intrygantwo został odwołany w październiku 1919 roku (por. Allen, 1994a: 168-169; Swedberg, 1993: 62-63).

Rządowy epizod nie przyniósł Schumpeterowi popularności także w opinii zwyczajnych ludzi. Jako minister finansów zaczął żyć w ekstrawagancki sposób, wynajął zamek, nabył stadninę koni, co nie mogło spotkać się z uznaniem w mieście, w którym wielu ludzi cierpiało niedostatek. Arystokratyczny sposób życia

nie zjednał mu szacunku. W ludzką pamięć zapadło jego stwierdzenie „*Krone ist Krone*”, które parafrazowano „Korona jest koroną, niezależnie od tego, co możesz za nią kupić” (Swedberg, 1993: 63).

Sukcesu nie przyniosła Schumpeterowi praktyczna działalność ekonomiczna. Po odejściu z rządu powrócił na krótko na uniwersytet w Grazu. Pensja profesorska nie mogła jednak wystarczyć na prowadzenie wystawnego życia. Prawdopodobnie wyczerpały się także środki, które zgromadził podczas swojej pracy w Kairze. Po otrzymaniu dymisji, dzięki konserwatywnym członkom parlamentu, jako nagrodę za wypełnianie obowiązków w rządzie otrzymał prawo dysponowania koncesją potrzebną do założenia banku (Swedberg; 1993: 67). Koncesja taka – z powodu trudności w jej osiągnięciu – przedstawiała sporą wartość. W lipcu 1921 roku Schumpeter zawarł porozumienie z prywatnym Biedermann Bank, w wyniku którego bank otrzymał koncesję, w zamian za stanowisko prezesa zarządu i odpowiednio wysoką pensję. Działania podjęte przez nowego prezesa opierały się na użyciu linii kredytowej banku do inwestowania w różne gospodarcze przedsięwzięcia. Przez pewien czas były one dla niego opłacalne. Jednak w 1924 roku Austrią wstrząsnął ekonomiczny kryzys, wiele banków i przedsiębiorstw zbankrutowało. Schumpeter stracił wszystkie swoje inwestycje. Także Biedermann Bank stanął na progu bankructwa i aby mógł przetrwać musiała zostać zmieniona jego struktura. Nowy partner domagał się dymisji dotychczasowego prezesa. 11 września 1924 roku Schumpeter znalazł się bez pracy, bez dochodów, za to z olbrzymim długiem. Nie posiadał kapitału, miał kiepską reputację jako finansista, był niepopularny w kręgach politycznych. Przez następne kilka lat desperacko spłacał swoje długi w jedyny sposób, w jaki potrafił, dając wykłady i pisząc artykuły (por. Swedberg, 1993: 68). W opisywanych wydarzeniach dostrzec można związek praktycznej działalności ekonomicznej z jego teorią ekonomiczną i socjologiczną. Zjawisko kreacji kredytu to istotny element ewolucji własności prywatnej.

Schumpeter nie odniósł sukcesu w praktycznej działalności politycznej i ekonomicznej, chociaż jego prace świadczą, że był wybitnym ekonomistą i socjologiem. Ralf Dahrendorf stawia Schumpetera w jednym rzędzie obok Wilhelma von Humboldta, Alexis de Tocqueville'a, Maxa Webera. Określa ich jako ludzi głęboko myślących, ludzi ducha. Według opinii Dahrendorfa, Joseph Schumpeter przez kilka miesięcy był ministrem finansów w nie dorównującym mu poziomem rządzie austriackim (Dahrendorf, 1993: 293). Wyraża ona, jak sądzimy, prymat biografii naukowej nad biografią polityczną, prymat rozumu ekonomicznego i socjologicznego nad rozumem praktycznym.

Władysław Markiewicz (1966: 90), zwraca uwagę, że Schumpeter uważany za jednego z najwybitniejszych uczonych w dziedzinie nauk społecznych okresu międzywojennego, w ogłoszonym w 1929 roku artykule *Das soziale Atlitz des Deutschen Reiches* (*Spoleczne oblicze Rzeszy Niemieckiej*) wykluczał stanowczo prawdopodobieństwo wstrząsów i katastrof „w jakimkolwiek sensie, na jakimkolwiek terenie, w jakimkolwiek kierunku”.

Powrót do życia naukowego

W październiku 1925 roku, dzięki wysiłkom dawnego przyjaciela Arthura Spiethoffa, Schumpeter otrzymał zaproszenie do objęcia stanowiska profesora finansów publicznych na uniwersytecie w Bonn. Program jego wykładów i seminariów obejmował również teorię pieniądza, historię ekonomii, socjologię gospodarki. Teorię ekonomiczną wykladał Spiethoff, w swoim czasie asystent wspomnianego już „socjalisty z katedry” Gustawa von Schmollera, który przez prawie trzy dekady skutecznie nie dopuszczał przedstawicieli nowoczesnej teorii ekonomicznej do niemieckich uniwersytetów. Z tego względu, obecność Schumpetera była sensacją dla świata akademickiego (Swedberg, 1993: 69-70).

Zauważmy, że Spiethoff w pracy badawczej koncentrował się na teorii kryzysów produkcji, pozostając pod wpływem znanego

marksisty Michaiła Tuhana-Baranowskiego, który na Zachodzie zdobył uznanie dzięki swoim studiom nad teorią cyklu gospodarczego. Zagadnienia te podejmował również Schumpeter. Marksizm w dużym stopniu kształtował nowoczesną ekonomię.

Rok 1925 to również rok, w którym Schumpeter ponownie wstąpił w związek małżeński. Ze swoją poprzednią żoną nieformalnie rozstali się już w 1914 roku. Krótco po wojnie Schumpeter skorzystał w Wiedniu z możliwości uproszczonej procedury rozwodu na życzenie jednego z małżonków. Nowa wybranka, Anna Josefina Reisinger, dwadzieścia lat młodsza od niego, była córką administratora domu, w którym mieszkała jego matka. Spotykali się już, kiedy Anna miała siedemnaście lat, jednak ich związek rozkwitł w pełni kilka lat później. Oboje, aby uniknąć komplikacji, chociażby ze strony pierwszej żony Schumpetera, przeszli na luteranizm i 5 listopada 1925 roku pobrali się w Wiedniu w kościele luteranckim. Ani matka Schumpetera, ani rodzice Anny nie byli obecni na ślubie, nie pochwalając małżeństwa między dwudziestodwuletnią, pochodzącą z klasy robotniczej dziewczyną, a czterdziestodwuletnim panem młodym, byłym ministrem i zadłużonym byłym prezesem. Państwo młodzi zamieszkali w Bonn. Pan i pani Schumpeter wkrótce stali się popularni w kręgach towarzyskich. Wszyscy przyjaciele Schumpetera potwierdzali jego wielką miłość do Anny, on sam opisywał ją jako wielki cud w swoim życiu. Zrozumieć więc można zmianę, jaką w jego osobowości wywołało jej odejście (por. Swedberg, 1993: 72-73).

Pierwszy cios nastąpił 22 czerwca 1926 roku, kiedy to umarła matka Schumpetera. Matka po śmierci męża cały wysiłek włożyła w edukację i wychowanie Josepha. To jej w dużej mierze zawdzięczał swoją pozycję i osiągnięcia. Był z nią bardzo silnie związany, tym boleśniej odczuł jej stratę. Niespełna miesiąc po śmierci matki, w czasie porodu umiera Anna i nowo narodzony syn. Jako małżeństwo byli razem mniej niż rok. Tragedia wywołała u Schumpetera, który obwinił siebie o śmierć żony, głęboką depresję. Anna została pochowana w Bonn. Schumpeter stworzył sobie wewnętrzny świat, rodzaj prywatnej religii, w któ-

rej matka i żona stały się świętymi, jego aniołami stróżami. Aby przypomnieć sobie obecność Anny, zaczął kopiować jej dziennik. Stało się to dla niego rytuałem, że każdego dnia naśladować jej pismo przepisywał poczynione przez nią odpowiadające tej dacie notatki, czasem dodając własne wspomnienia. Dziennik żony stał się nieodłączną częścią jego życia. Wydarzenia lat 1925-1926 stanowią przełomowy okres w życiu Schumpetera. W Bonn prowadził szczęśliwe życie, poświęcając się pracy, życiu rodzinnemu i towarzyskiemu. Śmierć matki i żony pozostawiła mu tylko jego pracę (Allen, 1994a: 221,225; Swedberg, 1993: 73-74).

Aby spłacić swoje długi zajął się działalnością pisarską, a także wystąpieniami w całym Niemczech. Jego słuchaczami na tego typu spotkaniach byli najczęściej lokalni politycy, ludzie zajmujący się gospodarką (Swedberg, 1993: 76). Działalność pisarska koncentrowała się głównie na pisaniu licznych artykułów i recenzji książkowych, nie tylko do naukowych czasopism, ale także gospodarczych. Jeśli chodzi o biografię naukową, w tym okresie Schumpeter pracował nad książką poświęconą teorii pieniądza, której nie ukończył. Ukazała się ona wiele lat po śmierci autora. Ważną pracą z tego okresu była książka nosząca tytuł *Die sozialen Klassen im ethnisch homogenen Milieu (Klasy społeczne w etnicznie jednorodnym otoczeniu)*, poświęcona wzrostowi i upadkowi pozycji rodziny wewnątrz klasy, przekraczaniu barier klasowych, wzrostowi i upadkowi klas społecznych. Innym ważnym dokonaniem był artykuł poświęcony Gustawowi von Schmollerowi i problemom *Methodenstreit*.

Schumpeter często opuszczał Bonn, podróżując i starając się nie wracać tak długo, jak to było możliwe. Coraz poważniej zaczął myśleć o zmianie uczelni. Swoje oferty przedstawiały mu między innymi uniwersytety w Kilonii, Pradze, Freiburgu. Schumpeter zainteresowany był wykładami z ekonomicznej teorii na uniwersytecie w Berlinie, które przed przejściem na emeryturę prowadził Werner Sombart. Ostatecznie stanowisko to przypadło Emilowi Lederowi (Swedberg, 1993: 78). Schumpeter zdecydował się przyjąć zaproszenie Uniwersytetu Harvarda, na którym gościł w roku akademickim 1927-1928. W drodze do Nowego Świata

w 1931 roku zatrzymał się w Japonii. W jednym z listów cytowanych przez Richarda Swedberga, Schumpeter dawał wyraz wrażeń, jakie wywarli na nim japońscy przywódcy gospodarczy i politycy. Wskazywał przy tym na wagę arystokratycznego elementu obecnego w kulturze tego kraju. To ważne, jeśli weźmiemy pod uwagę proces kształtowania jego myśli socjologicznej.

Okres amerykański

Wyjazd Schumpetera do Ameryki w 1932 roku nie był wyłącznie zmianą miejsca pobytu, ale całkowitym zerwaniem z przeszłością. Nigdy już nie powrócił do rodzinnego kraju, nigdy nie zamieszkał ponownie w Europie. Pozostawił wszystkie swoje manuskrypty, notatki, książki i materiały. Zaczął starania o przyznanie amerykańskiego obywatelstwa. Wszystkie jego działania były odtąd podporządkowane pracy naukowej (Swedberg, 1993: 108-109).

Po przybyciu do Cambridge Schumpeter zatrzymał się w domu F.W. Taussiga, długoletniego przyjaciela i wykładowcy uniwersyteckiego, gdzie mieszkał przez kolejne pięć lat. Od 1880 roku Taussig prowadził słynne zajęcia z zakresu teorii ekonomicznej. Ich podstawowa idea polegała na tym, że wykładowca próbował poprzez dyskusję przekazać szczególnie sposób patrzenia na zagadnienia ekonomiczne, najpierw prezentując problem, a potem stopniowo prowadząc studentów do jego rozwiązania. Kiedy Taussig w wieku 75 lat odszedł na emeryturę, w prowadzeniu tych zajęć zastąpił go właśnie Schumpeter (por. Swedberg, 1993: 111, 113).

Przybysz z Europy stał się wkrótce bardzo popularny na uniwersytecie. Studiowali u niego tacy słynni uczeni, jak Paul Samuelson, James Tobin, Richard Musgrave, popularny był także wśród młodszych wykładowców: Paula Sweeziego, Johna Kennetha Galbraitha (Swedberg, 1993: 115). Jego uczniami i towarzyszami pracy byli ludzie lewicy i prawicy, marksiści i keynesiści.

Swoje życie w Stanach Schumpeter podporządkował wyłącznie pracy. Biografowie podkreślają, że w ograniczonym zakresie prowadził życie towarzyskie, często popadał w depresję. Na jego zły stan emocjonalny z pewnością miały wpływ tragiczne wydarzenia z przeszłości, ale także poczucie braku uznania dla swoich dokonań. W 1936 roku ukazała się praca Johna Maynarda Keynesa pt. *General Theory of Employment, Interest and Money* (*Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*). Zyskała ona wkrótce niezwykłą popularność, a Harvard stał się centrum i miejscem, skąd idee Keynesa rozprzestrzeniały się na cały świat. Pomijając kwestie naukowe, Keynes zyskał większy rozgłos i uznanie u siebie współczesnych niż dane to było Schumpeterowi. Książka tego ostatniego pt. *Business Cycles*, której poświęcił wiele lat, energii i wysiłku badawczego, ostatecznie dokończona i opublikowana w 1939 roku, została wprawdzie przyjęta uprzejmie i przychylnie, ale nie była brana pod uwagę jako dzieło równe *General Theory* (por. Swedberg, 1993: 119).

Schumpeter znał dzieła Keynesa, analizował jego teorię, przeprowadzał jej pozytywną krytykę. Po śmierci autora *Ogólnej teorii* poświęcił mu osobny artykuł. Schumpeter (1965: 283-284) stwierdza w nim, że w teorii Marksa, ewolucja kapitalistyczna dąży do załamania. W ujęciu J.S. Milla dąży do stanu stacjonarnego. W teorii Keynesa prowadzi do stanu stacjonarnego, który stale grozi załamaniem. Schumpeter wskazuje na jedną zasadniczą cechę, która łączy Marksa i Keynesa. W obu teoriach załamanie jest warunkowane przez przyczyny wewnętrzne w działającej maszynie ekonomicznej, a nie poprzez działania zewnętrzne w stosunku do niej. Zauważmy, że w tym względzie podobne jest również ujęcie Schumpetera, którego teoria rozwoju gospodarczego opiera się na wewnętrznych czynnikach zmiany.

Wielką rolę w tym okresie życia Schumpetera odegrała jego nowa żona, Elizabeth Boody Firuski, którą poślubił 16 sierpnia 1937 roku w Nowym Jorku. Ona również posiadała wykształcenie ekonomiczne, uczęszczała między innymi do London School of Economics. Jej praca doktorska, obroniona na Radcliffe College, nosiła tytuł *Trade Statistics and Cycles in England, 1697-1825*.

Rozwiedziona z pierwszym mężem, kiedy poznała Schumpetera miała 35 lat. W dużej mierze dzięki jej trosce i zapobiegliwości, opiece roztoczonej nad autorem, mamy dzisiaj takie prace, jak chociażby *Capitalism, Socialism and Democracy*, czy *History of Economic Analysis*, którą to książkę wydała po śmierci męża. Schumpeter zwykł mawiać, że Elizabeth zarządza jego ziemskimi sprawami (Swedberg, 1993: 124).

Ważnym przedsięwzięciem Schumpetera była praca pt. *Capitalism, Socialism and Democracy (Kapitalizm, socjalizm, demokracja)* napisana w latach 1938-1941. To dzieło posiada najwięcej przekładów (por. Swedberg, 1993: 137-138).

Ostatnim wielkim zadaniem, które Schumpeter realizował aż do swojej śmierci 8 stycznia 1950 roku, była praca zatytułowana *History of Economic Analysis (Historia analizy ekonomicznej)*. Autorowi nie było jednak dane ukończyć swojego dzieła. Ciężar przygotowania do publikacji pozostawionych przez Schumpetera nieuporządkowanych części podjęła jego żona, która pracowała nad nimi nawet będąc w szpitalu (Swedberg, 1993: 178). Ona również nie ujrzała ostatecznego efektu w postaci książki.

3. Schumpeter na świecie

Lata osiemdziesiąte dwudziestego wieku to okres ponownego zainteresowania i renesansu teorii Schumpetera. Z pewnością wpływ na to miała rocznica stulecia jego urodzin. Jednak publikacje poświęcone Schumpeterowi tworzone już wcześniej, przede wszystkim od 1950 roku, a więc od daty jego śmierci. Massimo Augello (1991a: 23), porównując okresy 1909-1949 oraz 1950-1989 ustalił, że na pierwszy przypadało tylko 13% ogółu publikacji o Schumpeterze. Stanisław Mikosik (1993: 33-36) wśród najbardziej godnych uwagi z tego właśnie okresu wymienia: dysertację doktorską Rudolfa Huga z 1933 roku pt. *Der Gedanke der wirtschaftlichen Entwicklung bei Schumpeter und seine Aufnahme in der ökonomischen Theorie*, artykuł Oskara Langego pt. *A note on Innovations* i Paula Sweeziego pt. *Professor Schumpe-*

ter's Theory of Innovation, zamieszczone w 1943 roku w *Review of Economic Statistic*. W roku śmieci Schumpetera ukazało się studium monograficzne przygotowane przez jego uczniów: Richarda Clemence'a, Francisa S. Doody'ego, noszące tytuł *Schumpeterian System*, poświęcone analizie jego całościowo ujętego systemu teoretycznego. Wydana też została praca zbiorowa pod redakcją Seymoura E. Harrisa pt. *Schumpeter, Social Scientist*.

Wielkim uznaniem już za życia cieszył się Schumpeter w Japonii, gdzie wykładał. Również w gronie jego studentów byli Japończycy. Publikacje poświęcali mu S. Yoshida, Y. Shionoya, S. Tsuru. W latach sześćdziesiątych próbowano stosować teorie Schumpetera do problemów krajów zacofanych gospodarczo. Jako przykład można wymienić pracę Mahomeda Khana z Indii, zatytułowaną *Schumpeter's Theory of Capitalist Development* (por. Mikosik, 1993: 34).

Jak już wspomniano, obchody stulecia urodzin Schumpetera stały się okazją do ponownego odkrycia i zainteresowania postacią i twórczością tego wybitnego uczonego. Opublikowano wtedy po raz pierwszy lub po wielu latach szereg dokumentów politycznych, artykułów, listów Schumpetera, które pozwoliły na odkrycie wielu nowych aspektów jego osobowości i pracy naukowej. M. Augello (1991b) zwraca także uwagę na istnienie w archiwum uniwersytetu harwardzkiego, nie publikowanych do tej pory artykułów i dokumentów. Wśród licznie powstałych w tym okresie prac poświęconych Schumpeterowi wskazuje się na zbiorowe opracowanie, wydane przez Arnolda Heertje w 1982 roku, pod tytułem *Schumpeter's Vision*. Praca ta zawiera retrospekcje kilku znanych ekonomistów i socjologów, między innymi Paula Samuelsona, Gottfrieda Haberlera, Roberta Heilbronera, Toma Bottomore'a, poświęcone dziełu Schumpetera *Capitalism, Socialism and Democracy*. Inną pracę stanowi zbiór esejów wydanych przez Helmuta Frischa w 1982 roku, zatytułowanych *Schumpeterian Economics*. W 1983 roku w Grazu odbyła się konferencja z okazji stulecia urodzin Schumpetera; materiały z konferencji zostały wydane przez Christiana Seidla w pracy pt. *Lectures on Schumpeterian Economics*. Wśród dzieł zbiorowych, poświęconych

Schumpeterowi, uwagę zwraca monumentalna, czterotomowa praca wydana pod redakcją Johna Cunningham Wooda, nosząca tytuł *J.A. Schumpeter. Critical Assessments*.

Schumpeter porównywany jest z innymi wielkimi ekonomistami i socjologami: Keynesem, Marksem, Marshalllem, Weberem. Przykładem może być wydana w 1984 roku praca pt. *Schumpeter oder Keynes* pod redakcją Dietera Bosa i Hansa Dietera Stolpera. Tom Bottomore napisał książkę noszącą tytuł *Between Marginalism and Marxism: The Economic Sociology of J.A. Schumpeter*, a Suzanne Helbrun pracę pt. *Marx, Schumpeter and Keynes: A Centenary Celebration of Dissent*. Takie komparatystyczne studia stanowią znaczący nurt w analizie myśli Schumpetera.

Odrębną grupę opracowań stanowią biografie Schumpetera. W roku jego śmierci ukazał się specjalny numer „Quarterly Journal Economics”, zawierający jego życiorys. W 1970 roku ukazała się biografia autorstwa Ericha Schneidera pt. *Joseph Schumpeter, Leben und Werk eines grossen Sozialökonomen*. Opierając się na badaniach archiwalnych, wiele nieznanych szczegółów z życia Schumpetera ukazał Christian Seidl w pracy wydanej w 1984 roku, zatytułowanej *J.A. Schumpeter: Character, Life and Particulars of his Graz Period*. Założone w 1986 roku International Joseph A. Schumpeter Society zleciło Robertowi Allenowi, ekonomistcie i historykowi nauki, przygotowanie szczegółowej, opartej na szerokich źródłach i badaniach archiwalnych biografii. Ukazała się ona w dwóch tomach: pierwszym – poświęconym europejskiemu okresowi życia Schumpetera, drugim – jego życiu w Stanach Zjednoczonych, pod tytułem *Opening Doors, The Life & Work of Joseph Schumpeter*. Na uwagę zasługuje także biografia autorstwa Richarda Swedberga, nosząca tytuł *Joseph A. Schumpeter, His Life and Work*, w której Schumpeter ukazany jest również jako socjolog. Bogaty życiorys Schumpetera pozwolił Wolfgangowi F. Stolperowi na napisanie szczególnej biografii, skupiającej się przede wszystkim na jego publicznej działalności, pod tytułem *Joseph Alois Schumpeter. The Public Life of a Private Man*.

Częstym zagadnieniem, rozpatrywanym przy analizie dorobku uczonych tej miary, co Schumpeter, jest zasięg oddziaływania ich teorii, wpływ na następne pokolenia uczonych, istnienie związanych z nimi specyficznych szkół. Schumpeter nigdy nie chciał tworzyć szkoły opartej na dochowaniu wierności sztywnym założeniom. Zdaniem Stanisława Mikosika (1993: 163-166) Schumpeterowska wizja o decydującej roli innowacji w dynamice przemian gospodarczych i społecznych okazała się bardzo owocna i zyskała wielu zwolenników, gdyż dzięki niej można zrozumieć i rozwiązać wiele problemów ekonomicznych naszego stulecia. Do dorobku Schumpetera w czasie, w którym żył, nawiązywali między innymi E. Schneider, W.F. Stolper, I. Nakayama, w okresie harwardzkim zaś szczególnie P. Sweezy, J.K. Galbraith, ludzie polskiej lewicy O. Lange, M. Kalecki.

Mikosik wskazuje także na obecność myśli Schumpetera w dorobku młodszych uczonych – W. Rostowa, R.L. Heilbronera – w jego pracy pt. *Zmierzch cywilizacji biznesu*, a także pewne analogie występujące w pracy A. Tofflera pt. *Trzecia fala. Za najsilniejsze ośrodki neoschumpeterianizmu uważane są jedne z najbardziej dynamicznie rozwijających się krajów świata: Niemcy, w których myśl Schumpeterowską rozwijają H. Giersch, U. Witt, H. Hanusch oraz Japonia – I. Nagatomo, N. Yonekawa, S. Yoshida.*

Schumpeterowskie tropy odnajdujemy w pracach autorów, którzy wywarli znaczący wpływ na myśl socjologiczną. Do pojęcia innowacji, jako procesu „twórczego niszczenia”, nawiązywał wielokrotnie w swoich pracach Peter Drucker. W pracy *Innovation and Entrepreneurship* autor ten pisał o Schumpeterze jako jedynym wybitnym ekonomście, który zajął się przedsiębiorcą i wpływem wywieranym przez niego na gospodarkę. Odwołania do jego teorii obecne są także w pracy Druckera (1999) o społeczeństwie pokapitalistycznym. Schumpeterowskie pojęcia rozwoju gospodarczego, przywództwa ekonomicznego obecne są w dziele Ralfa Dahrendorfa (1993) o nowoczesnym konflikcie społecznym. Schumpeterowską definicję klas społecznych bierze pod

uwagę Anthony Giddens (1978:107) w pracy pt. *The Class Structure of the Advanced Societies*.

Do socjologii intelektualisty Josepha Schumpetera nawiązuje Pierre Bourdieu (1990) w książce zatytułowanej *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*. Francis Fukuyama (1997: 186) twierdzi, że solidarność społeczna nie zawsze jest korzystna dla gospodarki. Odwołuje się przy tym do Schumpeterowskiego pojęcia twórczego niszczenia. W kapitalizmie starsze, gospodarczo szkodliwe lub nieefektywne struktury muszą być zmodyfikowane lub wyeliminowane. Giovanni Sartori (1998) zwraca uwagę na Schumpeterowską krytykę klasycznej doktryny demokracji. Jej konsekwencją stanowi teoria demokracji jako konkurencyjnej walki o przywództwo.

Książka C. Wright Millsa (1978: 139) o wyobraźni socjologicznej stanowi dowód, że dorobek Schumpetera jest ważną częścią bogactwa myśli socjologicznej. Schumpeterowską wizję kapitalizmu i demokracji Mills nazwał socjologiczną teorią ekonomii politycznej. Uwzględnił on fakt, że Schumpeter był i ekonomistą, i socjologiem.

4. Schumpeter w Polsce

Adaptacja naukowego dorobku Schumpetera przechodziła w Polsce zmienne koleje. W wydanej w 1919 roku pracy *Statystyka i dynamika* Tadeusz Taylor pisał o metodologicznych aspektach wczesnej teorii Schumpetera. Pod koniec swoich studiów ekonomicznych w Polsce z wieloma pracami Schumpetera zapoznał się Oskar Lange. Jego podziw i uznanie dla tej wybitnej indywidualności pogłębił kontakt osobisty, najpierw w pierwszym roku stypendium Rockefellerowskiego, później w ciągu rocznego pobytu Langego jako *visiting professor* na uniwersytecie Harvarda. Polski uczony w swoich pracach odwołuje się wielokrotnie do pojęć i tez Schumpetera. Korzysta z nich i poddaje krytycznej analizie. Jako przykład wymieńmy tutaj recenzję dzieła Schumpetera pt. *Business Cycles* zamieszczoną po raz pierwszy w „The

Review of Economic Statistics". Ukazała się ona potem w polskiej wersji w zbiorze dzieł Oskara Langego (1990).

W Polsce powojennej w roku 1960 zostało wydane fundamentalne dzieło Schumpetera pt. *Teoria rozwoju gospodarczego*. Przez długie lata nie publikowano jednak jego innej wpływowej pracy noszącej tytuł *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. Ukazała się ona dopiero w roku 1995, a więc ponad 50 lat od wydania oryginału. Zawiera ona życzliwą, ale stanowczą krytykę teorii Karola Marksa. Chyba ten fakt zdecydował w dużej mierze o opóźnieniu w wydaniu tego dzieła. Z drugiej strony nie sposób zauważyć, że z polskiej edycji *Kapitalizmu, socjalizmu, demokracji* usunięta została część piąta, zatytułowana *Szkic historyczny partii socjalistycznych*. Pomniejsza to wielkość dokonań Schumpetera.

Schumpeterowskie ujęcie Marksa jako proroka, socjologa, ekonomisty, nauczyciela wywarło wpływ na pracę Stanisława Osowskiego (1982), zatytułowaną *Struktura klasowa w społecznej świadomości*. Zawiera ona także krytyczną analizę definicji i pewnych aspektów teorii klas społecznych Schumpetera.

Nazwisko Schumpetera odnajdujemy w *Studiach socjologicznych* Tadeusza Szczurkiewicza (1970: 210), w części poświęconej badaniom nad materializmem historycznym. Wymieńmy tutaj także pracę Jana Szczepańskiego (1973: 13) pt. *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*, w której odkryć można pewne inspiracje Schumpeterowskie.

Znamienną rzeczą jest jednakże opinia Stanisława Mikosika (1993: 36-37), wedle której w Polsce brakuje odrębnej, całościowej pracy o dorobku teoretycznym Schumpetera. Pogląd taki jest słuszny nie tylko w odniesieniu do myśli ekonomicznej, ale także jego socjologicznych dokonań. Z tego punktu widzenia można wyodrębnić prace naukowe, które opierają się na pewnych istotnych pojęciach i twierdzeniach teorii Schumpeterowskiej, czyniąc je punktem wyjścia do dalszej analizy problemu. Należą do nich: praca Bogusława Fiedora (1979) pt. *Teoria innowacji. Krytyczna analiza współczesnych koncepcji niemarksistowskich*, książka Stefana Kwiatkowskiego (1990) zatytułowana *Spoleczeństwo inno-*

wacyjne, czy też praca Anny Jabłońskiej (1988) pt. *Stagnacja sekularna kapitalizmu. Ewolucja poglądów*. W innych pracach autorzy rekonstruują niektóre aspekty teorii Schumpetera. Wymieńmy tutaj książkę Edwarda Łukawara pt. *Spór o racjonalność gospodarki socjalistycznej. Z historii problemu*, czy też pracę Adama Głapińskiego (1982) pt. *Metodologiczne problemy historii ekonomii* oraz Jarosława Semkowa (1988) *Śladami wielkich ekonomistów*. Wreszcie Stanisław Mikosik (1993) podejmuje próbę szkicu zasadniczych założeń teorii ekonomicznej Schumpetera.

We współczesnych polskich opracowaniach socjologicznych Schumpeterowskie pojęcia stają się źródłem inspiracji i przedmiotem dyskusji. Odnajdujemy je w pracach Antoniego Kamińskiego (1994), Piotra Strzałkowskiego (1994), Witolda Morawskiego (1998), Tadeusza Kowalika, Pawła Śpiewaka, o. Macieja Zięby.

Można wysunąć tezę, że dorobek naukowy Schumpetera podlega procesowi odkrywania i adaptacji w socjologii. Dostrzega się moc analityczną, która jest obecna w jego pojęciach i tezach. Jako przykładem posłużmy się tutaj Schumpeterowskim pojęciem nauk kameralnych (*cameral sciences*). Oznacza ono, według Schumpetera (1955c: 159), naukę zasad administracji ekonomicznej i polityki (*Principles of Economic Administration and Policy*).

Pojęcie to odnajdujemy w książce, będącej owocem międzynarodowej współpracy socjologów, która prezentuje współczesną socjologię w Europie. Nosi ona tytuł *Sociology in Europe. In Search of Identity*. Autorzy, tacy jak Brigitta Nedelman i Piotr Sztompka (1993: 7), a także Raymond Boudon (1993: 41-42) odwołują się do terminu nauki kameralne, oznaczając nim pseudonaukę, która skupia się jedynie na gromadzeniu i analizowaniu danych, nie w celu ich wyjaśnienia, ale uprawiania polityki.

Socjologia jako nauka

1. Historia ekonomii a historia socjologii

W przyjętej przez nas koncepcji socjologii, istotną jej część stanowi epistemologia życia społecznego. Schumpetera koncepcja historii ekonomii jest doniosła dla sposobu pojmowania historii socjologii. Związek taki można uznać za zasadniczą część ogólnej teorii nauk społecznych.

Mianem historii ekonomii Schumpeter obejmuje historię systemów ekonomii politycznej, historię myśli ekonomicznej oraz historię analizy ekonomicznej. Zwróćmy uwagę, że swojemu monumentalnemu dziełu nadaje tytuł *History of Economic Analysis* (*Historia analizy ekonomicznej*).

Pojęcie systemu ekonomii politycznej odnosi się do pełnego przedstawienia polityki ekonomicznej, zalecanego przez danego autora pod wpływem pewnych jednorodnych, normatywnych zasad, takich jak na przykład zasady ekonomicznego liberalizmu czy socjalizmu (S. 1955c: 38).

Pojęciem myśli ekonomicznej Schumpeter obejmuje (1955c: 38) całość wszystkich opinii i namiętności dotyczących zagadnień ekonomicznych, które w danym czasie i miejscu są obecne w umyśle publicznym (*public mind*). Umysł publiczny, według autora, nie jest nigdy niezróżnicowany, nie jest czymś homogenicznym, ale jest rezultatem podziału danego społeczeństwa na grupy i klasy o różnej naturze. Umysł publiczny, a przez to – zgodnie

z definicją – także myśl ekonomiczna, odzwierciedla, bardziej lub mniej zdradliwie, strukturę klasową odpowiedniego społeczeństwa, myśli i postawy, które są w nim tworzone. Tak pojęta myśl ekonomiczna, obecna w umyśle publicznym, może przybrać formę systemu ekonomii politycznej.

Pojęcie historii analizy ekonomicznej łączy się z dwoma już wyróżnionymi zakresami historii ekonomii. Dzieło Adama Smitha pod tytułem *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* było w zamiarze jego autora systemem ekonomii politycznej. W opinii Schumpetera jednak, polityczne zasady i recepty stworzone przez Smitha były jedynie przykrywką dla wielkich analitycznych osiągnięć. Historia analizy ekonomicznej, jako postulowana przez autora metoda naukowa, nie będzie zainteresowana odpowiedzią na pytanie, do czego przekonywał Smith, lecz jak przekonywał i jakich narzędzi analizy przy tym używał. Zatem zadaniem, które stawia przed sobą uczony, będzie wybór z historii myśli ekonomicznej tych analitycznych dokonań, które mogą ulepszyć aparat pojęciowy ekonomii (S.1955c: 38-39).

Powstaje tutaj osobliwa zależność. Według przykładu Schumpetera (1955c: 39, 40), biorąc pod uwagę historię analizy ekonomicznej można stwierdzić, że późniejsza teoria ceny konkurencyjnej będzie prawie zawsze posiadać wyższy stopień analitycznej perfekcji. W tym sensie między Johnem Stuartem Millem a Paulem Samuelsonem dokonał się naukowy postęp. Odpowiednika pojęcia postępu nie można jednak zastosować w odniesieniu do myśli ekonomicznej, jak i systemów ekonomii politycznej w znaczeniu przyjętym przez autora. Po wyłączeniu wszystkich technicznych doskonałości i braków, które stanowić będą przecież przedmiot zainteresowania analizy ekonomicznej jako takiej, wybór oparty będzie już wyłącznie na emocjonalnej czy też estetycznej preferencji odzwierciedlonych w nich sposobów życia. Podobnie jak uznając Gauguina czy Tycjana za największego malarza, można preferować system nowoczesnego, dyktatorskiego socjalizmu bardziej niż świat Adama Smitha lub odwrotnie. W obu przypadkach wybór oparty będzie, według Schumpetera (1955c: 40), na tej samej zasadzie subiektywnego wartościowa-

nia, zgodnie z którą niektórzy mężczyźni bardziej preferują blondynki niż brunetki.

Historia analizy ekonomicznej oznacza zatem, jak twierdzi Schumpeter (1955c: 3), historię intelektualnych wysiłków, które uczynili ludzie, żeby zrozumieć zjawiska ekonomiczne, lub inaczej historię analitycznych czy naukowych aspektów myśli ekonomicznej. Analizie ekonomicznej towarzyszy zaś socjologia, którą autor *History of Economic Analysis* ujmuje jako pole sąsiadujące ekonomii.

Zasadniczy dowód na doniosłość Schumpeterowskiej koncepcji historii ekonomii dla sposobu pojmowania historii socjologii stanowi monumentalna praca Jerzego Szackiego zatytułowana *Historia myśli socjologicznej*. Miała ona już w Polsce kilka wydań. Jej wpływ nie ogranicza się wyłącznie do polskiej socjologii.

Parafrazując dość swobodnie, jak przyznaje jej autor, Josepha Schumpetera wyodrębnia on: historię socjologii, historię myśli socjologicznej, historię analizy socjologicznej.

Pierwsza z nich oznaczać będzie możliwość prześledzenia „aktywności poznawczej prowadzonej pod nazwą interesującej nas dyscypliny”. Historia socjologii zaczynałaby się od Augusta Comte'a, poprzez wszystkich myślicieli, którzy określali siebie lub byli powszechnie nazywani socjologami.

Zgodnie z drugim rozumieniem, historia myśli socjologicznej dotyczyłaby badania kształtowania się problemów socjologicznych bez względu na to, przez kogo były one podejmowane. Jak wskazuje Szacki, z tej perspektywy obdarzeni mianem socjologów nie mieliby żadnego uprzywilejowanego stanowiska.

Wreszcie trzecie podejście, historia analizy socjologicznej, odnosi się do procesu kształtowania się naukowej metody badania zjawisk społecznych. W jej skład wejdzie tylko taka kategoria wypowiedzi o problematyce socjologicznej, które odpowiadają przyjętym przez danego autora standardom naukowości lub przynajmniej zdają się te standardy antycypować (Szacki, 1983: 15-18).

Możemy powiedzieć, że Jerzy Szacki w pewnym zakresie uczynił koncepcję Schumpetera częścią socjologii. Wyznaczenie zakresu zarówno historii ekonomii, jak i historii socjologii stano-

wi istotny element epistemologii życia społecznego, wskazującej na zasady najbardziej wartościowego, ale też pozbawionego wartości poznawania świata społecznego.

Z kolei, dokonany przez Jerzego Szackiego podział historii socjologii pozwala nam ukazać zasadnicze aspekty socjologii, zawartej w pracy Schumpetera *Historia analizy ekonomicznej*. Jeżeli przyjąć wąskie rozumienie dziejów socjologii, dla których punktem wyjścia jest August Comte, to Schumpeter zauważa istnienie myśli socjologicznej daleko wcześniej. Podobnie jak nie rozpoczyna analizy dziejów ekonomii chociażby od Montchrétiena jako uczonego, który wprowadził pojęcie ekonomii politycznej (por. Lange, 1974: 32).

Schumpetera można śmiało nazwać historykiem myśli ekonomicznej, ale także myśli socjologicznej, który bada, co postuluje Szacki, kształtowanie się problemów socjologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem ich znaczenia dla analizy zjawisk ekonomicznych. Chyba wystarczającym tego dowodem jest fakt obecności też Schumpetera w pracy Jerzego Szackiego. Ponadto, w wielu momentach swojej twórczości autor *Kapitalizmu, socjalizmu, demokracji* wykracza poza ramy wyznaczone przez potrzeby analizy naukowej. Na przykład Karola Marksa prezentuje nie tylko jako socjologa i ekonomistę, ale również nauczyciela i proroka. Jak stwierdza Schumpeter (1957: 121) w pracy zatytułowanej *Economic Doctrine and Method*, Marks stał się nauczycielem nawet dla tych, którzy nie byli socjalistami.

Historia myśli ekonomicznej i socjologicznej w ujęciu Schumpetera nie jest takim rozumieniem procesu poznawczego, którego cechą jest bezwzględnie dokonujący się postęp, wyższość myśli współczesnej nad myślą dawną. W stosunku do klasyków może wystąpić regres i wsteczność. Występuje też zjawisko ponownego odkrywania. W swojej praktyce badawczej przedstawiciele austriackiej szkoły w ekonomii politycznej stosowali zasadnicze reguły rachunku różniczkowego. Dokonali jego ponownego odkrycia dwieście lat po Newtonie i Leibnizu (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 57).

2. Preanalityczny akt poznawczy

W procesie poznania ważną rolę odgrywa pojęcie wizji (*vision*), którą autor *History of Economic Analysis*, określa jako preanalityczny akt poznawczy (*preanalytic cognitive act*).

Jako taki poprzedza on pojawienie się wysiłków analitycznych. Może wystąpić także w już przyjętej nauce. Za każdym razem, jak zauważa Schumpeter (1955c: 41), ktoś uczy nas widzieć rzeczy w świetle, którego źródłem nie są fakty, metody i rezultaty dotychczasowego stanu nauki. Można powiedzieć, że w pojęciu wizji ontologia życia społecznego, jako ogólna teoria budowy, funkcjonowania i zmiany społeczeństwa spotyka się z filozofią. Odkrywane są nowe obszary i stawiane nowe pytania, które wyjaśnić mają dalszy proces poznawczy.

Schumpeterowska wizja ma chyba wiele wspólnego z pojęciem metafizyki w rozumieniu Maxa Schelera. Podobnie jak wizja, także metafizyka pozostaje w związku z poznaniem naukowym. Nawiązując do stanu wiedzy pozytywno-naukowej epoki, tworzy się na jej gruncie prawdopodobne hipotezy o ostatecznych zasadach rzeczy. Różni się jednakże od poznania naukowego, ponieważ jej przedmiotami są właśnie niedefiniowalne, dające się jedynie wskazać, podstawowe pojęcia i nie dające się dowieść podstawowe twierdzenia. W przeciwieństwie do hipotez nauk pozytywnych, rezultaty metafizyki pozostają stale hipotetyczne. Inaczej niż nauka pozytywna, nie unika ona rozstrzygnięć dotyczących wartości. Nie podlega podziałowi pracy w tym sensie, co pozytywne nauki specjalistyczne. Metafizyka jest, jak ujmuje to Scheler, osobowym ryzykiem rozumu związanym z docieraniem do tego, co absolutnie realne (por. Scheler, 1990: 131-135).

Wizja jest elementem procesu poznawczego, obecnego w pracy Johna M. Keynesa pod tytułem *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*. Według tezy Schumpetera (1955c: 41-42), analityczny aparat tej teorii został zaprojektowany, aby dać odpowiedni wyraz pewnym faktom, według określenia Keynesa, „świata, w którym żyjemy”. Fakty takie stanowią jego szczególne cechy. Odnoszą się one, według Schumpetera, do „starzejącego

się, angielskiego kapitalizmu postrzeganego z punktu widzenia angielskiego intelektualisty”. Takie podejście Schumpeter określa właśnie jako wizję. Nie ma ona swych źródeł w poprzedzających badaniach. Według autora *History of Economic Analysis*, wizja Keynesa stanowi zespół cech „prawdopodobnie przypisanych do naszego świata, które odnoszą się do naszej ogólnej wiedzy o współczesnych ludzkich właściwościach”.

Twórca *Ogólnej teorii* wskazał na dwie najważniejsze wady systemu społeczno-gospodarczego, w którym żył, a mianowicie niezdolność do realizowania pełnego zatrudnienia oraz dowolny niesprawiedliwy podział bogactwa i dochodów (Keynes, 1985: 404). Jak zauważa Schumpeter (1955c: 42), to materiał dostarczony przez naszą wizję rzeczy stanowi podstawę do pracy analitycznej. Sens wskazywanej przez Schumpetera wizji i jej nierozzerwalnego związku z poznaniem naukowym dobrze ilustrują słowa autora *Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza*. Według Keynesa bowiem „tytuł ten ma na celu przeciwstawienie charakteru moich rozważań i wniosków rozważaniom i wnioskom teorii klasycznej, na której zostałem wychowany i która dziś, podobnie jak przed stu laty, panuje niepodzielnie nad myślą ekonomiczną sfer rządzących i akademickich naszego pokolenia, zarówno w teorii jak i w praktyce”. Cóż innego jak nie wskazana przez Schumpetera wizja pozwoliłaby Keynesowi dostrzec, że teoria klasyczna, współczesna jemu nauka, wyznacza cechy obce ustrojowi gospodarczemu, w którym żył i okazała się zwodnicza i zgubna w konfrontacji z faktami wziętymi z doświadczenia (por. Keynes, 1985: 29).

3. Ideologia a nauka

Nauka jest zjawiskiem społecznym. Oznacza to, że czynniki społeczne i procesy mogą, jak stwierdza Schumpeter (1955c: 33), warunkować tempo rozwoju nauki, determinować określony kierunek jej rozwoju, rozwijać pewne metody postępowania, wznosić społeczne mechanizmy, które stanowią o sukcesie lub porażce

dziedzin badawczych lub indywidualnych dokonań, podnosić lub obniżać status i wpływ naukowców i ich pracy.

Takie uwarunkowanie nauki bada dziedzina socjologii oznaczana niemieckim terminem socjologii wiedzy (*Wissenssoziologie*), rozwinięta przez Maxa Schelera, Karla Mannheim, Georga Lukácsa. Jako angielski odpowiednik Schumpeter proponuje pojęcie socjologii nauki (*sociology of science*). Lukács wysunął tezę, że nauka bezkrytycznie przyjmuje istotę społeczeństwa kapitalistycznego, jego strukturę i prawidłowości za niezmienną podstawę nauki (por. Szacki, 1981: 559). Mannheim wprowadził dwie koncepcje ideologii: partykularną i całościową. Pierwsza oznacza zakwestionowanie określonych poglądów i wyobrażeń dlatego, że uważa się je za mniej lub bardziej świadome maskowanie stanów faktycznych, których poznanie nie leży w interesie jakichś sił lub grup społecznych. Totalne pojęcie ideologii stanowi zakwestionowanie całego stylu myślenia o rzeczywistości, gdyż widzi się w nim względnie adekwatny i prawdziwy wyraz jedynie pewnych położań bytowych (por. Kozyr-Kowalski, 1997). Wkład do tego typu badań wniósł również Karl R. Popper (1993: 225), który pod nazwą socjologii wiedzy czy socjologizmu rozumie teorię społecznego uwarunkowania nauki. Według niego socjologia wiedzy dowodzi, że myśl naukowa, zwłaszcza gdy ma za przedmiot sprawy społeczne lub polityczne, nie rozwija się w próżni, lecz w określonych warunkach społecznych.

W swojej analizie społecznego uwarunkowania nauki Schumpeter skupia się przede wszystkim na problemie ideologii. Jego rozumienie tego pojęcia opiera się w dużej części na analizie Karola Marksa. Według Schumpetera (1955c: 35) doniosłym odkryciem autora *Kapitału* było uświadomienie, że ludzkie idee czy systemy idei nie są pierwotnymi czynnikami procesu historycznego, ale tworzą „nadbudowę” nad bardziej fundamentalnymi czynnikami. Ludzkie idee z dużym prawdopodobieństwem będą gloryfikować interesy i działania klas i dlatego sugerować taki ich obraz, który może różnić się od prawdy. Schumpeter podaje tutaj przykład feudalnych rycerzy, którzy wyobrażali sobie siebie jako opiekunów słabszych i obrońców wiary chrześcijańskiej, podczas gdy ich rzeczywiste zachowanie, a także inne czynniki,

które wytworzyły i utrzymywały istnienie społecznej struktury ich świata, wyglądają inaczej dla kogoś żyjącego w innym czasie i klasie. Taki sposób pojmowania ideologii jest chyba bliski Mannheimowskiej ideologii partykularnej. Zawiera ona część prawdy. Ideologiczne wyobrażenie rycerzy uwzględnia tylko ich obowiązki w społeczeństwie feudalnym, pomija zaś przysługujące im prawa i przywileje, niedostępne dla innych. Ideologia partykularna jest bliska pojęciu, którym również posługuje się Schumpeter, a mianowicie ideologicznej stronniczości (*bias*).

W tym sensie, jak zauważa Schumpeter (1955c: 35), Marks twierdził, że ogromna część ekonomii jego czasów była ideologią produkcyjnej i handlowej burżuazji. Była ideologicznie stronnicza, ale nie była też w całości apologetyką burżuazji. Z drugiej strony, i Karol Marks w *Manifestie komunistycznym* nie odmawiał jej znaczących osiągnięć.

To właśnie taki sposób pojmowania ideologii, pojęcie ideologicznej stronniczości pozwala autorowi *History of Economic Analysis* zauważyć, że wypowiedzi, w których można wskazać wpływ ideologiczny, są zbyt łatwo potępiane. Schumpeter (1955c: 36) twierdzi, że ideologie nie są wyłącznie kłamstwami. Wypowiedzi o ideologicznym pochodzeniu są podejrzane, ale ciągle mogą mieć doskonale uzasadnienie. Zarówno Galileusz, jak i jego przeciwnicy mogli znajdować się pod wpływem ideologii. Nie uniemożliwia to jednak stwierdzenia, że to Galileusz miał rację.

Ideologiczna stronniczość w sposób nieunikniony wkracza do nauki. Wprawdzie wiele narzędzi badawczych, jak na przykład statystyczne testy istotności, jest ideologicznie neutralna, to jednak, jak zauważa Schumpeter (1955c: 44), nawet w przypadku tego typu ideologicznie niezależnych pojęć i teorii, wyprowadzone wnioski mogą zostać zepsute przez ideologię. Istnieją także narzędzia i teorie, które posiadają „domniemaną ważność ideologiczną”, ponieważ ludzie błędnie wierzą, że są one doniosłe dla przyjętych przez nich ideologii. Według Schumpetera przykładem jest teoria wartości opartej na pracy. Wartość jako ucieleśniona praca stanowiła dla niektórych marksistów element dowodu, że źródłem wszystkich dochodów – poza pracą – jest wyzysk.

Innym ważnym aspektem obecności ideologii w poznaniu naukowym jest relacja, jaka istnieje między nauką pojmowaną jako technika rozwijana w grupie społecznej zawodowo oddanej jej uprawianiu a ideologicznymi aspektami, które wylaniają się z działań takiej grupy. Podmiotem nauki nie jest społeczeństwo jako całość, ale mniej lub bardziej określona grupa fachowców, którzy nie tylko przekazują nowym pokoleniom wiedzę o wypracowanych metodach i rezultatach, ale również o własnych opiniach, które dotyczą kierunku i środków dalszego postępu. Fachowcy tacy, jak utrzymuje Schumpeter (1955c: 47), stają się grupą socjologiczną. Oznacza to wyłonienie się wspólnych interesów w takiej grupie, która zainteresowana jest rozwijaniem własnej dziedziny wiedzy. Grupa akceptuje lub odmawia akceptacji współpracownikom z powodów innych niż zawodowa kompetencja.

Schumpeter (1955c: 47) stawia w tym miejscu tezę, według której podobieństwo warunków życia i pozycji społecznej wytwarza podobne filozofie życiowe i sądy wartościujące o zjawiskach społecznych. Zależność taka jest blisko powiązana ze zjawiskiem tworzenia się „szkół naukowych”.

4. Praca analityczna

Analiza ekonomiczna nie sprowadza się wyłącznie do opisu i porównywania narzędzi matematycznych i statystycznych, co mógłby sugerować wcześniej przedstawiony przykład teorii ceny konkurencyjnej. W jej skład wchodzi również narzędzia teoretyczne. Wnioski prezentowane przez autora *Historii analizy ekonomicznej* możemy uogólnić, czyniąc z nich podstawę analizy socjologicznej.

Praca analityczna, jak nazywa ją Schumpeter, składa się z dwóch różnych, lecz nierozłącznych działań. Pierwsze polega na zmianie elementów, składających się na wizję, w precyzyjne pojęcia i ustaleniu relacji między nimi. W drugim poszukujemy dalszych informacji empirycznych, które pozwalają na sprawdzenie tych, które wcześniej zostały dostrzeżone. Oba działania doskonałą, pogłębiają i poprawiają pierwotną wizję. Według Schumpe-

tera (1955c: 45) na każdym poziomie naukowych usiłowań próbuje się konstruować schematy, systemy, modele, poprzez które opisuje się w możliwie najlepszy sposób zbiór interesujących badaczy zjawisk. Są one jednak tymczasowe i zawsze względne w stosunku do faktów, które poznaliśmy.

Stanowisko Schumpetera możemy z powodzeniem określić jako klasyczny pogląd na istotę poznania naukowego. Reprezentował je taki klasyk socjologii, jak Georg Simmel (1997: 65) w swojej *Filozofii pieniądza*, który twierdził, że aby uniknąć dogmatyzmu, musimy traktować każde osiągnięte stanowisko jako przedostatnie. Polski socjolog, Tadeusz Szczurkiewicz, w opublikowanej w 1937 roku rozprawie pt. *Moda na socjologię* w podobnym tonie krytykował złe narzędzia teoretyczne prowadzenia badań empirycznych. Wskazywał na rozchwianie współczesnej myśli socjologicznej pomiędzy dwiema alternatywami. Pierwsza to budowanie śmiałych konstrukcji teoretycznych, w których odwoływanie się do faktów ma na celu jedynie ilustrowanie apriorycznie utworzonej teorii. Druga natomiast jest równie bezpłodną, a nieporównanie mniej ciekawą, mniej twórczą, ale za to o wiele łatwiejszą i bardziej demagogiczną faktolatrią, bałwochwalczym kultem faktów (Szczurkiewicz, 1970: 32). Analiza Schumpetera uświadamia nam, że działania, które składają się na pracę analityczną, służą przekształceniu wyznaczonych przez Szczurkiewicza alternatyw w kolejne stadia procesu poznawczego.

Nieprzestrzeganie zasad pracy analitycznej może prowadzić do tego, że – jak pisał Pitrim Sorokin, krytykując analizę systemów społecznych Talcotta Parsonsa – „oczka abstrakcyjnej sieci są tak duże, że praktycznie biorąc wszystkie empiryczne ryby umykają, a rybak-badacz zostaje z pustymi rękami” (por. Abel, 1977: 196).

5. Zasady analizy socjologicznej

W budowanej przez Schumpetera epistemologii życia społecznego wyodrębnić można szereg istotnych dla socjologii – jako nauki – pojęć. Można uczynić je podstawą zasad analizy socjologicznej, wskazujących na wartościowe sposoby poznania naukowego.

Socjologia a prawo naturalne

W swoim dziele pt. *History of Economic Analysis* Schumpeter (1955: 112) stawia tezę, że nauka społeczna zrodziła się z pojęcia prawa naturalnego. Teza taka nie oznacza jedynie, że koncepcje prawa naturalnego składają się na historię myśli socjologicznej. W istocie to właśnie w koncepcjach prawa naturalnego należy szukać prawdziwego źródła nauki o społeczeństwie jako całości. Prawo naturalne jest fundamentem analizy socjologicznej.

Aby jednak wykazać istnienie takiej zależności, prawo naturalne należy przedstawić jako pojęcie analityczne. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na prawo naturalne w ujęciu św. Tomasza i Luisa Moliny.

Możemy wówczas, według Schumpetera (1955c: 112), wskazać na relację, nie sprowadzającą się jednak do utożsamienia, która utrzymuje się między pojęciami uzasadniania (*justification*) i wyjaśniania (*explanation*). Polega ona na łatwości wzajemnego przechodzenia od doktryny normatywnej do analitycznego twierdzenia. W interpretacji Schumpetera, usprawiedliwione (*just*) jest to, co jest dostosowane do społecznego wzoru, wymaganego z punktu utylitarystycznego dobra wspólnego (*common good*) czy oczekiwań społecznych (*social expediency*).

Zauważmy zatem, że uzasadnienie w pewnym zakresie może służyć wyjaśnieniu zjawiska społecznego. Dobrą ilustrację stanowi teoria własności (*theory of property*) św. Tomasza, która jest próbą zdefiniowania społecznej funkcji własności prywatnej (Schumpeter, 1955c: 92). W swojej analizie autor skupia się na tezie św. Tomasza, według której posiadanie majątku, jego własność, nie jest przeciwne prawu naturalnemu, ale poprzez wynalazek ludzkiego rozumu stanowi naddatek do prawa naturalnego (por. św. Tomasz, *Summa II*, quaest. LXVI, art. 2: „*Proprietas possessionum non est contra jus naturale, sed juri naturali superradditur per adinventionem rationis humanae*”).

Zgodnie z taką tezą własność znajduje swoje uzasadnienie, ponieważ ludzie troszczą się lepiej o to, co sami posiadają, niż

o to, co należy do wielu lub wszystkich. Społeczny porządek (*social order*) będzie lepiej chroniony, jeśli posiadanie będzie odrębne, a przez to nie będzie sposobności do sporów dotyczących korzystania z rzeczy posiadanych wspólnie.

W odniesieniu do prawa naturalnego w ujęciu św. Tomasza, Schumpeter (1955c: 91) używa pojęcia socjologii instytucji. Rząd powstaje i istnieje dla takich utylitarnych celów, których jednostki nie mogą zrealizować bez tej organizacji. Dobro publiczne (*public good*) jest przyczyną istnienia takiej i innych instytucji w życiu społecznym.

W sposób podobny do wskazanej przez Schumpetera relacji między uzasadnianiem a wyjaśnieniem, proces poznania analizuje Max Weber (1985: 85). Przykład stanowi pojęcie podstawowe ekonomii politycznej, a mianowicie wartość ekonomiczna. Poczynając od scholastyki aż po teorię Marksowską, myśl o tym, co istnieć powinno, splata się tutaj z abstrakcją wywodzącą się z empirycznego przebiegu kształtowania się cen. Owa myśl, że wartość dóbr powinna być regulowana wedle określonych zasad prawa naturalnego, miała i ma nadal, zdaniem Webera, ogromne znaczenie dla rozwoju kultury. Zauważmy zatem, że w koncepcjach sprawiedliwej ceny wyraża się prawo naturalne jako prawo dobra wspólnego. Jak stwierdza Weber (1985: 76) ekonomia polityczna pierwotnie rozpatrywała zjawiska rzeczywistości z pewnego trwale praktycznego punktu widzenia, zawierającego w sobie odniesienie do wartości pomnażania „bogactwa” obywateli państwa. Stąd dopiero wywodzi się dalsza możliwość wyjaśniania zjawisk życia społecznego.

Prawo naturalne jako obyczajność

Można powiedzieć zatem, że w rozumieniu Schumpetera prawo naturalne to prawo dobra wspólnego, służące społecznym celom i porządkowi. Sądzimy, że taki sposób pojmowania prawa naturalnego może zostać wzbogacony przez Heglowskie pojęcie obyczajności (*Sittlichkeit*). W niektórych polskich tłumaczeniach

używa się terminu „etyczność”, który może prowadzić do deformacji sensu myśli niemieckiego filozofa (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 49).

Według Georga W. F. Hegla (1994: 36), prawo naturalne odnosi się wprost do obyczaju (*das Sittliche*), który jest motorem wszystkich ludzkich spraw. Przede wszystkim wyróżnia on dwa niewłaściwe sposoby rozważania prawa naturalnego. Jeden z nich to formalizm. Opiera się on na zasadach apriorycznych i absolutnych. Tym samym to, czego przy ich pomocy nie można opanować, uważa się za coś nieabsolutnego i przypadkowego (Hegel, 1994: 41). Wyklucza się ich związek z całością życia społecznego.

Drugi to sposób empiryczny. Powoduje on, że nie chwyta się totalności wybranego pojęcia. Na przykład, by poznać stosunek małżeństwa, zakłada się bądź płodzenie dzieci, bądź wspólnotę dóbr. Albo też w przypadku kary, bierze się pod uwagę bądź określenie moralnej postawy przestępcy, bądź wyrządzonej szkody, bądź wyobrażenie kary u innych. Następnie zaś, coś tak jednostkowego czyni się celem i istotą całości (Hegel, 1994: 38-39).

Przy takim podejściu pozostaje albo człowiek pod postacią nagiego stanu natury, albo abstrakcja człowieka wyposażona w jego istotne zdolności. Hegel (1994: 43-45) krytykuje takie założenia.

Obyczajność, prawo naturalne wyprowadzone wówczas zostaje z fikcji stanu natury, który zostaje porzucony z powodu nieszczęść, jakie za sobą pociąga, czy też na przykład zawartego w abstrakcji człowieka popędu towarzyskości. Abstrakcję człowieka sprowadzić też można do wolności, czystej woli, człowieczeństwa (Hegel, 1994: 48).

Natomiast, jak powiada Hegel (1994: 102), jedyną prawdą w odniesieniu do obyczajności jest to, co mówili najemniejsi mężowie starożytności, ujmując ją jako życie zgodne z obyczajami własnego kraju. W swoim systemie niemiecki filozof wyróżnia obyczajność indywiduum i obyczajność absolutną. W nawiązaniu do Arystotelesa, Hegel (1994: 99) wyjaśnia wagę tej ostatniej. Jeżeli jednostka nie jest niczym samoistnym, to musi ona, jak każda część, pozostawać w jedności z całością. Kto nie może istnieć we

wspólnocie, lub dzięki swej samoistotności niczego nie potrzebuje, jest albo zwierzęciem, albo bogiem.

Widzimy zatem, że stanowiące podstawę Schumpeterowskiego rozumienia prawa naturalnego pojęcia dobra wspólnego, oczekiwań społecznych nie stanowią pustych abstrakcji, lecz istotę życia społecznego, obyczajności społeczeństwa.

Pozostaje jeszcze pojęcie obyczajności indywiduum, którą Hegel (1994: 100, 102) określa jako obyczajność negatywną, czyli subiektywną. Właściwości jednostki, takie jak odwaga, umiarkowanie, oszczędność, hojność są możliwościami i zdolnościami do uczestnictwa w obyczajności ogólnej.

To właśnie obyczajność absolutna stanowi istotę prawa naturalnego. Gdyby bowiem jego podstawą było to co negatywne, a więc jednostkowe, stałoby się ono, jak zauważa niemiecki filozof, naturalnym bezprawiem. Wymagałoby przymusu, ograniczenia wolności jednostki przez pojęcie wolności powszechnej.

Stanowi to istotę również Schumpeterowskiego rozumienia prawa naturalnego. Nie przymus i kara, ale dobro wspólne, oczekiwania społeczne stanowią istotę życia społecznego, obyczajności społeczeństwa. Pierwsze starczyłyby tylko na ustanowienie naturalnego bezprawia.

Możemy zatem uznać, że obyczajność jest naturalnym prawem życia społecznego. Przywołajmy tutaj ważny Heglowski podział instytucji społecznych na rzeczywiste i istniejące. W instytucjach rzeczywistych istnienie jest zespolone z rozumem, wolnością, dobrem. Instytucje nierzeczywiste, lecz istniejące stanowią ich przeciwieństwo (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 49). Rząd, własność, umowa to w teorii Schumpetera (1955c: 21) przykłady instytucji społecznych. Posiadają one rzeczywisty charakter, gdy służą obyczajności, dobru wspólnemu. Jedynie istnieją, gdy zrywają swój związek z całością życia społecznego.

Obyczajność to druga, obok przyrody, natura człowieka. Dlatego sądzimy, że wskazane przez Schumpetera pojęcia dobra wspólnego czy Heglowska obyczajność stanowią podstawę analizy socjologicznej.

Prawo naturalne a metasocjologia

Według Schumpetera (1955c: 119) doktorzy scholastyczni uważali, że własność prywatna w dużej części ma swoje źródło w konieczności uniknięcia chaotycznej walki o dobra, zaś istnienie rządu w konieczności wprowadzenia pokoju i porządku. Ale, jak zauważa autor, nie posunęli się oni tak daleko, aby mówić o pierwotnej wojnie wszystkich przeciwko wszystkim (*bellum omnium contra omnes*) czy też, że człowiek jest człowiekowi wilkiem (*homo homini lupus*). Te elementy wprowadzili do koncepcji ludzkiej natury filozofowie prawa naturalnego (*philosophers of natural law*). Autor *History of Economic Analysis* wymienia tutaj przede wszystkim Thomasa Hobbesa. Zauważmy, że budowana przez Schumpetera epistemologia życia społecznego wskazuje także na w dużej mierze pozbawione wartości sposoby poznawania świata społecznego. Według niego bowiem opartą na takich założeniach koncepcję ludzkiej natury trudno nazwać analitycznym dokonaniem. Możemy też powiedzieć, że pozostaje z niej jedynie to, co Hegel nazwał abstrakcją człowieka.

Według Schumpetera (1955c: 120) również John Locke, uzasadniając własność prywatną poprzez wywodzenie jej z prawa każdego do swojej własnej osoby, co obejmuje też prawo do swojej pracy i jej rezultatów, opiera się na czysto prawniczych argumentach. Takie ujęcie jest przy tym w oczywisty sposób nieadekwatne. Zdaniem autora nie ma nic wspólnego z teorią wartości opartej na pracy (*labor theory of value*).

Natomiast ważny wkład filozofów prawa naturalnego stanowi taki sposób poznania, który Schumpeter nazywa metasocjologią (*metasociology*) czy też antropologią filozoficzną (*philosophical anthropology*). Z tego punktu widzenia, dzieło Hobbesa *Lewiatan*, jak stwierdza autor, zawiera w sobie całą filozofię ludzkiego umysłu (*a whole philosophy of the human mind*). Obejmuje ona psychologię i społeczną psychologię myśli, wyobraźnię, mowę, religię.

Schumpeter (1955c: 120) czyni pojęcie metasocjologii narzędziem epistemologii życia społecznego. Oznacza ono bowiem ba-

dania nad ludzką naturą czy ludzkim zachowaniem, czy też ogólnie nad szerokim zakresem faktów, które – choć doniosłe dla socjologii – do niej nie należą. W tym sensie możemy powiedzieć, że pojęcie metasocjologii odnosi się do tych zagadnień, które nie mogą być do końca rozstrzygnięte na gruncie socjologii.

Sądźmy, że można wzbogacić tak pojmowaną metasocjologię poprzez bardziej zasadnicze pojęcie epistemologii, a mianowicie metafizykę. Nazwę taką nadano czternastu pismom Arystotelesa. Nie jest on ojcem tego terminu, chociaż część badaczy wskazuje, że mógł inspirować jego powstanie. Według Arystotelesa, „istnieje nauka, która bada Byt jako taki i przysługujące mu atrybuty istotne”. Badacz myśli Arystotelesowskiej, Symplicjusz, określił ją jako należącą do filozofii pierwszej, do tej dziedziny badań, która dotyczy tego, co się znajduje ponad rzeczami fizycznymi (por. Leśniak, 1990: 603).

Jak wskazuje Kazimierz Leśniak, używane przez Arystotelesa pojęcie *σοφία*, można tłumaczyć jako naukę, wiedzę prawdziwą, mądrość, pierwszą filozofię. Arystoteles (1990: 618-621) ujął ją jako wiedzę o pierwszych zasadach i przyczynach bytu. Wiedzę naukową trzeba wyprowadzić z owych pierwszych przyczyn.

Z tak rozumianego pojęcia metafizyki wynika również pewien sposób interpretacji metasocjologii. Odnosiłaby się ona do pierwszych zasad, z których wyprowadzić można analizę socjologiczną. Taką pierwszą zasadę myślenia o życiu społecznym stanowić może Hegłowska obyczajność.

Socjologiczna analiza historii

Rozwój analizy socjologicznej związany jest z wyłonieniem się socjologii historycznej. Pojęcie historii pozwala na zerwanie z tymi prawnonaturalnymi ideami, które posługują się abstrakcją ludzkiej natury.

Socjologią historyczną (*historical sociology*) Schumpeter (1955c: 135-136) określa takie teorie socjologiczne, które z jednej strony posługiwały się materiałem historycznym, aby dojść do

uogólnień, a z drugiej miały służyć wyjaśnieniu jednostkowych historycznych stanów i procesów. Prekursorami socjologii historycznej byli Monteskiusz, Jeane de Condorcet, Giambattista Vico. Socjologia historyczna stanowi dzisiaj modny kierunek naukowy.

Dzieło Condorceta pt. *Szkic obrazu postępu ducha ludzkiego poprzez dzieje* prezentuje, jak ujmuje to Schumpeter (1955c: 136), określoną teorię historycznej ewolucji czy też postępu. Jej celem jest równość (*equality*), a przewodnim motywem jest ciągle wzrastająca wiedza, którą doskonalił umysł ludzki nadal rozwija. Dla autora teoria ta jest przykładem bezkompromisowo intelektualnego patrzenia na proces historyczny. Według Jerzego Szackiego (1983: 115) rozwój osobniczy i rozwój gatunku w teorii Condorceta polegał w pierwszym rzędzie na rozwoju wiedzy i oświaty. W swojej interpretacji uważa on jednak, iż w omawianej teorii fakty historyczne miały służyć za podstawę wiedzy o postępie, główny wszakże aktor dramatu (ludzkość) znajdował się poza historią. Schumpeter ocenia teorię Condorceta bezkompromisowo jako bardzo ubogą socjologię, w czym różni się od Augusta Comte'a (por. Skąpska, 1966: 72). Condorcet wprowadził bowiem pojęcie postępu rozumianego jako dążenie do wyzwolenia się z przesądów, zabobonów, dogmatów obecnych w religii, prawie, gospodarce, wychowaniu, nauce i innych dziedzinach życia społecznego. Przesady takie nie są obce klasom i stanom społecznym. Przesady filozofów przeszkadzają w zdobywaniu coraz to nowych prawd, przesady klas mniej oświeconych opóźniają rozpowszechnianie się prawd już znanych, przesady stanów cieszących się autorytetem lub posiadających władzę mogą hamować postęp (Condorcet, 1957: 13).

Socjologia Monteskiusza w ujęciu Schumpetera (1955c: 135-136) jest oparta na rzeczywistej obserwacji jednostkowych wzorów związanych z czasem i miejscem, a nie jedynie ogólnych cech ludzkiej natury. Autor rozprawy pt. *O duchu praw* przewiduje historyczne stany społeczeństw i ich zmiany w świetle obiektywnych czynników, które przynoszą realistyczne wyjaśnienia i analityczne teorie, a nie proste, ogólne formuły. Można zatem zauważyć, że Monteskiusz nie wyprowadza praw z abstrakcji ludz-

kiej natury. Jak zauważa Schumpeter (1955c: 136) zrywa z takimi prawnonaturalnymi ideami.

Jerzy Szacki (1983: 102-103) stawia tezę, że odkrywczość Monteskiusza nie polegała na wskazaniu jakiegoś jednego decydującego czynnika, lecz na ujawnieniu powiązań między różnymi czynnikami, na wskazaniu, że społeczeństwo jest systemem. Decydujące znaczenie w obrębie tego systemu przypisywał francuski filozof ogólnemu duchowi, który kształtuje się historycznie i do którego musi być dostosowane prawodawstwo.

Monteskiusz wprowadził zatem do nauk społecznych historycznie rozumiane pojęcie ducha, przejęte i rozwinięte przez Hegla i Comte'a. Przy czym historia jest pojmowana jako produkt działań spontanicznych. Ludzkie plany mogą przynosić inne rezultaty niż oczekiwano. Człowiek, jako istota obdarzona rozumem, gwałci bez ustanku prawa, które Bóg ustanowił i zmienia te, które sam utworzył. Jest on istotą ograniczoną, zdaną na niewiedzę i błąd (Monteskiusz, 1957: 28).

Według Szackiego, Monteskiusz dał pierwszą w dziejach myśli społecznej typologię społeczeństw, zwracając uwagę nie tyle na to, kto sprawuje władzę i jak władza jest sprawowana, ile na to, w jakich warunkach społecznych możliwe są różne ustroje polityczne. Widzimy tutaj taki sposób pojmowania historii, który nie sprowadza jej jedynie do działań wielkich wodzów i ustawodawców. Socjologia historyczna Monteskiusza uwzględniała cały szereg czynników, takich jak środowisko geograficzne, wielkość kraju, sposób zdobywania środków do życia, religia, obyczaje, handel.

Nową naukę Giambattisty Vico Schumpeter (1955c: 137) określa mianem ewolucyjnej nauki o umyśle i społeczeństwie. Nie oznacza to, że ewolucja ludzkiego umysłu kształtuje ewolucję społeczeństwa, ani że historyczna ewolucja społeczeństw kształtuje ewolucję ludzkiego umysłu. Umysł i społeczeństwo są bowiem dwoma aspektami tego samego ewolucyjnego procesu – historii.

Według Schumpetera, w ujęciu Vico, sam rozum – w sensie racjonalnych i logicznych operacji ludzkiego umysłu – nie jest przyczynowym czynnikiem w tym procesie. Ewolucję umysłu

i społeczeństwa Vico pojmował w gruntownie antyintelektualnym duchu.

Ten aspekt podkreśla Szacki (1983: 85-86), według którego sprawą kluczową wydaje się antyracjonalizm Vica, połączony z krytyką stosowania do problemów ludzkich metod wykształconych przy rozważaniu abstrakcyjnych kwestii geometrycznych. Vico wskazał, że uczestnictwo człowieka w procesie historycznym daje mu szczególną szansę poznawczą, wynikającą z uczestnictwa w jej tworzeniu. Naturę ludzką odkrywa się w historii, a nie abstrahując od niej.

Socjologiczna analiza ewolucji

Według Schumpetera (1955c: 435) zjawiska społeczne stanowią osobiwy proces w historii, a nieustanna i nieodwracalna zmiana jest ich najbardziej oczywistą cechą. Możemy zatem stwierdzić, że takie ujęcie ewolucji wskazuje na spontaniczny i zmienny charakter życia społecznego.

Nowatorskim podejściem do faktów zmiany społecznej Schumpeter (1955c: 437) nazywa Hegłowskie ujęcie ewolucji. Jeśli, jak powiada autor, porzucić metafizyczne przywileje filozofii Hegłowskiej, to pozostanie nam jeszcze idea czy też odkrycie, że rzeczywistość może być sama w sobie procesem ewolucyjnym.

August Comte był, jak stwierdza Schumpeter (1955c: 416), człowiekiem, który ochrzcił rodzącą się socjologię. Społeczna ewolucja stanowiła zaś w pierwszym rzędzie przedmiot jego zainteresowania. Schumpeter razem ujmuje koncepcję ewolucji Condorceta i Comte'a. Według autora istotą takiego sposobu pojmowania ewolucji jest nieustanna walka rozumu ludzkiego (*human reason*), prowadzona w celu podboju świata materialnego i w danym stadium (*stage*), walka z wierzeniami i zwyczajami myślenia, które ludzkość nabyła w poprzednich stadiach swojej historii. Jak stwierdza Schumpeter (1955c: 442-443), z walki takiej wynika – z jednej strony – coraz większe wnikanie w prawdziwe prawa przyrody (*true laws of nature*) i w konsekwencji coraz do-

skonalsza kontrola nad siłami przyrody (*forces of nature*). Z drugiej zaś strony – wzrastająca wolność od fałszywych i antyspołecznych wierzeń (*antisocial beliefs*) i skłonności. Ludzki rozum doskonalił siebie, doskonalili całą ludzką naturę, stąd też i ludzkie instytucje. Schumpeter idzie za tymi interpretacjami, które pojęcie stanów, występujące w teorii Comte'a, zastępują terminem stadiów.

Według autora, prawo trzech stadiów (*stages*) Comte'a zakłada, że cywilizacja rozwija się od stadium religijnego (*religious*) czy magicznego (*magical*) do metafizycznego (*metaphysical*), a potem do naukowego (*scientific*). Zauważmy, że Schumpeter – jako historyk myśli socjologicznej – wzbogaca sposób interpretacji myśli Comte'a. Wskazuje on bowiem, że religijne, metafizyczne i naukowe postawy są społecznymi, a nie po prostu indywidualnymi zjawiskami. Można je określić jako stadia w rozwoju kolektywnego (*collective*) czy grupowego umysłu (*group mind*). Według Schumpetera takie ujęcie, jako narzędzie analizy, wpłynęło na socjologię.

Teorię Karola Marksa Schumpeter (1955c: 439) określa mianem społecznego ewolucjonizmu. Nazywana jest ona również ekonomiczną czy też materialistyczną interpretacją historii. Jak jednak zauważa Schumpeter (1995: 13) w pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* Marksowska teoria historii nie jest bardziej materialistyczna niż jakakolwiek inna próba wyjaśnienia procesu historycznego za pomocą środków, jakimi dysponuje nauka empiryczna. Można ją doskonale pogodzić z przekonaniem metafizycznym czy religijnym.

Podstawą Marksowskiego ewolucjonizmu jest założenie, że formy albo warunki produkcji są fundamentalną determinantą struktur społecznych. Wszystkie kulturowe przejawy życia społeczeństwa obywatelskiego (*civil society*) są ostatecznie funkcjami jego klasowej struktury. Natomiast struktura klasowa jest zasadniczo determinowana przez strukturę produkcji. Pozycja człowieka w społecznej strukturze klasowej zależy od miejsca w procesie produkcyjnym.

Drugie główne założenie Marksowskiego pojmowania ewolucji społecznej Schumpeter ujmuje w tezę, że formy produkcji

mają swoją własną logikę. Zmieniają się na skutek konieczności tkwiących w nich samych. Społeczny proces produkcji cechuje wewnętrzna ewolucja (*immanent evolution*). Schumpeter ujmuje ją jako tendencję prowadzącą proces produkcji do zmiany własnych danych ekonomicznych i społecznych (S. 1955c: 439; 1995: 13-14).

Można powiedzieć, że w tym miejscu ewolucjonizm Marksa spotyka się z ujęciem Hegla i Comte'a. Moc analityczna tkwi w pojęciu wewnętrznej ewolucji, w tezie, że istnieje wewnętrzny rozwój ekonomiczny, a nie tylko dostosowanie się życia ekonomicznego do zmieniających się danych. Jak zauważa Schumpeter (1960: 95) pochodzi ona właśnie od Marksa. Schumpeter przejmuje ją i czyni punktem wyjścia swojej teorii rozwoju gospodarczego. Możemy powiedzieć, że tak pojęta ewolucja jest naturalnym prawem życia społecznego. Podlega jej społeczny podział pracy, jak i system własności.

Zauważmy, że ekonomiczna interpretacja historii nie posługuje się abstrakcją człowieka, ale analizuje miejsce jednostki w procesie produkcyjnym. Marks nie tylko zachowuje, ale pomnaża wartość analityczną pojęcia historii, wyznaczoną przez Monteskusza i Vico.

W swojej interpretacji Schumpeter (1955c: 439; 1995: 12) wskazuje, że Marks nie twierdził, że religia, metafizyka, kierunki w sztuce, idee etyczne, akty woli politycznej można sprowadzić do motywów ekonomicznych. Marksowskie rozumienie takich zjawisk społecznych polegało na próbie odsłonięcia warunków ekonomicznych, które je kształtują i które przyczyniają się do ich powstania czy upadku. Taki sposób myślenia znajduje swoje odzwierciedlenie w pojęciu nadbudowy ekonomicznej struktury społeczeństwa.

Ważna w tym względzie jest wskazana przez Maxa Webera (1985: 58-59) zależność pomiędzy poznaniem historycznym a interpretacją historii. Ta druga, a zasadę taką można zastosować w stosunku do Marksowskiej ekonomicznej interpretacji historii, śledzi jeden specyficzny element zjawisk cywilizacyjnych i dostarcza obrazu częściowego, wstępu do pełnego poznania histo-

rycznego. Z tego punktu widzenia Marksowski program badawczy łączy w jednorodną całość socjologię i ekonomię, tworząc w ten sposób, według Schumpetera (1955c: 441) naukę społeczną (*social science*).

Wpływ Maxa Webera na socjologię

Maxowi Weberowi poświęca Schumpeter odrębny artykuł. Dostarcza on argumentów na rzecz zasadniczej dla sposobów pojmowania socjologii tezy, że Weber był socjologiem. Był nim przede wszystkim, pisze Schumpeter (1991d: 225). Autor podkreśla wkład tego niemieckiego socjologa do metodologii nauk społecznych. Weber był skoncentrowany na zdobywaniu „twierdzy epistemologicznych trudności”, a mianowicie naukowego traktowania historii. Jego główne pytania o zasadę jej poznania dotyczyły historycznej przyczynowości, historycznej konieczności i historycznego rozwoju. Był on niestrudzony we wskazywaniu na epistemologiczny dyletantyzm historyków i socjologów.

Prace epistemologiczne Webera stały się arsenalem nie tylko dla socjologicznej metodologii, ale też socjologicznej teorii. Schumpeter zalicza do nich prace: *Roscher und Knies und die logischen Probleme der historischen Nationalökonomie*, *Die „objektivität“ sozialwissenschaftlicher und sozialpolitischer Erkenntnis*, *Kritische Studien auf dem Gebiet der kulturwissenschaftlichen Logik*, „*Energetische*” *Kulturtheorien*.

Szczególnie dwa dzieła Schumpeter określa jako najlepsze socjologiczne dokonanie niemieckiej nauki. Są to prace: *Die protestantische Ethik und der „Geist“ des Kapitalismus* (*Etyka protestancka i duch kapitalizmu*) oraz *Die Wirtschaftsethik der Weltreligionen* (*Etyka gospodarcza religii światowych*). Schumpeter wskazuje, że dla obecnego w nich sposobu widzenia historii, ekonomiczne pojmowanie historii Marksa stanowi zasadniczy punkt orientacyjny. W tym zakresie Schumpeter ukazuje nam, że epistemologia stanowi nieodłączną część socjologii. Teorie Marksa i Webera stanowią zaś główne źródła wartościowej epistemologii życia społecznego.

Max Weber (1985: 64,71) naukę o kulturze określił jako naukę o rzeczywistości. Z jednej strony chcemy zrozumieć rzeczywistość życia w jej specyfice, z drugiej – powody jej takiego, a nie innego historycznego ukształtowania. Jak stwierdza Weber, zmierzamy do poznania zjawiska historycznego, tzn. doniosłego ze względu na swą swoistość.

W Weberowskiej teorii odkrywamy zatem, że poszukiwanie osobliwości zjawisk społecznych stanowi zasadę analizy socjologicznej. Przy czym badanie indywidualności jakiegoś zjawiska jest pytaniem o konkretne związki przyczynowe.

Narzędziem zdążającej w tym kierunku analizy socjologicznej jest typ idealny. Stanowi on według Webera (1985: 88) konstrukcję myślową służącą pomiarowi i systematycznej charakterystyce stosunków indywidualnych, tzn. doniosłych dzięki swej osobliwości. Weberowskie typy idealne Schumpeter (1955c: 818-819) w pracy pt. *History of Economic Analysis* określa jako abstrakcje w tym sensie, w którym posiadają one tylko istotne, a pomijają nieistotne właściwości. Weber (1985: 83) określał typ idealny jako obraz myślowy, który ma znaczenie czysto idealnego pojęcia granicznego, do którego „przykłada” się rzeczywistość. Jak twierdzi Schumpeter, aby uczynić postęp w analizie zjawisk społecznych, badacz musi zrozumieć przedmiot swoich badań. W tym celu tworzy właśnie typy idealne. Stanowi to, według Schumpetera, istotę Weberowskiej socjologii rozumiejącej (*Verstehende Soziologie*) czy interpretującej (*interpretative*).

Z tego punktu widzenia, w swojej teorii Schumpeter konstruuje taki typ idealny społeczeństwa kapitalistycznego, który uwzględnia osobliwość pozycji przedsiębiorcy w podziale pracy oraz zjawisko kreacji kredytu, które stanowi specyfikę kapitalistycznego systemu własności.

Ważną część dorobku Schumpetera stanowi myśl ekonomiczna. Zagadnienie przełożenia koncepcji ekonomii na język socjologii i filozofii może stanowić przedmiot osobnej rozprawy. Temat ten podjął, ale miał też z nim spore kłopoty, Georg Simmel w pracy noszącej tytuł *Filozofia pieniądza*.

Gospodarka jako część społeczeństwa

1. Pojęcie i zakres gospodarki w ujęciach socjologicznych

Teoria gospodarki stanowi, zgodnie z przyjętą w tej pracy koncepcją socjologii, częściową teorię ontologii życia społecznego. Analiza społecznego podziału pracy i własności jest jej zasadniczym elementem.

We współczesnej socjologii uznanie gospodarki za zjawisko społeczne, za część życia społecznego, nie budzi chyba większych sprzeciwów. Według Normana Goodmana (1997) gospodarka jest instytucją społeczną odpowiedzialną za dystrybucję niezbędnych dóbr i usług wymaganych w życiu zbiorowym. Z kolei Jonathan H. Turner (1998) ujmuje gospodarke jako organizację technologii, kapitału i siły roboczej w celu pozyskiwania surowców, wytwarzania z nich dóbr i usług oraz dostarczania tych dóbr i usług członkom populacji.

Talcott Parsons i Neil Smelser (1957; 1975) zaliczają gospodarke do adaptacyjnego podsystemu globalnego społeczeństwa. Elementami wszelkiego systemu społecznego są oprócz tego podsystemy: integracji, osiągnięcia i gratyfikacji celu (*polity*), utrzymywania latentnego wzorca i zarządzanie napięciem. Gospodarka dostarcza dóbr konsumpcyjnych i usług przede wszystkim rodzinie lub gospodarstwu domowemu. W kategoriach socjologicznych, jak uważają autorzy, rodzina czy gospodarstwo domowe

stanowią specyficzny element społecznego podsystemu kultywowania wzorów. Usługi siły roboczej stanowią podstawowy wkład gospodarstwa domowego, który pobiera gospodarka. Z kolei tworzenie zasobów kapitału poprzez kredyt jest wkładem *polity*, podsystemu politycznego do podsystemu gospodarczego, procesem odwrotnym jest produktywność gospodarki. Integracyjny podsystem dostarcza gospodarce organizacji ujmowanej jako powiązanie czynników produkcji. Parsons i Smelser odwołują się w tym miejscu do Schumpetera, jego pojęcia przedsiębiorcy, który to przeprowadza nowe kombinacje czynników produkcji. Widzimy tutaj zatem doniosłość ekonomicznej teorii Schumpetera dla tworzonej przez Parsonsa i Smelsera socjologicznej teorii społeczeństwa jako całości.

Zauważmy, że przy zastosowaniu tak rozumianej koncepcji podsystemów analitycznych z gospodarki zostają wykluczone usługi siły roboczej, kapitał i kredyt czy też przedsiębiorca. Parsons i Smelser (1975: 226) zdają sobie sprawę, jak to ujmują w swoim języku teoretycznym, z różnicy między podsystemami analitycznymi a konkretną strukturą gospodarki. Jednakże w ich teorii w dużym stopniu występuje przemieszczenie elementów gospodarki do podstruktur pozagospodarczych.

W polskiej nauce, ale nie tylko, duży wpływ na sposób rozumienia gospodarki jako zjawiska życia społecznego wywarł Oskar Lange (1966: 15). W dziele pt. *Ekonomia polityczna* mianem gospodarki obejmuje on produkcję i podział materialnych przedmiotów zaspokojenia potrzeb ludzkich. Lange (1974: 21,22), uzasadniając społeczny charakter procesów produkcji i wymiany stwierdza, że „Robinson Crusoe, produkujący w odosobnieniu od społeczeństwa ludzkiego, jest fikcją, która nie ma odpowiednika w rzeczywistości”; zaś podział, czyli dystrybucja produktów odbywa się między członków społeczeństwa. Dla Langego (1966: 63) sam proces produkcji jest już procesem społecznym, w którym ludzie współpracują i pracują wzajemnie dla siebie. Taki społeczny charakter ma także podział produktów między jednostkami ludzkimi, związany z konsumpcją indywidualną, czy też między zorganizowanymi grupami jednostek, związany z konsumpcją

zbiorową. Szczególnie ważną formą podziału w historii społecznej jest wymiana produktów (por. Lange, 1974: 22-23).

Myśl Langego została przyswojona przez współczesnych polskich ekonomistów. Autorka pierwszego rozdziału pracy pt. *Elementarne zasady ekonomii*, Anna Jabłońska (1997: 11), twierdzi, że produkcja i praca mają charakter społeczny. Ludzie, którzy coś produkują, nie pracują w odosobnieniu, ich praca łączy się i zazębia. Praca poszczególnych jednostek jest tylko częścią pracy całego społeczeństwa. W miarę rozwoju społeczeństwa, jak zauważa autorka, obserwujemy z reguły proces uspołecznienia produkcji, który wyraża się między innymi w tym, że dany produkt jest efektem pracy coraz to większej liczby ludzi. Zauważmy jednak, że radykalna wersja takiego stanowiska może jednak prowadzić do bezwzględnego utożsamienia tego, co społeczne z kolektywem. Społeczny charakter gospodarki ujawnia się także w fakcie posługiwania się przez jednostkę narzędziami produkowanymi poprzez podział pracy.

Trudności z określeniem gospodarki ma Florian Znaniecki, o czym może świadczyć sposób odróżniania przez tego uczonego zjawisk technicznych od zjawisk ekonomicznych. Stwierdza on, że przedmioty nie są wartościami ekonomicznymi czy też technicznymi *per se*, lecz ich charakter determinuje działająca na nie czynność. Według Znanieckiego (1988: 193-194) wytwórczość fabryczna lub rolna nie jest sama przez się zbiorem czynności ekonomicznych, lecz technicznych. Produkcję można także rozpatrywać jako zjawisko ekonomiczne nie ze względu na przebieg tworzenia nowych przedmiotów materialnych, lecz ze względu na towarzyszące temu przebiegowi czynności ekonomiczne kupna, sprzedaży, najmu. Spożycie pokarmu lub noszenie ubrania nie jest czynnością ekonomiczną. Konsumpcja nosi charakter ekonomiczny tylko ze względu na przygotowujące ją czynności nabywania, przechowywania wartości przeznaczonych do spożycia. Jak stwierdza Znaniecki (1988: 194), działania w odniesieniu do „potrzeb ludzkich” determinują przedmioty nimi objęte jako wartości ekonomiczne. Za typowe czynności ekonomiczne uznaje on gromadzenie i przechowywanie przedmiotów do przyszłego użyt-

ku, wymianę przedmiotów i wszelkie związane z nią czynności uboczne – kupno, sprzedaż, najem.

Znanięcki wyróżnia czynności techniczne, czyli przekształcające rzeczywistość materialną fizycznie za pośrednictwem ciała. Wraz z materiałami, narzędziami stanowią one zjawiska techniczne. Z drugiej zaś strony autor określa czynności ekonomiczne jako działania w odniesieniu do „potrzeb ludzkich”. Ale przecież zaspokojenie takich potrzeb nie może odbywać się wyłącznie poprzez wymianę, gromadzenie, przechowywanie przedmiotów, bez innego rodzaju ludzkiej pracy, jaki stanowi praca bezpośrednio produkcyjna. W ujęciu Znanięckiego taki jej rodzaj nie jest traktowany jako zjawisko ekonomiczne.

Według autora *Wstępu do socjologii* podmiotami wszelkich zjawisk świata kultury są zawsze ludzie. Są oni również przedmiotami zjawisk społecznych, co określa osobliwość tego typu zjawisk. Wskazuje również, że uprzedmiotowienie społeczne nie jest jednostronne, lecz wzajemne. Specyfiką zjawisk społecznych jest przecież to, że ich przedmiotom przysługuje właściwość doświadczenia i działania. Ludzkie przedmioty cudzych czynności społecznych są świadomymi podmiotami własnego działania (por. Znanięcki, 1988: 196, 202).

Jak twierdzi Znanięcki, podmioty ludzkie uprzedmiotowiają innych ludzi ze względu na różne aspekty ich działań i doświadczeń, nie tylko społeczne, ale i ekonomiczne, religijne, techniczne. Stąd też ludzie w swym działaniu operują rzeczami materialnymi, wartościami ekonomicznymi, wartościami duchowymi. W teorii Znanięckiego ujmowane są one jednak wyłącznie jako „treści” czynności społecznych.

Gdy jednostka jest właścicielem wartości ekonomicznych, a zatem podmiotem zjawisk ekonomicznych w rozumieniu Znanięckiego, czy też podmiotem zjawisk technicznych stanowi to jedynie „treść” czynności społecznej, której celem jest „pewne zmodyfikowanie danego jej indywidualium jako istoty świadomej, pewne przekształcenie danej jej grupy, ewentualnie jej wytworzenie, zorganizowanie grupy nowej”. Poprzez takie ujęcie czynności społecznej zatarta zostaje jednak osobliwość gospodarki.

Może ono prowadzić do pominięcia tych istotnych zależności między jednostkami i grupami, które wynikają z zajmowanych przez nich pozycji w systemie własności czy podziale pracy.

Kłopoty Znanieckiego z określeniem gospodarki przejawiają się w tym, że zgodnie z jego pojęciem czynności społecznej podział pracy między ludźmi może zostać uznany za zjawisko społeczne. Równocześnie jednak poszczególne rodzaje pracy jednostek ludzkich nie będą analizowane jako części tak ujętego systemu podziału pracy. W teorii Znanieckiego pewien rodzaj pracy wykonywanej przez jednostkę, „przekształcanie rzeczywistości materialnej fizycznie za pośrednictwem ciała” określać będzie bowiem zjawiska techniczne, inny zaś rodzaj pracy – zjawiska ekonomiczne (por. Znaniecki, 1988: 192-202).

Pewien brak konsekwencji w określeniu gospodarki widoczny jest też w rozprawie Maxa Webera (1985: 57) pt. *„Obiektywność poznania w naukach społecznych*. Autor stwierdza, że w obrębie problemów społeczno-ekonomicznych możemy rozróżnić procesy, normy, instytucje, których kulturowa doniosłość polega na ich aspekcie ekonomicznym. Takie przedmioty poznania autor nazywa procesami lub instytucjami „gospodarczymi”. Istnieją również zjawiska ekonomicznie „doniosłe”, jak na przykład procesy życia religijnego, z których w pewnych okolicznościach wynikają skutki, interesujące nas z ekonomicznego punktu widzenia. Możemy też wyróżnić zjawiska ekonomicznie „uwarunkowane”, które w poszczególnych przypadkach i w pewnych istotnych aspektach podlegają silniejszym lub słabszym wpływom motywów ekonomicznych. Jak sądzimy, odwoływanie się jedynie do aspektu ekonomicznego, ekonomicznego punktu widzenia i motywów nie może w pełni konsekwentnie służyć określeniu osobliwości zjawiska gospodarki pośród innych zjawisk społecznych. Nie brakuje jednak w twórczości Webera (2002: 48) jednoznacznego odróżnienia gospodarki, na przykład gdy twierdzi, że wojna i wędrówki nie są procesami gospodarczymi, ale pociągają za sobą radykalne przemiany gospodarki.

To właśnie z rozważań Webera wyprowadzić można zasadniczy schemat analizy zjawisk ekonomicznych. Wyróżnimy zatem

właściwe zjawiska ekonomiczne, zjawiska nieekonomiczne, lecz uwarunkowane przez gospodarkę, czyli zjawiska uwarunkowane ekonomicznie, zjawiska doniosłe ekonomicznie, czyli takie zjawiska nieekonomiczne, które warunkują gospodarkę (Kozyr-Kowalski, 1999a: 143).

2. Podstawowe pojęcia analizy gospodarki

Zakres gospodarki wyznaczony jest przez Schumpetera pojęciami: czynników produkcji (*factors of production*), dóbr produkcyjnych (*production goods*), wyprodukowanych środków produkcji (*produced means of production*), dóbr konsumpcyjnych (*consumption goods*).

Czynnikami produkcji, czy też pierwotnymi dobrami produkcyjnymi, są: dary przyrody (*gifts of nature*) oraz praca (*labor*). Schumpeter (1960: 67) nazywa je też usługami produkcyjnymi (*productive services*). Wyprodukowane środki produkcji są ucieleśnieniem z jednej strony dwóch pierwotnych dóbr produkcyjnych, a z drugiej – częściami potencjalnych dóbr konsumpcyjnych. Dobra konsumpcyjne stanowią cel całej produkcji (S. 1955a: 17; 1960: 25).

Schumpeter (1960: 23), odwołując się do ustaleń austriackich ekonomistów, Karla Mengera i Eugena Böhm-Bawerka, klasyfikuje i szereguje dobra zależnie od ich oddalenia od ostatecznego aktu konsumpcji. Dobra konsumpcyjne są pierwszego rzędu, dobra, z kombinacji których powstają bezpośrednio dobra konsumpcyjne są drugiego rzędu, aż do rzędów coraz wyższych. Dobrami najwyższego rzędu są praca i dary przyrody.

Jak zauważa Schumpeter (1960: 14-15, 19, 23) praca występuje na samym początku wszelkiej produkcji, chociaż można ją znaleźć na wszystkich innych szczeblach. Człowiek oddziałuje na rzeczy, siły i procesy przyrodnicze, zmieniając wzajemne stosunki między nimi. Ujęcie Schumpetera wskazuje na związek łączący ludzką pracę i przyrodę.

Ten istotny aspekt procesu produkcji znajduje swoje miejsce także w innych teoriach. Dla przykładu można tu wymienić pracę pt. *Struktura gospodarcza i formacja społeczeństwa* Stanisława Kozyra-Kowalskiego, w której tego typu związek ujmowany jest w formie zależności między przedmiotami i środkami pracy. „Przedmioty dane przez przyrodę”, jak je określa Schumpeter (1960: 22), mogą być wówczas definiowane jako przedmioty ludzkiej pracy, zaś siły i procesy przyrodnicze stanowią środek ludzkiej pracy. Zależności takie Schumpeter (1960: 23, 25) ujmuje także w ogólnej tezie, iż wszystkie dobra można ująć jako „wiązki usług świadczonych przez pracę i ziemię”. Powstające w wyniku przebiegu czynności produkcyjnych dobra Schumpeter określa jako dobra produkcyjne czy też wyprodukowane środki produkcji. Dobra produkcyjne mogą zatem obejmować przedmioty i środki pracy, jeżeli pod pojęciem „przedmiotów pracy materialnej” będą rozumiane struktury i procesy przyrodniczo-historyczne, a nie tylko czysto przyrodnicze (por. Kozyr-Kowalski, 1988: 136-137).

Postawmy w tym miejscu tezę, że podstawowe pojęcia, służące analizie gospodarki w różnych teoriach, wykazują dużą zgodność sensu. Jak sądzimy stanowi to podstawę budowania aparatu pojęciowego w każdej nauce, do pewnego stopnia niezależnie od istniejących szkół naukowych. Dobrą ilustracją tego procesu będzie porównanie kategorii stosowanych przez Schumpetera z pojęciami używanymi przez współczesnego mu uczonego, Oskara Langego. Czynimy tak nie tylko dlatego, że obaj znali siebie i swoje teorie. W istocie uzyskujemy tutaj okazję porównania kategorii Schumpetera z pojęciami w dużej mierze wyprowadzonymi z teorii Karola Marksa.

Odkryjemy wówczas, że stosowane przez Schumpetera pojęcia: środki produkcji, dobra produkcyjne mają sens zbliżony do sposobu ich pojmowania w teorii Oskara Langego (1974: 20). Dobra produkcyjne to środki produkcji pośrednio służące do zaspokojenia potrzeb. Dobra konsumpcyjne, według Langego, bezpośrednio służą takiemu celowi. Podobnie w teorii Schumpetera środki produkcji, dobra produkcyjne, jako dobra „wyższych rzędów”, nie służą bezpośrednio do zaspokajania potrzeb. Tylko do-

bra konsumpcyjne cechuje zdolność podlegania konsumpcji. Obaj uczeni w zbliżony sposób pojmują konsumpcję. Dla Langego konsumpcją albo spożyciem jest sam akt zaspokajania potrzeby, do którego spełnienia służą środki spożycia (konsumpcji). Podobnie Schumpeter (1960: 23) uważa, iż „ostateczny akt konsumpcji” spełnia się, gdy dobro znajduje się w ręku konsumenta. „Dobro gotowe do konsumpcji” staje się dobrem pierwszego rzędu dopiero w ręku konsumenta, np. chleb u piekarza stanie się dobrem pierwszego rzędu dopiero w kombinacji z pracą roznosiciela. Potrzebne są zatem środki produkcji i wymiany. Zauważmy, że określane są one też jako środki bezpośredniej i pośredniej produkcji.

Analogię dostrzec można także w rozróżnieniu pomiędzy dobrami produkcyjnymi a dobrami konsumpcyjnymi. Lange (1974: 21) podkreśla, że różnica między środkami produkcji a środkami spożycia (konsumpcji) nie jest różnicą rzeczową. Ten sam przedmiot (np. węgiel) może być środkiem produkcji albo środkiem spożycia. Rozróżnienie dóbr produkcyjnych i konsumpcyjnych jest, według autora *Ekonomii politycznej*, rozróżnieniem funkcjonalnym: wskazuje na różną funkcję dóbr w zaspokajaniu ludzkich potrzeb. Również Schumpeter (1960: 22) twierdzi, że „to samo dobro może występować dla jednej osoby jako dobro konsumpcyjne, a dla drugiej jako środek produkcji”. Charakter danego dobra może zależeć od sposobu jego wykorzystania.

Dla Schumpetera (1960: 20) produkować znaczy łączyć, kombinować rzeczy i siły będące w zasięgu oddziaływania człowieka, zmieniać wzajemne stosunki między rzeczami i siłami. Każda metoda produkcyjna jest kombinacją tego rodzaju i oznacza zmiany wykorzystania i umiejscowienia dóbr oraz zmiany w stosowanych procesach mechanicznych, chemicznych i innych. Jak podkreśla Schumpeter, tak rozumiane pojęcie produkcji jest pojęciem szerokim, co umożliwi jego rozciągnięcie także na transport. Pierwotnymi dobrami produkcyjnymi, czynnikami produkcji są dary przyrody („ziemia”) i praca. Również Lange (1974: 18) wskazuje na przyrodniczy u swojego początku charakter produkcji. Według niego olbrzymia większość środków (tych pośrednich

i bezpośrednich) zaspokojenia potrzeb jest otrzymywana z przyrody drogą wydobywania, przerabiania, przekształcania cech fizycznych, chemicznych i biologicznych, przemieszczania w przestrzeni i przechowywania w czasie.

Ujęcie to podkreśla zatem dokonujące się w produkcji zmiany wywołane przez oddziaływanie środków pracy na jej przedmioty, przez jakościowe i ilościowe różnice w stosowanych środkach produkcji. Jak z kolei uważa Schumpeter, różne metody produkcji odróżniają się od siebie jedynie sposobem kombinowania, tj. albo kombinowanymi przedmiotami, albo ich ilościowym stosunkiem. Owe przedmioty w teorii Schumpetera są niczym innym, jak dobrami produkcyjnymi.

Oskar Lange dobra otrzymane wskutek produkcji nazywa produktami. Służą one bezpośrednio lub pośrednio do zaspokajania indywidualnych lub zbiorowych potrzeb ludzi żyjących w społeczeństwie. Produkty są dla Schumpetera (1960: 22) rezultatami kombinacji produkcyjnych. Pojęciem produktów objętych być może – zdaniem autora – wiele sił przyrody, np. prąd elektryczny. Produktami mogą stać się zatem dobra produkcyjne, wyprodukowane środki produkcji – przedmioty i środki pracy. Mogą być nimi także dobra konsumpcyjne, skoro Schumpeter ujmuje je jako cel całej produkcji.

Zarówno w teorii Langego, jak i Schumpetera odróżnić można dobra produkcyjne od dóbr konsumpcyjnych. Pojęcie produktu określa natomiast pewien wspólny obu dobrom charakter. W konsekwencji powiększa to zakres gospodarki ujmowanej w obu teoriach. Produkty zarówno te służące bezpośrednio, jak i pośredniemu zaspokojeniu potrzeb są bowiem przedmiotem szczególnego procesu gospodarczego. Lange (1974: 22) nazywa go podziałem, czyli dystrybucją produktów między członków społeczeństwa. Szczególnie ważna w historii społecznej jest wymiana produktów. Proces wymiany, którego elementem jest również kapitał, odgrywa doniosłą rolę w teorii gospodarki Schumpetera. Na marginesie uwagi Langego, iż wymiana nie jest jedyną formą podziału spotykaną w historii, odwołać się można do Georga Simmla (1997: 265), który wskazuje na dar i rabunek jako działania nie będące wymianą.

W zakres pojęcia gospodarki, w ujęciu Schumpetera, wchodzi zatem procesy produkcji, jak i procesy wymiany. Zachowaniem ekonomicznym (*economic conduct*) Schumpeter (1960: 2) nazywa nabywanie dóbr w drodze wymiany lub produkcji.

Kazimierz Doktór (1997), za podręcznikiem socjologii gospodarczej autorstwa T. Pierenkempera, przyjmuje podział gospodarki na trzy zasadnicze struktury: produkcję, wymianę, spożycie (konsumpcję). Trzeba jednak tutaj zauważyć, że ostatnie z pojęć może odnosić się nie tylko do stosowanego przez Schumpetera pojęcia dóbr konsumpcyjnych, ich warunkowania poprzez procesy produkcji i wymiany, ale także do sposobów konsumpcji. Konsumpcja jest zatem terminem szerokim, które może obejmować swoim zakresem pozagospodarcze zjawiska społeczne. S. Kowalik (1994: 99) w swoim artykule o zachowaniach konsumentów wskazuje, odwołując się do koncepcji J.C. Mowena, że aktywność konsumentka obejmować może różnorodne zachowania: nabywanie dóbr, korzystanie z posiadanych dóbr i usuwanie wykorzystanych dóbr.

Rekonstrukcja podstawowych pojęć, służących analizie gospodarki, dostarcza argumentów na rzecz tezy, że socjologia pozostawała przez cały czas istotnym elementem warsztatu badawczego Schumpetera. Wyznacza on bowiem granice gospodarki w stosunku do innych zjawisk społecznych. Jest socjologiem, gdy wskazuje na związek łączący ludzką pracę i przyrodę. Czyni tak, odwołując się do pojęć austriackiej szkoły ekonomicznej, w której się kształtował, takich jak dobra produkcyjne i dobra konsumpcyjne. Schumpeter używa również, podobnie jak czynili to Smith, Ricardo, Marks i inni uczeni, pojęcia środków produkcji.

3. Podstawowe zjawisko gospodarki

Schumpeter wprowadza w swojej teorii koncepcję zewnętrznych i wewnętrznych czynników zmiany. Zewnętrzne czynniki zmiany, według niego, obejmują: dane społeczne o charakterze nieekonomicznym (skutki wojny, zmiany w polityce handlowej,

społecznej czy ekonomicznej) oraz dane nie mające charakteru społecznego (np. warunki naturalne) (S. 1960: 98). Tego typu zjawiska nie stanowią elementów gospodarki, ale mogą być doniosłe dla niej. Zmianę gospodarki warunkowaną przez czynniki zewnętrzne autor pracy pt. *Business Cycles* nazywa adaptacją. Zwiększony popyt na dany typ broni, zgłaszany przez rząd, może wywołać zmianę w gospodarce polegającą na zwiększeniu jej produkcji. Stanowi to pasywną adaptację gospodarki. Możliwa jest także taka adaptacja gospodarki, w wyniku której wprowadzony zostaje inny typ broni lub dany typ jest produkowany nową metodą (S. 1989: 46-47).

Za zewnętrzny w stosunku do gospodarki czynnik autor uznaje zmiany w populacji (S. 1989: 49). Nie jest to jednak niezależna przyczyna zmiany gospodarki. Według autora, ogólnie rzecz ujmując, ludność wzrasta powoli, stosownie do możliwości otoczenia ekonomicznego (1960: 107). Zachodzi zatem wzajemne warunkowanie między populacją a gospodarką.

Za wewnętrzne czynniki zmiany gospodarki Schumpeter uznaje oszczędzanie i akumulację (S. 1989: 57). Zmiany w populacji oraz oszczędzanie i akumulacja warunkują zmianę gospodarki nazwaną przez Schumpetera wzrostem (*growth*). Ma ona charakter powolnego i ciągłego wzrostu w czasie narodowej podaży środków produkcyjnych (*national supply of productive means*) i oszczędności, stanowiąc ważny czynnik wyjaśniania przebiegu historii gospodarczej. Wzrost gospodarki wyraża się we wzroście liczby ludności i bogactwa (*wealth*) (S. 1955a: 62, 68; 1960: 100, 107). Jest on zatem warunkowany przez zewnętrzne i wewnętrzne czynniki zmiany gospodarki.

Zmiany w życiu gospodarczym, które nie są narzucane z zewnątrz, Schumpeter (1960: 99) nazywa rozwojem. Podstawowym zjawiskiem rozwoju gospodarczego jest innowacja gospodarcza.

Zauważmy, że myśl autora zachowuje w tym miejscu Weberowski schemat analizy zjawisk ekonomicznych. Odróżnienie gospodarki od innych zjawisk społecznych, które nie należąc do gospodarki są dla niej doniosłe, pozwala wyróżnić: (1) adaptację jako zmianę gospodarki warunkowaną przez zjawiska pozaeko-

nomiczne; (2) wzrost gospodarki jako zmianę warunkowaną przez zjawisk ekonomiczne i pozaekonomiczne; (3) rozwój jako zmianę gospodarki warunkowaną w całości przez zjawiska ekonomiczne.

Pojęciem szerszym od pojęcia rozwoju jest w teorii Schumpetera (1989: 61) pojęcie ewolucji ekonomicznej (*economic evolution*). Definiuje je jako zmiany w procesie ekonomicznym powodowane przez innowację, razem ze wszystkimi skutkami i odpowiedzialnością systemu ekonomicznego na takie zmiany.

Koncepcja zewnętrznych i wewnętrznych czynników zmiany jest przykładem socjologicznej analizy dokonanej przez Schumpetera, ponieważ ujmuje gospodarkę jako część w całości życia społecznego. Myśl socjologiczna wpływa tutaj na teorię ekonomiczną, pozwalając wyróżnić typy zmian gospodarczych w zależności od tego, czy zjawiska, które je tworzą są zjawiskami gospodarki czy też do gospodarki nie należą. Koncepcję zewnętrznych i wewnętrznych czynników zmiany można uznać za doniosły element ogólnej teorii zmiany społecznej. Wskazuje ona na błędny charakter tych koncepcji, które w wyjaśnianiu procesu zmiany w społeczeństwie odwołują się wyłącznie do tzw. czynnika gospodarczego lub też na odwrót – pomijają znaczenie struktury gospodarczej w życiu społecznym.

Pojęciem ewolucji Schumpeter określa nie tylko rozwój gospodarki, ale też wszelkie powodowane tym konsekwencje. Razem składają się one na cykl gospodarczy (*business cycle*). Schemat rozwinięty przez Schumpetera zakłada ostatecznie cztery jego fazy: rozkwit (*prosperity*), recesję, depresję i ożywienie. Każdy cykl gospodarczy jest – jak go określa Schumpeter (1989: 132) – „indywidualny historycznie”, a nie jest jedynie jednostką arbitralnie tworzoną przez obserwatora. Jego poszczególne fazy następują w określonym porządku. Cykle mogą różnić się długością trwania zależnie od rodzaju i powiązania innowacji gospodarczych. Z punktu widzenia analizy socjologicznej i rekonstrukcji założeń Schumpeterowskiej teorii ewolucji najistotniejsze znaczenie mają „fale długie”. Pierwszym, który analizował zjawiska ekonomiczne opierając się na założeniu o istnieniu „długiej fali”

charakterystycznej dla procesu kapitalistycznego był Nikołaj D. Kondratiew (S. 1989: 140). Był on uczniem znanego ekonomisty Michaiła Tuhana-Baranowskiego. Po rewolucji lutowej został wiceministrem aprowizacji w rządzie Kierenskiego, a w latach 1926-1929 kierował Instytutem Koniunktury. W okresie stalinowskim został skazany na rozstrzelanie. W 1928 roku ukazała się jego rozprawa pt. *Wielkie cykle koniunktury gospodarczej*, która po opublikowaniu na Zachodzie spotkała się z dużym zainteresowaniem (por. Stankiewicz, 2000: 524).

Według Schumpetera (1989: 143) cykl „fali długiej” jest wynikiem wszystkich przemysłowych i handlowych procesów danej epoki. W ślad za Kondratiewem uczony wyróżnia pierwszą długą falę związaną z rewolucją przemysłową, od lat osiemdziesiątych XVIII wieku do roku 1842, drugą – nazywaną wiekiem pary i stali – między latami 1842 a 1897. Wreszcie trzecią – związaną z elektryfikacją, rozwojem przemysłu chemicznego i samochodowego – od roku 1898 do czasów sobie współczesnych (S. 1989: 149).

Możemy w tym miejscu zauważyć doniosłość ekonomicznej teorii Schumpetera dla socjologii. Pojęcia rozkwitu, recesji, depresji, ożywienia wzbogacają analizę socjologiczną. Otwierają socjologii pole badawcze, na którym życie społeczne można badać ze względu na ekonomiczne fazy cyklu koniunkturalnego. Pojęcia ekonomiczne uzyskują tutaj ogólnosocjologiczny sens.

Jak stwierdza Schumpeter w pracy pt. *History of Economic Analysis*, J.S. Mill wprowadził do ekonomii Comteowskie pojęcie statyki i dynamiki. Zauważmy, że stanowią one dwa zasadnicze narzędzia nauki pozytywnej jako wiedzy względnej, a nie absolutnej. Pojęcie statyki ujmuje zależności występujące jednocześnie, zaś dynamiki – zależności zachodzące w różnym czasie.

W analizie ewolucji ekonomicznej Schumpeter posługuje się Comteowskimi pojęciami statyki i dynamiki. Przejawia się w tym wpływ myśli socjologicznej na ekonomię. Analiza statyczna (*static analysis*) oznacza, według Schumpetera, metodę, która próbuje ustalić relację między elementami systemu ekonomicznego,

na który składają się ceny i ilości towarów odniesione do tego samego punktu czasu. Z punktu widzenia dynamiki takie oddziaływanie elementów systemu ekonomicznego w danym punkcie czasu jest skutkiem poprzedzającej konfiguracji oraz wpływu oczekiwań ludzi, co do przyszłej konfiguracji (S. 1955c: 417, 963).

Analiza ewolucji uwzględnić musi jeszcze jeden element. Wskazywał na niego Tadeusz Szczurkiewicz (1970: 77) w swojej krytyce tzw. genetycznych wyjaśnień. Sprowadzają się one, według autora, „do tego, że to, co nowe, twórcze, staramy się wyjaśnić przez uprzedni stan, czyli że w tym, co nowe, staramy się wykryć to, co jest w nim wspólne lub analogiczne z tym, co już było i przez taki zabieg staramy się wyjaśnić rzekomo to, co nowe twórcze”. Wyjaśnienia genetyczne, jak twierdzi Szczurkiewicz, polegają w rzeczywistości na redukcji nowego do dawnego z pominięciem właśnie tych momentów, które stanowią istotę nowości, istotę twórczego.

Zauważmy, że ten element Schumpeter (1960: 102, 105) uwzględnia w swojej koncepcji ewolucji ekonomicznej. Nowe kombinacje produkcyjne, jak twierdzi autor, zazwyczaj nie wyrastają ze starych. To nie poczmistrze budowali koleje żelazne, a zwiększanie liczby karek pocztowych nie stworzy kolei żelaznej.

Schumpeterowska koncepcja ewolucji ekonomicznej łączy zatem analizę osobliwości zjawisk z analizą dynamiczną i statyczną. Pierwsza uwzględnia innowację gospodarczą jako osobliwość cyklu koniunkturalnego. Analiza dynamiki odnosi się do następstwa zachodzącego w przebiegu takiego cyklu. Pozwala wyróżnić następujące po sobie fazy rozkwitu, recesji, depresji, ożywienia. Statyka skupia się na analizie tego, jak w sposób spontaniczny istnieje i tworzy się porządek pomiędzy elementami systemu ekonomicznego w cyklu koniunkturalnym. Innowacja gospodarcza zakłóca współistnienie elementów systemu ekonomicznego, zjawisko, które Schumpeter nazywa ruchem okrężnym gospodarki. Z tego punktu widzenia w systemie ekonomicznym w sposób samorzutny, w fazach cyklu koniunkturalnego, odtwarza się porządek między jego elementami.

Ludowa natura kapitalizmu

Ewolucja stanowi podstawowe zjawisko życia gospodarczego w społeczeństwie kapitalistycznym. To właśnie analiza „długich fal”, na co zwraca uwagę Schumpeter (1995: 82, 83), ujawnia istotę i mechanizm procesu kapitalistycznego. Polega on na eliminacji przestarzałych elementów struktury produkcyjnej, powtarzającym się odmładzaniu aparatu wytwórczego. Wynikiem procesu kapitalistycznego jest lawina dóbr konsumpcyjnych, która stale pogłębia i poszerza strumień realnego dochodu. Nie wyklucza to zakłóceń, strat i bezrobocia. Proces kapitalistyczny stale podnosi standard życiowy mas (*masses*) i zwiększa siłę nabywczą „dolara” pracy roboczej (*wage dollar*). Tania odzież, tania bawełna i sztuczny jedwab, buty, samochody są typowymi osiągnięciami produkcji kapitalistycznej i nie są to z reguły ulepszenia, które by wiele znaczyły dla ludzi bogatych. Królowa Elżbieta miała jedwabne pończochy. Nie jest jednak, jak twierdzi Schumpeter (1995: 82), typowym osiągnięciem kapitalizmu dostarczanie większej ilości jedwabnych pończoch królowym, lecz umożliwienie dostępu do tego dobra robotnikom fabrycznym, dostępu opłaconego coraz mniejszym wysiłkiem.

Schumpeter jest zatem socjologiem, gdy ukazuje wpływ kapitalistycznych procesów gospodarczych na życie robotników. Jego analiza ekonomiczna ujawnia swoją doniosłość dla socjologii w tym, że pozwala postawić tezę o tendencji względnego bogacenia w społeczeństwie kapitalistycznym, która podnosi poziom płac realnych i poziom życia mas. Nie można jednak zapominać, że proces taki przebiega w cyklu koniunkturalnym. Ten aspekt uwzględnia z kolei Marksowskie pojęcie rezerwowej armii przemysłowej. Schumpeter (1995: 43-45) określa je jako bezrobocie powodowane mechanizacją procesu produkcji. Według niego byłoby krzywdą wyrządzoną temu, co Marks rozumiał pod tym pojęciem, gdybyśmy uznali, że wprowadzenie maszyn powoduje wyrzucenie ludzi z procesu produkcji w sposób bezpowrotny, tak że na zawsze stają się oni bezrobotnymi.

Schumpeter nie używa pojęcia kapitalizmu ludowego. Jest jednak prekursorem takich koncepcji socjologicznych, które zwraca-

cają uwagę na tendencję, która prowadzi do korzystania przez robotników z kapitalistycznej ewolucji gospodarczej. Autor ukazuje znaczenie kapitalizmu dla klas ludowych.

Do swojego modelu ewolucji w obrębie gospodarki kapitalistycznej Schumpeter (1989: 71) wprowadza dwa zasadnicze pojęcia: kapitalizmu konkurencyjnego (*competitive capitalism*) i kapitalizmu strustowanego (*trustified capitalism*). Pojęcie kapitalizmu, w którym obecne są olbrzymie koncerny (*giant concerns*), które jednakże mogą ze sobą konkurować, jest precyzyjniejszym sposobem analizy niż używany przez Włodzimierza Iljicza Lenina termin imperializm, którym określał on najnowsze stadium kapitalizmu (Lenin, 1955: 333-334). Według niego zastąpienie wolnej konkurencji przez monopol stanowi zasadniczą cechę ekonomiczną, istotę imperializmu.

Pojęcie imperializmu często traktuje się jako wyłącznie marksistowskie. Zauważmy jednak, że Schumpeter opiera na nim budowaną przez siebie, bliską typologii społeczeństw militarne i produkcyjnego Herberta Spencera, ontologię życia społecznego. Omówimy to w dalszej części pracy.

Schumpeterowski model ewolucji gospodarki określić można jako warunkowy. Analiza, jak twierdzi Schumpeter (1962: 61), może jedynie odpowiedzieć, co mogłoby się stać, gdyby stwierdzone tendencje nadal działały tak samo, jak w okresie objętym naszą obserwacją.

Autor wskazuje zatem zasadniczy kierunek ewolucji, który prowadzi do tego, że sukcesy kapitalizmu podkopują społeczne instytucje, które go chronią. Stwarza ona warunki, w których socjalizm może stać się, jak autor stwierdza w pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, „prawowitym następcą” kapitalizmu.

Ewolucja gospodarki a typy społeczeństwa

Swoją pracę pt. *Teoria rozwoju gospodarczego* Schumpeter (1960: 1) otwiera tezą głoszącą, że proces społeczny stanowi niepodzielną całość. Jego częścią jest gospodarka. Dany typ gospo-

darki stanowi część określonego typu społeczeństwa. Dlatego zagadnienie ewolucji gospodarki stanowi przedmiot socjologii.

Autor posługuje się pojęciem społeczeństwa komercyjnego (*commercial society*), które jest „definiowane poprzez wzór instytucjonalny, którego zasadniczymi elementami są: własność prywatna środków produkcji i regulacja procesu produkcji przez prywatne umowy (lub zarządzanie, lub inicjatywę)”. Społeczeństwo komercyjne nie jest identyczne ze społeczeństwem kapitalistycznym. To drugie, jako szczególny przypadek pierwszego, „jest definiowane przez dodatkowe zjawisko kreacji kredytu – przez praktykę, odpowiedzialną za wiele osobliwych cech nowoczesnego życia gospodarczego, finansowania przedsięwzięcia poprzez kredyt bankowy, tj. poprzez pieniądź (gotówkowy lub depozytowy) produkowany dla takiego celu”.

Społeczeństwem socjalistycznym natomiast Schumpeter oznacza „taki wzór instytucjonalny, w którym kontrola nad środkami produkcji i nad samą produkcją jest powierzona (*vested*) władzy centralnej (*central authority*)” (S. 1962: 167, 1995: 207-208).

W obu definicjach pojawia się pojęcie wzoru instytucjonalnego (*institutional pattern*). Może ono świadczyć o wpływie języka teoretycznego Talcotta Parsonsa na socjologię Schumpetera. W teorii Parsonsa instytucja rozumiana jest jako wszelki układ osób wypełniających powiązane role społeczne i kierujących do siebie wzajemnie określone oczekiwania, wynikające z przyswojenia sobie tych samych wartości kulturowych (por. Skąpska, Ziółkowski, 1998: 317). Jacek Tittenbrun (1983: 74) w swojej krytyce zwraca uwagę, że instytucją nie jest dla Parsonsa żaden konkretny zespół osób. Każda z nich obejmuje bowiem jedynie pewne aspekty ról jednostek lub role o szczególnym charakterze, posiadające „strategiczne strukturalne znaczenie dla systemu społecznego”. W tym sensie instytucją nie jest rodzina, lecz małżeństwo i ojcostwo, nie przedsiębiorstwo, lecz umowa o pracę czy własność.

Możemy bronić tezy o wpływie języka teoretycznego Parsonsa na teorię Schumpetera, nie możemy natomiast utrzymywać tezy o przejściu od Parsonsa pojęcia instytucji przez tego uczone-

go. Przypomnijmy Schumpeterowską koncepcję socjologii instytucji. Odwołuje się on w niej do myśli św. Tomasza. Dobro publiczne jest przyczyną istnienia instytucji w życiu społecznym. Służą one takim celom, których jednostki nie mogą same zrealizować. Takie pojęcie instytucji jest teoretycznie znacznie ciekawsze niż Parsonsa. Z tego punktu widzenia, definiowanie społeczeństwa komercyjnego, kapitalistycznego, socjalistycznego poprzez pojęcie wzoru instytucjonalnego odnosi się do różnych sposobów osiągania dobra publicznego.

4. Podział pracy w gospodarce

Pojęcie podziału pracy

Pojęcie podziału pracy można uznać za zasadnicze narzędzie analityczne w historii myśli o społeczeństwie. Schumpeter (1955c: 56) odwołuje się do klasycznej myśli starożytnej. Platon i Arystoteles uwzględniali konieczność istnienia podziału pracy w społeczeństwie. Autor szczególnie podkreśla, że w koncepcjach tych filozofów ukazane zostało znaczenie wrodzonych różnic w umiejętnościach jednostek, a także znaczenie specjalizacji, który to proces pozwala ludziom robić to, do czego są najlepiej przygotowani.

Schumpeterowska koncepcja podziału pracy jest w dużej mierze wyprowadzona z teorii Adama Smitha. Opiera się ona na pojęciach pracy produkcyjnej (*productive labor*) i pracy aprodukcyjnej (*unproductive labor*) (S. 1955c: 628-630). Smith używał także pojęcia pracy użytecznej (*useful labor*). Pojmowanie pracy jako produkcyjnej jest w dziele *Bogactwo narodów* związane z zależnością między pracą, ziemią i kapitałem. To, co otrzymują robotnicy fabryczni jest „częścią rocznej produkcji ziemi i pracy, która zastąpiła kapitał”. Przykładem pracy pojmowanej jako aprodukcyjna jest praca pewnych najbardziej szanowanych stanów (*orders*) w społeczeństwie, takich jak władca wraz z urzęd-

nikami wymiaru sprawiedliwości i wojny, którzy pod nim służą. Są oni utrzymywani z części rocznej produkcji innych ludzi. Schumpeter dostrzega, także na gruncie teorii Karola Marksa, rozróżnienie między pracą, która jest opłacana wyłącznie z kapitału, a pracą opłacaną z dochodów (*revenue*).

Tą drogą podąża Herbert Spencer (1890: 26), wskazując na różnicę pomiędzy organizacją ujawniającą się w podziale pracy dla celów produkcyjnych, a organizacją rozwiniętą w celach rządzenia i obrony.

Ważne dla teorii podziału pracy jest pojęcie pracy bezpośredniej i pośredniej. Auguste Comte używał pojęcia bezpośrednich pracowników, bezpośrednich operatorów. Słowo *operator* pochodzi z łaciny. Oznaczało ono robotnika i rzemieślnika, sprawcę jakiejś rzeczy. Comte odnosił je do robotników przemysłowych, rzemieślników, niewolników, chłopów (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 167). W dużej mierze bezpośrednio i pośrednio produkcyjnym rodzajom pracy odpowiada w teorii Schumpetera podział na pracę wykonawczą (*executing*) i pracę kierującą (*directing*). Jeśli odwołać się do myśli Adama Smitha, to możemy wprowadzić podział na pracę bezpośrednio i pośrednio produkcyjną oraz na pracę bezpośrednio i pośrednio aprodukcyjną. Częściowo w tym kierunku zmierzał Oskar Lange.

Chyba w dużym stopniu do Platona i Arystotelesa będzie nawiązywać teza Emila Durkheima (1999: 166-167), która głosi, że każdy zależy tym mocniej od społeczeństwa, im bardziej praca pozostaje podzielona, zaś z drugiej, działalność każdego tym bardziej jest osobista, im bardziej wyspecjalizowana. Dzięki podziałowi pracy, na co wskazuje analiza Durkheima, indywidualność całości rozwija się równocześnie z indywidualnością części. W rezultacie społeczeństwo staje się zdolniejsze do ruchu jako całość, a jednocześnie każdy jego składnik ma więcej swobody.

Z drugiej strony, Georg Simmel (1997: 55) zwraca uwagę na wpływ zjawiska wymiany na podział pracy. Jak stwierdza autor, siła robocza nie stałaby się wartością, gdyby po realizacji w rozmaitym materiale i w postaci rozmaitych produktów nie weszła w stosunki wymiany. W Simmlowskiej teorii można wskazać

zjawiska nie związane z wydatkowaną pracą, które warunkują społeczny podział pracy. Konieczność zaspokojenia nagłej potrzeby, upodobanie, oszustwo, monopol mogą powodować dokonanie wymiany pracy, mimo rozbieżności między ceną a wartością siły roboczej.

Podział pracy produkcyjnej

Jedną z podstaw swojej teorii gospodarki Schumpeter czyni analizę podziału pracy produkcyjnej.

Autor *Teorii rozwoju gospodarczego* odnotowuje dokonywane w innych teoriach rozróżnienia rodzajów pracy na: pracę wykorzystywaną w produkcji bezpośrednio (*directly*) i pośrednio (*indirectly*), pracę umysłową (*mental*) i manualną (*manual*), wykwalifikowaną (*skilled*) i niewykwalifikowaną (*unskilled*). Skupia się przede wszystkim na rozróżnieniu między pracą wykonawczą (*directed, executing*) a kierującą (*directing*) (S. 1955a: 19, 20; 1960: 28-30).

Kierowanie (*direction*) i nadzorowanie (*supervision*) pracy wykonawczej (*executing*) odróżnia pracę kierowniczą od innych rodzajów pracy. W tym miejscu analizy Schumpetera pojawia się pojęcie *worker*, które w języku polskim można tłumaczyć jako robotnik i pracownik. Sądzimy, że ujęcie autora zawiera przesłankę, która pozwala na ich socjologiczne rozróżnienie. Pracownik (*worker*) może spełniać funkcję nadzoru (*function of superintendence*) w organizacji przemysłowej (*industrial organisation*). Zajmując wyższą pozycję, jak zauważa Schumpeter, nawet, jeśli „nie przykładą swej ręki, ani nie przyczynia się bezpośrednio do produkcji”, to przecież wykonuje pracę pośrednią (*indirect labor*). Z tego punktu widzenia, w organizacji przemysłowej robotnik wykonuje pracę bezpośrednio produkcyjną, zaś mianem pracownika określimy jednostki wykonujące pracę pośrednio produkcyjną.

Takie ujęcie zbliża się do koncepcji Oskara Langego (1966: 49). Jako pośrednio produkcyjną określa on pracę kierowniczą wówczas, gdy jej bezpośrednim przedmiotem nie jest materialny

przedmiot pracy przekształcany w procesie produkcji, lecz są nimi czynności osób przekształcających przedmiot pracy. Praca kierownicza wpływa na czynności tych osób, ustala, jakie czynności każda z tych osób wykonuje, koordynuje poszczególne czynności.

Koncepcja Langego podkreśla partnerski związek między pracą bezpośrednią i pośrednią produkcyjną. Podobnie zostaje on ujęty w teorii Schumpetera (1960: 29), który stwierdza, że kierowanie i kontrolowanie czyjejs pracy nie czyni pracy takiego pracownika czymś odrębnym od procesu produkcji. Uczestniczy on w nim poprzez wykonywanie pracy pośrednio produkcyjnej.

Schumpeter zwraca uwagę na jeszcze jeden zasadniczy dla teorii podziału pracy aspekt. Według niego, konieczność podejmowania decyzji występuje w każdej pracy. Żaden czeladnik szewski nie może zreperować buta bez podjęcia pewnych rozwiązań i bez decydowania w drobnych kwestiach. W określonym zakresie decyzję musi podejmować robotnik z elektrowni, który przychodzi naprawić oświetlenie. Agent może brać udział w decyzjach dotyczących cen artykułów (S. 1955a: 21). Elementy planowania, kierowania zawiera zatem nie tylko praca pośrednia, ale też występują one w jej bezpośrednim rodzaju.

Schumpeter używa także ogólnej kategorii producenta. Może ona oznaczać pozycję w podziale pracy, która nie łączy się z miejscem w systemie własności prywatnej. Mianem producentów możemy wówczas objąć robotników i pracowników najemnych wykonujących prace bezpośrednio i pośrednio produkcyjne, pracę wykonawczą i kierującą. Pojęcie producenta można też zastosować w stosunku do jednostek, które miejsce w podziale pracy produkcyjnej łączą z pozycją w systemie własności prywatnej. Schumpeter określa ich pozycję mianem pracy niezależnej (*independent labor*). Przykładem tego typu producenta jest farmer.

Pojęcie producenta stanowi również podstawę wyróżnienia stacjonarnego typu gospodarki. Schumpeter posługuje się też określeniem ruchu okrężnego. Oznacza to, że proces ekonomiczny jedynie reprodukuje sam siebie. Jak wskazuje Schumpeter (1955c: 964-966) typowi temu odpowiada Marksowska reprodukcja prosta.

Gospodarka tego typu oparta jest na doświadczeniu. Wynika ono z minionych okresów gospodarczych, które nauczyły jednostkę jak powinna postępować. W tym typie gospodarki wszystkie produkty muszą zostać sprzedane. Już przy ich wytwarzaniu uwzględniane są możliwości zbytu, które są znane na podstawie doświadczenia. Na powiązaniu i wzajemnej ilościowej zależności opiera się ruch okrężny gospodarki. Uczestnicy takiego ruchu gospodarczego są poprzez wszystkie poprzednie okresy uwikłani w sieć stosunków społecznych i gospodarczych. Ruch okrężny życia ekonomicznego jest zamknięty, ponieważ wszystkie towary znajdują zbyt. Sprzedawcy wszystkich towarów mogą wystąpić jako nabywcy w dostatecznym stopniu, aby kupić towary, które w przyszłym okresie będą utrzymywać ich konsumpcję i ich aparat produkcyjny na dotychczasowym poziomie i *vice versa*. Taka teoretycznie wyróżniona gospodarka nie ma więc możliwości zmienić się „sama z siebie”. Nabywca i sprzedawca wprowadza zmiany stopniowo tylko pod wpływem warunków i okoliczności zewnętrznych, zmieniających się danych. Gospodarka nie zmienia się w sposób dowolny, lecz każdorazowo zachowany zostaje związek ze stanem poprzednim (S. 1960: 7-11).

Ruch okrężny gospodarki można odnieść do Weberowskiego typu gospodarki tradycjonalistycznej. Schumpeterowski producent zachowuje wskazywaną przez Webera (1994: 47-48): tradycyjną postawę życiową, tradycyjną wysokość zysku, tradycyjny wkład pracy, tradycyjny sposób prowadzenie interesów i stosunek do robotników oraz głównego kręgu klientów.

Z osobliwym zjawiskiem gospodarczym łączy się w teorii Schumpetera (1960: 120) pojęcie przedsiębiorcy. Ma ono swoją tradycję w myśli ekonomicznej. Jean Baptiste Say określa funkcję przedsiębiorcy jako kombinowanie czynników produkcji, doprowadzanie do ich połączenia. Victor Mataja określa przedsiębiorcę jako tego, kto otrzymuje zysk. Istnieje również pojęcie opracowane przez Leona Walrasa: „przedsiębiorcy, który nie osiąga zysku, ani nie ponosi straty”. Według Schumpetera typ ten odnosi się jedynie do ruchu okrężnego gospodarki. Najszerszą z proponowanych definicji jest Marshallowska definicja traktują-

ca funkcję przedsiębiorcy jako zarządzanie (*management*) w najszerszym znaczeniu tego słowa. Schumpeter nie definiuje przedsiębiorcy za pomocą kategorii zysku, odróżnia go także od producenta. Wyróżnia go ze względu na rodzaj wykonywanej przez niego pracy.

Według Schumpetera (1955a: 20; 1960: 29, 30) pewien rodzaj pracy „stanowi jak gdyby trzeci czynnik produkcji”. Odnosi się to jednak tylko do takiej pracy, która jest kreatywna w tym sensie, że sama stawia sobie swoje cele. To praca polegająca na decydowaniu o kierunku, metodzie i rozmiarach produkcji.

Przejawem takiej kreatywności jest dokonywanie innowacji w gospodarce. W rozumieniu Schumpetera (1960: 104) obejmują one (1) wprowadzenie nowego towaru – to jest towaru, z jakim konsumenci nie są jeszcze obeznani – lub nowego gatunku jakiegoś towaru. Innowacja może też polegać na wprowadzeniu (2) nowej metody produkcji, tj. metody jeszcze nie wypróbowanej praktycznie w danej gałęzi przemysłu. Metoda ta nie musi koniecznie polegać na nowym wynalazku naukowym, ale np. na nowym handlowym sposobie postępowania z jakimś towarem. Warto zauważyć, że w teorii Schumpetera (1989: 59-60) tak pojęte innowacje gospodarcze (*innovations*) są wyraźnie odróżnione od dokonywania wynalazków (*inventions*). Innowacja możliwa jest bowiem bez dokonywania wynalazku. Sam wynalazek z kolei nie musi wywołać gospodarczej innowacji i ekonomicznych konsekwencji. Dokonywanie wynalazków i przeprowadzanie innowacji gospodarczych to dwie całkowicie różne rzeczy, wymagające różnych indywidualnych uzdolnień – w pierwszym rzędzie intelektualnego, w przypadku wynalazcy, oraz głównie wolicjonalnego, w przypadku przedsiębiorcy, który zamienia wynalazek w gospodarczą innowację. Stąd też Schumpeter wskazuje na złożoność wzajemnych relacji między społecznym procesem, w wyniku którego tworzą się wynalazki, a społecznym procesem, który doprowadza do gospodarczych innowacji.

Innowację gospodarczą stanowi też otwarcie (3) nowego rynku, tj. rynku, na którym dana gałąź przemysłu danego kraju nie była uprzednio wprowadzona, bez względu na to czy rynek ten

istniał przedtem, czy też nie istniał. Może nią być także zdobycie (4) nowego źródła surowców lub półfabrykatów i to znów niezależnie od tego czy źródło to już istniało, czy też musiało być dopiero stworzone. Tym szczególnym rodzajem pracy może być również przeprowadzenie (5) nowej organizacji jakiegoś przemysłu, np. stworzenie sytuacji monopolistycznej (np. utworzenie trustów) lub złamanie pozycji monopolistycznej.

Innowacja jest, jak stwierdza Schumpeter (1989: 62), kombinacją czynników produkcji przeprowadzoną w nowy sposób. Z tego punktu widzenia kierowanie procesem produkcji przez producentów różni się od innowacyjności dokonywanej przez przedsiębiorców. Tę ostatnią Schumpeter określa mianem „twórczego niszczenia”. Przedsiębiorczość jest w istocie wrogiem ruchu okrężnego gospodarki. Realizowanie nowych kombinacji opiera się bowiem na odciąganiu czynników produkcji z ruchu okrężnego gospodarki (S. 1960: 107, 112). Innowacje gospodarcze dokonywane przez przedsiębiorców powodują zaburzenia, które – jak utrzymuje Schumpeter (1989: 75) – nie mogą być na bieżąco i łagodnie absorbowane, ale narzucają odrębny proces adaptacji.

Przedsiębiorca, w odróżnieniu od kierownika procesu produkcji, jest typem indywidualnego przywódcy ekonomicznego. Działa poza obszarem wyznaczonym przez tradycję i doświadczenie. Przełamuje opór stawiany przez społeczeństwo przy wprowadzaniu nowych pomysłów w życie. Opór taki może przybrać najrozmaitsze formy, od prostej odmowy sfinansowania lub nabycia nowej rzeczy, aż do fizycznego ataku na człowieka, który podejmuje się produkcji takiej rzeczy. Według Schumpetera (1960: 105; 1995: 162-163) wymaga to przymiotów, w jakie wyposażona jest jedynie niewielka część społeczeństwa.

Przedsiębiorca stanowi podstawę pewnego typu gospodarki. Schumpeter nazywa ją gospodarką kapitalistyczną, czyli gospodarką prywatnej własności (*private property economy*), w której innowacje są przeprowadzane za pomocą pożyczonych pieniędzy (S. 1989: 179-180). Zauważmy, że oprócz innowacji, istotną cechą tak ujętego kapitalizmu jest to, że środki produkcji przybierają formę pieniężną.

Innowacja w ujęciu socjologicznym

Odwołamy się teraz do teorii Floriana Znanieckiego, aby ukazać w szerszej perspektywie socjologicznej znaczenie zjawiska określanego przez Schumpetera pojęciem innowacji. W teorii Znanieckiego (1992: 157-158) odpowiada mu termin wynalazek. Oznacza on świadome innowacje, które wyrastają z krytycznej refleksji nad poprzednią działalnością i mają wytyczać drogę dalszej działalności. Znaniecki (1974: 207-208) wprowadza rozróżnienie między wynalazkiem a odkryciem. Odkrycia dokonują szczury, które nie mogą dostać się do jedzenia, o ile nie odkryją nowej sztucznie utrudnionej drogi. Odkrycie nie jest wynalazkiem, czyli nowym tworem kulturalnym. Szczury kultury nie tworzą, choć robią odkrycia. Aby dokonać wynalazku, jak stwierdza Znaniecki, trzeba uniezależnić się od aktualnych potrzeb, poświęcić czas oraz wysiłek myślowy i fizyczny na działalność, która w dotychczasowych doświadczeniach nie istniała.

Powoduje to doniosłe konsekwencje społeczne. Tak rozumiany wynalazek jest wyzwaniem rzuconym autorytetowi czynników, które stoją na straży ustalonego wzoru, jego upowszechnienie napotyka zawsze pewien opór. W dziele pt. *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości* Znaniecki (1974: 68) łączy je z wystąpieniem kryzysu kulturalnego, który oznacza „wszelką zmianę w składzie systemu sprowadzającą zmianę jego struktury, czyli zmuszającą do jego przebudowy”.

Schumpeterowskiego przedsiębiorcę można określić mianem indywiduum społecznego. Według Znanieckiego (1988: 306-307) jest to podmiot społeczny, który jest wyodrębniony o tyle, o ile w działalności swej wykazuje oryginalność społeczną, wyrażającą się w pewnych idiosynkrazjach. To medyczne pojęcie w przenośni oznacza wstręt, antypatię. Prowadzi do indywidualnego czynnego przeciwstawienia się wymaganiom tego typu moralnego, a więc obowiązkom społecznym, który indywiduum ma reprezentować, ewentualnie dopełnienie tych wymagań, które może doprowadzić do utworzenia nowego typu moralnego. Typ taki obejmuje w ujęciu Znanieckiego (1988: 305) między innymi: typy rodzinne i ro-

dowe (ojciec rodziny, matrona, głowa rodu, członek rodu, itd.), typy klasowe (arystokrata, mieszczanin, proletariusz, itd.), typy zawodowe (wojownik, kapłan, czarownik, lekarz, uczoney, śpiewak, poeta, monarcha, urzędnik, obywatel, kupiec, rolnik, przemysłowiec, rzemieślnik itd.).

W tym sensie przedsiębiorca może zmienić swój typ zawodowy, klasowy, typ rodzinny i rodowy. Schumpeter twierdzi, że w większości rodziny przemysłowe wyłoniły się z klasy robotniczej, klasy rzemieślników (*craftsman class*) i pośrednio chłopstwa. Nastąpiła więc zmiana typu klasowego i zawodowego poprzez oryginalność społeczną jednego z ich członków.

Tendencja ewolucji podziału pracy produkcyjnej

Osobliwość pozycji przedsiębiorcy jest przyczyną zmiany systemu podziału pracy produkcyjnej. Albowiem, na co zwraca uwagę Schumpeter (1960: 122), przedsiębiorca jest często swym własnym technologiemi, agentem sprzedaży i zakupu, kierownikiem swojego biura, własnym szefem personalnym, własnym doradcą prawnym. W dziele pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* jego autor stwierdza, że menedżerowie czy właściciele-menedżerowie małych i średnich koncernów wywodzą się z reguły z grona inżynierów, handlowców lub organizatorów i, nawet jeżeli są naprawdę dobrzy, rzadko kiedy robią różne rzeczy równie dobrze. Są przynajmniej częściowo nie na miejscu (S. 1995: 246).

System społecznego podziału pracy oparty na funkcji przedsiębiorczej podlega rozwojowi. Używamy pojęcia rozwój w sensie Schumpeterowskim. Zmianę wywołuje bowiem czynnik wewnętrzny. Widzimy tutaj „wewnętrzną konieczność” zastąpienia przedsiębiorcy zespołem wyszkolonych specjalistów (*specialists*), którzy dają produkt, jakiego się od nich wymaga i zapewniają jego funkcjonowanie w możliwy do przewidzenia sposób. Jest ona zracjonalizowana i wyspecjalizowana. Doskonale zbiurokratyzowana, olbrzymia jednostka przemysłowa, poprzez automatyzację postępu usuwa kapitalistycznego przedsiębiorcę. Schumpeter wy-

suwa tezę, że wielkie przedsiębiorstwa kapitalistyczne oraz socjalistyczny typ gospodarki będą mogli ich lepiej wykorzystać, pozwalając im robić tylko to, co naprawdę umieją robić dobrze.

Schumpeterowska teza odnosi się do ewolucji podziału pracy w obrębie gospodarki kapitalistycznej, przejścia od kapitalizmu konkurencyjnego do kapitalizmu trustowego. Uwzględnia również przejście do socjalistycznego modelu gospodarki w tezie, bliskiej Spencerowi, która głosi, że „prawdziwymi dyrygentami socjalizmu nie byli intelektualiści czy agitatorzy, którzy go ogłosili, lecz Vanderbiltowie, Carnegie czy Rockefellerowie” (S. 1995: 166).

Z tego punktu widzenia Schumpeter twierdzi, że biurokracja (*bureaucracy*) jest nieuchronnym uzupełnieniem nowoczesnego rozwoju gospodarczego. Autor wprowadza specyficzne pojęcie pracy komitetowej (*committee work*) (S. 1962: 133, 206; 1995: 163, 257). Przesłanek do interpretacji tego terminu dostarcza Schumpeterowska definicja socjalizmu. Podkreśla ona, że „kontrola nad środkami produkcji i nad samą produkcją jest powierzona (*vested*) władzy centralnej (*central authority*)”. A zatem władzy autoryzowanej. Jak podaje *The Oxford English Dictionary* uczestnictwo jednostki w komitecie oznacza, że powierzana (*committed*) jest jej odpowiedzialność (*charge*), zaufanie (*trust*) lub funkcja. Czasownik taki odnosi się także do poświęcenia, wierności. Słownik Stanisławskiego podaje, że oznacza on również „przyjęcie na siebie zobowiązania”. Z tego punktu widzenia można stwierdzić różnicę między funkcją przedsiębiorcy a pracą komitetową. Ta ostatnia może polegać na przeprowadzaniu innowacji gospodarczych, jednakże nie poprzez metodę twórczego niszczenia. Przy takim rozumieniu, specjalistów – w odróżnieniu od przedsiębiorców – można określić jako osoby, którym społeczeństwo powierza przeprowadzenie innowacji gospodarczych. Przedsiębiorca dąży bezpośrednio do realizacji interesów indywidualnych, których wyrazem jest zysk; pośrednio zaś – w wyniku jego działań – w cyklu koniunkturalnym następuje rozwój gospodarczy. Specjaliści natomiast bezpośrednio mają na względzie cel ponadindywidualny. W kapitalizmie trustowym jest to cel korporacji. Model socjali-

zmu zakłada bezpośrednie dążenie do realizacji celów społecznych. Przez to dopiero, pośrednio realizowane są interesy indywidualne specjalistów.

5. Własność prywatna w gospodarce kapitalistycznej

Analizę własności w gospodarce możemy uznać za zasadniczą – obok analizy podziału pracy produkcyjnej – element Schumpeterowskiej teorii gospodarki, która jest cząstkową teorią budowaną przez niego ontologii życia społecznego. Pozwala ona Schumpeterowi na badanie funkcjonowania i ewolucji społeczeństwa.

W swojej teorii uczony ten posługuje się pojęciem *property*. Oznacza ono nie tylko własność, lecz także majątek, mienie, bogactwo, prawa majątkowe (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 101)

Przedmiotami własności prywatnej (*private property*) w gospodarce czyni ziemię, czyli dary przyrody, monopol i kapitał. Jako podmioty takich rodzajów własności Schumpeter (1960: 324, 1955a: 204) wyróżnia posiadaczy „czynników przyrody” (*possessors of „natural agents”*). Tych, którzy zajmują monopolistyczną pozycję w gospodarce nazywa monopolistami. Posiadaczy pieniędzy (*possessors of money*), kapitału rozumianego jako siła nabywcza, Schumpeter (1960: 305, 310; 1955a: 191, 195) określa mianem kapitalistów, czy też bankierów.

Swoje badania nad własnością prywatną autor *Teorii rozwoju gospodarczego* opiera przede wszystkim na ekonomicznej analizie dochodów wynikających ze stosunków własności. Ekonomia ujawnia tutaj swoją doniosłość dla teorii socjologicznej.

Dochód pochodzący z posiadania darów przyrody Schumpeter nazywa rentą (*rent*), z pozycji monopolistycznej – dochodem monopolowym, zaś z kapitału – procentem (*interest*). Jak podkreśla Schumpeter, procent staje się ostatecznie formą, w jakiej znajdują swój wyraz wszystkie rodzaje dochodów, z wyjątkiem płac roboczych (*wages*). Kapitał można otrzymać sprzedając posiadane czynniki przyrody, czy też dzięki monopolowi. Proces przekształ-

cania ziemi w kapitał Schumpeter nazywa „kapitalizacją” renty i „uruchamianiem” ziemi poprzez uczynienie jej przedmiotem sprzedaży (por. S. 1955a: 167, 202, 204; 1960: 266, 321).

Dochody pochodzące z własności prywatnej charakteryzuje zatem zdolność do „kapitalizacji”, dzięki czemu mogą być one porównywane z procentem od siły nabywczej – kapitału. Rentę, dochód monopolowy i procent Schumpeter określa jako trwały i czysty dochód (*permanent net income*) (por. S. 1955a: 159, 168, 204; 1960: 325).

Taki charakter renty podkreśla używane przez autora pojęcie darów przyrody (*gifts of nature*). Usługom ziemi przysługuje zdolność do samoreprodukcji (*self-reproduction*), automatycznie i w zasadzie bez kosztów (S. 1955a: 165; 1960: 265). Dzięki temu renta pochodząca z posiadania darów przyrody ma trwały charakter. Pojęcie samoreprodukcji odnosi się także do faktu, iż jako taka nie wymaga ona ludzkiej pracy.

Według Schumpetera (1955a: 168; 1960: 268), trwały i czysty charakter dochód monopolowy uzyskuje poprzez ograniczenie spowodowane przez pozycję monopolową. Czysty monopol polega bowiem na tym, że monopolista kontroluje zarówno podaż, jak i popyt na produkt czy usługę (S. 1989: 33). Schumpeter uważa dochód monopolowy za czysty dochód na tej samej podstawie i dla tych samych przyczyn, co rentę. Trwałość dochodów monopolowych zapewniałoby zatem odtwarzanie się pozycji monopolowej w danych okresach gospodarczych. Ten aspekt monopolu może potwierdzić przykład zawarty w pracy pt. *Teoria rozwoju gospodarczego*. Monopol może stanowić posiadanie „samoodtwarzającego się patentu” (*perpetual patent*). Zmonopolizowana może być także maszyna oszczędzająca pracę, a przez to przynosząca zysk. Interpretacja tego przykładu, analogicznie do renty, wyjaśnić może czysty charakter dochodu monopolowego. W tym przypadku monopol pozwala zmniejszyć koszty poprzez ograniczenie stosowania takiego czynnika produkcji, jakim jest praca. Za taką interpretacją przemawia wskazanie Schumpetera, że ani maszyna, ani środki jej produkcji nie są źródłem nadwyżki wartości; to monopol pozwala otrzymywać nadwyżkę wartości za pomocą maszyny lub środków jej produkcji (S. 1955a: 168-169; 1960: 268-269).

W teorii Schumpetera kapitał i jego funkcja w życiu gospodarczym określany jest w specyficzny sposób. Kapitał nie jest ani całością, ani częścią środków produkcji (*means of production*), tych pierwotnych (*original*) – darów przyrody i pracy oraz tych wyprodukowanych – dóbr produkcyjnych. Nie jest także zasobem dóbr konsumpcyjnych. Kapitał na stronicach *Teorii rozwoju gospodarczego* definiowany jest jako ta suma środków płatniczych, która może być w każdym momencie przekazana przedsiębiorcy (S. 1955a: 122-123; 1960: 196-197).

Funkcja przedsiębiorcy odnosi się do osobliwej dla systemu kapitalistycznego pozycji w podziale pracy produkcyjnej. Drugą osobliwością kapitalizmu jest – zgodnie z definicją Schumpetera – zjawisko kreacji kredytu. Autor wprowadza do swojej teorii typ kapitalisty finansowego, posiadacza kapitału rozumianego jako siła nabywcza. Z tego punktu widzenia zasadniczego znaczenia dla systemu kapitalistycznego nabiera relacja między przedsiębiorcami a tak pojętymi kapitalistami. Kreowanie środków płatniczych koncentruje się w bankach i stanowi ich podstawową funkcję (S. 1960: 156). W gospodarce kapitalistycznej wytworzył się charakterystyczny związek pomiędzy pewnym typem własności prywatnej i pozycją podziału pracy.

Według Schumpetera (1955a: 159, 188; 1960: 255, 300), trwały i czysty charakter procentu od kapitału jest możliwy, jeżeli terażniejsza siła nabywcza posiada *agio* w stosunku do przyszej siły nabywczej. W angielskim wersji *Teorii rozwoju gospodarczego* występuje w tym miejscu termin *premium*. Jego sens można wyrazić polskimi pojęciami nadwyżki i premii. W języku włoskim termin *agio* oznacza dostatek, ale też i wygodę. Jak wskazuje Schumpeter, w tym przypadku posiadanie sumy pieniężnej będzie środkiem do otrzymania sumy większej. Dlatego też możliwość posiadania siły nabywczej dzisiaj będzie ceniona wyżej niż posiadanie takiej sumy pieniężnej, takiego kapitału w przyszłości. Powstające dzięki temu *agio* wartości siły nabywczej, pociągnie za sobą *agio* ceny takiej siły nabywczej. Elementem ceny siły nabywczej jest właśnie procent (S. 1955a: 184, 190; 1960: 294, 303).

Przedsiębiorcy w życiu gospodarczym są jedynymi osobami ceniącymi dzisiejszą siłę nabywczą wyżej niż przyszłą (S. 1960: 304). Wymiana między kapitalistami a przedsiębiorcami, wymiana kapitału w zamian za procent posiada pewną cechę charakterystyczną. Kapitalista jako pożyczkodawca (*lender*) może ciągle chronić trwały charakter procentu, przenosząc kapitał w miarę pojawiających się możliwości (S. 1989: 100). Nie ma bowiem, według Schumpetera (1960: 333), takiego zjawiska, jak trwały dochód z procentu od jednego i tego samego przedsiębiorstwa. Kapitalista musi pożyczać swój kapitał jednemu przedsiębiorcy, a po pewnym czasie innemu, ponieważ pierwszy nie będzie stale mógł płacić procentu (S. 1955a: 208; 1960: 331).

Kreacja kredytu stwarza roszczenie do produktu społecznego, ale w zamian za przyszłe usługi i towary, które mają być dopiero wyprodukowane (S. 1960: 162). Kredyt oznacza kreowanie siły nabywczej w celu przeniesienia jej na przedsiębiorcę, nie jest zaś prostym przeniesieniem istniejącej siły nabywczej. Charakteryzuje to metodę, poprzez którą dokonywany jest rozwój w gospodarce opartej na własności prywatnej. Dzięki temu, jak wskazuje Schumpeter (1955a: 107; 1960: 171), z ruchu okrężnego gospodarki mógł narodzić się rozwój ekonomiczny.

Własność prywatna a praca

Pracę określa Schumpeter (1955a: 15; 1960: 22, 25) jako pierwotny środek produkcji (*original means of production*). Oznacza to, że zawsze w procesach produkcji występują różnorakie, mniej lub bardziej złożone kombinacje pracy i drugiego pierwotnego środka produkcji, jaki stanowią dary przyrody.

Można jednak wysunąć tezę, że bardziej precyzyjnie mianem pierwotnego środka produkcji należałoby raczej określić ludzkie ciało. Otwiera to perspektywę analizy sił fizycznych i duchowych człowieka w procesie produkcji. Do pewnego stopnia jest to założone w używanym przez Schumpetera (1955a: 203, 324) pojęciu siły roboczej (*labor-power*). Stwierdza on bowiem, że sprzedaż

niewolników oznaczała sprzedaż siły roboczej. Autor porzuca jednak pojęcie siły roboczej, określając płace jako dochód pochodzący z usług pracy (*services of labour*), a nie ze sprzedaży siły roboczej jako takiej. Nie tworzy w tym miejscu teorii własności siły roboczej.

Według Schumpetera (1960: 34) „tysiące głosów woła do nas z codziennego życia gospodarczego, że praca na chleb powszedni jest brzemieniem, którego człowiek podejmuje się tylko dlatego, że jest do tego zmuszony i które odrzuca, jeśli sobie może na to pozwolić”. Własność prywatna, majątek, bogactwo, wszystkie znaczenia, które zawiera angielski termin *property*, powodują, że jednostki ludzkie zajmują pozycje bezwzględnie lub względnie niezależne od społecznego podziału pracy produkcyjnej.

Dochody pochodzące z pracy Schumpeter określa jako płace robocze (*wages*) (S. 1960: 39; 1955a: 25). Inaczej niż dochody pochodzące z własności prywatnej, nie podlegają one „kapitalizacji”, przekształceniu w kapitał.

Własność prywatna środków produkcji

Schumpeter posługuje się pojęciem wyprodukowanych środków produkcji (*produced means of production*), ale wprowadza też kategorię usług środków produkcji (*services of means of production*) (S. 1955a: 41, 45). Postępuje zatem podobnie, jak w przypadku odróżnienia usług pracy od własności siły roboczej. Schumpeter nie buduje teorii własności środków produkcji.

Kategoria usług środków produkcji stanowi dla autora narzędzie tworzenia modelu ruchu okrężnego życia gospodarczego. Schumpeter (1955a: 30; 1960: 46) zakłada, że w gospodarce wymiennej ceny wszystkich produktów, w warunkach wolnej konkurencji, muszą być równe cenom ucieleśnionym w nich usług pracy i przyrody (*services of labour and nature*). W tym miejscu analizy proces gospodarczy traktowany jest jako wymiana różnego rodzaju usług produkcyjnych. Jej podstawę stanowią usługi pracy i przyrody. Z tego punktu widzenia, Schumpeter określa

wyprodukowane środki produkcji mianem rzeczy pośrednich. Można powiedzieć, że usługa środków produkcji polega jedynie na produkcyjnej kombinacji usług pracy i przyrody. Model ruchu okrężnego gospodarki zakłada, że produkcja przebiega bez zysku przypadającego pewnego typu producentom. Otrzymują oni jedynie wartość swoich usług pracy, polegającej na nadzorze nad procesem produkcji. Z tego punktu widzenia – twierdzi Schumpeter – nie istnieje w systemie ekonomicznym klasa ludzi, których cechą byłoby to, że posiadają oni wyprodukowane środki produkcji (S. 1955a: 30, 44-45; 1960: 47, 69).

Typ producenta występujący w ruchu okrężnym gospodarki Schumpeter (1960: 71) nazywa, odwołując się do sformułowania Walrasa, „przedsiębiorcą nie osiągającym zysku, ani nie ponoszącym strat”. Ale sądzimy, że zjawisko takie nie oznacza, że zanika własność środków produkcji. To przecież dzięki niej możliwe jest sprawowanie funkcji nadzoru nad procesem produkcji przez ten typ producenta. Ekonomiczna koncepcja usług środków produkcji nie może zastąpić teorii własności środków produkcji. Socjologia wspomaga ekonomię, ukazując relację między takim typem własności a pozycją w społecznym podziale pracy.

Własność prywatna a funkcja przedsiębiorcy

Według Schumpetera (1955a: 177; 1960: 283) własność prywatna stanowi przeszkodę dla przedsiębiorcy. Stanowi ją także prawo ludzi do swobodnego dysponowania swoimi osobistymi usługami.

Przedsiębiorcy bowiem, jak określa to Schumpeter (1955a: 69; 1960: 109), nie przysługuje przywilej posiadania własności *per se*. Przysługuje mu jednak przywilej posiadania własności, którą można dysponować (*privilege of the possession of disposable property*).

Teoria Schumpetera ujmuje osobliwe dla kapitalizmu stosunki produkcji. Innowacjami gospodarczymi są wszelkie zmiany w procesie produkcyjnym, rozumianym w najszerszym znacze-

niu, których celem jest zmniejszenie kosztu wyprodukowania jednostki produktu, a przez to stworzenie różnicy między jej obecną ceną, a nowym kosztem. Innowacje obejmują również organizację przedsiębiorstw i kombinacje handlowe (S. 1955a: 133; 1960: 212).

W tym celu przedsiębiorca dysponuje kapitałem, zaopatrując się w dobra produkcyjne poprzez odciążenie ich z poprzedniej formy zastosowania (S. 1955a: 121; 1960: 194). Kapitał służy przedsiębiorcy wyłącznie usunięciu wspomnianych już przeszkód, stwarzanych przez własność prywatną oraz prawo swobodnego dysponowania pracą przez wykonujące ją podmioty ludzkie.

Sensem ekonomicznym działań innowacyjnych jest uzyskanie przez przedsiębiorcę nadwyżki ponad koszty, różnicy między wpływami a wydatkami. Na poziomie analizy dochodów nadwyżkę taką Schumpeter określa jako czysty zysk (*net profit*). Ma on przejściowy charakter (S. 1955a: 130, 131, 175; 1960: 207, 209, 279). Zysk przedsiębiorcy nie jest rentą ani dochodem z kapitału. Z drugiej strony, jak wskazuje autor, zysk nie jest również płacą. Jeśli zaś za charakterystyczną cechę dochodu uważać regularne powtarzanie się wpływu, to według Schumpetera można wręcz stwierdzić, że zysk nie jest w ogóle rodzajem dochodu (S. 1955a: 153; 1960: 244-245).

Praca przedsiębiorcy nie ma zatem trwałego charakteru. Stanowi to osobliwość kapitalistycznych stosunków produkcji. W społecznym podziale pracy produkcyjnej istnieją pozycje, które zajmuje się na krótki okres. Wymagają one jednakże od jednostki woli i działania (*will and action*) (S. 1955a: 134; 1960: 214).

Darowy charakter zysku przedsiębiorcy

Zysk, w rozumieniu Schumpetera, powstaje dzięki przedsiębiorcy. Oznacza to, że dla jego powstania jednostka musi zająć odpowiednią pozycję w podziale pracy produkcyjnej, podjąć funkcję przedsiębiorcy. Z drugiej strony można postawić tezę, że zysk taki posiada darowy charakter. W tym miejscu ekonomiczno-so-

cjologiczna teoria własności może wzbogacić i odsłonić pewne nie do końca odkryte partie analizy Schumpetera.

Funkcja przedsiębiorcy umożliwia taki stosunek ekonomiczno-społeczny, w którym okresowo lub sporadycznie, względnie niezależnie od własnej pracy jednostka uzyskuje dobra materialne i duchowe. Stosunki ekonomiczno-społeczne, w które wchodzi przedsiębiorca, mogą zostać przekształcone w trwałe, bezwzględnie lub względnie niezależne od własnej pracy uzyskiwanie takich dóbr, w monopol ekonomiczny i społeczny. Przedsiębiorca może stać się rentierem czy kapitalistą. Z tego punktu widzenia funkcja przedsiębiorcy to taka pozycja w społecznym podziale pracy produkcyjnej, poprzez którą jednostka może stać się podmiotem stosunków własności. Nie tej pojętej w sposób prawniczy, ale ekonomiczno-socjologiczny (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 225).

Rozpatrzmy pod tym kątem przykłady Schumpetera. Innowacje gospodarcze wykorzystują dary przyrody, na przykład strumień jako napęd wodny. Darowy charakter zysk przedsiębiorcy uzyskuje dzięki zjawisku samoreprodukcji przyrody.

Osiągany zysk może zostać przekształcony w rentę, w sposób darowy powiększając wartość ziemi. Innowacja może polegać na odkryciu przez plantatora, że jego ziemia bardziej nadaje się do uprawy bawełny niż trzciny cukrowej. Plantator staje się przedsiębiorcą i osiąga zysk, który – zgodnie z teorią Schumpetera – zaniknie wcześniej czy później na skutek naśladowczych działań konkurencji. Jak zauważa autor, może jednak pozostać pewna nadwyżka, która jest trwała jako renta ziemiska, a mianowicie wzrost renty, której źródłem jest właśnie to, że ziemia lepiej służy uprawie bawełny (S. 1955a: 151-152; 1960: 242). Innowacja może być w istocie takim krótkotrwałym stosunkiem ekonomicznej własności, który umożliwia zaistnienie trwałych stosunków własnościowych.

Wyraźnie widać to na przykładzie monopolu. Wprowadzenie organizacji monopolistycznej, np. trustu, jest dla Schumpetera działaniem przedsiębiorczym, które może przynieść zysk. Jeżeli organizacja taka działa sprawnie, wprowadzony został trwały monopol, który nie musi obawiać się konkurencji, to dąży on do

uzyskania nadwyżki już jako dochodu monopolowego. Przykład ten pokazuje możliwość istnienia elementu monopolu w zysku (*monopoly element in profit*).

Zdaniem Schumpetera, w tym szczególnym przypadku braku zagrażającej konkurencji, zysk należy traktować jako trwały dochód monopolowy, a dochód monopolowy po prostu jako zysk. Nie oznacza to, jak wykazała także wcześniejsza analiza, że autor bezwzględnie utożsamia zysk i dochód monopolowy. Zysk jest bowiem wartością monopolu, wynikającą z założenia tego typu przedsiębiorstwa, trwały dochód monopolowy pochodzi zaś z sytuacji monopolistycznej. Siły naturalne lub społeczne (*natural or social forces*) Schumpeter uznaje za podstawę monopolu (S. 1955a: 152; 1960: 243). Z tego punktu widzenia monopol możemy analizować jako dar sił przyrody, historii, szczególnych okoliczności ekonomiczno-społecznych.

Innowacje dotyczą też ludzkiej pracy. Jednym z przykładów analizowanych przez Schumpetera (1960: 207) jest zastąpienie siły ręcznej mechanicznym warsztatem tkackim. Jeżeli robotnik pracujący na takim warsztacie może wytwarzać dziennie sześć razy więcej niż robotnik pracujący ręcznie, to – jak wskazuje autor – jest rzeczą oczywistą, że przedsiębiorstwo musi dawać nadwyżkę ponad koszty.

Według autora pracy pt. *Teoria rozwoju gospodarczego*, innowacja w tym przypadku polega na tym, że warsztaty produkują większy fizyczny produkt, niż zawarte w nich usługi pracy i ziemi mogłyby wytworzyć za pomocą dawnej metody, a więc pracy ręcznej oraz na tym, że nakłady na jednostkę produktu są obecnie znacznie niższe, niż w innych przedsiębiorstwach (S. 1955a: 131; 1960: 209).

Koszty, które ponosi przedsiębiorca, znajdują swój wyraz w płacach i rentach odpowiadających opłacie za warsztaty. Musi on także uwzględnić płace robotników obsługujących warsztaty (S. 1955a: 130; 1960: 208).

Z tego punktu widzenia praca najemna jest podstawą darowego charakteru zysku. Innowacja zamienia pracę złożoną robotnika na pracę prostą. Pozwala obniżyć nakłady na jednostkę

produktu. Zamiast sześciu robotników, przedsiębiorca może zatrudnić jednego, aby uzyskać taką samą wielkość produkcji.

W teorii Schumpetera podstawą badania struktury własności w gospodarce jest ekonomiczna analiza dochodów. Wskazuje ona na cechy wspólne dochodów pochodzących z własności prywatnej i cechy różniące je od dochodów pochodzących wyłącznie z pracy. Osobliwym dochodem uzyskiwanym w kapitalistycznym typie gospodarki jest zysk przedsiębiorcy. Powstaje on poprzez krótkotrwałe, okresowe lub sporadyczne stosunki ekonomicznej własności, w które wchodzi przedsiębiorca.

Analiza ekonomiczna dochodów ukazuje tutaj swoją socjologiczną doniosłość. Stanowi istotny element teorii gospodarki, która, jako częściowa teoria ontologiczna, jest z kolei ważnym narzędziem służącym badaniu funkcjonowania społeczeństwa kapitalistycznego i jego ewolucji.

Ewolucja własności w gospodarce kapitalistycznej

Společną instytucję własności, majątku czy umowy Schumpeter czyni przedmiotem socjologii ekonomicznej.

Korporalny model własności to najdawniejszy sposób pojmowania własności. Określenie to pochodzi od łacińskiego *corpus*. Według *The Oxford English Dictionary* korporalny (*corporal*) oznacza między innymi osobisty, należący do ciała. Źródło to wskazuje także, że w ten sposób określano posiadanie (*corporal possession*).

Według Stanisława Kozyra-Kowalskiego (1988: 231) obraz stosunku jednostki do swojego ciała, do swoich organów zmysłowych jest modelem takiej własności. Założony jest w nim bezpośredni związek łączący podmiot własności z jej przedmiotem. Taki sposób pojmowania własności występował w myśli Hegla, Marksa, Spencera, Simmla.

Jego obecność w teorii Schumpetera odkrywamy, gdy weźmiemy pod uwagę tezę odnoszącą się do ewolucji gospodarki kapitalistycznej, która głosi zanik osoby posiadacza (*proprietor*)

(jednostki lub rodziny) w miarę przebiegu procesu kapitalistycznego (S. 1962: 141; 1995: 174-175). Własność, według określenia Schumpetera, staje się własnością „zdematerializowaną, zdefunkcjonalizowaną, nieobecną”. Zanika postawa „kapitana przemysłu” gotowego umrzeć w boju u bram swojej fabryki. Schumpeterowski model ewolucji zakłada, że proces kapitalistyczny niszczy ważne dla swojego istnienia instytucje: własności i wolnej umowy (*free contracting*), czyli indywidualny wybór pomiędzy nieokreśloną liczbą możliwości. Rozwój gospodarki kapitalistycznej pozwala jedynie, jak wskazuje Schumpeter (1995: 174-175), na ograniczoną swobodę wyboru, na przykład w przypadku umowy o pracę. Tezę Schumpetera, że „proces kapitalistyczny, zastępując ściany fabryki i maszyny zamontowane w ich obrębie jedynie pakietem akcji, odbiera życie idei własności”, uznać można za taką, która dotyczy ewolucji właśnie korporalnej własności prywatnej.

Zmierzając tą drogą, z teorii Schumpetera wyprowadzić można również niekorporalny model współwłasności prywatnej, korzystając z jego analizy korporacji kapitalistycznych. Jej podmiotami są akcjonariusze (*shareholders*) (S. 1955a: 75; 1960: 119). Według Schumpetera, przeciętny akcjonariusz nie ma zazwyczaj żadnego wpływu na kierowanie spółką. Akcjonariusze jako tacy nie są nigdy przedsiębiorcami, tylko kapitalistami. Ich uczestniczenie w zyskach odbywa się, ponieważ – jak ujmuje to autor – wszyscy uznają istnienie umowy o pożyczkę (*loan contract*). Dlatego właśnie jako posiadacze kapitału w formie akcji, udzielający tym samym pożyczki spółce akcyjnej, ponoszą pewne ryzyko.

Procesowi ewolucji własności w gospodarce pieniężnej i jego społecznym konsekwencjom dużą partię swojej pracy pt. *Filozofia pieniądza* poświęcił Georg Simmel (1997: 317, 319). Korporacja średniowieczna włączała w siebie całego człowieka. Cech wytwórców sukna był nie tylko stowarzyszeniem indywiduów dbających o interesy wytwórców sukna, był żywą wspólnotą w aspekcie fachowym, towarzyskim, politycznym, religijnym i innym. Gospodarka pieniężna umożliwia natomiast powstanie zrzeszeń, których członkom chodzi tylko o interes pieniężny. Przykładem są właśnie spółki akcyjne, których udziałowców łączy wyłącznie

zainteresowanie dywidendą. Jest im obojętne, co dana spółka właściwie produkuje. Ewolucja własności, w teorii Simmla, oznacza „brak powiązań rzeczowych podmiotu z przedmiotem”. Część własności traci zatem swój korporalny charakter. Simmel wskazuje także na inny aspekt powodowany przez ten proces – osobisty brak powiązań podmiotu z innymi podmiotami, z którymi łączy go jedynie interes finansowy. Upowszechnienie się gospodarki pieniężnej doprowadziło do powstania czystej kooperatywy majątkowej, która nie determinuje poszczególnych członków. Ewolucja własności znajduje swój wyraz w prawie. Wspólnie posiadany majątek zobiektywizował się, według Simmla, do postaci samodzielnej, stojącej poza pojedynczymi udziałami jednościami i osobowości prawnej. Wyrazem ewolucji własności w teorii Simmla są formy „łączenia pracującego kapitału”, jak chociażby „otwarte spółki handlowe”, rodzina jako pewna organizacja spadkobrania. Pieniądz Simmel (1997: 323) określa jako najbardziej stosowny substrat prywatnej i osobistej formy własności. Podział na oddzielne części, ustalenie praw majątkowych, realizacja konkretnych roszczeń przestały być problemem dzięki pieniądzu.

W spółce akcyjnej widzimy zatem przejście od korporalnego do niekorporalnego modelu własności prywatnej. Ewolucja w obrębie gospodarki kapitalistycznej, przejście od kapitalizmu konkurencyjnego do kapitalizmu trustowego, w teorii Schumpetera obejmowałyby zatem ewolucję społecznego podziału pracy, czyli zastąpienie funkcji przedsiębiorcy pracą komitetową oraz ewolucję własności prywatnej.

6. Tendencje ewolucji własności w gospodarce

Pierwotny podział bogactwa

W artykule pt. *On the Concept of Social Value* Schumpeter wprowadza pojęcie pierwotnego podziału bogactwa (*original distribution of wealth*). Autor posługuje się modelem społeczeństwa, który obejmuje właścicieli ziemskich, kapitalistów i robot-

ników. Zauważmy, że na pewnym etapie swoich badań zakładał go Adam Smith. Według tezy Schumpetera udziały w produkcji społecznym są zależne i determinowane przez taki podział. Socjologia ujawnia tutaj swoje znaczenie dla analizy ekonomicznej.

Z drugiej strony, do takiego modelu społeczeństwa kapitalistycznego wprowadza autor pojęcie konkurencji. Stawia tezę, że nikt nie dostaje lub nie może dostać wszystkiego, co jego wkład produkcyjny jest wart dla wspólnoty (*community*), co stanowi jego wartość całkowitą. Już we wcześniejszej części pracy zostało wskazane, że dary przyrody i praca są jednakowo niezbędne w produkcji. Jak utrzymuje autor, właściciele ziemscy, kapitaliści, robotnicy otrzymują produkt społecznej użyteczności swoich czynników produkcji, jednak jest on zależny od ich ilości, którą zdołali sprzedać. Możliwe zatem jest, że wartość całkowita tego, co jednostka wnosi do produkcji, wynikająca z faktu niezbędności produkcyjnej pracy i darów przyrody, różni się z wartością tego, co otrzymuje. Zjawisko takie Schumpeter określa jako podział konkurencyjny (*competitive distribution*), konkurencję między właścicielami ziemskimi, kapitalistami, robotnikami o udziały w produkcji społecznym. Stanowi to – według Schumpetera – cechę społeczeństwa konkurencyjnego (*competitive society*).

Wspólne bogactwo

W części dzieła pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* poświęconej projektowi socjalistycznemu Schumpeter (1962: 173) wprowadza pojęcie wspólnego bogactwa (*commonweath*). Według niego, w gospodarce socjalistycznej rynkowe wartości środków produkcji nie będą dłużej kryterium podziału produktu społecznego. Zastąpi je „akt polityczny”, ustanowienie wspólnego bogactwa.

Pojęcie takie wyrażać będzie zatem ewolucję, jakiej podlega własność prywatna. Model własności, określony jako wspólne bogactwo, zakłada przekazanie każdemu członkowi społeczeństwa bonu reprezentującego prawo do pewnej ilości dóbr kon-

sumpcyjnych, równej dostępnemu w danym okresie produktowi społecznemu podzielonemu przez liczbę osób dysponujących takim bonem (S. 1995: 217). Pozwala to na wolność wyboru w obrębie całej gamy dóbr konsumpcyjnych. Można zatem rozumieć, że istotę modelu własności zakładanego w gospodarce socjalistycznej stanowi brak konkurencji w podziale produktu społecznego, opartej na pierwotnym podziale bogactwa. Wniosek taki znajduje swoje oparcie w definicji socjalizmu jako takiej organizacji społeczeństwa, w której środki produkcji są kontrolowane, a decyzje dotyczące tego, jak, co i dla kogo produkować są podejmowane przez władzę publiczną (*public authority*), a nie przez firmy będące prywatną własnością i zarządzane prywatnie. Takie przemieszczenie ekonomicznych spraw społeczeństwa ze sfery prywatnej do publicznej Schumpeter (1962: 415; 1995: 379) nazywa „marszem do socjalizmu”.

7. Ewolucja ekonomiczna a ewolucja społeczeństwa

Osobny podrozdział swojej pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* Schumpeter (1995: 242) poświęca argumentom, które przemawiać mają za wyższością projektu socjalistycznego. Teoria gospodarki stanowi tutaj doniosły element dokonanej przez Schumpetera analizy tendencji ewolucji społeczeństwa, która jest przecież dla socjologii – jako nauki – typowym obiektem badań.

W kapitalizmie, według autora, niezbędne są stałe i nigdy nie kończące się działania i przeciwdziałania; decyzje muszą być podejmowane w atmosferze niepewności, której nie zakłada projekt socjalistyczny. Sposób przeprowadzania innowacji gospodarczych w kapitalizmie konkurencyjnym powoduje, że jego rozwój przebiega w cyklu koniunkturalnym i jest gospodarką burz i katastrof. Jak utrzymuje Schumpeter (1995: 244) planowanie postępu, systematyczna koordynacja i uporządkowany w czasie podział nowych przedsięwzięć byłby nieporównanie bardziej skuteczny w zapobieganiu wybuchom i załamaniom gospodarczym, niż wszelkie automatyczne lub manipulacyjne odmiany stopy

procentowej albo podaż kredytu. Socjalistyczne zarządzanie opie-
rałoby się na długofalowym trendzie produkcji, tendencji, która,
jak zauważa Schumpeter, nie jest obca polityce wielkiego biznesu
kapitalistycznego.

Według autora, „marsz do socjalizmu” możemy utożsamiać
z podbojem prywatnego przemysłu i handlu przez państwo. Teza
taka jest, zdaniem Schumpetera (1995: 210, 380), w pełni zgodna
z twierdzeniem – wysuniętym przez Marksa i Lenina – o obumie-
raniu państwa w trakcie takiego procesu. Istotą projektu socjali-
stycznego jest bowiem – w rozumieniu autora – zarządzanie pu-
bliczne (*public management*).

Z tego punktu widzenia w społeczeństwie kapitalistycznym
istnieje trwały antagonizm między sferą prywatną a publiczną,
między gospodarką a państwem. Większość działań państwa w
sferze gospodarczej stanowi, według Schumpetera (1995: 247),
ingerencję, której rezultatem są koszty i straty w gospodarce,
związane z walką. Schumpeter zauważa, że w kapitalizmie
znaczną część pracy prawników ma na celu walkę gospodarki z
państwem i jego organami, czego uniknąć można w społecznie-
stwie socjalistycznym. Wreszcie doniosły – w kontekście Schum-
peterowskiej teorii ewolucji społeczeństwa, tezy o „obumieraniu
państwa” – jest fakt, że w kapitalizmie państwo żyje z dochodów
produkowanych w sferze prywatnej dla prywatnych celów. Stąd
też pojęcie „siły politycznej”, które odnosi się do odciągania ta-
kich dochodów od tego typu zastosowań. Schumpeter (1995: 248)
wskazuje na tendencję wzrostu stopy opodatkowania, która sta-
nowi ważny czynnik niezadowolających osiągnięć ekonomicz-
nych. Ogromny aparat administracyjny powstał wyłącznie po to,
aby walczyć z burżuazją o każdego dolara jej dochodu. W tym
miejscu analizy autor wprowadza pewne elementy teorii pań-
stwa, istotne dla badania ontologii życia społecznego. Ukazuje on
znaczenie socjologii dla analizy ekonomicznej. Przypomnijmy, że
instytucja społeczna, taka jak rząd, jest przedmiotem socjologii
ekonomicznej.

Schumpeter (1995: 245) w swojej analizie porównuje modele
kapitalizmu i socjalizmu, uwzględniając jednocześnie, że w prak-

tyce ten ostatni nie musi zostać zrealizowany. Jednak z punktu widzenia logiki obu projektów stawia tezę, że projekt socjalistyczny jest sporządzony na wyższym poziomie racjonalności. Nie oznacza to jednak, według uczonego, sprowadzenia zagadnienia do dylematu: racjonalność czy nieracjonalność. Ludzie działają racjonalnie także w kapitalizmie. Różnica, jak utrzymuje Schumpeter, dotyczy zakresu racjonalności. W gospodarce kapitalistycznej firma rozrasta się w okresie rozkwitu gospodarczego i ogranicza swoje działanie w fazie recesji. Działania są warunkowane, jak określa to Schumpeter, przez „punkt widzenia danej chwili”.

Pojęcie racjonalizacji, jak przyznaje autor w pracy pt. *Teoria rozwoju gospodarczego*, jest pewnym nawiązaniem do terminu Maxa Webera. „Racjonalne” i „empiryczne” są, jego zdaniem, pojęciami pokrewnymi. Są one, według Schumpetera (1960: 89), odmienne i przeciwstawne temu, co „metafizyczne”, czyli temu, co implikuje wyjście poza zasięg „rozumu” i „faktów”, poza królestwo nauki. Według tezy Schumpetera (1960: 89) proces społeczny racjonalizuje nasze życie.

Trzeba tutaj jednak zauważyć, że Weberowskie pojęcie racjonalności spotkało się ze zdecydowaną krytyką. Znajdziemy ją w pracy Stanisława Andreskiego (1992: 83), który pojęcie takie uważa za „głęboko niejasne” i za najslabszy punkt teorii Webera. We wstępie do pracy Maxa Webera pt. *Szkice z socjologii religii* krytykuje je Stanisław Kozyr-Kowalski (1984; 1995: 27), zarzucając koncepcji racjonalizmu redukcjonizm ideologiczny, czyli taki sposób opisu społeczeństwa jako całości, w którym wszystkie jego zasadnicze podstruktury: gospodarka, państwo, prawo, nauka, religia, sztuka są traktowane jako różne formy istnienia i przejawiania się takiej samej idei lub takiego samego zbioru idei.

Andreski dostarcza cennego założenia, które pozwala na przewyżczenie pojęcia racjonalności czy racjonalizacji. Uważa on, że Weber w zakres jednego terminu włączył kluczowe pojęcia swoich wielkich poprzedników, które cechuje jednak o wiele większa jasność. Comte, według Andreskiego, w „postępie nauki” widział główne źródło wszelkich przemian społecznych i kulturo-

wych. Marks zjawisko postępu technicznego, któremu towarzyszy ilościowy rozwój produkcji, określił jako „rozwój sił wytwórczych”. Jeżeli, jak zauważa Andreski (1992: 101), poszukujemy terminu, który obejmowałby i postęp wiedzy, i rozwój sił wytwórczych, i postęp organizacji, to Spencerowska ewolucja jest znacznie lepsza od Weberowskiej racjonalizacji.

Można wówczas Schumpeterowską tezę o wyższym poziomie racjonalności projektu socjalistycznego określić jako tezę odnoszącą się właśnie do ewolucji społeczeństwa. Analiza przedstawiona w tym rozdziale ukazuje ewolucję gospodarki jako zasadniczej części życia społecznego, ewolucję własności i podziału pracy. W tym miejscu możemy odwołać się do Spencerowskiego prawa ewolucji, prawa integracji i dyferencjacji (por. Szczurkiewicz, 1970: 59, 65). Głosi ono, że rozwój polega na stopniowym przechodzeniu od nieokreślonej, wewnętrznie luźnej i nieodróżnianej jednorodności do określonej, wewnętrznie zróżnicowanej i współzależnej, spójnej różnorodności, od agregatu do systemu. Wzrost zróżnicowania jest na ogół procesem korelatywnym ze wzrostem integracji. W teorii Schumpetera (1962: 186; 1995: 232) tendencja do integracji i dyferencjacji, co uczony ten ujmuje pojęciem systemu, przejawia się w tezie o „wspólnych działaniach”, które różne kierownictwa w uspołecznionej produkcji mogą podejmować, znając dokładnie zamiary innych.

Możemy także odkryć założenia Schumpeterowskiej koncepcji ewolucji społeczeństwa. W pracy pt. *The Crisis of the Tax State* autor twierdzi, że społeczeństwo przyszłości nie może wyrastać ze zubożalej ekonomii cofniętej w rozwoju ani z niekontrolowanych instynktów. Warunkiem wstępnym dla uspołecznionej wspólnoty (*socialized community*) jest, jak twierdzi Schumpeter (1991a: 130-131), aby kapitalizm wykonał swoją pracę. Społeczeństwo wyrośnie poza prywatną przedsiębiorczość i państwo podatkowe. Socjalizm oznacza uwolnienie życia od ekonomii i alienację z ekonomii. Konsekwencją takiego stanowiska jest tendencja socjalistycznej ewolucji społeczeństwa, którą autor nazywa „uspołecznieniem (*socialization*) w stanie dojrzałości”. Polega ona na dokonaniu przejścia w sposób pokojowy poprzez koopera-

cję większej części wszystkich klas. W tym miejscu teoria Schumpetera przekształca się w dużej części w pewną postać socjalistycznej doktryny praktycznej.

Zakłada ona możliwość przyjęcia zasad socjalizmu poprzez poprawkę konstytucyjną, bez zrywania ciągłości prawnej. W „dojrzałej” fazie gospodarki kapitalistycznej procent, jak utrzymuje Schumpeter (1995: 275-278), możemy identyfikować z procentem otrzymywanym przez posiadaczy akcji i obligacji, do tych ostatnich włączając posiadaczy hipotek i polis ubezpieczeniowych. Uczony wskazuje, że grupa taka obejmować może większość wyborców, chociaż, jak zauważa, różna może być wielkość roszczeń. W „dojrzałej” fazie gospodarki kapitalistycznej, uspołecznienie nie pociąga za sobą żadnej ekonomicznej konieczności wywłaszczenia bez odszkodowania. Ograniczone w czasie wypłaty na rzecz wywłaszczonych, według Schumpetera, obejmowałyby: oprocentowanie obligacji i hipotek w tej części, w której ich właścicielem byłyby osoby prywatne, roszczenia z tytułu umów ubezpieczeniowych, wypłaty zamiast dywidend w postaci oprocentowania obligacji, jakie zostaną wydane byłym akcjonariuszom, którzy tracąc swoje prawo głosu, nadal zachowywaliby dochód równy odpowiednio wybranej średniej byłych dywidend. „Uspołecznienie w stanie dojrzałości” byłoby zatem tendencją do przekształcenia własności, który wcześniej określiliśmy jako niekorporalna współwłasność prywatna we własność odpowiadającą modelowi wspólnego bogactwa.

Z drugiej strony, Schumpeter (1995: 278-279) wyróżnia także tendencję „uspołecznienia w stanie niedojrzałości”. Zakłada ona wprowadzenie socjalistycznych zasad poprzez ustanowienie nowego porządku w drodze rewolucji. Wiąże się ona z koniecznością użycia siły przeciwko grupom i klasom. Rewolucja jest zatem w teorii Schumpetera zjawiskiem odróżnionym od procesu ewolucji społecznej. Autor wysuwa twierdzenie, że uspołecznienie w sytuacji na tyle niedojrzałej, że wymaga ona rewolucji nie tylko w sensie zerwania ciągłości prawnej, ale również w sensie idących za tym rządów terroru, nie może przynieść korzyści nikomu z wyjątkiem tych, którzy ją przeprowadzają.

Przy takim rozumieniu uchwycić możemy różnicę między ewolucją a rewolucją w socjologicznej teorii Schumpetera. Ewolucja podlega Comteowskim prawom współlistnienia i następstwa dokonującego się w sposób samorzutny. Rewolucja zaś oznacza całkowite zerwanie takiego procesu, zmiana jest narzucana i sprzeczna z obyczajnością życia społecznego. Comte wyróżniał wielkie i małe rewolucje. Przykładem pierwszej była Wielka Rewolucja Francuska, do drugiego typu zaliczał reformację, czy też amerykańską wojnę o niepodległość.

8. Socjologia fiskalna

Schumpeter (1991a: 101) wyznacza specjalne pole badawcze, które nazywa socjologią fiskalną (*fiscal sociology*). Pozwala ona na analizę zależności między gospodarką kapitalistyczną a państwem. Ma ona wyraźnie przez Schumpetera (1991a: 115) określona granicę. Żądania państwa podatkowego nie mogą bowiem być tak wielkie, aby zniszczyć to, co autor nazywa „naturą kierowniczych sił wolnej gospodarki”. Ich wyrazem są takie typy dochodów, jak procent, płaca i zysk przedsiębiorcy. Dla tego typu dochodów istnieje granica opodatkowania, wyjście poza którą niszczy przedmiot podatku.

Z drugiej strony autor wyróżnia takie typy dochodów, jak renta, dochód monopolowy, których całkowite opodatkowanie nie powodowałoby niekorzystnych konsekwencji w gospodarce. Produkcyjny wkład przyrody, według Schumpetera (1991a: 114), istniałby nawet wtedy, gdyby właściciel nie otrzymał żadnego dochodu w wyniku opodatkowania. Jak sądzimy, podstawą takiej tezy jest pojęcie samoreprodukcji darów przyrody. Jest ona relacyjnie bezwzględnie niezależna od ludzkiej pracy.

Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że socjologia fiskalna bada ograniczenia narzucane na różne rodzaje własności prywatnej i podział pracy produkcyjnej. Bada, używając języka Schumpetera, zewnętrzne czynniki zmiany, które mogą wpływać na przebieg życia gospodarczego.

Próbie stworzenia koncepcji ewolucji podatku, analizy relacji między podatkiem a swobodą życia społecznego podjął Georg Simmel (1997: 289). Według tego uczonego, w gospodarce pieniężnej dokonuje się coraz precyzyjniejsze dopasowanie podatku do osobowej sytuacji. Stanowi to wyraz rosnącej wolności jednostki.

Simmel wyróżnia trzy rodzaje relacji między podatkiem a wolnością indywidualną. Poglówne jest najmniej osobową formą podatku spośród znanych, najbardziej bezwzględnie przecina odmienność indywidualnych sytuacji. Należy ono do typu podatków związanych z przedmiotem: posiadany gruntem, zabudowaniami, rzemiosłem, własnością. Opodatkowanie jest wówczas niezależne od tego, w jakiej sytuacji osobistej znajdował się posiadacz czy rzemieślnik, czy był zadłużony czy też nie, czy był w stanie osiągnąć normalną produkcję.

Simmel wyróżnia także podatek klasowy. Wielkie klasy tworzono wedle głównych różnic społecznych i ekonomicznych. Umieszczano w nich jednostkę, zgodnie z jej społecznym i ekonomicznym położeniem. Według autora dzieła pt. *Filozofia pieniądza* dopiero dzisiejszy podatek państwowy odnosi się do osobistych dochodów, przez co wszelkie elementy przedmiotowe przestają być rozstrzygające.

Simmlowska analiza uwzględnia tendencję prowadzącą do rosnącej wolności jednostki w działaniach gospodarczych. Oznacza to jej malejące ograniczenie przez własność prywatną i przynależność klasową. Z drugiej strony, podatek formalnie odnoszący się do osobistych dochodów w różnym stopniu może ukrywać podatek klasowy, wynikać z przynależności jednostki do określonej klasy społecznej. Praca Simmla świadczy o tym, że przełożenie kategorii ekonomicznych na analizę socjologiczną nie jest rzeczą prostą.

Sądźmy, że Schumpetrowskie pojęcie wolnej gospodarki, stosowane do gospodarki kapitalistycznej, ujmuje właśnie ten aspekt wolności indywidualnej. Wzrastająca wolność jednostki, w teorii Schumpetera, znajduje swój wyraz w osobiwej pozycji w społecznym podziale pracy, dostępnej członkom wszystkich

klas społecznych, a mianowicie funkcji przedsiębiorcy. Wyrazem takiej tendencji jest również zjawisko kredytu, które do pewnego stopnia uniezależnia ich działania od posiadania kapitału. Z tego punktu widzenia możliwość niemal całkowitego opodatkowania dochodów, takich jak renta, dochód monopolowy można uznać za element tendencji, która sprzyja zniesieniu ograniczeń w działaniach gospodarczych jednostek. Schumpeter, podobnie jak Max Weber, jest rzecznikiem kapitalizmu dynamicznego, a nie rentierskiego (por. Orzechowski, 1984: 27).

Socjologia fiskalna może uczynić swoim narzędziem analitycznym wprowadzone przez Schumpetera pojęcie społeczeństwa konkurencyjnego. W zuniwersalizowanej formie, w odniesieniu do gospodarczej i pozagospodarczej sfery życia społecznego, pozwala ono – poprzez badanie podatków – analizować proces i tendencje podziału konkurencyjnego produktu społecznego pomiędzy różne części społeczeństwa kapitalistycznego.

W teorii Schumpetera możemy wskazać jedną z tendencji takiego konkurencyjnego podziału. Może ona prowadzić do ograniczenia rentierskiego typu własności, która jest przeszkodą rozwoju gospodarki kapitalistycznej, tak jak ją pojmuje Schumpeter. System podatkowy będzie służył wówczas przekazywaniu części własności klas rentierskich, „kierowniczym siłom wolnej gospodarki”: przedsiębiorcom i kapitalistom finansowym.

Z drugiej strony wyrazem kontrtendencji, która może towarzyszyć takiemu procesowi jest ustanawianie własności powierniczej, która – według analizy Jacka Tittenbruna (1991) – pozwala na zmniejszenie podatku spadkowego i dochodowego. Taki typ własności związany jest szczególnie z procesami dziedziczenia i jego osobliwością jest to, że pozwala on utrzymać kolektywny, rodowy charakter własności prywatnej.

Wprowadzona przez autora koncepcja socjologii fiskalnej świadczy o tym, że ekonomiczna analiza może stanowić podstawę tworzenia narzędzi socjologicznych. Schumpeter wyznacza nowe pola badawcze dla socjologii.

Socjologiczna analiza państwa

1. Myśl klasyczna a pojęcie państwa

Teoria państwa stanowi cząstkową teorię ontologiczną. W Schumpeterowskiej teorii państwa będziemy mogli dostrzec wpływy klasycznej myśli socjologicznej.

Cechą współczesnej socjologii jest w dużym stopniu proces, który w pracy zatytułowanej *Teoria demokracji* Giovanni Sartori nazywa „beztroską modernizacją słownika”. Jego wyrazem jest tłumaczenie greckiego pojęcia *polis* jako państwo czy też *politeía* jako konstytucji. Zmienia to socjologiczny sens pojęć klasycznych.

Arystoteles w *Polityce* traktował *polis* jako twór natury, który był pierwiej od jednostki. Kto zaś nie potrafi żyć we wspólnocie albo jej wcale nie potrzebuje, będąc samowystarczalnym, jest albo zwierzęciem, albo bogiem. Tukidydes wyrażał to w twierdzeniu: „ludzie tworzą *polis*”. W tym sensie *politeía* oznacza wszystkich obywateli i strukturę *polis*. Jak twierdzi Sartori, Arystoteles definiując człowieka jako istotę towarzyską, miał na myśli, że człowiek jest nieodzownie częścią pewnej społecznej całości, że jest osadzony w społeczeństwie. Łacińskie *privatus*, czyli człowiek prywatny, znaczy pozbawiony, od czasownika *privare* – pozbawiać. Określenie to oznaczało egzystencję niepełną i ułomną w zakresie stosunków ze społecznością. Grecki wyraz *ídion*, w przeciwieństwie do *koinón*, czyli tego, co wspólne, jeszcze mocniej przekazuje sens pozbawienia i braku. Jak stwierdza Sartori,

podobnie *idiotes* stanowił termin pejoratywny, oznaczający tego, kto nie był *polites*, nie był obywatelem, lecz osobnikiem pozbawionym wartości, pospolitym, ignorantem zainteresowanym własnymi sprawami (por. Sartori, 1998: 341, 349-350). Niezależnie do podobnych wniosków dochodzi Stanisław Kozyr-Kowalski (1997) w rozprawie *Ideologia a prawda*. Analizę zgodną z klasycznym rozumieniem słowa *privatus* odnajdziemy w jednym ze sposobów ujęcia przez Schumpetera (1991c: 438) instytucji społecznej, który odwołuje się do kary i oporu społeczeństwa wobec jednostki.

Klasycznym pojęciem, doniosłym dla socjologicznej teorii państwa, jest pojęcie Marka Tulliusza Cyncera (1960: 44) rzeczy publicznej (*res publica*), która jest rzeczą ludu (*res populi*). Oznacza ona pożytek, jaki odnosi się ze wspólnego bytowania. Z kolei inny wielki myśliciel rzymski, Lucius Annaeus Seneca, odwoływał się do pojęcia ludzkiej wspólnoty, ponieważ koniecznością naturalną jest współdziałanie ludzi.

W myśli św. Augustyna pojawiają się określenia *civitas Dei* i *civitas terrena*. Zwyczajowo tłumaczy się je jako państwo Boże i państwo ziemskie. Chyba lepiej oddają ich sens terminy wspólnoty czy społeczeństwa. Zamiennie posługuje się nimi Jerzy Szacki (1983: 50-54) w *Historii myśli socjologicznej*.

Jak już widzieliśmy św. Tomasz używa pojęcia prawa naturalnego (*jus naturale*) w analizie całości życia społecznego, dobra publicznego. Schumpeter wyprowadza z jego teorii takie pojęcie instytucji, poprzez które rozumie zaspokojenie celów, których jednostki same, bez takiej organizacji, nie mogą zrealizować.

Sartori (1998: 342) zwraca uwagę, że określenie państwo wywodzi się od łacińskiego *status*. Oznaczało ono pewien stan, sytuację. W *Księciu* Niccolo Machiavellego pojawiło się pojęcie *stato* w znaczeniu, jak ujmuje to Sartori, bytu politycznego. Machiavelli (1980: 5) otwiera swoje dzieło zdaniem: „Wszystkie państwa, wszystkie władztwa, które sprawowały i sprawują rządy nad ludźmi, dzielą się na rzeczypospolite i księstwa”. Można jednak wysunąć tezę, że w odróżnieniu od *polis*, *res publica*, *civitas* pojęcie państwa (*stato*), wprowadzone przez Machiavellego, w mniejszym stopniu traktuje życie społeczne jako całość, jako dobro

publiczne. Nie uważał on bowiem, jak większość myślicieli wcześniejszych, państwa za wspólnotę naturalną. Dla niego było ono kreacją władcy, który okazał się dostatecznie silny i rozumny, aby narzucić innym swoją wolę (por. Szacki, 1983: 65).

Doniosłe znaczenie w budowie socjologicznej teorii państwa ma myśl Hegla. Podstawą pojmowania życia społecznego czyni on przedstawione już pojęcie obyczajności (*Sittlichkeit*). Państwo (*Staat*) zaś jest najwyższą postacią ducha obiektywnego, którego istotę tworzą rozum, wolność i dobro wspólne oraz obyczajność, której formami są także społeczeństwo obywatelskie i rodzina. Jak w swojej analizie teorii Hegłowskiej stwierdza Kozyr-Kowalski (1999a), państwo szeroko rozumiane stanowi w zasadzie synonim globalnego społeczeństwa. Pokrywa się z *politeią* Platona i Arystotelesa. W tym znaczeniu Hegłowskie pojęcie państwa nawiązuje do takiej zasady odkrytej przez myśl klasyczną, według której człowiek jest nieodzowną częścią społecznej całości, życie człowieka we wspólnocie jest prawem naturalnym. Tak rozumiane państwo wyraża jedność dobra wspólnego i interesów szczegółowych. Jak twierdzi Hegel, „jednostki o tyle mają obowiązki wobec państwa, o ile mają prawa” (por. Hegel, 1969: 246; Kozyr-Kowalski, 1999a: 48-52, 69). Państwo, inaczej niż w rozumieniu Machiavellego, nie jest tworem narzuconym, ale wspólnotą naturalną.

Hegel używa także pojęcia społeczeństwa obywatelskiego. Ono także stanowi element obyczajności życia społecznego. Bywa nazywane państwem zewnętrznym. Jak stwierdza Kozyr-Kowalski (1999a: 50-52), przysługują mu cechy właściwe nowoczesnemu kapitalistycznemu systemowi pracy, własności i współżycia społecznego ludzi. Społeczeństwo obywatelskie obejmuje system potrzeb, ochronę własności przez organy sądowe, załatwianie interesów szczegółowych jako wspólnych przez policję i korporacje. Jest ono podstawą stanów społecznych wyróżnionych przez Hegla.

Zauważmy, że pojęcie państwa uzyskuje tutaj szeroki zakres. W tym kierunku zmierza interpretacja Jerzego Szackiego (1983: 210), który stwierdza, że poprzez stany, a zatem – ogólnie rzecz ujmując – poprzez społeczeństwo obywatelskie, jednostka zaczy-

na uczestniczyć w całości społecznej. Łącząc się z podobnymi sobie jednostkami na podstawie podobieństwa egoistycznych interesów, wchodzi zarazem w komunię z interesem powszechnym. Hegłowskie pojęcie państwa uzyskuje znaczenie zbliżone do pojęć klasycznych, takich jak *politéia*, *civitas*, *res publica*. Oznacza rzecz wspólną.

Podstawową zasadą analizy socjologicznej jest zatem zachowywanie prawdziwego sensu klasycznych pojęć socjologii. Z tego punktu widzenia są one niezbędne w rekonstrukcji i analizie Schumpeterowskiej teorii państwa.

2. Pojęcie państwa w analizie socjologicznej

Można wyznaczyć dwa zasadnicze sposoby postępowania w teoriach socjologicznych, których istnienie w pewnym zakresie Schumpeter uwzględnia w swoich pracach. Pierwszy z nich nadaje pojęciu państwa osobliwe socjologiczne znaczenie, różne od jego prawniczego czy obiegowego rozumienia. W drugim zostaje ono w ogóle wykluczone z analizy socjologicznej.

Z pierwszym typem mamy do czynienia w teorii Karola Marksa. Schumpeter (1955c: 433) określa jego teorię państwa jako prawdziwie socjologiczną. Traktuje ona państwo nie jako przedmiot uwielbienia, ale przedmiot analizy. Według tezy Marksa, zawartej w *Manifeście komunistycznym*, rząd jest komitetem dla zarządzania wspólnymi interesami burżuazji. Fryderyk Engels w *Pochodzeniu rodziny, własności prywatnej i państwa* pisał o wynalezieniu państwa jako instytucji, która chroniła nowo zdobyte bogactwa jednostek przed komunistycznymi tradycjami rodowymi, położyła pieczęć powszechnego społecznego uznania na kolejno rozwijających się nowych formach zdobywania własności, na coraz szybszym gromadzeniu bogactw. Instytucji, która uwieczniła nie tylko powstający podział społeczeństwa na klasy, lecz również i prawo tych klas posiadających do wyzyskiwania nie posiadających oraz panowanie pierwszych nad ostatnimi.

W tym kierunku zmierza Karol Kautsky (1963: 100-101) w pracy pt. *Materialistyczne pojmowanie dziejów*. Państwo, jak twierdzi jej autor, oznaczało dotąd panowanie mniejszości nad większością. Jego siła przymusu nie opierała się na moralnej przewadze większości, wielkiej masy, lecz na przewadze mniejszości nad poważną większością – przewadze, która mogła wynikać z przewagi broni, wiedzy, bogactwa, wreszcie z konieczności ekonomicznej lub jakiegokolwiek innej.

W państwie burżuazyjnym mamy zatem tendencję prowadzącą aparat państwowy do zapewnienia porządku społecznego, korzystnego dla uprzywilejowanej mniejszości, która wyzyskiwała masę producentów. Z drugiej strony, na co zwraca uwagę Jerzy Wiatr (1981: 325), istnieje także organizowanie ekonomicznego wyzysku producentów na rzecz skarbu, z którego czerpano wydatki na cele publiczne. Państwo burżuazyjne ma na celu nie tylko wspólne interesy burżuazji. Burżuazja, co uwzględnił Marks, jeżeli dąży do przeforsowania własnych interesów klasowych to w formie ogólnej, która ma moc powszechną, społecznie obowiązującą (por. Orzechowski, 1984: 128).

Max Weber nadaje swojej definicji państwa bardziej uniwersalny charakter, zachowując jednakże istotne cechy wskazywane przez teorie Marksowskie. Odnajdujemy ją w pracy *Polityka jako zawód i powołanie*. Weber (1998: 62) twierdzi, że nowoczesne państwo jest zinstytucjonalizowanym związkiem panowania, który w obrębie swego terytorium z powodzeniem dąży do monopolizacji prawomocnej przemocy fizycznej jako środka panowania i w tym celu skupia w rękach swoich kierowników rzeczowe środki zarządzania. Socjologiczną cechą nowoczesnego państwa jest całkowite oddzielenie sztabu administracyjnego: urzędników i pracowników administracji od rzeczowych środków zarządzania.

Widzimy zatem, że różne koncepcje wskazują na przemoc materialną jako istotny element socjologicznego pojmowania państwa. Przemoc jest ostateczną podstawą wszelkiego porządku politycznego, stwierdza Peter Berger (1995: 71) w książce pt. *Zaproszenie do socjologii*. Według Gianfranco Poggiego przymus,

którym może posłużyć się państwo, zawsze zawiera w sobie element przemocy bezpośredniej, fizycznej, która na rozkaz władzy państwowej może być zastosowana na przykład przez policję (por. Skąpska, 1998).

Chyba lepiej ujmuje to – wprowadzone przez Engelsa – pojęcie przemocy publicznej. Środki takiej przemocy nie są przedmiotami prywatnej własności, zaś sposoby ich stosowania są uniezależnione od arbitralności, samowoli jednostek, które mają się nimi posługiwać. Mogą służyć interesom dominującej ekonomicznej klasy społecznej, ale także interesom innych klas. Mają charakter monopolistyczny, w tym sensie, że są wymierzone przeciwko prywatnym i osobistym formom stosowania przemocy materialnej (por. Kozyr-Kowalski, 1988: 164-165). Przy takim rozumieniu środki przemocy publicznej służą całości życia społecznego w państwie burżuazyjnym. W dużej mierze chronią interes ogólny przed interesami partykularnymi.

Prawne i obiegowe rozumienie państwa

Pojęcie państwa może stać się, w Paretowskim sensie, derywacją prawniczą. Państwo traktuje się wówczas jako osobę prawną, która staje się podmiotem własności. Osoby prawne to takie instytucje, jak państwo, przedsiębiorstwo, uniwersytet, kościół, korporacja, partia polityczna. W ujęciu prawnym stają się one bytami ponadludzkim i pozaludzkimi. Wielu socjologów krytykuje pojęcie osoby prawnej jako fikcję myślową (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 162).

W tym kierunku podąża także Schumpeter. W pracy pt. *The Crisis of the Tax State* stwierdza wyraźnie, że pojęcia socjologii, a zatem i pojęcie państwa, nie są warunkowane przez systemy prawne ani nie są pojęciami prawniczymi, ale teoretycznymi. Pojęcia prawne danej epoki nie mogą być przenoszone na inną. To właśnie ekonomiczne i socjologiczne pojęcia umożliwiają porównanie i naukową obserwację. Historyk zainteresowany interpretacją i pojęciowym sformułowaniem warunków społecznych

powinien zwrócić się do socjologii, a nie do nauk prawnych (S. 1991a: 132-133).

Tadeusz Szczurkiewicz (1970: 345) zwracał uwagę na fakt, że socjolog musi brać pod uwagę wyobrażenia, które wytworzyły się w głowach realnych ludzi, o tworcach kolektywnych jako całościach. Subiektywne fikcje wytworzone przez umysł ludzki mogą wywierać wpływ na działania społeczne realnych ludzi. Zauważmy także, że mogą stać się podstawą obiegowych sposobów pojmowania państwa. Ludzie mogą, na przykład, pojmować państwo jako wspólnotę uczuć (por. Skąpska, 1998).

Wykluczenie pojęcia państwa z analizy socjologicznej

W analizie socjologicznej wyklucza się prawne i obiegowe sposoby rozumienia państwa. Część socjologów częściowo lub w całości porzuca pojęcie państwa.

Z tego typu odrzuceniem pojęcia państwa mamy do czynienia w pismach Herberta Spencera, chociaż nie we wszystkich. Jego teoria systemów obejmuje system utrzymania, dystrybucyjny i regulacyjny. Przy czym Spencer wyróżnia trzy względnie niezależne systemy regulacyjne. Pierwszy stanowi polityczny system regulacyjny. W przypadku organizacji politycznej rządzenie, obrona, wykonywanie czynności kierownictwa, ograniczania działalności członków społeczeństwa, służy osiągnięciu celów publicznych (por. Spencer, 1890: 26). W toku społecznej ewolucji wyłania się też industrialny system regulacyjny, który poprzez rynki (*markets*) kieruje systemem społecznego utrzymania. Wreszcie trzeci system regulacyjny, kierujący dystrybucją środków finansowych w społeczeństwie. Tworzy go system banków. Jak stwierdza Spencer (1885: 529-536), nawet państwo zajmuje względem korporacji finansowych pozycję klienta.

Według Emila Durkheima (1999: 279-284) „państwo” jest pojęciem przednaukowym, należącym do języka potocznego. Używając języka biologii autor nazywa je układem mózgowo-rdzeniowym w organizmie społecznym, zaś w języku socjologicznym –

centralnym aparatem regulującym. Prawo administracyjne stanowi zespół zasad, które kierują jego działaniami. Określają one funkcje organu centralnego i ich stosunki, następnie zaś funkcje organów bezpośrednio podlegających mu i ich stosunki między sobą, a także z funkcjami organu centralnego i z rozproszonymi funkcjami społecznymi. Taki aparat regulujący, kierując życiem ogólnym, dysponuje siłą przymusu.

Pojęcia *polity*, a nie terminu państwo, używa Talcott Parsons i Neil Smelser (1957) w teorii systemu społecznego. Celem *polity* jest mobilizacja warunków koniecznych do osiągnięcia danych celów społeczeństwa jako systemu, maksymalizacja zdolności społeczeństwa do osiągnięcia jego celów systemowych. Podsystem taki opiera się na sprawowaniu władzy. Zauważmy, że angielski termin *power* oznacza zarówno władzę, jak i siłę. Według autorów, przykładami sprawowania władzy jest kontrola posiadania broni palnej, ograniczenie ruchliwości geograficznej, monopol polityczny policyjnych i wojskowych sił przymusu jest jej przejawem.

Niklas Luhmann wprowadza pojęcie systemu politycznego, który jako całość posiada władzę nad społeczeństwem. Właściwą podstawę systemu politycznego stanowi monopol prawomocnych decyzji, gwarantowanych fizycznymi środkami przymusu w sytuacjach, w których zawodzą inne środki, a zdolność systemu do absorbowania konfliktów okazuje się niewystarczająca (por. Orzechowski, 1984: 183).

Widzimy zatem, że część socjologów w analizie socjologicznej zastępuje pojęcie państwa innymi terminami, jak na przykład polityczny system regulacyjny, centralny aparat regulujący, polityka, system polityczny. Zauważmy jednakże, że zachowują one istotną cechę wskazywaną przez socjologiczne ujęcia państwa, a mianowicie przemoc materialną i środki przymusu.

o Schumpeterowskie pojęcie państwa

Schumpeter posługuje się w swoich pracach pojęciem państwa w sensie socjologicznym, a nie prawniczym czy obiegowym. Postępuje zatem podobnie jak Marks i Weber. Schumpeter wzbo-

gaca ujęcie państwa, co świadczy o wartości jego socjologii. Wprowadza on bowiem pojęcie państwa podatkowego (*tax state*). Według tego uczonego podatki mają tak wiele wspólnego z państwem, że określenie „państwo podatkowe” może być uważane prawie za pleonazm, a więc wyrażenie składające się z wyrazów to samo lub prawie to samo znaczących (S. 1991a: 101).

Według Schumpetera (1995: 210) podstawą nadania znaczenia pojęciu państwa jest podział między sferą prywatną i publiczną. W społeczeństwie kapitalistycznym podstawą życia gospodarczego jest własność prywatna. W pracy *The Crisis of the Tax State* autor stosuje wprost określenie gospodarki prywatnej czy też indywidualnej. Przypomnijmy w tym miejscu, że słowo „prywatny” w klasycznym rozumieniu oznacza człowieka pozbawionego pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. Takie znaczenie zachowuje ono w teorii Schumpetera.

Autor określa państwo jako instytucję społeczną (*social institution*). Pojęcie to wprowadził Schumpeter w swojej analizie teorii św. Tomasza. Dostrzegamy w tym dowód na wpływ myśli klasycznej na Schumpeterowską socjologię. Instytucja społeczna w tym rozumieniu pozwala na realizację celów ogólnych. U podstaw rozwoju państwa podatkowego legła konieczność zbierania podatków dla zaspokojenia wspólnych potrzeb. Żądania fiskalne są pierwszą oznaką życia nowoczesnego państwa (Schumpeter, 1991a: 110). Możemy zatem powiedzieć, że państwo podatkowe jest instytucją służącą całości życia społecznego w społeczeństwie kapitalistycznym.

W społeczeństwie feudalnym natomiast, jak wskazuje Schumpeter (1955c: 200) w dziele pt. *History of Economic Analysis*, zasada prawna stanowiła, że sprawy publiczne (*public affairs*) należały do władcy. Dotyczyło to zwłaszcza prowadzonych wojen. W Anglii wrogowie określani byli mianem wrogów króla. Realizacja spraw publicznych była oparta na gospodarce książęcej (*economy of the prince*).

Jej podstawą były dochody pochodzące z feudalnego typu własności ziemi, tj. zobowiązań chłopów w stosunku do pana.

Stanowiły ją zwyczajowe prawa pobierania opłat, między innymi od karawan kupieckich, wspólnot żydowskich, kopalń, a także tradycyjne dary wasali (S. 1991a: 104).

Jednakże według Schumpetera (1991: 108) książęcy typ gospodarki wszedł w stan kryzysu i upadku. Od XIV wieku zaobserwować można, zdaniem autora, coraz większy wzrost obciążeń finansowych, których gospodarka książęca nie była w stanie udźwignąć, efektem czego było jej narastające zadłużenie. Kryzys nie dotyczył jedynie poszczególnych władców, co – jak zauważa Schumpeter (1991a: 105) – mogłoby być interesujące dla historyka, lecz nie dla socjologa. Oznaczał on upadek zasady książęcego typu gospodarki. Mamy tutaj do czynienia z procesem ewolucji, w wyniku którego wyodrębnia się typ nazwany przez Schumpetera (1991a: 110) gospodarką prywatną.

Z drugiej strony pozostały sprawy publiczne, których nie można było traktować jedynie jako prywatnej sprawy władcy. Około roku 1500 dochody dworu Habsburgów mogły wystarczyć jedynie na zaciąg 6000 piechoty lub 2500 jazdy pancernej, wobec 250 000 Turków, których Wielka Porta mogła wysłać do walki w każdej chwili. Sprawy publiczne zmusiły stany społeczeństwa feudalnego do ustępstw podatkowych. Według Schumpetera (1991a: 106) nie oznaczało to w żadnym razie powszechnego obowiązku podatkowego. Wkład, który wносиły stany, opierał się, według autora *History of Economic Analysis*, na ich feudalnych dochodach, zobowiązaniach chłopstwa w stosunku do nich. Od początku – jak zauważa Schumpeter (1955c: 200-201) – nowy aparat fiskalny stał się przedmiotem walki o kontrolę nad nim. W Anglii zakończyła się ona śmiercią Karola I. W zniszczonej przez wojny religijne Europie zwyciężyli królowie, książęta, czy – jak zauważa Schumpeter – raczej ich biurokracje.

Państwo nie ogranicza się tylko do zbierania podatków na wspólne potrzeby. Według Schumpetera (1991a: 110-111) jest, jak już wspomniano, społeczną instytucją. Państwo staje się podstawą dla ludzi, którzy obsadzają machinę rządową i którzy na tym skupiają swoje interesy. W tym miejscu Schumpeterowskie

pojęcie państwa spotyka się ujęciami, podkreślającymi takie funkcje państwa, które służą ochronie uprzywilejowanej mniejszości. Równocześnie uwzględnia klasyczne rozumienie całości życia społecznego, którego wyrazem są pojęcia *polis*, *politēia*, *civitas*. Jak twierdzi Schumpeter, państwo jest uznawane za instytucję odpowiednią do wielu rzeczy nawet przez ludzi, którym się przeciwstawia. Możemy powiedzieć, że przy takim rozumieniu staje się instytucją obyczajności społecznej, służącą całości życia społeczeństwa.

Stosowany przez Schumpetera podział na sferę prywatną i publiczną zakłada, że należące do tej ostatniej urzędy państwowe nie są przedmiotem prywatnej własności. Autor podąża zatem ścieżką przetartą przez Karola Marksa, Fryderyka Engelsa, jak i Maxa Webera. Wskazuje to również na źródła jego inspiracji socjologicznej.

Dobrym terminem używanym przez Schumpetera (1955c: 629) na określenie ludzi, którzy służą społecznej całości jest obdarzenie ich mianem funkcjonariuszy publicznych (*public officers*). Całość życia społecznego, a nie interes partykularny stanowią istotę ich pozycji w społecznym podziale pracy. Z drugiej strony, co podkreśla Schumpeter w swojej analizie teorii Adama Smitha, podstawą ich dochodów jest gospodarka, a zatem sfera prywatna życia społecznego. Stąd też pojęcie pracy aprodukcyjnej (*unproductive labour*). Widzimy zatem, że interes ogólny nie może być oderwany od interesów partykularnych. Tłumaczy to chyba w dużej mierze Marksowskie ujęcia państwa burżuazyjnego. Z tego punktu widzenia realizowanie przez państwo interesów partykularnych klasy burżuazji może do pewnego stopnia decydować o jego istnieniu i funkcjonowaniu. Schumpeter (1995: 366) wprowadza też pojęcie klasy urzędniczej (*official class*), które podkreśla ich odrębność w strukturze społecznej. Posługuje się także pojęciem biurokracji (*bureaucracy*).

W socjologii funkcjonuje ono w dwojakim znaczeniu. W rozumieniu dosłownym oznacza władzę urzędu, od połączenia francuskiego terminu *bureau* – urząd i greckiego *kratos*, czyli władza,

rząd (por. Kamiński, 1998). Tak pojęta biurokracja zrywa swój związek z całością życia społecznego, gdy urzędnicy służą jedynie partykularnym interesom. Zjawisko takie opisują teorie socjologiczne zajmujące się niesprawnością administracji i arogancji osób zajmujących w niej stanowiska. Biurokracja oznacza tutaj zdegenerowaną formę organizacji urzędniczej.

Antoni Kamiński w haśle poświęconym biurokracji, zamieszczonym w *Encyklopedii socjologicznej*, zwraca także uwagę, że w naukach społecznych pojęcia tego używa się w odniesieniu do specyficznej formy zorganizowania działania zbiorowego. W dużej mierze w takim rozumieniu występuje ono w pracach Schumpetera.

W teorii Schumpetera (1991c: 438) spotykamy także wspomniany już drugi sposób rozumienia instytucji społecznych, który ujmuje je jako wzory zachowania, do których jednostka, zagrożona karą napotkania zorganizowanego oporu, musi się dostosować. Z tego punktu widzenia, państwo ująć można jako instytucję społeczną, której celem jest utrzymanie całości życia społecznego. W tym celu posługuje się środkami przymusu wobec tych, których można obdarzyć greckim określeniem *idiótes* czy też łacińskim *privatus*, ludzi, którzy występują przeciwko obyczajności życia społecznego. Zauważmy, że Schumpeterowskie pojęcie państwa łączy te dwa sposoby rozumienia instytucji społecznych. Przemoc materialna może służyć dobru publicznemu.

Sądzimy, że poprzez wpływ, bezpośredni i pośredni, św. Tomasza, Hegla, Marksa, Engelsa, Webera i innych klasyków oraz samodzielny proces twórczy, socjologiczna analiza Schumpetera integruje trzy sposoby rozumienia państwa. Państwo jest instytucją publicznej przemocy, którego funkcjonariusze posługują się środkami przymusu. Państwo jest także wyspecjalizowaną instytucją, która służy dobru społecznemu, na przykład zbierając podatki na wspólne potrzeby. Nade wszystko państwo jest instytucją wolności, która chroni społeczeństwo przed zagrożeniami, samowolą, prywatną przemocą. Takie ujęcie wzbogaca socjologię.

3. Teoria nowoczesnej organizacji urzędniczej

Zasadniczym elementem cząstkowej teorii ontologicznej, jaką stanowi teoria państwa, jest analiza typu nowoczesnej organizacji urzędniczej. Schumpeter, jako socjolog, uwzględnia w niej osobliwość pozycji urzędników w społecznym podziale pracy.

Ewolucja biurokracji

Według Schumpetera (1962: 293-294; 1995: 366-367) biurokracja powstaje, jakakolwiek byłaby metoda polityczna przyjęta przez dany naród. Autor jest również przekonany o jej ekspansji w przyszłości. Biurokracje europejskie są produktem długiego rozwoju, którego początków należy szukać w *ministeriales* średniowiecznych magnatów, czyli pierwotnie poddanych, wybranych do administrowania i celów wojskowych, którzy uzyskali przez to status drobnej szlachty.

Pojęcie biurokracji może być synonimem struktury nieefektywnej, marnotrawnej, powiązanej z polityczną korupcją. Dla Schumpetera (1955c: 549) przykład tego stanowi XVIII-wieczna biurokracja angielska. Dopiero jej stopniowy rozbiór umożliwił budowę nowej i bardziej efektywnej struktury. W socjologicznej analizie należy zatem uwzględnić fakt różnic w rozwoju między empirycznie istniejącymi biurokracjami, proces jej ewolucji.

Zapoznaliśmy się już z tezą Schumpetera (1995: 257), wedle której biurokracja jest uzupełnieniem nowoczesnego rozwoju gospodarczego. Dotyczy ona ewolucji podziału pracy w gospodarce. Sądzymy, że nowoczesna organizacja urzędnicza może zostać w teorii Schumpetera uznana za model podziału pracy zarówno tej produkcyjnej, jak i aprodukcijnej, według którego przebiega proces ewolucji. Wiązać się z nią będzie, wspomniane już, osobliwe Schumpeterowskie pojęcie pracy komitetowej. W gospodarce praca komitetowa, pracujący wspólnie, wyszkoleni, odpowiedzialni specjaliści zastępują działających w warunkach ciągłej niepewności przedsiębiorców.

Nowoczesna organizacja urzędnicza zarówno ta występująca w gospodarce, jak i w państwie, nie jest strukturą opartą na apropriacji dziedzicznej i dowolnie zbywalnej. Pojęcie takie wprowadził Max Weber. Ich podstawą jest własność i wolna własność (por. Kozyr-Kowalski, 1979: 143). Zauważmy zatem, że środki zarządzania i przymusu materialnego w państwie nie są prywatną własnością funkcjonariuszy publicznych. Analogicznie, taka tendencja ewolucji prowadzi do wyłonienia się w gospodarce nowoczesnej organizacji urzędniczej, której członkowie nie są podmiotami stosunków apropriacji dziedzicznej i i alienowanej środków produkcji.

Organizacja urzędnicza w państwie

Według Schumpetera (1995: 257-258, 365-366) reguły służby cywilnej (*civil service rules*) stanowią osobliwość organizacji urzędniczej. Obejmują one metodę doboru kadry urzędniczej. Autor wskazuje na znaczenie elementu zbiorowej opinii, dotyczącej służby danego urzędnika. Jego działania są uniezależnione od motywu zysku i strat. Schumpeter zwraca uwagę na konieczność dobrego wyszkolenia, silnego poczucia obowiązku wśród urzędników. Taka organizacja musi rozwijać swoje własne zasady, musi być wystarczająco niezależna, by je utrzymać. W dużej mierze to wspólna (*corporate*) opinia w ramach reguł służby urzędniczej winna decydować o nominacjach, piastowaniu stanowiska, awansie. Tak rozumiana biurokracja powinna być niezależna od polityków i opinii publicznej. Istotną rolę odgrywa motyw prestiżu ze strony innych elementów społeczeństwa. Oparty jest on na przywilejach, które mogą mieć ekonomiczny i pozaekonomiczny charakter, zależnie od typu społeczeństwa. Przywilej noszenia groźniejszego znaczka może być tak samo ceniony jak posiadanie miliona dolarów, jeżeli zapewni noszącej go osobie szacunek otoczenia i odpowiednie korzyści (S. 1995: 259). Klasa urzędnicza powinna być, według Schumpetera (1995: 366), nie nazbyt bogata, nie za biedna, nie za bardzo ekskluzywna, nie nazbyt dostęp-

na. Wprowadzone przez autora pojęcie pracy komitetowej, na której opiera się działanie takiej organizacji, dostarcza wyraźnych przesłanek wskazujących na to, że wiąże się ona z zaufaniem, wiernością, poświęceniem. Schumpeter (1995: 365) odwołuje się do francuskiego określenia *esprit de corps*, które w języku polskim można oddać przez pojęcie ducha korporacji, który panuje w organizacji urzędniczej.

Analiza Schumpetera a Weberowski typ idealny nowoczesnej biurokracji

Analiza Schumpetera może być odniesiona do Weberowskiego idealnego typu nowoczesnej biurokracji, który – jak sądzimy – w istotny sposób wzbogaca socjologiczne ujęcie nowoczesnej organizacji urzędniczej dokonane przez autora w pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*.

Stanisław Kozyr-Kowalski (1979: 143) z teorii Webera wprowadza trzeci rodzaj apropiacji w formie osobistej, dożywotniej monopolizacji określonych szans ekonomicznych i pozaekonomicznych. Wiąże się on z pojęciem stanów, w tym stanu urzędników państwowych.

Wyrazem takiej apropiacji jest patent wykształcenia, którego posiadanie oznacza monopolizację szans objęcia pozycji funkcjonariusza publicznego. W teorii Webera nowoczesna organizacja urzędnicza związana jest z pojęciem racjonalności. Jest ona racjonalna w Weberowskim rozumieniu, gdy kieruje się zasadami: zwierzchnościowej kompetencji, hierarchii urzędowej i instancyjnego załatwiania spraw, dokumentów pisemnych, szczegółowego specjalistycznego wykształcenia, pełnego wydatkowania w biurze siły roboczej, stałych i wyuczonych reguł oraz posiadania kunsztu urzędniczego (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 47).

Ogólnie nowoczesną biurokrację określić można jako zespół osobliwych, apropiowanych pozycji w społecznym podziale pracy. Wyrazem takiej monopolizacji może być wynagrodzenie w postaci stałej pensji, stanowiące przeciwieństwo dochodu przedsiębiorcy

i płacy robotnika. Kozyr-Kowalski (1979: 144-145) w analizie Weberowskiej koncepcji podkreśla fakt uniezależnienia utraty zajmowanego stanowiska od zmiennej opinii publicznej i arbitralnej woli zwierzchników. Schumpeter również uwzględnia taką specyfikę biurokracji, wypracowanie przez nią własnych wewnętrznych zasad. Wyrazem apropiacji może być ponadto powoływanie urzędników poprzez akt nominacji oraz gwarancja awansu służbowego i zabezpieczenie emerytalne na starość. Schumpeter w swojej koncepcji socjologicznej nie ogranicza istnienia nowoczesnej organizacji urzędniczej jedynie do państwa i aprodukcyjnego podziału pracy. Właściwe dla tej struktury osobiście i dożywotnio monopolizowane pozycje istnieją też w produkcyjnym podziale pracy.

4. Nowoczesna organizacja urzędnicza a demokracja

Schumpeter wzbogaca socjologię poprzez przeprowadzenie krytyki klasycznej doktryny demokracji. Znaczną wartość posiada także podjęta przez niego próba przezwyciężenia tej doktryny. Trwałym elementem socjologii można też uczynić myśl Schumpetera wyrażoną w pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* o tym, że biurokracja, jako nowoczesna organizacja urzędnicza, nie jest przeszkodą dla demokracji, lecz jej nieuchronnym uzupełnieniem.

Krytyka klasycznej doktryny demokracji

Krytyka klasycznej doktryny demokracji ukazuje przenikliwość i samodzielność rozumu socjologicznego Schumpetera. Mianem klasycznej doktryny autor określa XVIII-wieczną filozofię demokracji i definiuje ją następująco: „metoda demokratyczna jest rozwiązaniem instytucjonalnym służącym wypracowaniu decyzji politycznych, które realizuje wspólne dobro, sprawiając, że lud (*the people*) sam decyduje o różnych sprawach w drodze

wyboru jednostek zbierających się w celu wykonywania woli ludu". Według źródłosłowu, który przytacza Schumpeter (1995: 304, 312) demokracja to rządy ludu (*kratein* – rządzić; *demos*, rzymskie *populus* – lud). Takie rozumienie może być jednak wyłącznie punktem wyjścia do dalszej analizy.

Jedną z podstaw klasycznej doktryny demokracji była filozofia Johna Locke'a. Celem rządu jest dobro ludu, a dobro to polega na ochronie własności prywatnej, co stanowi powód, dla którego ludzie „wchodzą do społeczeństwa”. W tym celu spotykają się i zawierają „pierwotną umowę” poddania się wspólnej władzy. Schumpeter czyni podejście Locke'a podstawą krytyki definiowania demokracji poprzez pojęcia dobra wspólnego (*common good*) czy woli wspólnej ludu (*common will*). Jak zauważa autor, filozofia Locke'a dopuszcza, że taka pierwotna umowa może zostać zerwana, własność i wolność być zagrożone, a opór usprawiedliwiony, jednakże tylko wtedy, gdy uważają tak arystokraci-wigowie i londyńscy kupcy (S. 1962: 248; 1995: 310). Na podstawie krytyki Schumpetera można zatem zauważyć, że dla Locke'a dobro wspólne, samo pojęcie ludu kończy się tam, gdzie przestaje istnieć własność prywatna.

Analiza Schumpetera (1995: 309-310) wykazuje, że pojęcie ludu nie istnieje także jako podmiot prawa. Lud jako taki nie ma osobowości prawnej (*legal personality*). Nie ma sensu prawnego opisywanie publicznych procesów karnych formułą: „lud przeciwko panu takiemu a takiemu”. Według Schumpetera, osobą prawną pozywającą czy oskarżającą jest w tym przypadku państwo. Analiza autora sugeruje zatem, że dla samych prawników pojęcie państwa było bardziej jasne niż pojęcie ludu.

Swoją krytykę klasycznej doktryny demokracji Schumpeter (1995: 314) opiera na argumencie, że dla różnych jednostek i grup dobro wspólne musi mieć różne znaczenia. Zdaniem autora, utylitarystyczni ojcowie doktryny demokratycznej nie brali pod uwagę możliwości jakiegokolwiek istotniejszej zmiany w społeczeństwie burżuazyjnym. Według Schumpetera, dostrzegali niewiele poza światem XVIII-wiecznego właściciela sklepu z wyrobami żelaznymi. Zauważmy, że zakres wspólnego dobra staje się przez to nieuchronnie ograniczony.

Gdy zawodzi idea dobra wspólnego, jak ujmuje to autor, idzie w zapomnienie wola ludu (*will of the people*), *volonté générale*. W ten sposób wałą się oba filary klasycznej doktryny demokracji. Według Schumpetera (1995: 316-317, 321), jeżeli mamy twierdzić, że wola obywateli *per se* jest czynnikiem politycznym, z którym należy się liczyć, musi ona wpieryw zaistnieć. Pod pojęciem woli obywatela, woli wyborcy, autor rozumie – w klasycznej doktrynie demokracji – zdolność jednostki do prawidłowej obserwacji i interpretacji faktów, krytycznej selekcji informacji dotyczących faktów, umiejętność jasnego i bezzwłocznego wyciągania wniosków co do poszczególnych problemów. W swojej analizie tego zagadnienia, które określa mianem natury ludzkiej w polityce, Schumpeter wykazuje nierzeczywisty charakter tak pojętej woli ludu. Odwołuje się przy tym do teorii psychologii tłumu Gustawa Le Bona. Zmniejszone poczucie odpowiedzialności, podatność na nielogiczne wpływy uwidaczniają się nie tylko w przypadku motłochu, ale też w pewnym zakresie w każdym parlamencie, komitecie czy radzie.

Inny, rozczarowujący dla pojęcia woli ludu zawartego w klasycznej doktrynie demokracji, dowód Schumpeter czerpie z ekonomii. Ekonomści, jak stwierdza, zaczęli zauważać, że konsumenci niezupełnie pasują do idei, jaką zwykle głosiły podręczniki ekonomii. Pragnienia i potrzeby konsumentów wcale nie są określone, a ich działania, wynikające z tych pragnień, wcale nie są racjonalne i natychmiastowe. Konsumenci są tak podatni na wpływy reklamy i innych metod przekonywania, że to producenci często zdają się im dyktować, czego mają chcieć, zamiast kierować się potrzebami konsumentów.

Zauważmy zatem, że obalenie doktryny bezwzględnie wolnego wyboru konsumenta posłużyło Schumpeterowi do krytyki pojęcia woli ludu w klasycznej doktrynie demokracji. Autor stawia wyraźną tezę, że wola ludu jest produktem, a nie siłą sprawczą procesu politycznego. Produkowana jest w sposób będący dokładnym odpowiednikiem reklamy handlowej. Prywatny obywatel, jak określa go autor, nie uczestniczący w sprawach publicznych, „poświęca mniej zdyscyplinowanego wysiłku na opanowanie pro-

blemu politycznego niż na grę w brydża". W polityce brakuje mu takiej możliwości sądzenia, znajomości reguł, odpowiedzialności, jakie może wykazywać w swoim zawodzie (S. 1995: 326-328). Schumpeter uniwersalizuje zatem pojęcia ekonomiczne. Do socjologii przenosi jednak ich formę, lecz nie ich treść. Nie czyni przez to zjawisk nieekonomicznych, takich jak właśnie demokracja, zjawiskami ekonomicznymi. Z tego punktu widzenia, podejście Schumpetera świadczy o osobliwości socjologii w stosunku do innych nauk społecznych. Polega ona na tym, że nie można do niej bezwarunkowo przenosić pojęć z innych nauk. W socjologii współczesnej proces taki jednak następuje. Tak rzecz się ma chociażby z pojęciem kapitału. Na przykład w teorii Pierre'a Bourdieu następuje redukcja zasadniczych obiektów własności do jakiegoś rodzaju kapitału (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 128).

Klasyczna doktryna, mimo że według określenia Schumpetera (1962: 264-265; 1995: 330-332) ewidentnie sprzeczna z rzeczywistością, przetrwała i nadal zajmuje miejsce w ludzkich sercach i oficjalnym języku rządów. Autor stawia tezę, że obraz procesu społecznego, zawarty w klasycznej doktrynie demokracji, zawiera podstawowe cechy wiary protestanckiego chrześcijaństwa i został w istocie z tej wiary wyprowadzony. Teza taka ukazuje rolę protestantyzmu w genezie demokracji.

Zauważmy, że wcześniej Alexis de Tocqueville w swoim dziele pt. *O demokracji w Ameryce* wskazywał na metodę, która łączy myśl Lutera, Kartezjusza i Woltera. Czyni ona rozum każdej jednostki narzędziem pojmowania świata. Jak pisze de Tocqueville, w XIV wieku twórcy reformacji podporządkowują indywidualnemu rozumowi niektóre dogmaty dawnej wiary. W XVII wieku Bacon w dziedzinie nauk przyrodniczych, Kartezjusz zaś w dziedzinie ścisłej filozofii znoszą zastane formuły, niszczą siłę tradycji i obalają autorytet scholastycznych szkół. Uogólniając tę metodę, filozofowie XVIII wieku poddają indywidualnemu osądowi każdego człowieka przedmiot wszystkich jego wierzeń (por. Tocqueville, 1996: 11). Z kolei, na co zwraca uwagę Schumpeter, w klasycznej doktrynie demokracji „każdy liczy się jeden raz i nikt nie liczy się więcej niż raz”.

Utylitarystyczni ojcowie tej doktryny byli jak najdalej od religijności, w zwykłym sensie tego słowa. Byli przekonani o swojej antyreligijności i za takich byli też niemal powszechnie uważani. Schumpeter twierdzi jednakże, że utylitarystyczne wyznanie stało się dla nich namiastką wiary. Autor doszukuje się wpływu kategorii religijnych na pojęcia klasycznej doktryny demokracji. Wspólne dobro i ostateczne wartości zostają wówczas utożsamione z planem Stwórcy, którego cel określa i sankcjonuje wszystko. Głos ludu zaczyna być traktowany jako głos Boga. Chrześcijaństwo, na co zwraca uwagę Schumpeter, samo w sobie zawiera silny element egalitarny. Odkupiciel umarł za wszystkich, bez względu na ich społeczny status. Wartość duszy ludzkiej nie dopuszcza żadnego stopniowania. Według Schumpetera, podobnie pojmuje się głos wyborcy w owej zasadzie: „każdy liczy się jeden raz i nikt nie liczy się więcej niż raz”.

Opierając się na takiej myśli autora, można powiedzieć, że klasyczna doktryna demokracji posiada cechy właściwe doktrynie religijnej, czym można do pewnego stopnia tłumaczyć jej społeczną trwałość. Fundamentalną różnicę zdań traktuje się nie jako błąd, ale, na co wskazuje Schumpeter, jako grzech. Tak rozumianą demokrację możemy wręcz traktować jako zjawisko religijne w Durkheimowskim sensie. Parafrazując definicję religii Durkheima (1983: 10) można określić klasyczną doktrynę demokracji jako ujednolicony system wierzeń i praktyk, odnoszący się do rzeczy świętych, to znaczy rzeczy wydzielonych i zakazanych. *Sacrum* demokracji stanowiłoby zatem samo pojęcie demokracji czy formalna równość głosów wyborczych.

Demokracja jako konkurencja o polityczne przywództwo

Schumpeter (1995: 336) dąży do przewyciężenia doktryny klasycznej, budując własną teorię demokracji. Według tego uczonego „metoda demokratyczna jest tym rozwiązaniem instytucjonalnym dochodzenia do decyzji politycznych, w którym jednostki uzyskują moc decydowania poprzez walkę konkurencyjną o głosy

wyborców". Angielski termin *competition* można tłumaczyć również jako współzawodnictwo.

Rola ludu polega na wyłonieniu rządu lub innego pośredniego ciała, które wyłoni narodową egzekutywę (*national executive*) lub rząd. Pojęcie *executive*, jak zauważa Schumpeter (1962: 269), oznacza wykonawczy charakter władzy. Sugeruje zatem jej całkowite podporządkowanie. Według Schumpetera w istocie wskazuje to na zły kierunek analizy. Autor odnosi je do pojęcia *executives*, czyli dyrektorów w korporacjach gospodarczych, których funkcja znacznie wykracza poza wykonywanie woli akcjonariuszy.

Zauważmy, że Schumpeter nie obala samego pojęcia ludu. Co więcej, nie jest ono powiązane wyłącznie z demokracją. Jak stwierdza Schumpeter (1995: 308), jest wiele przykładów autokracji, monarchii typu nieautokratycznego, arystokratycznych i plutokratycznych oligarchii, które zyskiwały lojalność przytłaczającej większości wszystkich klas swojego ludu. Odnajdujemy tutaj wyraźną przesłankę socjologicznej analizy tego pojęcia.

Schumpeterowska definicja demokracji wyznacza osobliwe, w stosunku do biurokracji, pozycje w podziale pracy aprodukcyjnej w państwie. W jego teorii jednostki, które takie pozycje zajmują określić można mianem przywódców. Akceptację przywództwa Schumpeter (1995: 338) uważa za dominujący mechanizm działania kolektywu.

Pojęcie przywództwa pozwala uczonemu na przewyżczenie pojęcia woli ludu, zawartego w klasycznej doktrynie demokracji. Jego krytyczna analiza pokazała, że może to być w istocie wola wytworzona (*manufactured will*). Według Schumpetera z reguły nie dochodzi ona do głosu samodzielnie i bezpośrednio. To właśnie polityczny przywódca budzi ją do życia i przekształca w czynnik polityczny.

Istotą Schumpeterowskiej socjologicznej analizy demokracji jest konkurencyjna walka oraz współzawodnictwo o władzę (*power*) i urząd (*office*), dla której zjawiskiem analogicznym w gospodarce jest dążenie do zysku. Wbrew doktrynie klasycznej, jak stwierdza Schumpeter (1962: 282-283; 1995: 352), partia nie jest

grupą ludzi mających za cel wspieranie publicznego dobrobytu, „według zasady, co do której wszyscy są zgodni”. Według określenia uczonego partia jest grupą, której członkowie zamierzają prowadzić zgodne działania w konkurencyjnej walce o władzę polityczną. Partia i politycy próbują regulować współzawodnicstwo polityczne w sposób podobny do praktyk związku handlowego. Zasady, program partii są dla niej tak samo charakterystyczne i ważne dla jej sukcesu, jak markowe produkty sprzedawane przez dom towarowy. Podstawowym celem każdej partii jest zwyciężyć innych po to, by przejąć władzę albo się przy niej utrzymać (S. 1995: 348).

Społeczne znaczenie lub funkcja działalności parlamentarnej, jak to określa Schumpeter (1995: 347, 348, 352), polega na przyjmowaniu ustaw, a nawet administrowaniu. Zasadniczo jednak, wedle jego opinii, produkowanie decyzji parlamentarnych w sprawach narodowych jest właśnie metodą, poprzez którą parlament utrzymuje lub odwołuje dany rząd, albo akceptuje lub odmawia akceptacji przywództwa premiera.

Rząd, który Schumpeter (1995: 346) określa również mianem gabinetu, stanowi wspólny produkt parlamentu i premiera. Ten ostatni wyznacza członków gabinetu do nominacji, parlament akceptuje, ale równocześnie wpływa na ich wybór. Z punktu widzenia partii, gabinet można uznać za zgromadzenie niższych przywódców (*subleaders*); mniej lub bardziej odzwierciedla on jej własną strukturę. Z pozycji premiera, według Schumpetera, rząd jawi się nie tylko jako zgromadzenie towarzyszy broni, ale również ludzi partii, którzy mają swoje własne interesy. Funkcjonariusze gabinetu (*cabinet officers*) są mianowani w celu utrzymywania kontroli grupy przywódczej nad biurokratyczną maszyną.

Konkurencyjne współzawodnicstwo i walka o władzę i urząd stanowi istotę Schumpeterowskiej teorii demokracji. Można powiedzieć, że autor adaptuje model gospodarki kapitalistycznej na grunt teorii politycznej. Konkurencji w sferze ekonomicznej odpowiada walka o głosy oddane w wyborach. Sądzimy, że daje to podstawy do dalszego zuniwersalizowania Schumpeterowskiego

pojęcia społeczeństwa konkurencyjnego. Jego podstawą uczynić można nie tylko produkt społeczny stanowiący przedmiot konkurencyjnego podziału między jednostkami zajmującymi różne pozycje w systemie własności prywatnej i społecznym podziale pracy produkcyjnej i aprodukcyjnej. Przedmiotem konkurencji polityków są głosy wyborcze obywateli.

Pojęcie konkurencyjnej walki stanowi tym samym podstawę rozróżnienia między politykami a biurokracją. Dobór urzędników jest bowiem oparty na regule służby cywilnej, patencie wykształcenia. Na gruncie tych założeń nabiera mocy przytoczona wcześniej teza Schumpetera, że biurokracja jest uzupełnieniem demokracji. Według uczonego tylko kompetentna, dostatecznie mocna biurokracja może służyć radą, poprowadzić i w razie potrzeby szkolić polityków, którzy stoją na czele ministerstw (S. 1995: 366). Taki proces możliwy jest poprzez istnienie dożywotnich posad (*tenure*) i awansu biurokracji w ramach reguł służby urzędniczej, których politycy wybrani w walce konkurencyjnej nie będą skłonni łamać.

Urzednicy a politycy

Autor pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* wzbogaca socjologiczne ujęcie państwa poprzez analizę osobliwości pozycji polityków w społecznym podziale pracy aprodukcyjnej. Według Schumpetera (1995: 355) demokracja oznacza jedynie tyle, że lud ma możliwość zaakceptowania lub odmowy zaakceptowania tych, którzy mają nimi rządzić. Wolna konkurencja pomiędzy potencjalnymi przywódcami (*leaders*) o głosy wyborców stanowi kryterium identyfikacji metody demokratycznej. W istocie demokracja oznacza rządy polityków.

Pojęcie przywódcy rządu, czyli premiera, czyni Schumpeter zasadniczym elementem swojej teorii demokracji. Oznacza ono rzeczywiste przywództwo jednostki. Dlatego też, jak zauważa Schumpeter (1962: 276; 1995: 345), instytucja ta była odczuwana jako nie do pogodzenia z klasyczną doktryną demokracji. Przy-

kładem jest przypadek sir Roberta Walpole'a, premiera w latach 1721-1742, który zapoczątkował brytyjski system rządów gabinetowych. Wrogowie obdarzali go mianem „jedynego ministra” (*sole*) czy pierwszego ministra (*first*), co podkreślać miało „antydemokratyczny” charakter sprawowanego przez niego indywidualnego przywództwa. Pojęcie premiera (*prime minister*) oznacza natomiast ministra najlepszego, pierwszorzędneho.

Schumpeter wyróżnia dwa zasadnicze rodzaje przywództwa politycznego: partyjne i ponadpartyjne, wykraczające poza własną partię, które nazywa narodowym (*national*). Przy zastosowaniu metody demokratycznej przywództwo partyjne może stanowić podstawę objęcia urzędu premiera, co prowadzić może polityka do przywództwa narodowego wykraczającego poza partię i parlament. Przywództwo polityczne jest przywództwem osobistym i osobistym osiągnięciem. Znamiennym przykładem, przytaczanym przez Schumpetera (1995: 344-346), jest sytuacja z roku 1879, gdy płomienne przemówienia W.E. Gladstone'a umieściły go na fali społecznego entuzjazmu przejawianego dla niego osobiście. Dzięki temu Partia Liberalna odniosła zwycięstwo wyborcze, a Gladstone został premierem, mimo iż przed laty zrezygnował z przewodzenia tej partii. W analizie tego przypadku Schumpeter stwierdza, że stał się on przywódcą partyjnym mocą swego narodowego przywództwa.

Relacja między politykami a biurokracją jest przykładem zagadnienia, które często wymaga mikroskopijnej analizy socjologicznej. Konieczność jej stosowania postulował Georg Simmel w swojej *Socjologii*. Swoim narzędziem czyni ją współcześnie neoklasycyzm socjologiczny (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 48).

Ludzki materiał polityki, jak nazywa go Schumpeter (1962: 285, 290; 1995: 356, 362), stanowią ludzie, którzy obsadzają maszyny partyjne, którzy są wybierani, aby służyć w parlamencie, którzy dochodzą do urzędów gabinetowych. Autor wskazuje na tendencję, która prowadzi do tego, że polityka w sposób nieunikniony staje się karierą, co oznacza ograniczenie innych działań jednostki. Wyodrębnia się profesja (*profession*) polityka, czego wyrazem są odrębne interesy zawodowe polityka oraz odrębne

interesy grupowe polityków jako takich. Jak zauważa Schumpeter, politycy często przestają służyć interesom swojej klasy czy też grupy, z którą są powiązani osobiście.

W tym miejscu wprowadzić można Maxa Webera (1998: 75) pojęcie polityki jako zawodu i powołania (*Beruf*). *Sine ira et studio* – bez gniewu i stronniczości – urzędnik powinien sprawować swój urząd. Nie powinien robić tego właśnie, co polityk – zarówno przywódca, jak i jego stronnicy – musi robić zawsze i bezwzględnie, a mianowicie walczyć. *Ira et studium* – gniew, namiętność, opowiedzenie się po czyjejś stronie – są elementami określającymi polityka. Zauważmy jednak, że takie kryterium rozróżnienia ma charakter jedynie heurystyczny. W istocie wymaga ono bardziej mikroskopijnej analizy socjologicznej.

W pięknym słowach wyraził to Max Weber (1998: 109): „jest rzeczą ogromnie wstrząsającą, jeśli człowiek dojrzały – wszystko jedno, czy stary, czy młody wiekiem – który odpowiedzialność za skutki odczuwa realnie i całą duszą i działa według etyki odpowiedzialności, powie w którymś momencie: «Przy tym stoję i nie mogę inaczej». Oto coś w sensie ludzkim prawdziwego i przejmującego. Albowiem każdy z nas, kiedyś będzie zapewne mógł poznać ten stan. W tym sensie etyka przekonania i etyka odpowiedzialności nie są absolutnym przeciwieństwem, lecz uzupełniają się, razem dopiero tworząc prawdziwego człowieka, który może mieć powołanie do polityki”.

Namiętność, jak pisze Weber (1998: 96), nie stworzy polityka, jeśli pozostając w służbie sprawy, nie uczyni ona jednocześnie odpowiedzialności wobec tej właśnie sprawy decydującym czynnikiem działania. Podążając za Weberowską myślą, również zasada *sine ira et studio* w odniesieniu do urzędników nie może zostać przekształcona w bezwzględne podporządkowanie oficjalnie panującym przekonaniom lub władzy. Hegel wyodrębnił typy urzędników, których nazywał „błędny rycerzami” czy też „lokajami państwa” (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 81-85).

W Schumpeterowskiej teorii wskazać można pewną tendencję ewolucji, obejmującą zarówno polityków, jak i urzędników.

Premier rządu jest dla autora przykładem osoby, która musi być i jednym, i drugim. W sytuacji mało stabilnych rządów, jak stwierdza Schumpeter (1995: 357), jedynie ludzie o niezwyklej sile mogą z siebie wykrzesać energię na zajmowanie się bieżącą pracą administracyjną nad ustawami. Tylko tacy wyjątkowi ludzie mogą zdobyć autorytet u podległej służby cywilnej.

Zwróćmy również uwagę, że członkostwo w parlamencie Schumpeter (1962: 274) określa mianem urzędu. Z przesłanek tych można wyprowadzić tezę o ewolucji podziału pracy aprodukccyjnej w strukturze państwa. Politycy stają się członkami biurokracji, nowoczesnej organizacji urzędniczej. Zauważmy, że nawet kryterium doboru traci swoją moc dzielącą. W języku prawniczym wyrażają je pojęcia: mianowania – w odniesieniu do urzędników oraz wyboru – w odniesieniu do polityków. Socjologiczna analiza pozwala jednak wskazać na tendencję prowadzącą do osobistej i dożywotniej apropiacji, której podmiotami stają się właśnie politycy.

W tym miejscu socjologię Schumpetera może wzbogacić odwołanie się do żelaznego prawa oligarchii Roberta Michelsa (1968), odkrywającego socjologiczną istotę przywództwa partyjnego. W podobnym kierunku podąża bowiem autor *Kapitalizmu, socjalizmu, demokracji*. Posłowie, jak zauważa Schumpeter (1995: 343, 346), są nie tylko skrępowani zobowiązaniami partyjnymi, są oni również prowadzeni przez osobę, którą „wybierają”, prowadzeni do aktu samej elekcji, dokładnie tak samo, jak są przez nią prowadzeni, kiedy już ją „wybiorą”. „Klasyczna praktyka angielska”, jak ją nazywa Schumpeter, zakłada określony skład gabinetu. Ministrami-członkami gabinetu stają się, po pierwsze, „niektórzy partyjni weterani”, otrzymujący „urząd grzecznościowy”; po drugie, „przywódcy drugiej rangi”; po trzecie, robiący karierę partyjną młodzi członkowie; po czwarte, ludzie, których uważa się za szczególnie kwalifikowanych do pełnienia pewnych funkcji. Widzimy tu zatem przejaw działania żelaznego prawa oligarchii, które prowadzi przywódców politycznych do osobistej apropiacji stanowisk i do wyłączenia mas partyjnych.

5. Nowoczesna organizacja urzędnicza a socjalizm

Schumpeter jest socjologiem, gdy stawia nowatorskie i odważne tezy, które dotyczą relacji między socjalizmem a nowoczesną organizacją urzędniczą i demokracją. Świadczą one o niezależności i samodzielności myślenia tego uczonego.

Według Schumpetera (1962: 299; 1995: 373) w społeczeństwie socjalistycznym następuje rozszerzenie zakresu zarządzania publicznego (*public management*), które absorbuje sprawy gospodarcze. Autor stawia jednak tezę, że proces taki nie implikuje odpowiedniego rozszerzenia zakresu zarządzania politycznego (*political management*). Może ono zostać bowiem utrzymane w ramach wyznaczonych przez ograniczenia metody demokratycznej. Stanowi to istotę wprowadzonego przez uczonego pojęcia demokratycznego socjalizmu (*democratic socialism*).

Według Schumpetera (1995: 375) wybory powszechne, partie, parlamenty, gabinety i premierzy mogą się okazać nadal dogodnymi instrumentami rozwiązywania spraw, które w porządku socjalistycznym można zastrzec dla decyzji politycznych. Uczony ten w tym miejscu wyróżnia dwa typy demokracji. Demokrację socjalistyczną odróżnia od demokracji przemysłowej (*industrial*) czy gospodarczej (*economic*). Ostatnie pojęcia oznaczają, po pierwsze, rządy związków zawodowych nad stosunkami produkcji, po drugie zaś, reprezentację pracowników w celu zapewnienia im wpływu na wprowadzanie ulepszeń technologicznych, politykę gospodarczą, dyscyplinę w fabryce, łącznie z metodami przyjęć i zwolnień. Schumpeter odwołuje się do rozważań niemieckiej Komisji ds. Uspołecznienia, w której pracach uczestniczył. Obradowała ona w roku 1919, jej przewodniczącym był Karol Kautsky. Nie składała się ona wyłącznie z socjalistów, ale wpływ socjalistyczny był w niej dominujący. Idea, aby menedżerowie fabryk byli wybierani przez pracowników, według relacji Schumpetera, spotkała się ze szczerym i jednomyślnym potępieniem. Rady robotnicze, które wyrosły w ciągu kilku miesięcy ogólnego rozpadu

były przedmiotem niechęci i podejrzeń. Komisja starała się odejść jak najdalej właśnie od rozpowszechnionych idei demokracji przemysłowej. Silny nacisk kładła na umocnienie autorytetu i zachowanie niezależności personelu kierowniczego. Jak zauważa Schumpeter, owi socjalistyczni menedżerowie (*socialist managers*) nie różnili się zbyt od swoich kapitalistycznych poprzedników, w wielu przypadkach te same osoby miały być ponownie mianowane. Zauważmy, że stosunek autora dzieła pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* do socjalizmu kształtował się pod dużym wpływem niemieckich i austriackich marksistów.

Schumpeter podąża również śladami Maxa Webera, stawiając tezę, że efektywne zarządzanie gospodarką socjalistyczną oznacza nie tyle dyktaturę proletariatu, ile właśnie dyktaturę nad proletariatem w fabrykach. Schumpeterowski model socjalizmu demokratycznego zakłada, z jednej strony, ścisłą dyscyplinę, którą objęte są jednostki w fabrykach, a z drugiej – ich suwerenność w wyborach.

Schumpeter skupia się na analizie tendencji prowadzącej do rozwoju nowoczesnej organizacji urzędniczej, powiązanej z rozszerzaniem się zarządzania publicznego. Organizacja taka wyrasta poza system kapitalistyczny. Istotą jej rozwoju jest w dalszym ciągu, co podkreśla Schumpeter (1995: 374), niezależność od polityków, komitetów obywatelskich czy robotniczych, a zatem od sfery zarządzania politycznego. Dzięki wypracowanym metodom obsadzania stanowisk i awansu, nowoczesna organizacja urzędnicza stanowi podstawę zarządzania publicznego.

6. Państwo a socjalizm

Schumpeter (1995: 371) analizuje relację między socjalizmem a państwem. Według niego, ideałem burżuazji jest skąpe państwo, które istnieje przede wszystkim po to, aby zagwarantować burżuazji legalność i stworzyć mocne ramy dla autonomicznych, indywidualnych wysiłków we wszystkich dziedzinach. Burżuazja dąży do ograniczenia sfery władzy publicznej.

Z drugiej strony mamy wskazaną już tendencję prowadzącą do rozszerzenia sfery zarządzania publicznego. W klasycznej doktrynie socjalistycznej mówi się o procesie „obumieraniu państwa”. W teorii Schumpetera odpowiada mu teza o upadku państwa podatkowego. Opodatkowanie jest bowiem zasadniczą cechą państwa w rozumieniu Schumpeterowskim. Ma jednak charakter wrogi procesowi produkcyjnemu. Ponieważ podstawą życia gospodarczego w społeczeństwie komercyjnym jest własność prywatna, podatki w sposób nieunikniony ograniczają proces produkcji (por. Schumpeter, 1995: 248).

Schumpeter (1995: 248, 380) wysuwa tezę, że w społeczeństwie socjalistycznym podatki zanikną razem z państwem. Proces „obumierania państwa” jest w istocie, jak twierdzi autor, podbojem prywatnego przemysłu i handlu przez państwo. W tym miejscu teorii Schumpetera można chyba porzucić samo pojęcie państwa. W zamian, w języku teorii tego autora, mówimy o zarządzaniu publicznym (*public management*), które służy całości życia społecznego w stopniu większym niż czyni to taka instytucja społeczna, jak państwo. Socjalizm jest zatem pojmowany jako system ekonomiczno-społeczny.

Zarządzanie publiczne może być rozumiane przede wszystkim jako tendencja prowadząca do uniezależnienia społecznego procesu produkcji od własności prywatnej. Jej przejawy obserwować można w społeczeństwie kapitalistycznym w procesach ewolucji własności i podziału pracy w gospodarce. Kredyt daje przedsiębiorcy możliwość dysponowania kapitałem i może stanowić pewną formę współwłasności prywatnej. W rozwiniętym kapitalizmie proces ewolucji prowadzi do uniezależnienia kierowniczych pozycji w podziale pracy w gospodarce od miejsca jednostki w systemie własności prywatnej.

Siłę i nieuchronność takiej tendencji Schumpeter (1991a: 131) podkreśla w twierdzeniu, że społeczeństwo wyrasta poza prywatne przedsięwzięcie i państwo podatkowe nie z powodu, ale pomimo wojny. Pochodzi ono z pracy po raz pierwszy opublikowanej w Wiedniu w roku 1918.

7. Socjologiczna analiza partii socjalistycznych

Nowatorską, socjologiczną analizę ewolucji partii socjalistycznych zawiera rozdział dzieła pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, który nie został opublikowany w polskim wydaniu. A szkoda. Stanowi ona bowiem integralną część socjologii Schumpetera.

Typy partii socjalistycznych

Przypomnijmy, że Schumpeter wskazał dwie zasadnicze tendencje, które mogą prowadzić do „uspołecznienia w stanie dojrzałości” lub do „uspołecznienia w stanie niedojrzałości”. Z pierwszą wiąże się proces ewolucji społeczeństwa, z drugą zaś rewolucja, związana z użyciem przemocy. Z tego punktu widzenia, socjologiczna i historyczna analiza partii i ruchów socjalistycznych pozwala nam badać proces i charakter zmiany społeczeństwa.

Partie socjalistyczne mogą być bowiem istotnym elementem w procesie ewolucji całego społeczeństwa. Jak stwierdza Schumpeter (1962: 310), proces kapitalistyczny powoli uspołecznia życie ekonomiczne, co oznacza przekształcenie całego organizmu społecznego. Ruch robotniczy (*labor movement*) nie musi być niezbędnie socjalistyczny, tak jak socjalizm nie jest koniecznie proletariacki (*proletarian*) czy labourzystowski (*laborite*). Proletariat nie stanowi wyłącznego źródła społecznej siły, która prowadzi do ewolucji społeczeństwa. Jak zauważa Schumpeter, biurokracja państwa, a zatem nowoczesna organizacja urzędnicza, może stanowić obiecującą perspektywę dla partii socjalistycznej. Z tego punktu widzenia autor stwierdza wręcz, że socjalizm nie mógłby istnieć bez intelektualnego przywódcy o pochodzeniu burżuazyjnym (S. 1962: 311).

Zauważmy, że tezę o przywództwie burżuazji wysunął wcześniej Karol Marks, będąc zresztą jego dobrym przykładem. Schumpeter (1962: 312) określił go mianem burżuazyjnego intelektualni-

sty (*bourgeois intellectual*). To jemu i Fryderykowi Engelsowi, w roku 1847, międzynarodowa organizacja robotników, Związek Komunistów, powierzyła opracowanie dokumentu programowego, którym stał się *Manifest komunistyczny*.

Dla Schumpetera przykładem burżuazyjnych przywódców socjalistycznych byli Fabianie (*Fabians*). Nie tworzyli oni wprawdzie partii socjalistycznej, lecz stanowili małą grupę burżuazyjnych intelektualistów. Zapoczątkowali swoją działalność w Anglii w roku 1883. Jako nazwę przyjęli imię rzymskiego generała Fabiusa, który dzięki swojej ostrożności uczynił więcej, aby wypędzić Hannibala z Italii, niż jego porywczy poprzednicy (S. 1962: 324).

Fabianie nie stosowali frazeologii odwołującej się do wojny klasowej i rewolucji. Zwracali się zarówno do klasy robotniczej, jak i burżuazji. Schumpeter zwraca uwagę na rolę, jaką odegrali, edukując służbę cywilną (*civil service*) w Anglii, zwłaszcza jeśli chodziło o pojawiające się nowe problemy społeczne. Fabianie akceptowali swoją rolę nieoficjalnej służby publicznej (*unofficial public servants*). Schumpeter (1962: 323) określa ich jako reformatorów, ale przede wszystkim jako prawdziwych socjalistów (*genuine socialists*), ponieważ ich celem była pomoc w fundamentalnej rekonstrukcji społeczeństwa. Dążyli oni do przekształcenia jego trosk ekonomicznych w sprawę publiczną (*public affair*). Przedmiotem działalności w dużym stopniu były wszystkie klasy społeczeństwa angielskiego. Odegrali oni dużą rolę w przeprowadzeniu reformy oświaty i służby zdrowia. Zwróćmy uwagę na osobliwą symbiozę, która wytworzyła się między nimi a angielską organizacją urzędniczą oraz ich otwartość na inne klasy społeczne. Od roku 1900 Fabianie znaleźli się w składzie Partii Pracy, odgrywając znaczną rolę w kształtowaniu jej programu.

Każdy kraj ma swój własny socjalizm, twierdzi Schumpeter (1962: 325). Społeczeństwa: angielskie, holenderskie, a przede wszystkim szwedzkie są przykładem społeczeństw, które – według autora – posiadają wyjątkowo zrównoważoną strukturę. W Szwecji w okresie przed I wojną światową partia socjalistyczna wzrastała powoli w odpowiedzi na dokonujący się proces spo-

łeczny, bez próby przyspieszania normalnego rozwoju i antagonizowania społeczeństwa. Dlatego też, jak zauważa Schumpeter (1962: 325), wzrost jej siły politycznej nie powodował problemów. Naturalną rzeczą było zarówno obejmowanie odpowiedzialnych urzędów przez jej liderów, jak i rozmowy z liderami innych partii na zasadzie równości. Według autora, istotną cechą społeczeństwa szwedzkiego aż do dnia dzisiejszego jest to, że różnice polityczne zredukowane są do pytań o wielkość wydatków na cele społeczne.

Możemy tutaj nazwać ten typ partii socjalistycznej, która staje się elementem procesu uspołecznienia w stanie dojrzałości. Włodzimierz Lenin (1955: 346-347) wprowadził pojęcie burżuazyjnej partii robotniczej. Anglię zaś nazywał klasycznym krajem burżuazyjnej partii robotniczej.

W teorii Schumpetera założony jest także inny typ partii socjalistycznej. Pojęcie socjalizmu, według autora, zyskało szacunek burżuazji już w czasach Karola Marksa. Schumpeter zwraca uwagę, że Marks (1962: 312) w *Manifeście* użył terminu komunistyczny, a nie socjalistyczny. Zdaniem Schumpetera, Marks był burżuazyjnym intelektualistą, który odrzucił swoją własną klasę i zarazem został odrzucony przez nią. Masy proletariackie stały się jedyną dostępną dla niego częścią społeczeństwa. Schumpeter nazywa go także „wykorzenionym” (*uprooted*) intelektualistą. Nie mając swojego kraju, Marks łatwo uznał, że nie ma go także proletariat. Założenie o odrzuceniu i byciu odrzuconym przez własną klasę, stanowi podstawę prezentowanej przez Schumpetera analizy działalności politycznej autora *Kapitału*.

W czasach Marksa w Anglii umacniały się i wzrastały zarówno status prawny, jak i siła ekonomiczna związków zawodowych (*trade union*), które działały w politycznych ramach społeczeństwa burżuazyjnego. Według Marksa i Engelsa działalność angielskich związków zawodowych prowadziła do pojawienia się postaw i poglądów burżuazyjnych wśród członków klasy robotniczej (*working class*). Tym tłumaczy Schumpeter (1962: 314-315) wzajemną niechęć między nimi a liderami związków zawodowych. Z drugiej strony, na co zwraca uwagę autor *Kapitalizmu*,

socjalizmu, demokracji, w czasach Marksa angielskie związki zawodowe powiązane były z wyższą warstwą (*upper stratum*) klasy robotniczej.

Jak sądzimy, nie można jednak utożsamiać korzyści osiągniętych przez związki zawodowe z procesem, który określany jest jako zburzycywnienie klasy robotniczej. Angielski socjolog J.H. Goldthorpe wskazuje, że poparcie robotników angielskich dla związków zawodowych i Partii Pracy jest silne, ale nie bezwarunkowe. Przetrwowało ono nie z sentymentu lub poczucia solidarności klasowej, ale w związku z oczekiwaniami, że organizacje te są w stanie poprawić warunki życia. Z tego punktu widzenia dostatek nie musi spowodować osłabienia klasowego radykalizmu, lecz w pewnych warunkach może nawet mu sprzyjać (por. Hamilton, Hirszowicz, 1995: 163, 173).

Według Schumpetera (1962: 316-317) oczywistym celem działalności politycznej Marksa była krytyka społeczeństwa kapitalistycznego. Dlatego partie socjalistyczne powinny demaskować „maskaradę interesów klasowych”. Socjaliści muszą odmawiać uczestnictwa w „pozornych udoskonaleniach, poprzez które burżuazja próbuje oszukać proletariat”. Równocześnie autor zauważa, że w *Manifestie komunistycznym* Marks zakładał konieczność przelotnych kompromisów i przymierzy jako elementów taktyki. Wprawdzie partia socjalistyczna może stosować metody politycznego współzawodnictwa charakterystycznego dla demokracji, jednak jej zasadniczym celem jest rewolucja. Socjaliści mogą wspierać wolny handel, szczególnie na rynku żywności, ponieważ przyspiesza on postęp społecznej ewolucji, a przez to nadejście rewolucji społecznej. Według Schumpetera (1962: 319) Marks wierzył, że będzie to rewolucja proletariacka (*proletarian revolution*). Oparty na takiej zasadzie program polityczny autor nazywa ortodoksyjnym socjalizmem (*orthodox socialism*).

Zauważmy, że określenia ortodoksyjny używa się na przykład w stosunku do Kościoła prawosławnego. Wyraża ono przekonanie, że jest on jedynym prawdziwym Kościołem chrześcijańskim. Leszek Kołakowski (1988: 381) określał twórczość Karola Kautskiego jako wcielenie marksistowskiej ortodoksji, ponieważ

opierał się on wszelkim próbom uzupełnienia czy wzbogacenia teorii marksistowskiej. Przy takim rozumieniu pojęcia ortodoksji można powiedzieć, że w ujęciu Schumpetera partia ortodoksyjnego socjalizmu jest partią proletariatu, zamkniętą na inne klasy społeczne.

Pojęcie ortodoksji ma jednakże swój szlachetny i pierwotniejszy sens, nie uwzględniany przez autora pracy *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. W języku dawnych Greków oznaczał on opinię prawdziwą, słuszną (Kozyr-Kowalski, 1988: 42).

Socjalizm a wojna

Zjawiskiem, które przyspiesza proces uspołecznienia jest wojna. Jak twierdzi Schumpeter (1962: 254) każda wielka wojna, przegrana czy też wygrana, wstrząsa strukturą społeczną i zagraża pozycji grupy rządzącej. Autor zwraca uwagę na wzrost znaczenia partii socjalistycznych w Europie po I wojnie światowej, obejmowanie przez nie urzędów. W Anglii nastąpił wyraźny wzrost poparcia dla Partii Pracy. W 1924 roku jeden z jej przywódców, James Ramsay MacDonald, został premierem rządu. W Niemczech kontrola centralnych organów społeczeństwa została powierzona partii socjaldemokratycznej. Tylko ona miała, według Schumpetera, moralną podstawę, aby zaakceptować traktat pokojowy i popierać politykę, której celem było wypełnienie jego postanowień. Zdaniem autora, po wojnie tylko socjalistyczne czy też quasi-socjalistyczne (*quasi-socialist*) partie mogły poradzić sobie z masami, wśród których wrzało niezadowolenie, przekształcające się – szczególnie w Niemczech – w rewolucyjne wybuchy. Z tego punktu widzenia, socjaliści byli jedynymi, którzy mogli przeprowadzać odpowiednie reformy społeczne i przekonywać do nich masy (S. 1962: 355).

W roku 1946 w pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* autor pisał, że konsekwencje II wojny światowej w sytuacji społecznej Europy mogą być poważniejsze od tych spowodowanych przez I wojnę. Wyluczając przypadek Związku Radzieckiego,

Schumpeter (1962: 377) stawia tezę o przyspieszeniu istniejącego trendu prowadzącego do socjalistycznej organizacji produkcji. W przyjętym przez niego sensie prowadzi to do ustanowienia zarządzania publicznego.

Wojna, jako czynnik zewnętrzny w stosunku do gospodarki, może przyspieszyć proces uspołecznienia, ewolucję własności, podziału pracy czy też organizacji urzędniczej. Nie zawsze jednak mamy do czynienia z procesem prowadzącym do „uspołecznienia w stanie dojrzałości”, tak jak chociażby w przypadku Szwecji, gdzie partia socjalistyczna mogła rozwijać się w odpowiedzi i równomiernie z dokonującą się ewolucją życia społecznego.

Takie zjawisko jak wojna może bowiem także warunkować proces nazwany przez Schumpetera „uspołecznieniem w stanie niedojrzałości”. Dobitym przykładem jest tutaj rewolucja październikowa. Rosja carska była krajem rolniczym, posiadającym wiele cech prekaptalistycznych (S. 1962: 328). W strukturze społecznej rosyjskiej wsi istniał wyraźny pierwiastek komunizmu. Według Schumpetera (1962: 331), praktycznie ograniczało to wpływy nowoczesnego socjalizmu (*modern socialism*). Ewolucja kapitalistyczna przebiegała powoli, co może znaleźć swoje potwierdzenie w fakcie, że proletariaty przemysłowy (*industrial proletariat*) był niewielką częścią ludności rosyjskiej. Odpowiednio małą część stanowiła także przemysłowa i handlowa burżuazja rosyjska, która – zdaniem autora – była o wiele mniej sprawna niż w innych krajach. Jak dobitnie stwierdza Schumpeter (1962: 359), przejście przez bolszewików rządów nad najbardziej zacofanym spośród wielkich narodów było dla nich swoistym „szczęśliwym trafem”, do którego wydatnie przyczyniła się niemiecka generalicja, wydając rozkaz przewiezienia Lenina do Rosji. Wódz rewolucji w pewnym zakresie, jak stwierdza autor, uznawał ten fakt. Lenin często powtarzał, że ostateczne zwycięstwo zostanie odniesione dzięki działaniu sił rewolucyjnych w bardziej rozwiniętych krajach.

Schumpeterowskie miano „uspołecznienia w stanie niedojrzałości” można chyba nadać działaniom „unowocześnionego ca-

ra” (*modernized tsar*) Józefa Stalina, takim jak kolektywizacja rolnictwa, czy też „likwidacja” kulaków. Przeprowadzono je z użyciem przemocy. Stalin cofnął realizację programu Nowej Polityki Ekonomicznej, który w pewnej mierze mógł przyczynić się do ewolucyjnej zmiany gospodarki w Rosji, dopuszczając rozwój elementów kapitalistycznych.

Schumpeter przeprowadza interesującą analizę tego, co można nazwać socjalizmem stalinowskim. Zajmuje tym samym określone stanowisko w sporze o naturę socjalizmu. W poświęconym konsekwencjom II wojny światowej, pisanym w roku 1946 tekście, który stał się częścią pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Schumpeter (1962: 404) określił reżim stalinowski jako militarystyczną autokrację (*militarist autocracy*), która rządzi za pomocą jednej, zdyscyplinowanej partii i nie dopuszcza wolności prasy. Zwróćmy w tym miejscu uwagę, że pojęcie społeczeństwa militarnego wprowadził do socjologii Herbert Spencer.

Stalinowska militarystyczna autokracja, według Schumpetera, dzieli z faszyzmem charakterystyczną cechę. Ten ostatni autor definiuje jako polityczną metodę monopolistycznego przywództwa (*monopolistic*) przeciwstawioną przywództwu konkurencyjnemu (*competitive leadership*).

Schumpeter posługuje się też pojęciem rosyjskiego imperializmu (*Russian imperialism*). Stwierdza przy tym, że tendencja prowadząca do rozprzestrzeniania się w tym czasie wpływów Rosji w Europie czy Azji nie może być utożsamiana z tendencją rozprzestrzeniania się socjalizmu. We wcześniejszej swojej pracy Schumpeter (1991b) definiował imperializm jako skłonność do nieograniczonej ekspansji dokonywanej przemocą. Z tego punktu widzenia autor stawia tezę, że nacjonalizacja (*nationalization*) w krajach znajdujących się pod wpływem Związku Radzieckiego służy eksploatacji przemysłu i ma zapobiec powstawaniu tam opozycji. Może mieć zatem niewiele wspólnego z rzeczywistym procesem uspołecznienia, czyli socjalizmem. Stalin miał na celu przede wszystkim interesy rosyjskie.

Partia socjalistyczna jako administrator kapitalizmu

Analizując sytuację partii socjalistycznych w Europie po roku 1918, Schumpeter (1962: 365) stwierdza, że w niektórych krajach, jak na przykład w Szwecji, socjaliści kontynuowali proces umacniania wcześniej zdobytej władzy. W innych rozpoczęli rządzić w sposób naturalny, bez konieczności zdobywania władzy za pomocą działania rewolucyjnego. Wojna i wstrząs społeczny przez nią spowodowany wprowadziło socjalistów na urzędy w Anglii i w Niemczech. Ale, jak wskazuje Schumpeter (1962: 364), socjaliści musieli sprawować rządy w zasadniczo kapitalistycznym świecie. Autor określa taką sytuację mianem „aMarksowskiej” (*un-Marxian*). Nadbudowa polityczna (*superstructure*) rozwinęła się prędzej niż mechanizm ekonomiczny.

Socjaliści stali się menedżerami kapitalizmu. Schumpeter wprowadza określenie administrowania kapitalizmem (*administer capitalism*) przez socjalistów. Polegało ono na kontroli kapitalizmu, jego regulowaniu w interesie pracy czy też ograniczaniu kapitalizmu. Z drugiej strony, objęcie urzędów przez socjalistów po I wojnie światowej stało się swoistym „koniem trojańskim” dla partii socjalistycznych. Jednak dla ludzi, którzy nauczyli się identyfikować z własnym narodem (*nation*) i byli odpowiedzialni nie było innego wyboru. Jest to zjawisko, które Schumpeter (1962: 364, 369) określa jako „umiejętność służenia cywilizacji przez partie socjalistyczne w przejściowym wieku, w którym żyjemy”. Zarysowana tutaj zostaje wyraźna relacja między partią, socjalizmem i klasami społecznymi.

Socjaliści wprowadzają elementy socjalizmu, nie obalają kapitalizmu, ale dobrze nim administrują. W systemie demokratycznym partia socjalistyczna nie może ograniczać się tylko do działania wśród klasy robotniczej, lecz także obejmuje inne klasy społeczne. Możemy powiedzieć, że administrowanie kapitalizmem i otwartość na klasy i stany społeczne to zasadnicze cechy partii, którą Lenin, krytykując, nazywał burżuazyjną partią socjalistyczną. Z tego punktu widzenia analiza Schumpetera uderza w dogmatyczny marksizm, wedle którego każda partia polityczna może obejmować tylko jedną klasę społeczną.

W napisanej w 1946 roku rozprawie, noszącej tytuł *Konsekwencje II wojny światowej*, zamieszczonej w dziele pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, wyborczy sukces Partii Pracy Schumpeter (1962: 377) określa jako najważniejszy fakt, który wskazuje na istniejącą tendencję prowadzącą do socjalistycznej organizacji produkcji. „Dni liberalizmu (*liberalism*) skończyły się” ogłasza autor. Przy czym, racjonalną podstawą angielskiego systemu wyborczego, a zatem angielskiej demokracji jest to, że pozwalała on tworzyć silne rządy i unikać impasu.

Według Schumpetera (1962: 378) mamy tutaj także do czynienia z procesem administrowania kapitalizmem, który jednak – w porównaniu z sytuacją po I wojnie światowej – ma jaśniejsze cele i może być pewniej przeprowadzony. Zaiszło bowiem, zdaniem autora, idealne dostosowanie działania politycznego do sytuacji społecznej i ekonomicznej. Rządy labourzystowskie (*laborite governments*) mogą stać się rządami, których większość parlamentarna ma swój odpowiednik w większości wyborczej. Taki system autor nazywa nadzieją demokratycznego socjalizmu (*democratic socialism*). Socjalizm może być zatem oparty na większości wyborczej.

Sytuacja społeczna i ekonomiczna powstała po wojnie jest niebezpieczna dla społeczeństwa prywatnej własności (*private-property society*). Wcześniejsi myśliciele socjalistyczni nie mogli, jak pisze Schumpeter, przewidywać sytuacji, w której burżuazyjne ofiary zwracają się o ochronę do socjalistów. Struktura burżuazyjna może zostać wywłaszczona (*expropriate*) bez formalnego niszczenia ram prawnych kapitalistycznego porządku (*capitalist order*), poprzez tak nierewolucyjne metody, jak opodatkowanie (*taxation*) i polityka płacowa (*wage policies*). Do pewnego stopnia możemy powiedzieć, że proces taki został przyspieszony przez wojnę jako czynnik zewnętrzny w ewolucji własności i podziału pracy. Schumpeter (1962: 378) wskazuje bowiem na znaczenie zjawiska opodatkowania wojennego (*war taxation*) i wojennej kontroli.

Można zatem podkreślić rolę partii socjalistycznej w społecznieniu gospodarki kapitalistycznej. Partia socjalistyczna chro-

ni burżuazję. Z drugiej strony, Schumpeter (1962: 379) zwraca także uwagę na konieczność uspołecznienia związków zawodowych (*socialize trade unions*) w celu zachowania dyscypliny przemysłowej (*industrial discipline*).

Angielski paradygmat (*English paradigm*), administrowanie kapitalizmem przez partię socjalistyczną, może – według autora – w pewnym stopniu wzmocnić nadzieję na demokratyczny socjalizm w Europie. Teza Schumpetera zawiera zatem znamiennej analizę ówczesnej sytuacji, podkreślającej istnienie tendencji uspołecznienia własności i podziału pracy w krajach europejskich, w których istniał wolny wybór. Nawet Związek Radziecki, według autora, pozwolił na rekonstrukcję organizacji socjaldemokratycznych w strefie swoich wpływów. Podkreśla to siłę takiej tendencji.

Uspołecznienie bez partii socjalistycznej

Według Schumpetera (1962: 331), ewolucja kapitalistyczna w Stanach Zjednoczonych przebiegała w tak zawrotnym tempie, że w sektorze przemysłowym nie zdążyła powstać znacząca masowa partia socjalistyczna. W roku 1942 autor *Kapitalizmu, socjalizmu, demokracji* pisał, że kolosalny sukces przemysłowy sprawił, że społeczna sytuacja w Stanach Zjednoczonych nie ma analogii w świecie. Nie ma dylematu, który w innych krajach paraliżuje wolę odpowiedzialnego człowieka, między postępek ekonomicznym i bezpośrednim wzrostem realnych dochodów mas. Konieczne są natomiast nowoczesne programy społecznej poprawy (*modern programs of social betterment*) (S. 1962: 384).

Można zauważyć, że w Stanach Zjednoczonych to państwo przejęło rolę partii socjalistycznej. Stało się siłą wywłaszczającą burżuazję. Schumpeter (1962: 381) stwierdza, że polityka Nowego Ładu (*New Deal*), uprawiana przez Roosevelta jeszcze przed II wojną światową, prowadziła do procesu wywłaszczenia w wyższym przedziale dochodów. Proces ten nazywa olbrzymim przemieszczaniem bogactwa (*transfer of wealth*), które dokonało się

bez względu na wojnę. Zauważmy zatem, że Roosevelt uczynił w Stanach Zjednoczonych to, co socjaliści w Europie.

W rozprawie *Marsz do socjalizmu*, którą Schumpeter napisał dla Amerykańskiego Towarzystwa Ekonomicznego, wskazuje on, że amerykańska klasa biznesu (*business class*) musiała zaakceptować narzędzia regulacji, które miały zapobiec powtórzeniu się sytuacji z lat Wielkiego Kryzysu 1929-1933, a potem kryzysu powojennego z roku 1921. Jak stwierdza autor, klasa biznesu wiele się nauczyła, a jeszcze więcej się oduczyła. Pogodziła się z nowymi obciążeniami fiskalnymi, podczas gdy jeszcze przed pięćdziesięcioma laty nawet ich ułamek wydawał się jej absolutnie nie do zniesienia, podobnie jak wszystkim czołowym wówczas ekonomistom (S. 1962: 420).

Z drugiej strony, w odniesieniu do współczesnej sobie amerykańskiej administracji publicznej (*public administration*) Schumpeter (1962: 385) używa pojęcia złego zarządzania (*mismanagement*). Autor dostrzega w niej wręcz przeszkodę w publicznym zarządzaniu (*public management*) finansami i przemysłem. Jej istotną cechą jest duch marnotrawstwa (*spirit of waste*), który objawia się, gdy wydaje się bilion dolarów tam, gdzie wystarczy ich sto tysięcy. Teza Schumpetera pomija jednak istotny element funkcjonowania nowoczesnej biurokracji, jaki stanowi jej względna niezależność od stanów i klas społecznych.

Pociąga ona jednak za sobą istotne konsekwencje. Zauważmy, że Schumpeter z wielką mocą podkreślał rolę Fabianów w edukowaniu angielskiej organizacji urzędniczej, szczególnie w zakresie nowych problemów społecznych. Z tego punktu widzenia, biorąc pod uwagę idealny typ nowoczesnej organizacji urzędniczej, możemy wysunąć tezę o konieczności łączenia socjalistycznych przekonań z odpowiedzialnością urzędników w procesie ewolucji, który prowadzi do ukształtowania zarządzania publicznego.

Należy podkreślić nowatorski charakter Schumpeterowskiej analizy partii socjalistycznych. Wzbogaca ona socjologię jako naukę. Zasadnicza teza, wedle której socjaliści są dobrymi administratorami kapitalizmu, obca jest wulgarnym marksistom i antymarksistom.

Teoria zróżnicowania społecznego

1. Pojęcie klasy społecznej

Zasadniczymi pojęciami ontologii życia społecznego czyni Schumpeter takie pojęcia, jak klasa społeczna, klasa burżuazji, klasa robotnicza. Często utożsamia się je we współczesnej socjologii z teoriami marksistowskimi. Zastępuje się je takimi terminami, jak grupa społeczno-zawodowa, warstwa, grupa społeczna, grupa interesu, środowisko społeczne, segment społeczny (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 263).

Używanie przez Schumpetera pojęcia klasy społecznej świadczy o częściowym kształtowaniu się jego socjologii pod wpływem teorii Karola Marksa. Z drugiej strony mamy tu również do czynienia z wpływem innych socjologów oraz procesem samodzielnego konstruowania teorii socjologicznej. Z tego punktu widzenia, Schumpeter występuje przeciwko zbyt łatwemu sprowadzeniu pojęcia klasy do marksizmu.

Teoria klas społecznych stanowi zasadniczy, ale nie jedyny element socjologicznej analizy zróżnicowania społecznego. Badanie pozagospodarczych struktur życia społecznego wymaga wprowadzenia teorii stanów społecznych. Współczesna myśl socjologiczna zaciemnia to rozróżnienie. Pierwotne znaczenie Weberowskiego pojęcia stanów (*Stände*) przekształca się w angielskich tłumaczeniach na grupy statusu (*status group*) (por. Kozyr-Kowalski, 1979) Jako polski odpowiednik (chyba angielskiego

terminu) Włodzimierz Wesółowski i Kazimierz M. Słomczyński (1999: 28) proponują określenie warstwy statusu.

Schumpeter nie używa pojęcia stanu. Wielkie obszary zróżnicowania społecznego określa mianem klas społecznych. Takie stanowisko możemy uznać za panklasizm. Głosi on, że każdy człowiek musi zostać zaliczony do takiej lub innej klasy (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 98).

Istotą Schumpeterowskiej teorii klas jest rozróżnienie pomiędzy klasą jako kategorią oraz klasą społeczną (*social class*) jako realnym zjawiskiem. W pierwszym znaczeniu, klasa zawdzięcza swoją egzystencję klasyfikującemu działaniu badacza. Przykładowo może ona zostać wyróżniona ze względu na kategorię dochodów otrzymywanych ze sprzedaży osobistych usług. Do takiej klasy zaliczyć można chociażby zamiataczy ulic, gwiazdy filmowe, robotników manualnych, kierowników, sprzątaczkę, generałów. Jednak, jak zauważa Schumpeter (1955c: 550-551), łączymy w ten sposób społeczne typy, które mają ze sobą niewiele wspólnego i rzadko działają zgodnie. Takie kategorie, łączące uczestników procesu ekonomicznego, autor *History of Economic Analysis* nazywa bładymi abstrakcjami. Jak stwierdza w przypisie do tego fragmentu swojego dzieła, niektórzy współcześni ekonomiści nazywają tego typu abstrakcje klasami funkcjonalnymi (*functional classes*).

Z drugiej strony, Schumpeter (1995: 16) wskazuje jasno, że klasy społeczne nie są twórcami klasyfikującego obserwatora, ale żywymi istotami (*entities*), rzeczami realnie istniejącymi. Klasy społeczne i klasowa struktura społeczeństwa są rzeczywistym zjawiskiem (S. 1955c: 550).

Schumpeter (1955b: 108) używa pojęcia spójności klasowej (*class cohesion*). Odnosi się ono do specyficznego sposobu, poprzez który ludzie nawiązują stosunki społeczne (*social intercourse*). Założona jest w nim różnica między stosunkami jednostek wewnątrz klasy i poza własną klasą. Według Schumpetera, społeczne stosunki zachodzące wewnątrz klasy są wyznaczane przez sposoby i zwyczaje życia (*manners and habits of life*). Dodajmy do tego tezę autora, że przeważają małżeństwa zawierane przez

członków tej samej klasy. Według Schumpetera stanowi ona odpowiednią definicję klasy, która nie wymaga żadnej teorii klasowej.

Pogląd taki krytykuje Stanisław Ossowski (1982: 276). Schumpeter, stwierdza polski socjolog, ludzi się wszakże, iż taka „definicja” nie jest związana z żadną teorią klas. Pojęcie klasy społecznej jest – jego zdaniem – w tym przypadku użyte w znaczeniu „intuicyjnym”, tzn. wcześniej już przez konteksty ustalonym w sposób niesprecyzowany, bez wyraźnej definicji. Analizując powyższą definicję Ossowski (1982: 266) twierdzi, że dla Schumpetera zasięg klasy społecznej to zasięg możliwości zawierania powszechnie akceptowanych związków małżeńskich, klasa zaś jest traktowana jako zbiorowość o wewnętrznej więzi społecznej. Według niego przy takim ujęciu stosunki między klasami są traktowane jako stosunki obcości, dystansu lub antagonizmu.

Zauważmy, że w przypisie w tej części swojej pracy o klasach społecznych Schumpeter powołuje się wprost na Maxa Webera. Nie precyzuje dokładnie źródła swojej inspiracji. Może to jednak stanowić dla nas przesłankę, która pozwala wysunąć tezę o wpływie Maxa Webera na myśl socjologiczną Schumpetera.

Konsekwencją panklasizmu jest wyrugowanie, przez autora pracy *Social Classes*, pojęcia stanu z analizy zróżnicowania społecznego. Tymczasem jego ujęcie spójności klasowej, stosunków społecznych opartych na sposobach i zwyczajach życia, sugeruje powinowactwo teoretyczne przede wszystkim z Weberowskimi stanami sposobu życia. Schumpeterowska „definicja”, która wskazuje na stosunki dystansu społecznego, tak naprawdę sprowadza klasę do pewnego typu stanu w rozumieniu Maxa Webera.

Pojęcie stanów sposobu życia to jedno z trudniejszych pojęć socjologii Weberowskiej. Stanisław Kozyr-Kowalski (1979: 147-163) zwraca uwagę na rolę, jaką odgrywa w koncepcji stanów teoria apropriacji. Wyznacznikiem położenia stanowego jest apropriacja lub brak apropriacji określonych przywilejów w korzystaniu z szacunku społecznego. Weberowski stan sposobu życia oznacza grupę, która dzięki sposobowi życia i poprzez sposób życia monopolizuje przywileje w korzystaniu z szacunku

społecznego, czyni je niedostępnymi dla pozostałej części społeczeństwa. Prowadzenie nieosiągalnego i niedostępnego dla innych rodzaju sposobu życia wymaga apropiacji określonych dóbr materialnych i idealnych, które są składnikami danego rodzaju sposobu życia. Pojęcia stanu sposobu życia stosował Weber w stosunku do stanów feudalnych. Poprzez apropiację środków konsumpcji materialnej i duchowej mogli oni prowadzić sposób życia charakteryzujący się zabawą w formach mniej lub bardziej wysublimowanych, niechęcią do wykonywania bezpośredniej działalności gospodarczej, rozmiłowaniem w ostentacyjnym luksusie i przedmiotach zbytku o małej użyteczności praktycznej. Innym rodzajem stanów sposobu życia są stany zawodowe. Zawód i czynności zawodowe są integralnym elementem sposobu życia. Opierając się na zasadach określonego sposobu życia dokonuje się wyboru określonych czynności zawodowych jako godnych lub niegodnych członków danego stanu. Kozyr-Kowalski uważa, że stanem zawodowym jest dla Webera tylko taki zawód lub taka grupa zawodowa, która zapewnia osobom wykonującym je wyłączność korzystania z określonych przywilejów w szacunku społecznym.

„Definicja” klasy Schumpetera odsyła nas do zjawiska dy-stansu społecznego w zawieraniu małżeństw między członkami różnych klas. Dostrzegamy tutaj wpływ pojęcia konubium Maxa Webera. Ale znowu w socjologii Weberowskiej stanowi ono element koncepcji stanu sposobu życia. Poprzez konubium, sposób zawierania małżeństw, oraz przez komensalizm, czyli biesiadnictwo lub współbiesiadnictwo, wyraża się odrębność sposobu życia. Zjawiska ta są wyrazem korzystania ze specjalnych przywilejów w szacunku społecznym lub pozbawienia tego rodzaju przywilejów (por. Kozyr-Kowalski, 1979: 155-156).

Objęcie stanów sposobu życia pojęciem klasy, a więc ów swoisty panklasizm teorii Schumpetera może sugerować, że dąży on do analizy przejawów stanowości istniejących w klasach społecznych. W socjologii Weberowskiej funkcjonuje pojęcie stanów urodzenia. W sensie uniwersalnym oznacza ono wszelką grupę, która dzięki pochodzeniu apropiuje przywileje korzystania z szacunku

społecznego. Tak rozumiane stany urodzenia mogą być analizowane wewnątrz typowych klas. Na przykład arystokratyczny stan pochodzenia można wówczas wyróżnić w klasie burżuazji, klasie chłopskiej, klasie drobnomieszczańskiej, czy nawet klasie robotniczej, gdy pewne postacie szacunku są dostępne jedynie „robotnikom z dziada pradziada”.

2. Marksistowska teoria klas społecznych

Możemy wysunąć tezę o wpływie Karola Marksa na Schumpetera jako socjologa. Zauważmy, że praca *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* zawiera rozdział, któremu autor nadał tytuł „Marks jako socjolog”. Zawiera on interpretację i krytykę teorii klas społecznych Marksa. Podobnie czyni Schumpeter w dziele pt. *History of Economic Analysis*.

Krytyczna metoda zastosowana przez autora oparta jest na przypisaniu zasadniczego znaczenia pojęciom antagonizmu klasowego (*class antagonism*), walki klasowej (*class struggle*) (S. 1955c: 439-440). Ponadto w tym przypadku autor operuje wyłącznie dychotomicznym modelem struktury klasowej.

W teorii Marksa Schumpeter (1962: 15; 1995: 18) wyróżnia dwie i tylko dwie klasy: właścicieli, tj. kapitalistów i niewłaścicieli, którzy zmuszeni są do sprzedaży swojej pracy, tj. klasę pracowniczą (*labouring class*) czy proletariat. Zasadę stratyfikującą (*stratifying principle*), jak nazywa ją autor, stanowi własność (*ownership*) lub wykluczenie z własności środków produkcji. Farmerzy i rzemieślnicy, którzy zatrudniają najemną siłę roboczą, ale jednocześnie wykonują pracę manualną, przedstawiciele wolnych zawodów (*professions*) – zdaniem Schumpetera – w teorii Marksa traktowani są jako anomalie, które w toku rozwoju kapitalizmu będą zanikać. Dwie podstawowe klasy są klasami antagonistycznymi. Antagonizm ten jest właściwy społeczeństwu kapitalistycznemu i wynika z prywatnej kontroli nad środkami produkcji. Na marginesie zauważmy, że pojęcie *ownership* oznacza pełną własność, absolutną własność, szeroko pojętą własność.

Pojęcie to bywa rozumiane jako suma możliwych praw, przywilejów i władz, które ktoś ma wobec rzeczy (por. Kozyr-Kowalski, 1997: 383). Może ono zatem oznaczać całkowite wykluczenie tych, którzy nie są właścicielami, z wszelkich stosunków, których podstawę stanowi własność. W tym kierunku zmierza interpretacja Schumpetera. Zasadnicza relacja między klasą kapitalistyczną a proletariatem sprowadza się do wojny klasowej (*class war*).

W socjologii, zwłaszcza jeśli idzie o dokonania Karola Marksa, z powodów ideologicznych i pozaideologicznych, materialnych i duchowych, występuje zjawisko pomieszania teorii Marksowskiej z dokonaniem jego kontynuatorów, naśladowców, krytyków, epigonów. Na Schumpeterowską interpretację teorii klas Karola Marksa wpływ miał nie tyle sam Karol Marks, ile raczej Karol Kautsky. Ten ostani odegrał znaczącą rolę w propagowaniu marksizmu. Według Leszka Kołakowskiego (1988: 381), Kautsky dominuje nad całym ćwierćwieczem teoretycznego rozwoju marksizmu w czasach II Międzynarodówki. Przyczynił się do ukształtowania pewnego stereotypu marksizmu. Był twórcą i wcieleniem marksistowskiej ortodoksji. Marksizm, jako teoria i jako metoda badania historycznego, był dlań jedynym układem odniesienia w analizie zjawisk społecznych i co ważne, opierał się on wszelkim próbom uzupełniania czy wzbogacania marksistowskiej teorii o elementy pochodzące z innych źródeł. Zwróciliśmy już wcześniej uwagę na klasyczny, szlachetniejszy sens pojęcia ortodoksji. W języku greckim czasownik *orthodokseo* oznaczał tyle, co „mieć słuszne zdanie, właściwy pogląd na coś” (por. Kozyr-Kowalski, 1990: 201).

„Ortodoksyjne” w pierwszym wyróżnionym tutaj sensie jest stwierdzenie Kautskiego z pracy pt. *Materialistyczne pojmowanie dziejów*, głoszące, że jako klasę można traktować wyłącznie grupę, która pozostaje do innej grupy czy klasy w stosunku wyzyskiwacza lub wyzyskiwanego (por. Kautsky, 1963: 33; Kozyr-Kowalski, 1988: 461).

Podobny sposób myślenia dostrzegamy w interpretacji Schumpetera (1995: 22). Jest on równie, a może nawet bardziej „ortodoksyjny” niż Kautsky, gdy stwierdza, że w teorii Marksa

założony jest niepodważalny podział na ludzi, którzy wraz ze swoim potomstwem mają być raz na zawsze kapitalistami oraz tych, którzy mają być raz na zawsze proletariuszami. Autor słusznie krytykuje taki pogląd, twierdząc, że pomija on najistotniejszy punkt, jeśli chodzi o klasy społeczne, a mianowicie nieustające wznoszenie się rodzin do warstw (*strata*) wyższych i spadek do warstw niższych. Jego krytyka uderza jednakże nie w Marksa, ale w marksistowskie dychotomiczne schematy struktury klasowej.

3. Procesy ruchliwości klasowej jako niezbywalny element teorii klas

W pracy *Social Classes* Schumpeter wyróżnia trzy typy ruchliwości klasowej. Pierwszy z nich określa jako wznoszenie się i upadek rodzin wewnątrz klasy. Drugi to ruch w poprzek granic klasowych. Trzeci odnosi się do wznoszenia się i upadku całych klas.

Teorię klas Schumpeter (1955b: 113, 131) wiąże z pojęciem rodziny. Według niego tylko indywiduum, a nie rodzina rodzi się w klasie (*class-born*). Rodzina może przekraczać bariery klasowe, wchodząc i wychodząc z klasy. Uczony określa ją jako prawdziwą jednostkę klasy i teorii klasowej. Jak bowiem twierdzi autor, awans do klasy wyższej albo spadek do niższej z reguły trwa dłużej niż jedno pokolenie (S. 1995: 254-255). Zauważmy, że teza Schumpetera wskazuje, że nie można budować teorii klas społecznych bez uwzględnienia procesu ruchliwości międzyklasowej.

Wcześniej Auguste Comte (1961: 214) uczynił pojęcie rodziny narzędziem analizy socjologicznej. Mamy tutaj do czynienia z relacją samodzielnego dochodzenia przez Schumpetera do rzeczy, do których socjologowie doszli już dawniej.

To właśnie w rodzinie ustala się pierwsze pojęcie ciągłości społecznej przez wiązanie przyszłości z przeszłością. Teoria statyki według Comte'a (1961: 215, 218-219), powinna się opierać na

badaniu podziału pracy. Człowiek nie może żyć w stanie dobrowolnego osamotnienia, rodzina natomiast może żyć w odosobnieniu, ponieważ w niej zarysowuje się z grubsza podział pracy, niezbędnej dla prymitywnego zaspokojenia pierwszych potrzeb. Organizm społeczny powinien być podobny do organizmu rodzinnego. Z tego punktu widzenia społeczeństwo można ująć jako ugrupowanie rodzin, a nie jednostek.

Z drugiej strony, jak utrzymuje Comte (1961: 216-217), nie można mieszać życia rodzinnego z życiem społecznym. Oparty na przywiązaniu i wdzięczności, związek rodzinny służy zaspokajaniu instynktów sympatycznych. Związki społeczne zaś posiadają charakter odwrotny. Przewagę uzyskuje poczucie współpracy, a instynkt sympatyczny już nie może stanowić głównej więzi. U Comte'a instynkt nie jest rozumiany biologicznie, ale oznacza społeczne uwarunkowanie.

Możemy także postawić tezę o doniosłości socjologii Schumpetera dla innych koncepcji socjologicznych. Zauważmy, że praca *Social Classes* została pierwotnie opublikowana w języku niemieckim, w 1927 roku, pod tytułem *Die Sozialen Klassen im Ethnisch Homogen Milieu* w znanym „Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik”. A zatem znacznie wcześniej niż podstawowa praca Talcotta Parsonsa *The Social System*, w której rodzina ujmowana jest jako element jednego z podsystemów globalnego systemu społecznego. Dzieło Schumpetera ukazało się w roku, w którym Talcott Parsons rozpoczął pracę na *Harvard University*. Profesorem tego uniwersytetu w roku 1932 został Schumpeter.

Zwróćmy uwagę na następującą definicję klasy społecznej według Parsonsa. Określa ona klasę jako wielką liczbę komórek pokrewieństwa, których status jest mniej więcej jednakowy, a w układzie hierarchicznym wspólny dla wszystkich jej członków. Status klasowy jednostki jest statusem wspólnym dla niej samej i dla członków efektywnej komórki pokrewieństwa. Podobnie jak Schumpeter uznaje on rodzinę za podstawowy element klasy społecznej.

Jak zauważa Parsons, siła oddziaływania więzi pokrewieństwa na pozycję jednostki jest bardzo różna w różnych społeczeństwach. Istnieją typy struktury klasowej, gdzie fakt urodzenia się w danej rodzinie jest wystarczającym kryterium dla określenia pozycji na całe życie. Może istnieć również stopniowe przejście od struktury tego typu do takiego, gdzie urodzenie nie wpływa na status klasowy, a miejsce w hierarchii społecznej jest określone przez swoistą kombinację innych elementów. Według Parsonsa, w takim społeczeństwie równych możliwości, klasa znika (por. Parsons, 1972: 87, 415; Ziółkowski, 1979: 62-63).

Jest to przykład koncepcji, którą Stanisław Ossowski (1982: 208, 273) określa jako pojęcie bezklasowości nieegalitarnej. Jest to koncepcja społeczeństwa bezklasowego, w którym bezklasowość nie zakłada bynajmniej zrównania ekonomicznego. Bezklasowość nieegalitarna próbuje godzić równość z rozległą skalą pozycji społecznych i udziału w społecznym dochodzie, a nawet dopuszcza walkę z tendencją do zrównania tego udziału. Zauważmy, że teza Parsonsa o społeczeństwie równych możliwości nie zakłada równości położenia ekonomicznego.

Sądzymy, że ujęcie Parsonsa wyklucza proces mobilności międzyklasowej z teorii klas społecznych. Przekształca typ społeczeństwa, w którym możliwe jest przekraczanie barier klasowych w społeczeństwo znikających klas.

W tym względzie możemy wskazać na różnicę pomiędzy Parsonsem i Schumpeterem. Proces ruchliwości międzyklasowej nie oznacza zanikania podziału klasowego w społeczeństwie. Schumpeterowskie pojęcie klasy społecznej nie tylko uwzględnia, ale wręcz zakłada ruch w poprzek barier klasowych. Widać to na przykładzie przedsiębiorców. Według Schumpetera (1960: 124-125) nie stanowią oni osobnej klasy społecznej, w takim znaczeniu, w jakim tworzą ją właściciele ziemscy, kapitaliści, robotnicy. Wykonywanie funkcji przedsiębiorcy może prowadzić (przedsiębiorcę oraz jego rodzinę) do określonej pozycji klasowej, która nie jest, jako taka, pozycją przedsiębiorcy, ale – zależnie od sposobu wykorzystania dochodu pochodzącego z przedsięwzięcia – pozycją właściciela ziemskiego czy kapitalisty. Dziedziczenie pieniędzy

rezultatów i cech osobistych może utrzymywać tę pozycję dłużej niż przez okres życia jednego pokolenia i może ułatwić potomkom dalsze działanie w charakterze przedsiębiorcy, ale sama funkcja przedsiębiorcy nie może być dziedziczona.

Przedsiębiorcy zostają wchłonięci przez klasę burżuazji (*bourgeois class*) wraz z rodzinami, przez co klasa ta nieustannie wzmacnia się i ożywia. Jak zauważa Schumpeter (1995: 165), rodziny, które zrywają swój aktywny związek z „biznesem”, wypadają z niej po jednym czy dwóch pokoleniach. Istnienie klasy społecznej zakłada ruch w poprzek granic klasowych. Według autora, burżuazja zależy od przedsiębiorcy i jako klasa żyje i umiera wraz z nim. Zależność taka staje się widoczna, jeśli podać analizie typy dochodów w społeczeństwie kapitalistycznym. Korzystanie przez przedsiębiorcę z siły nabywczej pochodzącej z wypożyczonych funduszy, kredytów bankowych czy wreszcie pożyczanie od samego siebie jako kapitalisty stanowi ekonomiczną podstawę otrzymywania procentu przez burżuazję. Według wskazanej przez Schumpetera (1995: 165) tendencji ewolucji, doskonale zbiurokratyzowana, olbrzymia jednostka industrialna wypiera przedsiębiorcę i wywłaszcza burżuazję jako klasę. Można zatem wskazać, że w teorii autora *Kapitalizmu, socjalizmu, demokracji*, burżuazja tym bardziej jest klasą społeczną, im więcej w niej przedsiębiorców, którzy jako tacy pochodzić przecież mogą z innych klas społecznych.

Taką zasadę socjologicznej analizy zjawiska klas społecznych Schumpeter (1995: 153-154, 165) rozciąga na cywilizację feudalną. Według autora, główne drogi awansu i wielkich korzyści w okresie Średniowiecza prowadziły poprzez Kościół, dwory wielkich magnatów ziemskich oraz hierarchię dowódców wojskowych. Drogi te były dostępne dla kogoś wykazującego sprawność fizyczną i psychiczną mniej więcej do połowy XII wieku, a i potem dostęp do nich nie był całkowicie zamknięty. Jesteśmy, jak pisze Schumpeter, zbyt skłonni do traktowania średniowiecznej struktury jako czegoś statycznego lub sztywnego. W tym przypadku ruchliwość między klasami społecznymi, tak doniosła dla zjawiska klas społecznych, odwołując się do pojęcia Pareta, ujmuje

autor *Kapitalizmu, socjalizmu, demokracji* jako krążenie arystokracji (*circulation des aristocracies*).

Zwróćmy uwagę, że termin arystokracja jest używany przez Pareto (1994: 83-84) w swoim etymologicznym sensie; greckie *αριστος* oznacza najlepszego. Według włoskiego uczonego, może istnieć arystokracja świętych, ale także arystokracja rozbójników, arystokracja uczonych, arystokracja złodziei. Zestaw cech sprzyjających dobrobytowi i dominacji jakiejś klasy w społeczeństwie określa to, co po prostu nazwiemy elitą. Istnieje ona i rządzi w każdym społeczeństwie, nawet w pozornie najbardziej demokratycznym. Zjawisko nazwane przez Schumpetera ruchem w poprzek granic klasowych, Pareto określa jako krążenie elit. Arystokracje – w Paretowskim sensie – nie są zamknięte, lecz stale się odnawiają. Nowe elementy, niezbędne dla trwania elity, pochodzą, jak uważa Pareto (1944: 52) z klas niższych, głównie z klas wiejskich. Stanowią one tygiel, w którym niedostrzegalnie kształtują się przyszłe elity. Są one, powiada Pareto, jakby korzeniami rośliny, której kwiatem jest elita; ten kwiat więdnie i przemija, lecz szybko zastąpi go inny, jeżeli korzenie nie są podcięte. Wyprowadzić stąd można uniwersalizowaną zasadę socjologicznej analizy zjawiska klas społecznych. Wedle niej proces ruchliwości między klasami jest nieodłącznym elementem istnienia wyższych klas społecznych, jak i tych niższych.

Zasadą historii Vilfredo Pareto (1994: 54) nazywa zjawisko nowych elit, które przez nieustanne krążenie wyłaniają się z niższych warstw społeczeństwa, wznoszą się do warstw najwyższych, tam rozwijają się, umacniają, a następnie popadają w dekadencję, są unicestwiane, zanikają.

W swoim tekście poświęconym włoskiemu uczonemu, Schumpeter (1965: 110, 140) zwraca uwagę na fakt, że teoria Pareta może być porównywana z analitycznymi dokonaniem Karola Marksa. Autor przypomina, że w nekrologu zamieszczonym w socjalistycznym dzienniku „Avanti”, Pareto określono jako „burżuazyjnego Karola Marksa”. Schumpeter wyróżnia dwa zasadnicze założenia zawarte w socjologicznej teorii włoskiego uczonego, które stanowią pewne nawiązanie do teorii Marksa. Pierwsze, to

wskazanie na mniejszy lub większy stopień społecznej elastyczności w danym społeczeństwie. Oznacza to, że istnieje pewne optimum, opór stawiany procesowi pionowej mobilności społecznej, który gwarantuje stabilność tego, co można nazwać zmianą polityczną. Wedle drugiego, proces historyczny nie jest tak bardzo rezultatem konfliktu całych klas społecznych. To rezultat konfliktu między ich przywódczymi mniejszościami.

Pareto uwzględnia różnicowanie istniejące w klasach wyższych, wyróżniając w nich elitę rządzącą i nie rządzącą. Przyjmuje i rozwija tezę Marksa i Engelsa, że wszystkie ruchy dziejowe były ruchami mniejszości lub w interesie mniejszości.

Określenie Parety jako „burżuazyjnego Karola Marksa” znajduje swoje uzasadnienie, ponieważ uznawał on, że walka klas stanowi warunek krążenia elit. Przy czym walki klas nie należy utożsamiać z jej najbrutalniejszymi postaciami. Może ona zakładać pełne respektowanie prawa. Przykładem narzędzia samodzielnie prowadzonej przez burżuazję walki klasowej są trusty. Według Kozyra-Kowalskiego (1990: 206-207) walka klas stanowi dla Parety środek ułatwiający elitom zdobycie i utrzymywanie władzy. Jego teza, że historia jest cmentarzyskiem arystokracji, świadczy o antyelitarnym charakterze jego teorii elit. Elity są niczym bez klas społecznych.

4. Funkcja klasowa a przywództwo klasy społecznej

Według Schumpetera (1955b: 137), pozycja klasy w strukturze narodowej zależy, z jednej strony, od znaczenia (*significance*), które jest przypisane do takiej funkcji, a z drugiej, od stopnia powodzenia, w którym taka funkcja jest przez klasę spełniana. Na Schumpeterowską tezę zwracają uwagę B.N. Adams i R.A. Sydie w niedawno opublikowanej pracy pt. *Sociological Theory*. Autorzy wskazują na jej socjologiczne znaczenie, stwierdzając, że jego sposób patrzenia na klasy przypomina ujęcie funkcjonalistów.

Jak twierdzi autor pracy *Social Classes*, każda klasa jest powiązana z określoną funkcją klasową (*class function*). Według Schumpetera (1955b: 137, 157), w obszarze zjawisk klasowych stanowi to prawdziwy rdzeń wszystkich teorii podziału pracy. Jest to zatem wyraźna przesłanka, że podobnie jak u Comte'a, podział funkcji odnosi się w istocie do podziału pracy. Zgodnie z Comteowską zasadą dyferencjacji i integracji, organizm kolektywny, społeczny charakteryzuje zróżnicowanie funkcji oraz współzależność funkcjonalna poszczególnych części, wyznaczona przez całość (por. Szczurkiewicz, 1997: 102). Pojęciu funkcji Schumpeter nadaje klasyczny sens, odnosząc ją do społecznego podziału pracy.

Autor przyjmuje założenie, że wszystkie funkcje występujące w danym społeczeństwie i w danej sytuacji historycznej są społecznie niezbędne (*socially necessary*). Można jednak, jego zdaniem, mówić o różnej ważności (*importance*) członka klasy w danej sytuacji. Autor wprowadza kryterium możliwości zastąpienia (*replaceable*). Pod tym względem, według Schumpetera, w Średniowieczu rycerz był ważniejszy niż chłop. Przemysłowiec (*industrialist*) jest w mniejszym stopniu możliwy do zastąpienia niż robotnik.

W społeczeństwie feudalnym wojna była, zdaniem Schumpetera (1955b: 142-143), sposobem życia, a nie ostatecznością. Wojna i gotowość do wojny pozostawały niezbędnym elementem przetrwania. Ci, którzy nie mogli temu sprostać, byli zależni od ochrony członków klasy panów feudalnych. Jak ujmuje to Schumpeter, powodzenie w zawodzie związanym z posługiwaniami się bronią (*the profession of arms*) nie wymagało jedynie uzdolnień do walki, ale stałej pilności w technicznym mistrzostwie. W pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* autor podkreśla, że w Średniowieczu wojowanie było sprawą bardzo osobistą. Rycerze trudnili się bowiem sztuką wymagającą szkolenia przez całe życie; każdy reprezentował indywidualny zespół przynajmniej rycerskich: zręczności i dzielności (S. 1962: 133; 1995: 164). Stanowiła ona rzemiosło (*craft*), zespół pozycji w podziale pracy aprodukcyjnej. Wykluczała jednostki zajmujące inne pozycje w podziale pracy.

Spełnianie funkcji przywództwa militarnego przez rodziny i jednostki doprowadziło do tego, że stali się oni feudalnymi panami ziemskimi (*feudal landlords*) po ostatecznym podboju nowego terytorium. Tak tłumaczy Schumpeter (1962: 13; 1995: 15) pojawienie się feudalnego typu panowania ziemskiego (*feudal type of landlordism*) w królestwie Franków w VI i VII wieku. W przypadku klasy panów feudalnych (*class of feudal lords*), jak nazywa ją Schumpeter, pierwotny dodatek do głównej funkcji militarnej stanowiło „obsadzanie maszyny państwowej” i administracja własnymi posiadłościami ziemskimi (S. 1955b: 151). Możemy powiedzieć, że w tym przypadku funkcja, jako pozycja w społecznym podziale pracy, stanowiła warunek objęcia i trwania własności. Feudalny system własności ziemi wymagał od pana feudalnego odpowiedniej pozycji przede wszystkim w podziale pracy aprodukcyjnej.

W definicji społeczeństwa komercyjnego i kapitalistycznego Schumpeter odwołuje się do prywatnej własności środków produkcji i regulacji procesu produkcji w drodze prywatnych umów, prywatnego zarządzania, prywatnej inicjatywy. Zatem system kapitalistycznej własności prywatnej powiązany jest ściśle z określonymi pozycjami w podziale pracy produkcyjnej. Stąd też ważność przemysłowca (*industrialist*), przedsiębiorcy w społeczeństwie kapitalistycznym. Przywołajmy tutaj Veblenowskie pojęcie kapitana przemysłu. Schumpeter (1995: 8) zwraca uwagę, że nikt inny – tak jak Marks – nie uwzględnił funkcji burżuazji w społeczeństwie kapitalistycznym, a zatem – ujmując rzecz socjologicznie – jej pozycji w społecznym podziale pracy produkcyjnej.

Historia jest historią walk klasowych. Tezę taką Schumpeter (1955c: 439) przypisał Marksowi. W jego własnej teorii klas można – parafrazując – stwierdzić, że historia klas społecznych jest historią przywództwa klasowego. W społeczeństwie feudalnym klasą przywódczą (*leading class*) była klasa panów feudalnych. Natomiast w społeczeństwie kapitalistycznym jest nią klasa burżuazji. Ich funkcja klasowa oznaczała wykonywanie określonej pracy w społeczeństwie. Do pewnego stopnia stanowiła warunek trwania własności. Własność i osobliwa pozycja w społecznym

podziale pracy uczyniła z nich klasy przywódcze. Teza taka stanowi znamieny element budowanej przez Schumpetera ontologii życia społecznego. Dostarcza ona kolejnego dowodu potwierdzającego wartość jego socjologii.

Obu wyróżnionym klasom można nadać miano makroklas w sensie formalno-teoretycznym. Według Stanisława Kozyra-Kowalskiego (1988: 619) pojęcie takie służyć może uproszczeniu sposobów dowodzenia i mówienia. Obejmuje ono to, co wspólne, natomiast pomija to, co różne. Zdaje sobie z tego sprawę Schumpeter (1955b: 141) zauważając, że w obrębie klasy panów feudalnych wyróżnić należałoby wyższą i niższą arystokrację, czy wręcz użyć liczby mnogiej. Podobnie klasa burżuazji obejmuje przedsiębiorców, jak i przemysłowców, kupców, finansistów, bankierów, którzy, jak ujmuje to Schumpeter (1995: 165), są gdzieś po drodze pomiędzy przedsiębiorczością, jako podejmowaniem ryzyka i zwykłą bieżącą administracją sprawowaną na odziedziczonym obszarze.

Sądzimy, i w tym względzie zgadzamy się z autorami książki *Sociological Theory*, B.N. Adamsem i R.A. Sydie, że Schumpeter, jako socjolog, wywarł wpływ na tzw. podejście funkcjonalne. Weźmy na przykład pod uwagę funkcjonalną perspektywę badawczą, stosowaną przez Kingsleya Daviesa i Wilberta Moore'a. Wyznaczają oni dwie determinanty rangi pozycji: różnice doniosłości funkcjonalnej i różnice liczebności kadr. Twierdzą jednak, że trudno jest ustalić ważność funkcjonalną. Przyjmują kryteria zbieżne z tymi, które stosuje Schumpeter. Pierwsze z nich to ustalenie, na ile pozycja jest funkcjonalnie niezastąpiona z racji braku innych pozycji, które mogłyby zadowalająco spełniać tę funkcję. Drugie odwołuje się do ustalenia, na ile inne pozycje zależą od tej, o którą nam chodzi. Sądzimy, że zastosowana w tej pracy analiza pozwala zauważyć, że pierwsze z kryteriów odnosi się do osobliwości pozycji w społecznym podziale pracy. Drugie zaś – do powiązań pomiędzy różnymi rodzajami pracy. Z tego punktu widzenia podejście funkcjonalne można określić, używając pojęcia Comte'a, badaniem statyki społecznej. Skupia się ona na współistnieniu elementów w strukturze społecznego podziału pracy.

Pojęcie funkcji klasowej, jako pozycji zajmowanej przez klasę w społecznym podziale pracy, którą Schumpeter analizuje poprzez jej ważność czy niezastępowalność, łączy w sobie kierunki analizy społecznego podziału pracy wyznaczone przez św. Tomasza i Adama Smitha. Od Smitha przejmuje podział na pracę produkcyjną i aprodukcyjną, a zatem przebiegającą w gospodarczej i pozagospodarczej strukturze życia społecznego. Otwiera pole do badań nad relacjami podziału pracy i systemu własności. Koncepcja św. Tomasza wskazuje na wzajemną zależność różnych części społeczeństwa i uwydatnia ich zróżnicowanie oraz konieczną zależność części niższych od wyższych. Z miejscem zajmowanym przez jednostkę w społecznym podziale pracy wiąże określone prawa i obowiązki (por. Szacki, 1983: 58-59).

5. Siły osobowości jednostki a funkcja klasowa

Adams i Sydie (2001: 259) zwracają uwagę na założone w Schumpeterowskiej teorii klas społecznych zróżnicowanie pomiędzy jednostkami ludzkimi. Tom Bottomore (1992: 52) w swojej pracy pt. *Between Marginalism and Marxism* uznaje, że determinantę pozycji klasowej w teorii Schumpetera stanowią wyższe umiejętności (*superior abilities*). W pracy o klasach społecznych i tej poświęconej teorii rozwoju gospodarczego pojawia się pojęcie *aptitude* (S. 1955a: 81; 1955b: 132). W języku polskim tłumaczy się je jako uzdolnienie, zdolność, czasami talent. Etymologiczny słownik języka angielskiego Ernesta Kleina (1966) odsyła nas do języka francuskiego. Francuskie słowo *aptitude* oznacza zdatność, przydatność, skłonność, uzdolnienie, ale również zdolność. Francuzi używają określenia *aptitude au travail*, a więc zdolności do pracy. Sądzimy, że w tym kontekście najbliższe angielskiemu terminowi jest pojęcie zdolności.

Stanowi ono wynik krytyki, przyjętej przez Schumpetera (1995: 32), Marksowskiego pojęcia siły roboczej (*Arbeitskraft*). Według autora *Kapitalizmu, socjalizmu, demokracji* oznacza ono fundusz lub zasób potencjału pracy, na który składają się mózg,

mięśnie i nerwy robotnika. Reprodukacja siły roboczej sprowadza się jedynie do wychowania, wyżywienia, odziania robotnika i zapewnienia mu dachu nad głową. Stosując taką interpretację Schumpeter podąża śladem swojego nauczyciela Eugena Böhm-Bawerka (1922: 35). Według niego wartość towaru, zwanego siłą roboczą, odpowiada czasowi roboczemu potrzebnemu do jej reprodukcji. Jest to czas niezbędny do tego, aby wytworzyć tyle produktów, ile potrzeba na utrzymanie robotnika.

Zauważmy, że Schumpeter odrzuca (jak widzieliśmy także w części poświęconej teorii gospodarki) pojęcie siły roboczej. Częścią budowanej przez niego ontologii życia społecznego nie staje się teoria własności siły roboczej. Jego analiza jest jednakże doniosła dla takiej teorii.

Właściwych jednostce ludzkiej zdolności, jak stwierdza Schumpeter (1955b: 161), nie można sprowadzić jedynie do tych fizycznych (*physical*). Należy odwołać się także do psychiki jednostki (*individual psyche*). Takie uzdolnienia autor określa także mianem umysłowych (*mental*).

Schumpeterowska analiza zakłada wolność od wartościowania w badaniu uzdolnień jednostek. Jak zauważa autor, z punktu widzenia religii, estetyki, moralności mogą być one wartościowane negatywnie, mogą mieć antyspołeczny charakter. Powodzenie odniesione przez jednostkę nie oznacza tego samego dla innych części populacji (S. 1955b: 161).

Zdolności mają charakter przyrodniczy (*natural*) lub nabyty (*acquired*). Pierwszy rodzaj Schumpeter określa jako wyposażenie przyrodnicze (*natural endowments*). Darami przyrody są nie tylko materialne przedmioty i procesy. Wyposażenie przyrodnicze obejmuje część fizycznych i duchowych zdolności jednostki ludzkiej. Drugi rodzaj odnosi się do uzdolnień nabytych indywidualnie lub uzdolnień pochodzenia rodzinnego. Uwzględnia zatem przebieg życia danej jednostki, jej biografię.

Analiza Schumpetera stanowi wkład do donacyjnej teorii własności. W ujęciu Stanisława Kozyra-Kowalskiego (1999a: 120-121) jednym z przedmiotów własności są siły osobowości jednostki. Obejmują one zdolności oraz władze fizyczne i duchowe, które

czynią człowieka zdolnym lub niezdolnym do wykonywania pracy, czyli *ergodynamis* osobowości. Zaliczyć do nich można także pozapracowe siły fizyczne i duchowe osobowości jednostek. Tak pojęte siły osobowości Kozyr-Kowalski określa jako *biodynamis* osobowości ludzkiej. Taki biograficzny aspekt, który współkształtuje siły osobowości uwzględnia, jak widzieliśmy, Schumpeter. Ponadto jego analiza socjologiczna stanowi istotne uzupełnienie donacyjnej teorii własności poprzez wskazanie, że przyroda uczestniczy we własności siły roboczej, siłach osobowości jednostki. Schumpeter, jako socjolog, wpływa na dalszy rozwój socjologii.

Schumpeter (1955b: 163) wyróżnia zdolności ogólne (*general*) i szczególne (*special*). Pierwszy rodzaj oznacza zdolności, które potrzebne są jednostce zarówno w działaniach pracowych, jak i pozapracowych. Kształtują one zatem *ergodynamis* i *biodynamis* osobowości ludzkiej. W wielu funkcjach, jak zauważa Schumpeter (1955b: 163), konieczna jest zdolność do analizy intelektualnej czy też wola mocy (*will power*) w swoich różnych manifestacjach.

Analiza miejsca, które jednostka zajmuje lub nie w społecznym podziale pracy i w systemie własności, będzie wymagać badania uzdolnień szczególnych. Pozwalają one wskazać różnice, na przykład między typem pana feudalnego, uczestniczącym w wojnach a nowoczesnym giełdowym spekulantem. Jak stwierdził Schumpeter w pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, giełda jest kiepską namiastką świętego Graala. Powodzenie w przemyśle i handlu wymaga wielkiej wytrzymałości, ale działalność przemysłowa i handlowa jest zasadniczo niebohaterska w rycerskim sensie. Idea walki dla samej walki i zwycięstwa dla samego zwycięstwa więdnie w biurze, wśród kolumn liczb (S. 1995: 157-158).

Schumpeter (1955b: 162-163) wskazuje na związek pomiędzy zdolnościami a określonymi funkcjami. Ujmuje go jako analogiczny do biologicznej adaptacji i przetrwania. Stosując te terminy, można stwierdzić związek pomiędzy siłami osobowości jednostki a jej adaptacją i przetrwaniem na określonych pozycjach w społecznym podziale pracy a produkcyjnej i produkcyjnej oraz

systemie własności. W dużym stopniu od *ergodynamid* i *biodynamis* jednostek ludzkich uzależnione będzie przywództwo klasowe. Pozycje przywódcze wymagają bowiem umiejętności administracyjnych, stanowczości, umiejętności dowodzenia (S. 1955b: 163).

Schumpeter (1955b: 157) wprowadza dwa ogólne kryteria w swojej teorii klas społecznych. Pierwsze z nich nazywa ważnością funkcji klasowej (*importance of the class function*). Wskazuje ono na różnicę między pozycjami zajmowanymi przez klasy społeczne w podziale pracy produkcyjnej i aprodukcyjnej. Z tego punktu widzenia pozycja w społecznym podziale pracy może stanowić warunek trwania własności. Drugie kryterium Schumpeter określa jako stopień powodzenia w wypełnianiu funkcji klasowej. Tutaj właśnie stosuje się analizę zdolności, sił osobowości jednostek ludzkich. Analiza Schumpetera przejawia swoją doniosłość socjologiczną, ponieważ przemawia na rzecz tezy, że badanie *ergodynamis* i *biodynamis* stanowi nieodłączny element badań nad zróżnicowaniem społecznym.

Schumpeter jawi się jako jeden z prekursorów tego, co Piotr Sztompka (1989: 65) nazywa podmiotowością społeczną. Oznacza ona istotny, aktywny wpływ działań ludzkich na kształt struktury społecznej. Jak zauważył Schumpeter wartość dodatkowa nie inwestuje samej siebie, ale musi być zainwestowana. Anthony Giddens (1986) w pracy *The Constitution of Society* twierdzi, że regularną konsekwencją poprawnego używania przez niego języka angielskiego w mowie i w piśmie stanowi wkład w reprodukcję języka angielskiego jako całości. W przykładzie tym dostrzec można przede wszystkim przejaw sił osobowości angielskiego socjologa, wychowania i wykształcenia, które składają się na jego osobistą biografię

6. Klasa panów feudalnych

Użycie przez Schumpetera (1955b: 141) pojęcia klasy panów feudalnych (*class of feudal lords*) stanowi argument na rzecz panklasizmu jako cechy charakterystycznej jego teorii zróżnicowania społecznego. Przede wszystkim w tym przypadku mamy

do czynienia z procesem samodzielnego dochodzenia przez autora do rzeczy, do których socjologowie doszli już dawniej. Nie wyklucza to, że jego sposób ujęcia stanu feudalnego kształtował się w znacznej mierze pod wpływem innych uczonych. Zasadniczo skupimy się na powiązaniach Schumpeterowskiej analizy z teorią stanów Maxa Webera.

Sądźmy, że Weberowskiemu pojęciu apropiacji, czyli monopolizacji, odpowiada wprowadzone przez Schumpetera (1955b: 145-146) pojęcie patrymonializacji (*patrimonialization*). Autor wyznacza jego trzy zakresy: patrymonializację urzędu (*office*), patrymonializację własności ziemskiej (*landed property*), patrymonializację jednostki (*individual*). Zauważmy, że łacińskie znaczenie tego pojęcia jako dziedzictwa, ojcowizny, majątku rodowego pozwala nadać temu terminowi sens bliski pojęciu apropiacji.

Przy takim rozumieniu, pojęcie patrymonializacji urzędu pozwala przyjąć nam Weberowską definicję stanu w społeczeństwie przedburżuazyjnym. Stanem są wówczas samodzielni posiadacze militarnych lub ważnych dla zarządzania rzeczowych środków trudnienia lub osobowej siły władczej (por. Kozyr-Kowalski, 1979: 140-141). Klasa panów feudalnych, jak nazywa ją Schumpeter, stanowi w istocie właśnie tego typu stan społeczny. Możemy uznać, że przedmioty apropiacji tworzące stany w teorii Webera, takie jak stanowiska i urzędy, rzeczowe środki zarządzania i panowania politycznego, stanowią także przedmioty zjawiska, które Schumpeter opatruje ogólną nazwą patrymonializacji urzędu.

Mniej jasne jest natomiast określenie patrymonializacji własności ziemskiej (*patrimonialization of landed property*). Zauważmy, że składa się ono z dwóch części. Jedną z nich to pojęcie własności ziemskiej. Schumpeter odnosi je do feudalnego typu panowania ziemskiego (*feudal type of landlordism*). W ten sposób uznaje własność ziemską, obok własności urzędu, za cechę takiego stanu społeczeństwa przedburżuazyjnego, który we własnym języku teoretycznym nazywa klasą panów feudalnych.

Natomiast jako całość, określenie patrymonializacji własności ziemskiej odnosi się do ważnego aspektu ontologii życia spo-

łecznego, a mianowicie przekształcenia społeczeństwa feudalnego w burżuazyjne. Wedle tezy Schumpetera, pod wpływem procesu patrymonializacji własność ziemska staje się rzeczą odrębną od systemu feudalnego, pozostając jedynie źródłem dochodu, środkiem produkcji i przedmiotem handlu. Zauważmy, że Schumpeter (1962: 17) przeciwstawia się takim socjologicznym ujęciom, które stany w społeczeństwie przedburżuazyjnym traktują wyłącznie jako wyzyskiwaczy (*exploiter*). Jak sądzimy, pogląd autora przełamuje ograniczenia pewnych teorii marksistowskich. Znajduje on swoje rozwinięcie w socjologicznych teoriach społeczeństwa feudalnego. Dobrym przykładem takiej analizy jest praca Harolda J. Bermana (1995: 360-375) pt. *Prawo i rewolucja*. Feudalne dominium nazywa on systemem podzielnego posiadania ziemi. Pojęcie posiadania jest tutaj rozumiane inaczej niż w wieku XVII, kiedy to oznaczało absolutne, niepodzielne i wyłączne uprawnienie właściciela.

Również pojęcie patrymonializacji jednostki wymaga głębszej analizy. Jak stwierdza Schumpeter (1955b: 145-146) oznacza ono proces, w wyniku którego jednostka wyzwala się z obowiązków i postaw związków feudalnych. Sądzimy, że pojęcie to stanowi istotny element ontologii życia społecznego. Odnosi się bowiem do analizy pozycji stanu w społeczeństwie burżuazyjnym.

W pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* Schumpeter (1962: 135; 1995: 167) zwraca uwagę na osobliwość struktury społecznej, która kształtowała się w wyniku wzrostu burżuazji kapitalistycznej (*capitalist bourgeoisie*) i państw narodowych (*national states*), począwszy od wieku XVI. Autor wskazuje na proces podporządkowania klasy panów feudalnych władzy i sile państwa (*state power*) (S. 1955b: 144). Znamienny przykład stanowi monarchia Ludwika XIV. Królewska władza podporządkowała sobie ziemską arystokrację (*landed aristocracy*), ale równocześnie obłaskawiła ją poprzez oferowanie jej zatrudnienia. W pracy pt. *Social Classes* Schumpeter (1955b: 146) podkreśla, że w przekształceniu niezależnej szlachty (*independent gentry*) w uległą dworską arystokrację dużą rolę odgrywały ekonomiczne pokusy.

Określając osobliwość pozycji arystokracji autor używa pojęcia *classe dirigente*, czyli klasy kierowniczej. Pochodzi ono, czego autor nie zaznacza, od Comte'a. Wskazuje to na jedno ze źródeł inspiracji socjologii Schumpetera. Arystokracja wspierała politycznie burżuazję, zajmując urzędy państwowe, dowodząc armią, kształtując politykę. Uwzględniała interesy burżuazji (*bourgeois interest*), ale dbała również o to, aby zachować dystans w stosunku do niej. Jak stwierdza autor, arystokracja zachowywała się wedle prekapitalistycznych wzorów (*precapitalist patterns*). Z drugiej strony, burżuazja wspierała arystokrację ekonomicznie. Schumpeter zwraca uwagę, że w konsekwencji rozwoju kapitalistycznego wzrastały nawet czysto feudalne źródła dochodów. Stosunki między arystokracją a burżuazją autor określa mianem aktywnej symbiozy (S. 1962: 136; 1995: 168).

Taki związek stanowi osobliwość struktury społeczeństwa kapitalistycznego, przynajmniej do pewnego etapu ewolucji. Według Schumpetera (1962: 136-137; 1995: 168-169), element arystokratyczny w Anglii sprawował nadal rządy, aż do końca okresu nietkniętego i żywotnego kapitalizmu. Stał się reprezentantem interesów burżuazji, staczał bitwy w jej imieniu, musiał w końcu zrezygnować ze swoich ostatnich prawnych przywilejów. Choć cele nie były już własnymi celami arystokracji, to nadal kierowała ona państwem i nadal rządziła.

Zauważmy w tym miejscu, że w teorii Maxa Webera cechą wspólną tych kategorii osób, zaliczonych do stanów w społeczeństwie burżuazyjnym, jest sprawowanie określonego urzędu, zajmowanie określonej pozycji w strukturze takiej organizacji, którą Weber nazywa nowoczesną biurokracją. Analizując ten aspekt twórczości niemieckiego socjologa, Stanisław Kozyr-Kowalski (1979: 143) zwraca uwagę na założony w niej trzeci rodzaj aropriacji, która występuje w postaci osobistej, dożywotniej monopolizacji określonych szans ekonomicznych i pozaekonomicznych. W społeczeństwie burżuazyjnym Weber wyróżniał stan urzędniczy, oficerski, stan prawników, stan sędziowski. Według Kozyr-Kowalskiego można także dodać do tego stan akademickich pracowników naukowych, stan duchowieństwa, stan nauczycielski.

Zasadniczym wyrazem apropiacji stanowisk w organizacjach biurokratycznych w społeczeństwie burżuazyjnym jest posiadanie patentu wykształcenia. Odgrywa on taką samą rolę w obsadzaniu urzędów państwowych, administracyjnych i wojskowych, jaką w przeszłości odgrywał szlachecki lub arystokratyczny rodowód (Kozyr-Kowalski, 1979: 144).

Właśnie znaczenie arystokratycznego rodowodu podkreśla Schumpeter (1962: 136-137; 1995: 168-169), gdy stwierdza, że z niezmierną łatwością i wdziękiem panowie i rycerze ulegli metamorfozie, stając się dworzanami, administratorami, dyplomatai, politykami, oficerami takiego typu, który nie miał nic wspólnego ze średniowiecznym rycerzem. Mistyczna chwała, pańska postawa, zdolność i nawyk przewodzenia i wymuszania posłuchu zapewniały prestiż u wszystkich klas społecznych. W tym miejscu możemy powrócić do Schumpeterowskiego pojęcia patrymonializacji jednostki. Można mu teraz nadać sens zbliżony do tego, jaki niesie ze sobą pojęcie apropiacji osobistej. Z tego punktu widzenia proces obsadzania urzędów państwowych, administracyjnych, wojskowych przez arystokrację możliwy był poprzez osobistą monopolizację szans ekonomicznych i pozaekonomicznych. Jej wyrazem było wykształcenie i wychowanie, niedostępne dla członków klas społecznych. Przypomnijmy tutaj, że również Schumpeter ukończył *Theresianum*, które było gimnazjum dostępnym jedynie dla dzieci arystokracji, oficerów i wysokich rangą urzędników.

Zauważmy, że autor używa pojęcia prestiżu (*prestige*) w odniesieniu do arystokracji. Nie jest ono tożsame z pojęciem szacunku społecznego, które pełni zasadniczą rolę w Weberowskiej koncepcji stanów sposobu życia. Niemiecki termin *soziale Ehre*, w angielskich tłumaczeniach wyraża się przez honor, godność, szacunek i prestiż. Żaden z nich nie oddaje bogactwa znaczeń tego pojęcia, które w języku niemieckim oznacza równocześnie honor, godność, zaszczyt, cześć, szacunek, poważanie, uznanie, dumę (por. Kozyr-Kowalski, 1979: 168). Pojęcie prestiżu, użyte przez Schumpetera, pozwala jednakże odwołać się do Weberowskiego szacunku społecznego. Socjologia Webera może dzięki te-

mu wzbogacić socjologię Schumpetera. Analiza kategorii niemieckiego socjologa, dokonana przez Kozyra-Kowalskiego, pozwala nam określić opisywaną przez Schumpetera arystokrację jako stan sposobu życia uprzywilejowany w korzystaniu z szacunku społecznego. Dzięki sposobowi życia i poprzez sposób życia arystokracja monopolizuje przywileje w korzystaniu z szacunku społecznego, czyni je niedostępnymi dla pozostałej części społeczeństwa.

W świetle powyższej analizy możemy postawić tezę o przekształceniu się, przynajmniej części stanów społeczeństwa feudalnego w stany społeczeństwa burżuazyjnego. Zmierzając w tym kierunku tezę sformułował wcześniej Max Scheler (1990: 60), który stwierdza, że Schumpeter zakłada, że nadbudowa polityczna ekonomicznych stosunków produkcji może odpowiadać o wiele starszej fazie ekonomicznej niż obecnie. Scheler krytykuje jednak taki pogląd. Według niego słuszność tezy Schumpetera, że ekonomiczne stosunki produkcji w tak długim okresie, tzn. od zarania kapitalistycznej gospodarki, nie miały dosyć siły, by dostosować do siebie nadbudowę polityczną i prawną, wykazałaby fałszywość całego podejścia ekonomicznego.

Uważamy, że nie można się zgodzić z taką interpretacją analizy Schumpetera. Wskazywany przez niego proces symbiozy między arystokracją a burżuazją nie pozwala zgodzić się z poglądem o braku związku między ekonomicznymi stosunkami produkcji a nadbudową polityczną. Arystokracja kierowała państwem, ale w interesie burżuazji. Odbierano jej przywileje. Z tego punktu widzenia można postawić tezę o adaptacji nadbudowy politycznej do ekonomicznych stosunków produkcji. Taką perspektywę teoretyczną prezentował Oskar Lange. Otwiera to drogę do dalszej analizy ewolucji stanów społeczeństwa feudalnego w społeczeństwie burżuazyjnym. Mogły one bowiem również stać się częścią burżuazji. Zauważmy, że zgodnie z tezą Schumpetera feudalne źródła dochodu, takie jak własność ziemska, były wręcz powiększane przez rozwój kapitalistyczny. Stały się dochodami kapitalistycznymi. Feudalni właściciele ziemi przemienili się w kapitalistycznych właścicieli renty ziemskiej.

7. Klasa urzędnicza

W socjologicznym ujęciu państwa Schumpeter (1995: 366) stosuje pojęcie klasy urzędniczej (*official class*). Autor nie używa pojęcia stanu społecznego, co stanowi argument na rzecz panklasyzmu jego teorii zróżnicowania społecznego. Niemniej klasa urzędnicza jest stanem społecznym w rozumieniu Maxa Webera. Jeszcze raz zatem jego teoria wzbogaca dokonania Schumpetera jako socjologa.

Klasa urzędnicza wykonuje bowiem pracę komitetową, w której potrzebne jest zaufanie, wierność, poświęcenie. Panuje w niej *esprit de corps*, czyli duch korporacji. Pozwala on na niezależność organizacji urzędniczej. Stanowi tym samym ważny wyraz stanowowości. Schumpeter (1962: 208), co omówiliśmy wcześniej, wskazuje na prestiż przysługujący klasie urzędniczej. Stanowi on także zasadniczy przejaw stanowowości, tego, co Weber nazywał uprzywilejowaniem w korzystaniu z szacunku społecznego.

Teoria nowoczesnej organizacji urzędniczej dostarczyła nam wyraźnych przesłanek, aby Schumpeterowską klasę urzędniczą uznać za zasadniczy element analizy społeczeństwa i procesu jego zmiany.

8. Klasa burżuazji

Istotną cechą budowanej przez Schumpetera ontologii życia społecznego stanowi fakt posługiwania się przez niego pojęciami, które utożsamia się często wyłącznie z socjologią marksistowską. Schumpeter uświadamia nam, że pojęcie klasy społecznej jest zasadniczym narzędziem analizy socjologicznej. Taki charakter posiada też używane przez niego pojęcie klasy burżuazji (*bourgeois class*) (S. 1962: 134; 1995: 165). Schumpeter posługuje się również terminem klasa przemysłowo-kapitalistyczna (*industrial-capitalist class*) oraz wprowadza pojęcie klasy biznesu (S. 1991b: 154).

Możemy uznać, że autor oznacza nim makroklasę społeczeństwa kapitalistycznego. Klasa burżuazji zasadniczo obejmuje przemysłowców (*industrialists*), kupców (*merchants*), finansistów (*financiers*), bankierów (*bankers*), którzy – według określenia autora – sytuują się pomiędzy ryzykiem przedsiębiorczym (*entrepreneurial venture*) a administracją nad odziedziczoną własnością (*administration of an inherited domain*). Klasa ta, jak to ujmuje Schumpeter, absorbuje również przedsiębiorców (*entrepreneurs*) i ich rodziny. Według niego burżuazja zależy od przedsiębiorcy i jako klasa – żyje i umrze wraz z nim. Schumpeter – jako socjolog – ukazuje dynamiczny charakter stosunków klasowych. Przypomnijmy tutaj, że wymiana siły nabywczej, dokonująca się pomiędzy kapitalistami i przedsiębiorcami, stanowi podstawę uzyskiwania procentu przez posiadaczy kapitału.

Pojęcie klasy burżuazji Schumpetera obejmuje „stare” trzy klasy burżuazji: przemysłowców, kupców, bankierów. Autor wzbogaca teorię socjologiczną, wyróżniając w klasie burżuazji przedsiębiorców o tyle, o ile osiągają oni odpowiednią pozycję w systemie własności prywatnej w gospodarce.

Zauważmy, że Schumpeterowska analiza dochodów przypadających właścicielom darów przyrody, monopolu, oparta jest na założeniu o możliwości ich kapitalizacji, czyli przekształcenia w kapitał. Sądzymy, że stanowi ono dostateczną podstawę, aby w klasie burżuazji wyróżnić jej rentierski odłam. Możemy wówczas zaliczyć do niego klasy właścicieli darów przyrody, monopolistów i takich właścicieli kapitału, którzy nie wykonują pracy pośrednio produkcyjnej.

W swojej teorii Schumpeter posługuje się pojęciem producenta w szerokim znaczeniu. Zasadniczą część klasy burżuazji będą stanowić tacy producenci, których miejsce w społecznym podziale pracy produkcyjnej określa pozycja w systemie własności prywatnej. Ich pracę Schumpeter określa nie jako pracę wykonawczą (*executing*), lecz kierowniczą, czy też jako administrowanie (*administration*). Mogą oni podejmować także funkcję przedsiębiorcy.

Mianem producentów Schumpeter (1960: 117) określa też pewne kategorie bankierów. Przypomnijmy, że w jego ujęciu teoretycznym kapitalista, jako posiadacz pieniędzy, aby chronić trwały charakter procentu, musi przenosić kapitał w miarę pojawiających się możliwości. Cechą charakterystyczną wymiany między kapitalistami a przedsiębiorcami jest brak trwałego dochodu z procentu od jednego i tego samego przedsiębiorstwa. Wykonuje on kierowniczą pracę pośrednio produkcyjną.

Powyższa charakterystyka pozwala nam wyróżnić w klasie burżuazji klasy kapitalistycznych producentów: przemysłowych, handlowych, finansowych. Zaliczymy do nich również takich osobliwych producentów, przeprowadzających nowe kombinacje produkcyjne, jakimi są przedsiębiorcy. Zauważmy, że funkcję przedsiębiorców mogą spełniać także, według Schumpetera (1955a: 75) „zależni” pracownicy („*dependent employees*”) koncernów, tacy jak menedżerowie, członkowie zarządów. Sądzymy, że można ich uznać za członków klasy burżuazji, gdy wielkość ich dochodów odpowiada tym uzyskiwanym z kapitalistycznej własności prywatnej.

Możemy w tym miejscu naszej analizy zwrócić uwagę na wartość pojęcia mikroklasy w analizie socjologicznej. Schumpeterowska klasa burżuazji nie ma, jak widzieliśmy, charakteru homogenicznego. Schumpeter nie używa wprost terminu mikroklasy. Jednakże powyższa analiza dowodzi, że ujmuje on klasę burżuazji jako makroklasę, w skład której wchodzi różne mikroklasy związane z kapitalistycznymi ładami produkcji (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 271).

9. Klasy pozabankowe

Sądzymy, że interesujące pod względem socjologicznym jest, wprowadzone przez Schumpetera (1955a: 73; 1960: 115) w pracy pt. *Teoria rozwoju gospodarczego*, pojęcie klas pozabankowych (*non-banking classes*). Autor wyróżnia wśród nich szczególnie taką, której członkowie otrzymują wynagrodzenie za pracę na-

jemną (*wage-earners*). Możemy powiedzieć, że w świetle teorii Schumpetera są to klasy, które nie uczestniczą w procesie kapitalizacji. Ich dochody nie mogą być przekształcane w kapitał, tak jak to się dzieje w przypadku klasy burżuazji.

Klasy niezależnych producentów

Analiza Schumpetera daje nam podstawy do objęcia mianem klas pozabankowych farmerów (*farmers*), rzemieślników (*artisans*) i drobnych kupców (*small traders*). Jak zauważa autor, używa się w stosunku do nich kategorii „starej klasy średniej” (*„old middle class”*) (S. 1955c: 763). W pracy pt. *Social Classes* autor posługuje się też pojęciem klasy rzemieślniczej (*craftsman class*) (1955b: 133).

Schumpeter (1960: 122) zwraca przy tym uwagę na konieczność odróżnienia farmera od właściciela ziemskiego (*landowner*). W porównaniu z tym ostatnim, chłopska własność (*peasant property*) ma niewielkie rozmiary. Według niego kryterium korzystania z pracy najemnej przez właściciela i jego rodzinę jest ekonomicznie istotne tylko z punktu widzenia pewnego typu teorii wyzysku, którą – jak dodaje – trudno jest podtrzymywać. Przejawia się tutaj fakt względnego niekorzystania przez „starą klasę średnią” z cudzej pracy. Nie zwalnia ich ona z pozycji zajmowanych w produkcyjnym podziale pracy.

W swojej teorii Schumpeter wprowadza pewien typ producentów, którzy wykonują pracę niezależną (*independent labour*). Tego typu producenci łączą pracę kierowniczą z pracą wykonawczą. Miejsce w systemie własności prywatnej, drobna własność, uniezależnia ich od pozycji pracownika najemnego w podziale pracy w gospodarce. Wymaga to jednak od nich wykonywania pracy bezpośrednio i pośrednio produkcyjnej. Sądzymy, że ujęcie Schumpetera pozwala nam na to, aby pozabankowym klasom farmerów, rzemieślników, drobnych kupców nadać miano klas niezależnych producentów.

Nie muszą być one traktowane jako element zanikający w społeczeństwie kapitalistycznym. Na taką tezę Schumpetera zwraca uwagę Tom Bottomore (1992: 55). W artykule pt. *Das soziale Antlitz des deutschen Reiches (Społeczne oblicze Rzeszy Niemieckiej)* odnajdujemy myśl głoszącą, że to właśnie chłopci byli stroną zwycięską w konflikcie z arystokracją ziemską. Chłopska gospodarka, oparta na małej i średniej własności ziemi, ma solidne podstawy. Jego autor uważa również, że drobni producenci i handlowcy nadal zajmują ważne miejsce w gospodarce kapitalistycznej, mimo wielu trudności i generalnie niekorzystnej dla nich tendencji jej ewolucji. Schumpeter ukazuje nam zatem socjologiczne znaczenie klas farmerów, rzemieślników, drobnych kupców w społeczeństwie kapitalistycznym.

Klasa robotnicza i klasa pracowników najemnych

Schumpeter (1955b: 133; 1991b: 190) w swoich pracach posługuje się pojęciem klasy robotniczej (*working class*) czy też robotników przemysłowych (*industrial laborers*). Odróżnieniu robotników od pracowników, w teorii autora, służą pojęcia płacy roboczej (*wages*) i pensji (*salary*). W pracy *Business Cycles* Schumpeter (1989: 281) wyróżnia klasę pracowników biurowych (*clerical class*), którzy są pracownikami otrzymującymi pensję (*salaried employee*). Angielskiego pojęcia *clerk* używa się w stosunku do urzędnika, kierownika, ekspedienta sklepowego. Jest to zatem klasa pracowników, wykonujących różnego rodzaju prace pośrednio produkcyjne. W dziele pt. *History of Economic Analysis* Schumpeter (1955c: 763) zwraca uwagę na związany z ewolucją kapitalizmu wzrost klasy białych kołnierzyków (*white collar class*).

Jak zauważa autor, taka klasa jest nazywana „nową klasą średnią” („*new middle class*”). Schumpeter raczej nie czyni tego pojęcia częścią swojej teorii ontologii życia społecznego. W pracy pt. *Social Classes* używa określenia tak zwanej klasy średniej (*so-called new middle class*). Jak stwierdza (S. 1955b: 131), no-

woczesny robotnik (*modern worker*) dąży do tego, aby swojego syna uczynić członkiem takiej klasy.

Pojęcie nowej klasy średniej jest terminem modnym we współczesnej socjologii. Nie ma jednakże jasno sprecyzowanego znaczenia i budzi spore trudności interpretacyjne. Henryk Domański (1999), autor hasła „klasa średnia” zamieszczonego w *Encyklopedii socjologii* stwierdza na przykład, że zbiorowość nazywana klasą średnią nie ma cech klasy społecznej w takim sensie, w jakim zwykło się to pojęcie rozumieć w socjologii. Autor uważa, że kategorii tej brakuje wewnętrznej spójności w takim stopniu, by można było mówić o jej odrębnym usytuowaniu w strukturze społecznej. Domański wprowadza przy tym do socjologii pojęcie segmentu. Według niego, klasa średnia zawiera bardzo różne segmenty, od dyrektorów firm i prywatnych przedsiębiorców poprzez lekarzy, inżynierów i reprezentantów świata nauki do pracowników biurowych niższych szczebli. W swojej pracy pt. *Spółczeństwa klasy średniej* Henryk Domański (1994: 8, 74-80) twierdzi, że termin klasa średnia stanowi jedynie hasło wywoławcze. Równocześnie mianem egzegezy określa on takie analizy, zwłaszcza neomarksistów, które roztrząsają problem czy najemni pracownicy umysłowi są częścią klasy średniej, robotniczej, czy też zajmują w hierarchii społecznej odrębną pozycję. Zamiast tego Domański (1999) odwołuje się do takich cech, jak styl życia, normy i orientacje kierujące zachowaniami. Określa klasę średnią jako promotora określonych zachowań, orientacji i stylu życia. Takie ujęcie różni się jednak sporo od Weberowskiego pojęcia stanu sposobu życia. Przypomnijmy tutaj, że oznacza ono grupę, która dzięki sposobowi życia i poprzez sposób życia monopolizuje przywileje w korzystaniu z szacunku społecznego, czyni je niedostępnymi dla pozostałej części społeczeństwa.

Socjologicznie znacznie ciekawsza od analizy kategorii klasy średniej jest przedstawiona przez Schumpetera (1995: 187) tendencja ewolucji, która dotyczy klasy robotniczej i klasy pracowników najemnych. W dziele pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* autor (S. 1995: 187) twierdzi, że jedną z najważniejszych cech

późniejszych stadiów cywilizacji kapitalistycznej jest dynamiczny rozwój aparatu oświatowego, a zwłaszcza instytucji szkolnictwa wyższego. Taka ewolucja, zdaniem autora, jest nie mniej nieunikniona niż rozwój największych jednostek przemysłowych. Jej rozwój wspiera opinia publiczna i władza publiczna. Jak stwierdza Schumpeter (1991b: 190), klasa robotnicza (*working class*) i jej sposób życia dostarczyła typu, z którego rozwinął się intelektualista.

Z drugiej strony, Schumpeter zauważa, że wyższa edukacja zwiększa podaż usług w wolnych zawodach. Może to prowadzić do przekrojowego bezrobocia. Tworzyć się wtedy mogą niezadawalające możliwości zatrudnienia poniżej standardu i opłacanych poniżej wynagrodzenia lepiej płatnych robotników manualnych (*manual workers*). Powstaje zjawisko, które Schumpeter (1962: 152; 1995: 188) określa jako niezdolność do zatrudnienia (*unemployability*). W tym sensie absolwent college'u lub uniwersytetu staje się psychicznie niezdolny do pracy jako robotnik. Niekoniecznie jednak może uzyskać możliwość zatrudnienia, na przykład, w wolnych zawodach.

W pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja* Schumpeter (1995: 179-180) wyodrębnia nawet specjalne pole badawcze, które nazywa socjologią intelektualisty (*sociology of intellectual*). Intelektualiści nie są klasą społeczną w sensie, w jakim stanowią ją chłopci czy robotnicy przemysłowi (*industrial laborers*). Są natomiast grupą społeczną, która posiada swoje interesy. Według Schumpetera, nie można ich po prostu określić jako ludzi, którzy uzyskali wyższe wykształcenie. Każdy, kto je zdobył, jest potencjalnym intelektualistą. Kryterium nie stanowi również fakt wykonywania wolnego zawodu (*liberal profession*). Lekarze czy prawnicy nie są intelektualistami w dosłownym sensie tego słowa, chyba że piszą lub mówią o sprawach wykraczających poza ich zawodowe kompetencje. Jak zauważa Schumpeter, niektóre zawody, na przykład dziennikarstwo, niemal całkowicie należą do typu intelektualnego. Przedstawiciele wolnych zawodów mogą stać się intelektualistami, wielu zaś intelektualistów utrzymuje się z wykonywania jakiegoś wolnego zawodu. Ich cechą charakte-

rystyczną jest – wedle określenia autora – to, że są oni żywotnie zainteresowani społecznym niepokojem. Schumpeter uważa, iż wyróżnia ich brak odpowiedzialności za sprawy praktyczne i daleko idący krytycyzm.

Przekrojowe bezrobocie lub też zatrudnienie niezadowolające ludzi z wyższym wykształceniem powodują, że powiększa się, zdaniem autora, grupa intelektualistów, krytycznych wobec społeczeństwa kapitalistycznego. Socjologiczna analiza Schumpetera ukazuje nam, że w społeczeństwie kapitalistycznym istnieje grupa społeczna, której posiadanie patentu wykształcenia nie daje możliwości tego, co Weber nazywał apropriacją szans ekonomicznych i pozaekonomicznych.

Według Schumpetera jest to jeden z czynników powodujących narastającą wrogość wobec kapitalizmu. Znamienne w tym kontekście są analizy, między innymi Alvina Gouldnera czy Iwana Szelényiego, wskazujące na intelektualistów i inteligencję jako nową klasę uprzywilejowaną w społeczeństwach formalnie socjalistycznych (por. Kozyr-Kowalski, 1990: 259; Kwaśniewicz, 1992). Dostarczają one przesłanek przemawiających na rzecz tezy Schumpetera, że istotną socjologicznie cechą intelektualistów, jako grupy społecznej, jest dążenie do zmiany społeczeństwa kapitalistycznego.

10. Typy społeczeństwa i tendencje jego ewolucji

Doniosłego wkładu do ontologii życia społecznego, budowanej przez Schumpetera, dostarcza jego praca *Zur Soziologie der Imperialismen*, która w angielskim wydaniu nosi tytuł *The Sociology of Imperialisms*. Autor skupia się na socjologicznym polu badawczym, które nazywa socjologią imperializmów. Schumpeter używa liczby mnogiej, ponieważ wskazuje na istnienie różnych historycznych typów tego zjawiska. Podobnie postępował Włodzimierz Lenin (1951: 321), który w napisanej w roku 1915 pracy pt. *Socjalizm a wojna* odróżnił typ imperializmu kapitalistyczne-

go od imperializmu militarnego i feudalnego, panującego, według niego, przede wszystkim w Rosji.

Zauważmy przy tym, że pojęcie imperializmu ma charakter uniwersalny i nie można go traktować jako terminu wyłącznie marksistowskiego. Zrodziło się ono poza marksizmem.

Słowa *impérialiste* pierwotnie użyto we Francji w latach trzydziestych XIX wieku na oznaczenie zwolenników byłego cesarstwa Napoleona. Imperializm przekształcił się wkrótce w obraźliwy termin, którym karcono cesarskie pretensje Louisa Napoleona. Gdy ogłosił się on cesarzem, w podobnym znaczeniu używali go jego przeciwnicy we Francji.

W latach siedemdziesiątych XIX wieku terminu imperializm jako obelgi używali w Anglii oponenty Disraeliego. Wkrótce imperializm nabrał też pozytywnego znaczenia. Stosowano go na oznaczenie polityki, która dążyła do ustanowienia „Większej Brytanii” (*Greater Britain*), „ekspansji Anglii” (*the expansion of England*), „imperialnej federacji brytyjskiej”, obejmującej zamorskie posiadłości i Indie. Miała ona służyć niesieniu cywilizacji zacofanym ludom. Tak więc, termin imperializm był coraz bardziej identyfikowany z brytyjskim kolonializmem (por. Daalder, 1968: 101-108).

Marksistowska teoria imperializmu

Schumpeter (1962: 49) wyróżnia poziom analizy, który nazywa marksistowską teorią imperializmu (*Marxist theory of imperialism*). Jej rozwój wiąże z nazwiskami Otto Bauera, Rudolfa Hilferdinga, Maxa Adlera. Analizę imperializmu przeprowadzała także Róża Luxemburg i Fritz Sternberg. Schumpeter (1995: 61) omawia główne założenia tego podejścia w pracy pt. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. Ponieważ kapitał podlega tendencji prowadzącej do spadkowej stopy zysków, klasa kapitalistów szuka rynków zbytu w krajach, w których nadal są możliwości dowolnego wyzysku pracy, i w których proces mechanizacji jest jeszcze słabo rozwinięty. Pojawia się eksport kapitału do krajów słabo

rozwiniętych. Eksport ten przeradza się w kolonizację, jeżeli w celu obrony inwestycji kraj taki zostaje politycznie podporządkowany. Na ogół odbywa się to poprzez zastosowanie siły zbrojnej bądź to samych kolonizujących kapitalistów, bądź też rządu. Ekspansja kolonialna jest wywołana spadkiem stopy zysku w krajach kapitalistycznych. Według Schumpetera (1962: 50) marksiści mówią o imperializmie jako pożądanym ostatnim stadium kapitalizmu (*a stage, preferably the last stage, of capitalism*). Z tego punktu widzenia imperializm powinien się pojawić w późniejszych stadiach ewolucji kapitalistycznej.

Przypomnijmy w tym miejscu, że Lenin (1955: 333-334), w swoim artykule z roku 1916 *Imperializm a rozłam w socjalizmie*, określił imperializm jako najnowsze stadium kapitalizmu. Według niego, zastąpienie wolnej konkurencji przez monopol stanowi zasadniczą cechę ekonomiczną, istotę imperializmu. Jest on odrębnym stadium historycznym kapitalizmu. Lenin krytykuje przy tym ujęcie Karola Kautskiego, który w swojej definicji podkreślał, że „imperializm polega na dążeniu każdego przemysłowego narodu kapitalistycznego do podporządkowania sobie i przyłączenia do siebie coraz większej ilości obszarów rolniczych, niezależnie od tego, jaki naród je zamieszkuje”. Według Lenina, Kautsky odmawia imperializmowi charakteru „fazy kapitalizmu”, odrywa politykę imperializmu od jego ekonomiki, odrywa monopolizm w polityce od monopolizmu w ekonomice. Monopol współczesnego kapitału finansowego – pisze Lenin – jest przedmiotem rywalizacji: rozpoczęła się epoka wojen imperialistycznych. Zauważmy zatem, że Lenin nie sprowadza imperializmu jedynie do określonych tendencji w strukturze gospodarczej, ale wskazuje na ich doniosłość dla takiego zjawiska, jak wojna.

Analiza typów społeczeństwa

Schumpeter uniwersalizuje pojęcie imperializmu, opierając na nim budowaną przez siebie ontologię życia społecznego. Szczególną uwagę można zwrócić na doniosłość pojęć socjologii

Herberta Spencera w jej rekonstrukcji. Schumpeter znał jego dzieła, czemu daje wyraz zwłaszcza w pracy pod tytułem *History of Economic Analysis*. Odniesień do Spencera nie zawiera natomiast rozważana tutaj praca zatytułowana *The Sociology of Imperialisms*. Możemy zatem przyjąć tezę o samodzielnym dochodzeniu przez Schumpetera do określonych kategorii socjologicznych, wspartym przez pośredni wpływ teorii Spencera. Dowodem na to będzie zgodność sensu, występująca między kategoriami stosowanymi przez obu uczonych.

Herbert Spencer (1890: 26) wyróżnia dwa rodzaje organizacji społecznej: produkcyjną i militarną. W pierwszej obserwujemy świadome dążenie tylko do celów osobistych jednostek, odpowiednia zaś organizacja tworzy się bezwiednie, obchodzi się bez władzy przymusowej. Bezpośrednio służy ona pomyślności jednostek, a przez to pośrednio dobrobytowi społeczeństwa jako całości. Drugi rodzaj organizacji służy bezpośrednio dobrobytowi społeczeństwa jako całości, rządzeniu nim i jego obronie, pośrednio zaś jednostkom, osłaniając społeczeństwo. Jest ustanawiany świadomie i posługuje się przymusem.

Opierając się na takich założeniach Spencer wyróżnił dwa typy społeczeństw: militarne (*militant society*) i industrialne, czyli produkcyjne (*industrial society*). Oba określał jako formy idealne, czyli typy idealne. Stanowisko takie podzielał Durkheim (1999: 260). Jak stwierdza Jerzy Szacki (1983: 324), społeczeństwa konkretne posiadają zawsze w różnej proporcji cechy obu tych typów.

Wedle Spencera, w społeczeństwie militarnym życie, wolność, własność jednostki należą do państwa. Podporządkowanie takie może przybrać różne formy. Przyjmuje postać ciężarów nakładanych na posiadaczy ziemskich, wielokrotnego opłacania swobód, obowiązkowej służby wojskowej szlachty i ludu, wtrącania do więzień bez dowodów, niszczeniu ulepszonych narzędzi, nakładania kar na wynalazców (por. Spencer, 1890: 351-352).

Sądzymy, że Spencerowskiemu pojęciu społeczeństwa militarnego będzie odpowiadać pojęcie imperializmu Schumpetera. Jego autor definiuje go jako skłonność do nieograniczonej eks-

pansji dokonywanej przemocą. Autor, w odróżnieniu od teorii marksistowskich, nie odnosi go jedynie do społeczeństwa kapitalistycznego, ale także do społeczeństw przedkapitalistycznych. Schumpeter uniwersalizuje pojęcie imperializmu. Oznacza ono bowiem określony, socjologiczny typ społeczeństwa.

Schumpeter łączy imperializm z pojęciem narodu wojowniczego (*warrior nation*). Jego struktura społeczna jest nastawiona na spełnianie funkcji militarnej. Jak stwierdza Schumpeter (1991b: 157, 158), to naród, w którym klasy ważne politycznie, choć niekoniecznie wszystkie klasy, traktują działania wojenne jako swoje główne zajęcie. W narodzie wojowniczym wspólnota społeczna (*social community*) jest wspólnotą wojenną (*war community*).

Sądźmy zatem, że pojęcie imperializmu odnosi się do dominacji określonego typu współdziałania pomiędzy jednostkami ludzkimi, które, podobnie jak u Spencera, oparte jest na przymusie. Występowała ona u starożytnych Persów, którym przewodziła, według określenia Schumpetera (1991b: 160), imperialna arystokracja (*imperial aristocracy*). Obecna była w arabskim systemie militarnej teokracji (*military theocracy*). Jej przykład stanowi również absolutystyczne państwo narodowe (*absolutist national state*) (S. 1991b: 181).

Podobnie zgodność sensu możemy także wskazać pomiędzy Spencerowskim pojęciem społeczeństwa produkcyjnego i Schumpeterowskim antyimperializmem (*anti-imperialism*) (S. 1991b: 153). Wolny handel (*free-trade*) stanowi dla Schumpetera charakterystyczny przykład. Zasadniczą cechą w socjologicznym ujęciu antyimperializmu jest wolność działania (*freedom of action*). Podobnie zatem, jak u Spencera, istotę takiego typu społeczeństwa stanowi samorzutne współdziałanie pomiędzy jednostkami ludzkimi.

Dominację takiego typu współdziałania Schumpeter wiąże ze społeczeństwem kapitalistycznym (*capitalist society*). To w nim ukształtował się typ przywódcy, którego polem dokonań była organizacja produkcji w formie przedsięwzięcia kapitalistycznego. Wolność działania w społeczeństwie kapitalistycznym opiera

się na burżuazji (*bourgeoisie*), której członków Schumpeter określa mianem przemysłowych i finansowych przywódców, oraz na masach robotniczych (*working masses*).

Pojęcia imperializmu i antyimperializmu wyznaczają dwa zasadnicze typy działania w społeczeństwach. Pierwszy z nich jest charakterystyczny dla społeczeństwa określonego przez Schumpetera jako naród wojowniczy. Drugi Schumpeter (1991b: 190) określa jako życie przemysłowe (*industrial life*).

Idea życia produkcyjnego, prowadzonego i kierowanego wolą samorządną, wyznacza w teorii Spencera (1890: 330) kierunek ewolucji społeczeństwa. Według autora *Zasad socjologii*, wraz ze względny osłabieniem militaryzmu i spotęgowaniem się industrializmu, następuje zmiana takiego porządku społecznego, w którym jednostki istnieją dla dobra państwa na taki, w którym państwo istnieje dla dobra jednostek (Spencer, 1890: 349).

Tendencją taką uwzględnia również Schumpeter (1991b: 190). Jej wyrazem jest adaptacja polityki państwowej do potrzeb wolności działania w formie kapitalistycznych przedsięwzięć. Według autora, życie przemysłowe (*industrial life*) demokratyzuje, indywidualizuje i racjonalizuje życie jednostek ludzkich. Jest ono otwarte na nieuchronny nacisk współzawodnictwa. Niestabilność pozycji ekonomicznej czyni przetrwanie jednostek zależnym od celowych, racjonalnych decyzji. Życie indywidualne, jak ujmuje to Schumpeter, zostaje kształtowane przez subiektywne możliwości. Wyłania się zatem typ współdziałania jednostek, które za Spencerem można nazwać samorządnym, spontanicznym. Według Schumpetera (1991b: 191), należy oczekiwać, że antyimperialistyczne tendencje pojawiają się, gdziekolwiek kapitalizm przenika do gospodarki, a poprzez gospodarkę, która jest umysłem nowoczesnych narodów (*mind of modern nations*), dochodzą one do dominacji w polityce.

Proces taki oznacza nowe kierunki zmiany struktury społecznej jako całości. W coraz większym stopniu, jak twierdzi Schumpeter (1991b: 190, 217), uczestniczył w nim nowoczesny robotnik i pracownik (*modern worker*). Konkurencyjny kapitalizm podnosił popyt na pracę, a przez to poziom ekonomiczny

i społeczną władzę (*social power*) robotników. W niewielkim stopniu można – jego zdaniem – mówić o imperializmie klasy robotniczej (*working-class*), rozumianym jako polityka ekspansji opartej na przemocy. Według określenia Schumpetera (1991b: 193), robotnik przemysłowy (*industrial worker*) stworzony przez kapitalizm jest antyimperialistyczny. Zauważmy zatem, że Schumpeterowska teza zawiera założenie, że podstawą jego uczestnictwa w życiu przemysłowym społeczeństwa jest wolność działania. To klasa robotnicza i jej sposób życia dostarczyła typu, z którego rozwinął się intelektualista (*intellectual*). Schumpeter zwraca uwagę na niezależną rolę, jaką może on odgrywać właśnie w społeczeństwie kapitalistycznym. Stworzyło ono możliwości dla przemysłowego i finansowego biurokraty, dziennikarza, prawnika, lekarza. Kapitalizm, jako typ klasowy, stworzył rentiera (*rentier*), beneficjanta przemysłowego kapitału pożyczkowego. Uczestniczy on zatem w życiu przemysłowym społeczeństwa. Wszystkie te typy są kształtowane przez kapitalistyczny sposób produkcji (*capitalist mode of production*). Jak zauważa Schumpeter, nawet chłopci (*peasant*) żyją zgodnie z nim (por. S. 1991b: 190). Pojęcie wolności działania jednostek w społeczeństwie kapitalistycznym można objąć szerszą Spencera kategorią działania samorządowego, spontanicznego, odnoszącego się do typu społeczeństwa produkcyjnego.

Schumpeter (1991b: 193, 194, 196) stawia tezę, że kapitalizm jest z natury antyimperialistyczny. Tam, gdzie dominuje wolny handel, żadna klasa nie ma interesu w ekspansji opartej na przemocy. Żadna klasa rządząca (*ruling class*) nie może sobie dzisiaj otwarcie pozwolić na to, aby uważać wojnę za normalny stan rzeczy czy normalny element w życiu narodów. Według Schumpetera (1991b: 196), w stosunkach międzynarodowych opartych na wolnym handlu, powiększa się podaż dóbr poprzez podział pracy pomiędzy narodami (*division of labor among nation*). Dla kapitalistów, jako klasy, wojna nie jest motywem działania. Taki charakter nosi też demokracja w społeczeństwie kapitalistycznym. Schumpeter (1991b: 151) uważa, że istnieje tylko jeden punkt, co do którego zgadzają się zawsze wszystkie partie

polityczne. A mianowicie zapobieganie powstaniu armii zawodowej lub jej przekształceniu w odrębny stan zawodowy, z niezależną władzą i odrębnymi interesami.

Schumpeter, w tym miejscu swojej analizy, utożsamia imperializm z wojną. Określa go jako atawizm. Według autora, współczesna społeczna piramida została uformowana nie tylko przez prawa samego kapitalizmu, lecz w istocie przez prawa dwóch odmiennych epok. Schumpeter zwraca uwagę na wpływ elementów feudalnych, właścicieli ziemskich (*landowners*) jako klasy społecznej. Przysługuje im prestiż (*prestige*), który odróżnia ich od burżuazji. Autor, z nie najlepszym skutkiem, zrezygnował z pojęcia stanu, używając wyłącznie pojęcia klasy społecznej. Ujmując rzecz bardziej precyzyjnie, przedmiotem jego analizy jest w istocie wpływ stanów społecznych na tendencję ewolucji społeczeństwa kapitalistycznego. Wyrazem takiego prestiżu, co Max Weber ujmował jako szacunek stanowy, który przysługuje właścicielom ziemskim jest, według Schumpetera (1991b: 188, 209), stabilny sposób życia, solidność społecznej pozycji, umiejętność asymilacji nowych elementów społecznych. Szacunek powoduje, że ich władza (*power*) może rozszerzać się i skłaniać ludzi, aby służyli ich celom. Przypomnijmy tutaj tezę Schumpetera (1995: 169), która głosi, że z niezmierną łatwością i wdziękiem panowie feudalni i rycerze przedzierzgnęli się w dworzan, administratorów, dyplomatów, polityków i dowódców wojskowych. Zajęli zatem część pozycji w strukturze podziału pracy aprodukcyjnej społeczeństwa kapitalistycznego. Można zatem powiedzieć, że w dużej mierze mogli kształtować działania, jak to ujął Spencer, organizacji, która bezpośrednio służy dobrobytowi społeczeństwa jako całości, rządzeniu nim i jego obronie, pośrednio zaś jednostkom, osłaniając społeczeństwo.

Analiza Schumpetera, wskazująca na wpływ elementów feudalnych w społeczeństwie kapitalistycznym, znajduje pewne oparcie w rozważaniach Hannah Arendt (1993: 181). Stwierdza ona, że klasy posiadające w niewielkim stopniu aspirowały do rządu, łatwo zadowolaly się każdego typu państwem, któremu można było powierzyć ochronę prawa własności. Dla nich pań-

stwo było zawsze tylko dobrze zorganizowaną siłą policyjną. Klasa burżuazji trzymała się z dala od struktury politycznej państwa. Jej zasadniczą cechą stanowiła prywatność i troska o robienie pieniędzy. Przypomnijmy, że łacińskie *privatus*, czyli pozbawiony, oznacza egzystencję niepełną i ułomną w zakresie stosunków ze społeczeństwem. Możemy powiedzieć, że w dużym stopniu na tym polega właśnie ten wskazywany przez Schumpetera antyimperializm klasy burżuazji. Zauważmy, że Arendt stwierdza, że imperializm powinno się raczej uważać za pierwsze stadium politycznych rządów burżuazji niż za ostatnie stadium kapitalizmu. Stanowi on wyraz procesu politycznej emancypacji burżuazji, a zatem, jak można powiedzieć, socjologicznego procesu zajmowania pozycji w strukturze podziału pracy aprodukcyjnej przez członków burżuazji.

Zwróćmy uwagę, że Schumpeter (1991b: 206) wyraźnie stawia tezę, że błędne jest opisywanie imperializmu jako koniecznej fazy (*necessary phase*) kapitalizmu, czy też mówienie o przekształceniu kapitalizmu w imperializm. Pogląd taki zbliża się zatem do stanowiska Kautskiego, które krytykował Lenin. Ten ostatni używał jednakże pojęcia imperializmu na określenie najnowszej, a nie najwyższej fazy kapitalizmu. Ale jest to już, według Lenina (1955: 333-335), kapitalizm umierający, czy też – jak określa to bardziej dosadnie – kapitalizm pasożytniczy, czyli gnijący. Lenin, ale także marksistowskie ujęcia imperializmu kładą zasadniczy nacisk na jego uwarunkowanie ekonomiczne. Schumpeter także dostrzega zjawiska związane z monopolem gospodarczym. Można tutaj przypomnieć jego pojęcie kapitalizmu trustowego, które w tym wypadku jest lepsze od niejednoznacznego pojęcia imperializmu. Według tego uczonego kapitalizm prowadzi do produkcji na wielką skalę, ale nie oznacza to bezwzględnie nieograniczonej koncentracji w przemyśle. Schumpeter (1991b: 206) uwzględnia w swojej analizie pozaekonomiczne uwarunkowanie monopolu, na przykład wskazuje, że cła ochronne (*protective tariffs*) nie wyrastają automatycznie z systemu konkurencyjnego, ale są owocem działania politycznego (*political action*).

Możemy tutaj odwołać się ponownie do Hannah Arendt. Stwierdza ona, że imperializm narodził się wtedy, kiedy klasa rządząca w kapitalistycznym systemie produkcji wystąpiła przeciwko narodowym ograniczeniom ekspansji gospodarczej. Według Arendt (1993: 170), burżuazja zwróciła się ku polityce z ekonomicznej konieczności, jeśli bowiem nie chciała zrezygnować z systemu kapitalistycznego, którego nieodłącznym prawem jest wzrost gospodarczy, to musiała narzucić to prawo swoim rodzimym rządóm i ogłosić ekspansję za najwyższy cel polityki zagranicznej. Z drugiej strony, Arendt (1993: 164) twierdzi, że motyw zysku, którego znaczenie dla polityki imperialistycznej w przeszłości często przeceniano, dzisiaj zaniknął całkowicie. Tylko kraje bardzo bogate i potężne stać na ponoszenie olbrzymich strat, jakie niesie ze sobą imperializm. Stanowisko Arendt otwiera możliwość analizy imperializmu w jego historycznym rozwoju, analizy, która uwzględnia zarówno ekonomiczne, jak i pozaekonomiczne jego uwarunkowanie.

Według Schumpetera (1991b: 208) istnieją tendencje, które prowadzą do ograniczenia wolności działania w strukturze gospodarczej społeczeństwa kapitalistycznego. Powodują one, że traci ono swój antyimperialistyczny charakter. Nie zawsze przemysłowy organizm, jak stwierdza autor, mógłby sprostać wolnemu współzawodnictwu. Stąd też ograniczenia wolności działania jednostek w postaci protekcjonizmu i ceł.

Podobnie Spencer (1890: 323), w czasach sobie współczesnych, dostrzegał wyraźną tendencję ewolucji społeczeństwa w kierunku społeczeństwa militarnego. Wskazywał na krępowanie systemu dobrowolnego współdziałania, który stanowi cechę społeczeństwa typu produkcyjnego, przez działania oparte na przymusie, szerzenie polityki reglamentacyjnej. Jej wyrazem był dla Spencera (1890: 324) na przykład projekt przymusowego ubezpieczenia się.

Pojęcie wolności działania stanowi podstawę Schumpeterowskiej tezy o antyimperialistycznym charakterze społeczeństwa kapitalistycznego. W tym względzie zbliża się on do ujęcia Alfreda Marshalla, według którego wolność stanowi zasadniczą cechę

nowoczesnej gospodarki. Możemy także tutaj odwołać się do analizy Hegla (1994: 89) zawartej w traktacie o prawie naturalnym, w której twierdził, że burżuazja w zamian za swą polityczną nicność otrzymuje rekompensatę w postaci owoców pokoju i działalności zarobkowej oraz w postaci całkowitej pewności ich używania. Jednostka zwolniona jest od obowiązku odwagi i nie podlega konieczności narażania się na niebezpieczeństwo gwałtownej śmierci, które oznacza dla niej absolutną niepewność wszelkiego używania, posiadania i prawa.

Schumpeter, w częściowej teorii ontologicznej, jaką stanowi jego teoria gospodarki, wskazał na tendencję zwiększania się wolności w społecznym podziale pracy. Jej wyrazem jest funkcja przedsiębiorcy, pozycja dostępna członkom wszystkich klas społecznych. Powiązane jest z nią zjawisko kredytu, które do pewnego stopnia pozwala na wolność działań ekonomicznych.

Według Georga Simmla (1997: 308-309) niekapitalistyczna organizacja ekonomiczna opierała się na stosunku osobistego podporządkowania występującego pomiędzy majstrem a czeladnikiem, właścicielem sklepu a sprzedawcą. Pewien element wolności można dostrzec w tym, że podporządkowanie natury technicznej zastępuje subiektywno-osobowe. Jak pisze Simmel, kierownik produkcji oraz najniższy rangą robotnik, dyrektor wielkiego sklepu oraz zatrudniony w nim sprzedawca podlegają w takim samym stopniu obiektywnemu celowi, i dopiero w obrębie tego wspólnego stosunku pojawia się podporządkowanie jako konieczność techniczna, jako wymóg produkcji.

Z tego punktu widzenia również własność daje wolność. Jest to wolność do czegoś i wolność od czegoś. Według Kozyra-Kowalskiego (1999a: 103), jako wolność do czegoś oznacza urzeczywistnianie swojej woli w procesach pracy, gospodarowania, w życiu publicznym, małżeńskim i rodzinnym. Jako wolność od czegoś przejawia się w niezależności od cudzej władzy i woli w większych lub mniejszych obszarach pracy, życia i działania. Pozwala zatem na wolność działania.

Z drugiej jednak strony, jak zauważa Kozyr-Kowalski, wolność, będąca następstwem własności, zakłada też możliwość

sprawowania władzy nad ludźmi nie mającymi w ogóle majątku lub majątku określonego rodzaju, a nawet możliwość pozbawiania pewnych ludzi wolności lub ograniczania jej zakresu. Wolność działania jednostek zajmujących pozycje w strukturze własności prywatnej może zatem – w społeczeństwie kapitalistycznym – oznaczać ograniczenie wolności działania innych jednostek.

Przypomnijmy tutaj, że stworzony przez Schumpetera model ewolucji własności prywatnej zakłada ustanowienie wspólnego bogactwa. Zauważmy, że taka tendencja ewolucji oznacza w istocie uniezależnienie od pierwotnego podziału bogactwa społecznego podziału pracy. Powiększa to zakres tego, co Schumpeter nazywa właśnie wolnością działania, stanowiącą podstawę życia produkcyjnego społeczeństwa.

Schumpeter jako socjolog nowoczesny

Nowoczesność socjologii Schumpetera jest wynikiem przyjętego przez tego uczonego sposobu uprawiania nauki. Budowana przez niego analiza socjologiczna stała się częścią jednej socjologii, takiej, która zorientowana jest na prawdę materialną i reguły poprawnego myślenia o świecie społecznym (por. Kozyr-Kowalski, 1999a: 27).

Tak pojęta nowoczesność jest wynikiem współpracy Schumpetera z ludźmi, którzy byli od niego starsi o lata i wieki. Do kategorii nowoczesnych, chociaż starszych wiekiem współpracowników Schumpetera zaliczyć można: Platona i Arystotelesa, św. Tomasza, Jeana de Condorceta, Giambattistę Vico, Monteskiusza, Georga W. F. Hegla. Byli nimi także Adam Smith, August Comte, Karol Marks, Max Weber, Vilfredo Pareto, Karol Kautsky. Ich dokonania teoretyczne Schumpeter rekonstruuje, analizuje, często poddaje krytyce. Tak przekształcone stają się one fundamentami jego własnej teorii. Ale nie tylko. Dzięki takim współpracownikom możemy dzisiaj wzbogacać analizę Schumpetera. Nowy sens myśli Schumpeterowskiej można odkryć dzięki Herbertowi Spencerowi: Na możliwość rozwinięcia socjologicznej analizy Schumpetera duży wpływ mogą wyrzucić prace Georga Simmla i Florianą Znanieckiego. Koncepcja jednej socjologii czyni współpracownikami Schumpetera badaczy młodszych od niego wiekiem, o ile dążą oni do osiągnięcia prawdy materialnej.

Schumpeter – wraz ze Smithem, Comtem, Marksem – buduje ogólną teorię społeczeństwa, która nie oddziela gospodarki od całości życia społecznego. Przy takim ujęciu ekonomia staje się

częścią szeroko pojętej socjologii. Nie jest to jednak relacja podzędności. Ekonomiczna analiza dochodów to nieodzowny element badań nad zjawiskami własności i podziałem pracy. Ekonomia otwiera dla socjologii również takie pole badawcze, na którym życie społeczne można badać ze względu na fazy cyklu koniunkturalnego. Analiza ekonomiczna pozwala wskazać na tendencję względnego bogacenia się robotników w społeczeństwie kapitalistycznym. Ekonomia wypracowała, co pokazuje Schumpeterowska teoria, lepsze koncepcje dynamiki społecznej niż te, które funkcjonują w socjologii. Ważną częścią praktyki badawczej Schumpetera jest uniwersalizacja pojęć ekonomicznych. Obalenie doktryny bezwzględnie wolnego wyboru konsumenta posłużyło mu do krytyki pojęcia woli ludu w klasycznej doktrynie demokracji. Dla konkurencyjnej walki o głosy wyborców zjawiskiem analogicznym w gospodarce jest dążenie do zysku. Schumpeterowska metoda polega na przeniesieniu formy pojęć ekonomicznych, ale nie ich treści. Ekonomia zaadaptowała pojęcia statyki i dynamiki, stworzone przez ojca chrzestnego socjologii, Augusta Comte'a. Schumpeterowska koncepcja zewnętrznych i wewnętrznych czynników zmiany gospodarczej ujmuje gospodarkę jako część w całości życia społecznego.

Otwartość rozumu socjologicznego i ekonomicznego Schumpetera w dużym stopniu zadecydowała o oryginalnym i nowoczesnym charakterze jego teorii. Jako uczonego, współkształtowała go myśl socjalistyczna. Można zidentyfikować dwa zasadnicze źródła, które wywarły wpływ na jego sposób rozumienia socjalizmu. Pierwsze to „socjalizm z katedry”, drugie zaś to marksizm II Międzynarodówki. Gustaw von Schmoller, Eugen Böhm-Bawerk, ale również tacy marksiści, jak Otto Bauer, Rudolf Hilferding, Karol Kautsky to uczeni, pod wpływem których, i we współpracy z którymi Schumpeter kształtował swój sposób pojmowania teorii Karola Marksa i marksizmu. Towarzyszami w pracy naukowej i uczniami Schumpetera byli ludzie lewicy i prawicy, marksiści i keynesiści.

Przyjęta przez Schumpetera metoda, polegająca na badaniu zasad analizy socjologicznej, współdecyduje o nowoczesnym cha-

rakterze jego socjologii. Podstawą socjologicznego rozumienia czyni on koncepcję prawa naturalnego, metasocjologii, socjologii historycznej i ewolucji. Analiza krytyczna jest jego sposobem uprawiania nauki. Schumpeter poddaje socjologicznej krytyce klasyczną doktrynę demokracji. Ale zarazem podejmuje próbę jej przewyciężenia. Schumpeter przeprowadza krytyczną analizę historii partii socjalistycznych. Wyprowadza z niej koncepcję partii socjalistycznej jako administratora kapitalizmu. W nowoczesnych badaniach zróżnicowania społecznego trzeba uwzględnić Schumpeterowską zasadę, wedle której proces ruchliwości klasowej jest warunkiem istnienia klas społecznych.

Adam Smith, wedle określenia Comte'a – filozof społeczny, twierdził, że reforma uniwersytetów, szczególnie przewyciężenie wpływów teologii, była koniecznym warunkiem powstania nowoczesnej ekonomii politycznej (por. Bloom, 1997: 308). Schumpeter należy do grupy tych uczonych, którzy pokazali, że nie można uprawiać nowoczesnej ekonomii bez socjologii.

Bibliografia

- Abel, Th., (1977), *Podstawy teorii socjologicznej*, przeł. A. Bentkowska, Warszawa: PWN.
- Adams, B. N.; Sydie, R. A. (2001), *Sociological Theory*, California, London, New Delhi: Pine Forge Press.
- Allen, R. L., (1994a), *Opening Doors. The Life and Work of Joseph Schumpeter*, vol. 1: *Europe*, New Brunswick: Transaction Publishers.
- , (1994b), *Opening Doors. The Life and Work of Joseph Schumpeter*, vol. 2: *America*, New Brunswick: Transaction Publishers.
- Andreski, S., (1992), *Maxa Webera olśnienia i pomyłki*, przeł. K. Z. Sowa, Warszawa: PWN.
- Arendt, H., (1993), *Korzenie totalitaryzmu*, t. I, przeł. M. Szawiel i D. Grinberg, Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Arystoteles, (1964), *Polityka*, przeł. L. Piotrowicz, Warszawa.
- , (1990), *Metafizyka*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 2, Warszawa: PWN.
- Augello, M., (1991a), *Joseph Alois Schumpeter. A Reference Guide*, Berlin.
- , (1991b), *Works by Schumpeter*, [w:] Joseph A. Schumpeter, *The Economics and Sociology of Capitalism*, Princeton, New Jersey: Princeton University Press.
- Beckerath, H. von, (1991), *Joseph A. Schumpeter as a Sociologist*, vol. I, [w:] *J.A. Schumpeter Critical Assessments*, J. Cunningham Wood (ed.), London and New York: Routledge.
- Berman, H. J., (1995), *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, Warszawa: PWN.
- Berger, P., (1995), *Zaproszenie do socjologii*, przeł. J. Stawiński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Blaug, M., (1995), *Metodologia ekonomii*, przeł. B. Czarny, współ. A. Molisiak, Warszawa: PWN.
- Bloom, A., (1997), *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, przeł. T. Bieroń, Poznań: Zysk i Ska Wydawnictwo.

- Böhm-Bawerk, E., (1922), *Teorja wyzysku*, przeł. Z. Straszewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ligi Pracy.
- Bottomore, T., (1992), *Between Marginalism and Marxism. The Economic Sociology of J. A. Schumpeter*, New York: St. Martin's Press.
- Boudon, R., (1993), *The Identity Lost?*, [w:] *Sociology in Europe. In Search of Identity*, B. Nedelmann i P. Sztompka (ed.), Berlin, New York: Walter de Gruyter.
- Bourdieu, P.; Passeron, J.-C., (1990), *Reprodukcje. Elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, Warszawa: PWN.
- Condorcet, J. A., (1957), *Szkic obrazu postępu ducha ludzkiego poprzez dzieje*, przeł. E. Hartleb, Warszawa: PWN.
- Cunningham Wood, J., (ed.), (1991), *J. A. Schumpeter Critical Assessments*, London and New York: Routledge.
- Cyconer, Marek, Tulliusz, (1960), *O państwie*, tłum. W. Kornatowski, [w:] *Pisma filozoficzne*, Warszawa: PWN.
- Daalder, H., (1968), *Imperialism*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Science*, vol. 7, D. L. Sills (ed.), The Macmillan Company & The Free Press.
- Dahrendorf, R., (1993), *Nowoczesny konflikt społeczny*, Warszawa: Czytelnik.
- Davis, K., Moore W., (1945), *Some Principles of Stratification*, [w:] *American Sociological Review*, vol. 10, Washington: American Sociological Association.
- , (1975), *O niektórych zasadach uwarstwienia*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), Warszawa: PWN.
- Deutsch, K. W., (1991), *Joseph Schumpeter as an Analyst of Sociology and Economic History*, vol. 2, [w:] *J. A. Schumpeter Critical Assessments*, J. Cunningham Wood (ed.), London and New York: Routledge.
- Doktór, K., (1997), *Socjologia gospodarcza*, [w:] *Socjologia: teoria i działanie. Księga pamiątkowa ku czci Władysława Markiewicza*, K. Doktor, W. Kwaśniewicz, A. Kwilecki (red.), Warszawa: IFiS PAN.
- , (2000), *Przedsiębiorstwo*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Domański, H., (1994), *Spółeczeństwa klasy średniej*, Warszawa: IFiS PAN.
- , (1999), *Klasa średnia*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Drucker, P., F., (1985), *Innovation and Entrepreneurship*, New York: Harper and Row.
- , (1999), *Spółeczeństwo pokapitalistyczne*, przeł. G. Kranas, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Durkheim, E., (1983), *Elementarne formy życia religijnego (wybór)*, [w:] *Socjologia religii*, F. Adamski (red.), Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.

- , (1999), *O podziale pracy społecznej*, przeł. K. Wakar, Warszawa: PWN.
- Engels, F., (1948), *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*, Warszawa: KiW.
- Fiedor, B., (1979), *Teoria innowacji*, Warszawa: PWN.
- Fukuyama, F., (1997), *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, przeł. A. i L. Śliwa, Warszawa-Wrocław: PWN.
- Giddens, A., (1978), *The Class Structure of the Advanced Societies*, London: Hutchinson & Company Ltd.
- , (1986), *The Constitution of Society*, Cambridge: Polity Press.
- , (1987), *Sociology. A Brief but Critical Introduction*, New York: Harcourt Brace Jovanovich Publishers.
- Glapiński, A., (1982), *Metodologiczne problemy historii ekonomii*, Warszawa: PWN.
- Goodman, N., (1997), *Wstęp do socjologii*, przeł. J. Polak, J. Ruskowski, U. Zielińska, Poznań: Zysk i S-ka.
- Hamilton, M.; Hirszowicz, M., (1995), *Klasy i nierówności społeczne w perspektywie porównawczej*, przeł. J. Kolbowski, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Hegel, G. W., (1969), *Zasady filozofii prawa*, przeł. A. Landman, Warszawa: PWN.
- , (1994), *O naukowych sposobach rozważania prawa naturalnego, jego miejsca w filozofii praktycznej oraz relacji do pozytywnych nauk o prawie*, [w:] *Ustrój Niemiec i inne pisma polityczne*, przeł. A. Ochocki i M. Poręba, Warszawa: Wydawnictwo Spacja – Fundacja Aletheia.
- Jabłońska, A., (1988), *Stagnacja sekularna kapitalizmu*, Warszawa: PWN.
- , (1997), *Rozdział pierwszy*, [w:] *Elementarne zasady ekonomii*, R. Milewski (red.), Warszawa: PWN.
- Kamiński, A., Z., (1994), *Reformowalność i potencjał rozwojowy ustrojów polityczno-ekonomicznych. Przypadek komunizmu*, [w:] *Zmierzch socjalizmu państwowego*, W. Morawski (red.), Warszawa: PWN.
- , (1998), *Biurokracja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Kautsky, K., (1963), *Materialistyczne pojmowanie dziejów*, t. 2, Warszawa: KiW.
- Keynes, J., M., (1985), *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Warszawa: PWN.
- Klein, E., (1966), *A comprehensive Etymological Dictionary of the English Language*, Amsterdam, London, New York: Elsevier Publishing Company.
- Kochnowicz, J., (1999), *Kapitalizm*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Kołakowski, L., (1988), *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Londyn: Aneks.

- Kowalik, S., (1994), *Zachowania konsumenckie – teoria preferencji – reklama*, [w:] *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, z. 2, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kowalik, T., (2001), *Ewolucja systemu ekonomicznego USA*, www.lewica.pl.
- Kozyr-Kowalski, S., (1979), *Klasy i stany. Max Weber a współczesne teorie stratyfikacji społecznej*, Warszawa: PWN.
- , (1988), *Struktura gospodarcza i formacja społeczeństwa*, Warszawa: KiW.
- , (1990), *Pareto jako krytyk Marksa i ideologicznego pojmowania społeczeństwa*, [w:] *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, nr 3-4, Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- , (1995), *Weberowska socjologia religii a teoria społeczeństwa jako całości*, [w:] M. Weber, *Szkice z socjologii religii*, Warszawa: KiW.
- , (1997), *Ideologia a prawda*, [w:] R. Cichocki (red.), *Teoria społeczna a możliwości praktyczne*, Poznań: Media-G.T.
- , (1999a), *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- , (1999b), *Karol Marks*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Koźmiński, A., K., (1998), *Ekonomia*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Krzykała, F., (1997), *Socjologia gospodarcza – wybrane zagadnienia*, [w:] S. Kozyr-Kowalski, A. Przystalski, J. Włodarek (red.), *Krytyka rozumu socjologicznego*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Kwaśniewicz, W., (1992), *Sociological Dilemmas of Intelligentsia: The Case of Poland*, [w:] *On Social Differentiation. A Contribution to the Critique of Marxist Ideology*, S. Kozyr-Kowalski, J. Tittenbrun (ed.), Poznań: Adam Mickiewicz Univeristy Press.
- Kwiatkowski, S., (1990), *Spółczesność innowacyjna*, Warszawa: PWN.
- Lange, O., (1966), *Ekonomia polityczna*, t. 2, Warszawa: PWN.
- , (1974), *Ekonomia polityczna*, t. 1, Warszawa: PWN.
- , (1990), Recenzja książki: *Joseph A. Schumpeter „Business Cycles: A Theoretical, Historical and Statistical Analysis of the Capitalist Process”*, [w:] O. Lange, *Wybór pism. Ekonomia – przedmiot, zakres i metody*, t. 2, Warszawa: PWN.
- Lenin, W., I., (1951), *Socjalizm a wojna*, Warszawa: KiW.
- , (1955), *Imperializm a rozłam w socjalizmie*, [w:] W. I. Lenin, *Marks, Engels, Marksizm*, Warszawa: KiW.
- Leśniak, K., (1990), *Wstęp do metafizyki*, [w:] Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 2, Warszawa: PWN.
- Ludwikowski, R., R., (1998), *Demokracja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.

- Machiavelli, N., (1980), *Księżę*, przeł. W. Rymowski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Mannheim, K., (1985), *Ideologia i utopia*, rozdz. V, [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, przeł. U. Niklas, Warszawa: PWN.
- , (1992), *Ideologia i utopia*, przeł. J. Miziński, Lublin: Test.
- Markiewicz, W., (1966), *Spoleczeństwo i socjologia w Niemieckiej Republice Federalnej*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Marks, K., (1962), *Manifest komunistyczny*, [w:] *Dzieła*, t. 4, Warszawa: KiW.
- Michels, R., (1968), *Political Parties*, London: Collier-Macmillan.
- Mills, C. Wright, (1965), *Białe kołnierzyki: amerykańskie klasy średnie*, Warszawa: PWN.
- , (1978), *The Sociological Imagination*, London, Oxford, New York: Oxford University Press.
- Mikosik, S., (1993), *Teorie rozwoju gospodarczego Josepha A. Schumpetera*, Warszawa: PWN.
- , (1995), *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] J. A. Schumpeter, *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Warszawa: PWN.
- Monteskiusz, (1957), *O duchu praw*, przeł. T. Boy-Żeleński, t. 1, Warszawa: PWN.
- Morawski, W., (1998), *Zmiana instytucjonalna. Spoleczeństwo. Gospodarka. Polityka*, Warszawa: PWN.
- , (2001), *Socjologia ekonomiczna. Problemy. Teoria. Empiria*, Warszawa: PWN.
- Nedelmann, B.; Sztompka, P., (1993), *Introduction*, [w:] *Sociology in Europe. In Search of Identity*, B. Nedelmann i P. Sztompka (ed.), Berlin, New York: Walter de Gruyter.
- Orzechowski, M., (1984), *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa: PWN.
- Ossowski, S., (1982), *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, [w:] *O strukturze społecznej*, Warszawa: PWN.
- Pareto, V., (1994), *Uczucia i działania. Fragmenty socjologiczne*, przeł. M. Dobrowolska, M. Rozpędowska, A. Zinserling, Warszawa: PWN.
- Parsons, T.; Smelser, N. J., (1957), *Economy and Society: A Study of the Integration of Economic and Social Theory*, London: Routledge & Kegan Paul.
- , (1975), *Funkcjonalne zróżnicowanie społeczeństwa*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), Warszawa: PWN.
- Parsons, T., (1972), *Szkice z teorii socjologicznej*, Warszawa: PWN.
- Popper, K. R., (1993), *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 2, Warszawa: PWN.
- Sartori, G., (1998), *Teoria demokracji*, przeł. P. Amsterdamski i D. Grinberg, Warszawa: PWN.
- Schaff, A., (1948), *Wstęp do teorii marksizmu*, Warszawa.

- Scheler, M., (1987), *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przeł. S. Czerniak, A. Węgrzecki, Warszawa: PWN.
- , (1990), *Problemy socjologii wiedzy*, Warszawa: PWN.
- Schumpeter, J. A., (1908-1909), *On the Concept of Social Value*, „Quarterly Journal of Economics”, vol. 23.
- , (1920), *Das soziale Antlitz des deutschen Reiches*, „Bonner Mitteilungen” no. 1.
- , (1955a), *The theory of economic development*, trans. R. Opie, Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press.
- , (1955b), *Imperialism. Social Classes*, trans. H. Norden, New York: Meridian Book.
- , (1955c), *History of Economic Analysis*, New York: Oxford University Press.
- , (1957), *Economic Doctrine and Method*, trans. R. Aris, London: George Allen and Unwin Ltd.
- , (1960), *Teoria rozwoju gospodarczego*, tłum. J. Grzywicka, Warszawa: PWN.
- , (1962), *Capitalism, socialism and democracy*, New York: Harper & Row, Publishers.
- , (1965), *Ten Great Economists. From Marx to Keynes*, New York: Oxford University Press.
- , (1989), *Business Cycles, A Theoretical, Historical and Statistical Analysis of the Capitalist Process*, Philadelphia: Porcupine Press.
- , (1991a), *The Crisis of the Tax State*, [w:] *The Economics and Sociology of Capitalism*, trans. W. F. Stolper, R. A. Musgrave; R. Swedberg (ed.), New Jersey: Princeton University Press.
- , (1991b), *The Sociology of Imperialisms*, [w:] *The Economics and Sociology of Capitalism*, R. Swedberg (ed.), New Jersey: Princeton University Press.
- , (1991c), *American Institutions and Economic Progress*, [w:] *The Economics and Sociology of Capitalism*, R. Swedberg (ed.), New Jersey: Princeton University Press.
- , (1991d), *Max Weber's Work*, [w:] *The Economics and Sociology of Capitalism*, trans. G. Oakes; R. Swedberg (ed.), New Jersey: Princeton University Press.
- , (1995), *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, przeł. M. Rusiński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Semkow, J., (1988), *Śladami wielkich ekonomistów*, Warszawa: PWN.
- Seneka, L. A., (1961), *Listy moralne do Lucylusza*, tłum. W. Kornatowski, Warszawa: PWN.
- Shionoya, Y.; Perlmann, M., (red.), (1994), *Schumpeters in the History of Ideas*, Michigan: The University of Michigan Press.
- Simmel, G., (1997), *Filozofia pieniądza*, przeł. A. Przyłębski, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Skarga, B., (1966), *Comte*, Warszawa: Wiedza Powszechna.

- Skąpska, G., (1998), *Państwo*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Skąpska, G.; Ziółkowski, M., (1998), *Instytucja społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Smelser, N. J.; Swedberg, R., (1994), *The Sociological Perspective on the Economy*, [w:] N. J. Smelser, R. Swedberg (ed.), *The Handbook of Economic Sociology*, Princeton: Princeton University Press.
- Smith, A., (1954), *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, przeł. G. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, Warszawa: PWN.
- Spencer, H., (1885), *The Induction of Sociology*, [w:] *Principles of Sociology*, London, Edinburgh: Williams and Norgate.
- , (1890), *Instytucje polityczne*, [w:] *Zasady socjologii*, przeł. J. K. Potocki, Warszawa: Drukarnia Zawiszewskiego.
- Stanisławski, J., (1998), *Wielki słownik angielsko-polski*, Warszawa: Philip Wilson.
- Stankiewicz, W., (2000), *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Strzałkowski, P., (1994), *Polityczne i społeczne uwarunkowania przedsiębiorczości ekonomicznej*, [w:] *Zmierzch socjalizmu państwowego*, W. Morawski (red.), Warszawa: PWN
- Swedberg, R., (1987a), *Economic Sociology: Past and Present, Part I. The Tradition of Economic Sociology, 1800s-1960s*, „The Journal of the International Sociological Association”.
- , (1987b), *Economic Sociology: Past and Present, Part II, Toward a New Economic Sociology*, „The Journal of the International Sociological Association”.
- , (1991), *The Man and His Work*, [w:] *Joseph A. Schumpeter. The Economics and Sociology of Capitalism*, R. Swedberg (ed.), Princeton, New Jersey: Princeton University Press.
- , (1993), *Joseph A. Schumpeter. His Life and Work*, Polity Press.
- Szacki, J., (1981;1983), *Historia myśli socjologicznej*, cz. 1 i 2, Warszawa: PWN.
- , (2000), *Przedsojologiczna myśl społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Szczyptański, J., (1973), *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*, Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
- Szczurkiewicz, T., (1970), *Studia socjologiczne*, Warszawa: PWN.
- , (1997), *Saint-Simon i Comte*, [w:] S. Kozyr-Kowalski, A. Przystalski, J. Włodarek (red.), *Krytyka rozumu socjologicznego*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Sztompka, P., (1989), *Marxizm a współczesne teorie podmiotowości społecznej*, [w:] *Orientacje teoretyczne we współczesnej socjologii*, praca zbiorowa pod red. W. Kwaśniewicza, Kraków: Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Śpiewak, P., (1997), *Demokracja przedstawicielska*, Warszawa: Wiedza i Życie.

- Taylor, E., (1958), *Historia rozwoju ekonomiki*, t. 2, Poznań: PWN.
- The Oxford English Dictionary*, (sec. ed., 1989), Oxford: Clarendon Press.
- Tittenbrun, J., (1983), *Interakcjonizm we współczesnej socjologii amerykańskiej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- , (1991), *Instytucje finansowe a własność kapitału akcyjnego*, Poznań: Nakom.
- Tsuru, S., (1994), *If Schumpeter Were Alive Today*, [w:] Y. Shionoya, M. Perlman (ed.), *Schumpeter in the History of Ideas*, The University of Michigan Press.
- Turner, J. H., (1998), *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, przeł. E. Różalska, Poznań: Zysk i S-ka.
- Wasilewski, J., (1988), *Elita*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Weber, M., (1946), *From Max Weber: Essays in Sociology*, trans. H. H. Gerth, C. Wright Mills, Oxford: Oxford University Press.
- , (1978), *Economy and Society. An Outline of Interpretive Sociology*, G. Roth, C. Wittich (ed.), Berkeley, Los Angeles, London: University of California Press.
- , (1985), „Obiektywność” poznania w naukach społecznych, [w:] E. Nowakowska-Sołtan (red.), *Problemy socjologii wiedzy*, Warszawa: PWN.
- , (1994), *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, przeł. J. Miziński, Lublin: Test.
- , (1995), *Szkice z socjologii religii*, przeł. J. Prokopiuk, H. Wandowski, Warszawa: KiW.
- , (1998), *Polityka jako zawód i powołanie*, Kraków: Znak.
- , (2002), *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. D. Lachowska, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wesołowski, W.; Słomczyński, K., M., (1999), *Klasy i warstwy społeczne*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Wiatr, J., (1967), *Szkice o materializmie historycznym i socjologii*, Warszawa: KiW.
- , (1981), *Spółczesność. Wstęp do socjologii systematycznej*, Warszawa: PWN.
- Wielki słownik francusko-polski*, t. 1, (1983), Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Zacher, L. W., (1998), *Innowacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa PAN.
- Zięba, M., (1998), *Demokracja zakonna i polityczna*, z. 9, Poznań: Wydawnictwo W drodze.
- Ziółkowski, M., (1979), *Talcott Parsons: wartości, klasy społeczne a wartości społeczeństwa*, [w:] S. Kozyr-Kowalski (red.), *Klasy i warstwy społeczne w socjologii niemarksistowskiej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Znanięcki, F., (1974), *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa: PWN.
- , (1988), *Wstęp do socjologii*, Warszawa: PWN.
- , (1992), *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, przeł. J. Szacki, Warszawa: PWN.

The sociology and cryptosociology of Joseph Schumpeter

Summary

This book is an attempt at proving importance of sociology in Schumpeter's writings. A great economist, he fully adopted sociology as a research tool.

However, to verify a thesis that Schumpeter is entitled to the name of sociologist, the definite conception of sociology has to be considered. In fact, Schumpeter should be excluded from sociology reduced only to the so-called empirical social researches based primarily on a questionnaire. To defend the thesis on Schumpeter as a sociologist, a different conception of sociology should be adopted.

Following this approach, we can say that Schumpeter treats sociology as the most general science on a society. Sociology, according to the author of *History of Economic Analysis*, includes economics, jurisprudence, political science, ethics and even aesthetics. Thus, sociology can be here defined as the general theory of social sciences.

On the other hand, there is also a conception of sociology, formed by Schumpeter, in which the autonomous nature of sociology has been revealed. It is conceived as a general analysis of social phenomena such as society, group, class, group relation, leadership, and the like. From this point of view, it can be said that sociology should be cultivated as the general theory of society. Thus, sociology can be here understood as research of the social order and development, the approach initiated by August Comte.

These two overlapping conceptions of sociology are indispensable in the social research and, in fact, confirm integrity of sociology as a whole. The first leads to epistemology of social life comprehending the general theory of social sciences and the principles of the valuable and invaluable pursuit of knowledge on social world. The latter belongs to ontology and includes theories of social structure and change.

In chapter I of the book some sociological aspects of Schumpeter's biography concerning his social origin and relations are revealed. He was born in a German bourgeois family, but the second marriage of his mother after his father's death, enabled the young Schumpeter to become a member of the aristocratic estate. As a result, he obtained education and manners hard to get for the social classes in the Austro-Hungarian Empire. On the other hand, socialist ideas, especially the so-called "*Kathedersozialismus*" and Marxism of the Second International, deeply influenced Schumpeter's economics and sociology.

In chapter II epistemological issues are discussed. According to Schumpeter, schemata, systems or models constructed at any given stage of scientific endeavours are always provisional and relative to the stock of commanded facts. Moreover, a scientific analysis is always preceded by a preanalytic cognitive act which Schumpeter called vision. In this process new issues and questions absent in the established science may be asked. In the concept of vision science encounters metaphysics.

In chapter II, following Schumpeter's sociology of science, the social nature of science, its conditioning by social factors and processes, is revealed. Therefore, Schumpeterian interpretation of the Marxist conception of ideology is analysed. Ideological bias, the term introduced by Schumpeter, is also referred to Mannheim's conception of particular ideology.

In the last part of chapter II, there is an attempt made at revealing principles of sociological analysis underlying Schumpeterian approach to sociology. According to Schumpeter social science discovered itself in the concept of natural law. Considering, for example, philosophy of St. Thomas or Louis Molina, the ease with which one may here pass from normative doctrine to the analytic theorem should be noticed. There is the relation, not amounting to identification, between *justification* and *explanation*, and, according to Schumpeter, it is just what is adjusted to the social pattern involved, as viewed from a utilitarian common good or social expediency. Finally, in chapter II, Schumpeterian interpretation of natural law is treated as adequate to Hegel's concept of customariness (*Sittlichkeit*).

In this chapter, following Schumpeter's analysis of three great philosophers Vico, Montesquieu, Condorcet, the concept of historical sociology is presented. Thus, a thesis on the historical nature of human being, not reduced merely to general human properties, is adopted as one of the principles of sociology. It is worth to notice that in the participation of mankind in the creation of history a peculiar cognitive chance is given.

Moreover, in the principles of sociological thought, the concept of evolution is contained. In Schumpeterian approach, inspired by Hegel, Comte, and Marx, importance of the conception of immanent evolution has been shown. Hence, analytic power of Schumpeter's thesis that there is an internal economic development is revealed.

At the beginning of chapter III various sociological conceptions of economy are discussed. In this respect, some aspects of F. Znaniecki's theory of social phenomena differentiated from all other cultural activities are questioned. On the other hand, a theoretical link between Schumpeter's economic terms and Oskar Lange's categories included in his system of political economy is pointed out. Thus, a thesis that concepts such as factors of production, production goods, consumption goods or means of production are essential economic categories is adopted.

In chapter III Schumpeterian conception of external and internal factors of economic change is sketched. Accordingly, adaptation, growth and development as the types of economic change are distinguished. Economic innovation being an internal factor of change is a fundamental phenomenon of the economic development. Following Schumpeter, the changes in the economic process brought about by innovation, together with all their effects, are designated by the term of economic evolution. Finally, a thesis that the economic evolution forms a cyclical process is adopted. In Schumpeterian theory of economic evolution static and dynamic analysis, initiated by August Comte, has been included. Thus, in a business cycle dynamic aspect showing itself in the course of the phases of prosperity, recession, depression and revival may be observed. On the other hand, one can say, in the phases of business cycle the order of the economic system, disturbed by economic innovation, is rebuilt.

In chapter III consequences of the economic evolution in the capitalist society are discussed. According to Schumpeter, the capitalist economic process raises the standard of life of the masses and the purchasing power of the wage dollar, although in the first instance it causes disturbance, losses and unemployment. Thus, here a thesis on people's nature of capitalism is revealed.

The analysis of social division of labour forms one of the fields on which a tendency of the economic evolution, indicated by Schumpeter, is investigated. A relation between direct and indirect labour is shown. Above all, the concept of entrepreneur as a peculiar position in the competitive capitalism is introduced. Following F. Znaniecki's theory of social individual, the wide sociological meaning of the entrepreneurial function is adopted. However, in the conception of trustified capitalism the other position in the social division of labour is assumed. According to Schumpeter, bureaucracy is an inevitable complement to modern economic development. Hence, a specialist will replace an individual entrepreneur. In chapter III, a fundamental difference between these two positions of the social division of labour is pointed out. On the one hand, an entrepreneur directly pursues to gain profit. As a result, in a business cycle, economic development is achieved. On the other hand, a specialist directly executes the aims of a capitalist corporation. Moreover, in the concept of committee work, related to Schumpeterian model of socialism, the achievement of social goals by specialists is assumed.

A tendency towards socialization is also shown following Schumpeterian analysis of private property. In chapter III fundamental objects of private property in the capitalist economy, such as gifts of nature, monopoly and capital are distinguished. Accordingly, three human subjects of this kind of property, termed by Schumpeter as possessors of "natural agents", monopolists and possessors of money, are pointed out.

To analyze and to enrich some aspects of the meaning of property in Schumpeterian theory, donative understanding of ownership is adopted. Following theory of Stanisław Kozyr-Kowalski, ownership as a gratis obtaining of material and spiritual goods is treated as an agent of production and wealth of human individuals and nation, relatively or absolutely independent of work. Thus, the donative nature of ownership of the objects above mentioned is revealed. A hypothesis of the donative nature of the entrepreneurial profit is also advanced. Finally, economic innovation is analyzed as a short-living relation of property making possible permanent property relations.

To investigate the evolution of the private property sketched by Schumpeter, a transition of corporal into uncorporal possession is shown. This process leads to the emergence of the trustified capitalism. According to Schumpeter, it is the first precondition for the socialized community that capitalism has done its work.

In chapter IV there is an attempt made at revealing principles of the sociological analysis of the state. Aristotle's thought, that an individual's living in the community is a natural law of human being, is adopted. According to Hegel, the state is not forced upon individuals but is a natural community reconciling egoistic interests of an individual with common interests of society. There is also an attempt made at positive overcoming of Marxist conception of the distinctly class state protecting bourgeois classes. In the modern state means of public power are not objects of private property and may protect not only an economically dominating class but also the other social classes.

In chapter IV, Schumpeter's historic-sociological analysis based upon the concept of tax state is presented. In this approach three ways of understanding of the state are integrated. Firstly, the state is the institution of public power. Secondly, the state protects a social good by its fiscal apparatus. Thirdly, the state is the institution of freedom protecting a society against private power.

Theory of democracy presented in the book is built upon Schumpeterian refutation of the classical doctrine of democracy. Thus, following this approach, fundamental concepts of the latter such as common will, will of the people are here questioned. However, in modern societies the classical doctrine of democracy has become a religious doctrine in its Durkheimian meaning. The concept of democracy itself, a formal equality of votes forms a *sacrum* of democracy.

In Schumpeter's analysis democracy is treated as a competitive struggle for people's vote, and what follows for power and office. From this point of view, sociological relation between politicians and officials is shown. In this issue, Schumpeter's analysis is complementary to Max Weber's theory of modern bureaucracy.

In chapter IV Schumpeterian approach to socialism is discussed. His conception of democratic socialism assumes extension of the range of public management, including the economy. Hence, democratic socialism is distinguished from industrial or economic democracy. Effective management of the socialist economy means dictatorship not *of* but *over* the proletariat. The latter is sovereign at the political elections. In Schumpeter's historical sketch of socialist parties, a thesis that socialists in Western Europe have become managers of capitalism is presented. Administering of capitalism and openness on all social classes characterizes this type of socialist party.

In chapter V Schumpeterian theory of social differentiation is discussed. Some aspects of his "definition" of social class are criticized. Schumpeter treats class cohesion, manners and habits of life, social distance as the phenomena forming a social class. In fact, this statement reduces a social class to a kind of social estate in its Weberian meaning. From this point of view, the concept of social estate denotes members of a group who monopolize privileges of social esteem, that is to say, monopolize the material and spiritual means to lead a definite way of life which is the basis of the estate way of life. Schumpeterian analysis of social esteem among social classes is treated as complementary to this Weberian theory of estates, according to which, a class in a society appears as a carrier of esteem towards itself and of anti-esteem towards other classes. Even among working classes a group may monopolize social esteem as workers for generations.

In chapter V, following Schumpeter, the analysis of social mobility including the rise and fall of families within a class, movement across class lines, the rise and fall of whole classes is shown. Schumpeter's view on the problem of crossing of class barriers in a society is confronted with the concept of classlessness of Talcott Parsons. According to Parsons, crossing of class lines in a society causes the disappearing of social classes. One can say that in this approach the process of social mobility is excluded from the general theory of social classes. From this point of view, Schumpeterian theory of social differentiation, presented in chapter V, may be treated as a refutation of the above mentioned thesis of Parsons. For Schumpeter, the movement across class barriers is an inherent element forming the class structure of a society. It should be notice that this approach was previously present in Vilfredo Pareto's theory of circulation of aristocracy.

According to Schumpeter, in the theoretical system of Karl Marx history is the history of class struggle. For Schumpeter history is the history of class leadership. Hence, in chapter V, the problem of the leading class in a society is discussed. From this point of view, sociological differences between feudal and capitalist society are analyzed. Here, Schumpeterian concept of social aptitude of an individual is also introduced.

Finally, analysis of the main social classes is made. Schumpeter's conceptions of imperialism and anti-imperialism, showing the tendencies of social development, are complementary to Herbert Spencer's categories of militant and industrial society.